Studia Wschodnioeuropejskie

Bezpieczeństwo państw byłego bloku wschodniego oraz Turcji

Stanowisko Turcji wobec autokefalii dla Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej

Bilans 25 lat repatriacji do Polski

Suwerenność i tożsamość narodowa Polski – członka Unii Europejskiej

Nr 22/2025

Studia
Wschodnioeuropejskie

Nr
22/2025

Bezpieczeństwo państw byłego bloku wschodniego oraz Turcji

Stanowisko Turcji wobec autokefalii dla Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej

Bilans 25 lat repatriacji do Polski

Suwerenność i tożsamość narodowa Polski – członka Unii Europejskiej

Warszawa 2025

MIĘDZYNARODOWA RADA NAUKOWA:

Przewodniczący: prof. dr hab. Andrzej Wierzbicki
Członkowie: prof. dr hab. Józef Tymanowski, prof. dr hab. Włodzimierz Fehler (Uniwersytet w Siedlcach); prof. dr hab. Boguslaw Jagusiak (Wojskowa Akademia Techniczna); dr hab. Kinga Machowicz, prof. KUL (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II); prof. dr Valeriy Bortnikov (Doniecki Uniwersytet Narodowy imienia Łesi Ukrainki); prof. dr Yagub Mahmudov (Narodowa Akademia Nauk Azerbejdżanu); dr hab. Piotr Wawrzyk (Uniwersytet Warszawski); dr Agnieszka Bryc (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu).

REDAKTOR NACZELNY
dr Paweł Stawarz

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
dr Aleksandra Daniluk

SEKRETARZ NAUKOWY
Mgr Saltanat Kuzembayeva

CZŁONKOWIE REDAKCJI
dr Aleksandra Kulaga

REDAKCJA TEMATYCZNA
Przemiany systemowe i problemy bezpieczeństwa państw Europy Środkowowschodniej
prof. dr hab. Andrzej Wierzbicki, prof. dr hab. Stanisław Bieleń, prof. dr hab. Boguslaw Jagusiak, prof. dr hab. Włodzimierz Fehler

Polityka, gospodarka i współpraca zagraniczna państw Europy Środkowowschodniej
dr hab. Irina Pavlenko, dr Aleksandra Kułaga

Społeczeństwo i kultura państw Europy Środkowowschodniej
dr hab. Magdalena Karolak-Michalska, dr hab. Wojciech Lewandowski, dr Patrycja Spytek

REDAKCJA JĘZYKOWA
Prof. dr hab. Małgorzata Marcjanik (język polski), dr Oksana Gorobec (język rosyjski), dr hab. Wojciech Lewandowski (język angielski**)**

CZASOPISMO ZNAJDUJE SIĘ NA LIŚCIE MNiSW -70 PKT.
INDEX COPERNICUS - ICV 2020: 65.29

COPYRIGHT BY:
Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2025
ISSN 2450-0267

ADRES WYDAWCY
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 3
00-927 Warszawa
e-mail: swe@uw.edu.pl
http:// www.swe.uw.edu.pl

Wersję pierwotną czasopisma Studia Wschodnioeuropejskie stanowi wersja elektroniczna.

Studia
Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Spis treści

Karolina Brysiak-Baran, Leszek Elak, Karol Zygo

Bezpieczeństwo Polski w aspekcie rywalizacji mocarstw o globalną hegemonię..... 6

Kamila Parcheta

Rola państw Azji Centralnej w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa obszaru postradzieckiego 33

Krystyna Gomółka

Renewable energy sources and energy security of Armenia, Azerbaijan and Georgia 43

Eryk Marchlewski

Nuclear Proliferation Risks in Selected Turkic States: Türkiye, Kazakhstan, and Uzbekistan66

Waldemar Kaak, Karolina Cedro

Zmiany w procedurach uzyskania pobytu w Polsce po agresji Rosji na Ukrainę – szansa czy wyzwanie?..... 83

Oksana Nashchochyn

Stanowisko Turcji wobec otrzymania autokefalii dla Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej w polskich dziennikach..... 97

Dariusz Brążkiewicz, Julia Nowicka, Zbigniew Ciekanowski

Przyspieszona modernizacja techniczna Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych RP po agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 106

Bogusław Jagusiak

Białoruś jako czynnik zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski 125

Adam Zamojski

Wojna na Ukrainie – zderzenie cywilizacji..... 136

Tomasz Wójtowicz

Sukces czy porażka? Ukraińska ofensywa w obwodzie kurskim 151

Anna Pająk-Gurtskaia, Joachim Diec

Selected effects of the sovereignization of Abkhazia and South Ossetia 169

Paweł Hut

Balance of 25 years of repatriation to Poland. Current legislation, key challenges and proposed changes 187

Józef M. Fiszer

Suwerenność i tożsamość narodowa Polski po 20 latach członkostwa w Unii Europejskiej – aspekty teoretyczne i utylitarne 204

Dariusz Maciejewski

Komunikacja interpersonalna w czasie zaistnienia sytuacji kryzysowej 242

Maciej J.Dudziak

Bezpieczeństwo kulturowe. Uwagi na marginesie rewolucji wielokulturowości w Polsce .. 257

Roman Tomaszewski

O jednym z dwóch stereotypów – książki dwie (artykuł recenzyjny) 270

Karolina Brysiak-Baran
Państwowa Akademia Nauk Stosowanych
w Chełmie
Leszek Elak
Akademia Sztuki Wojennej
Karol Zygo
Uniwersytet w Siedlcach

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Bezpieczeństwo Polski w aspekcie rywalizacji mocarstw o globalną hegemonię

Kto jest świetny w rozwiązywaniu trudności,
czyni to, zanim powstaną.
Kto świetny w pokonywaniu wrogów,
zwycięża, zanim pojawi się zagrożenie.

Du Mu

Szanse i zagrożenia – eksplikacja terminów względem bezpieczeństwa państwa oraz ogólny zarys pozycji Polski na arenie międzynarodowej

Szanse i zagrożenia, niejednokrotnie nazywane wyzwaniami, są kluczowym elementem w analizie sytuacji państwa, w danym momencie, na świecie. Pojęcia te uwzględniają wszystkie czynniki towarzyszące procesowi tworzenia bezpieczeństwa państwa. Sytuacja panująca na arenie międzynarodowej wraz z wewnętrzną stabilizacja danego kraju tworzy określone warunki, na których opiera się strategia bezpieczeństwa państwa. Szanse jak i zagrożenia są analizowane przez badaczy subiektywnie względem oceny tego, który czynnik ma największy wpływ na poczucie bezpieczeństwa w danym regionie czy państwie.

Szanse według wiedzy autorów oznaczają wszystkie sytuacje, które dają danemu podmiotowi, np. państwu, możliwość do m. in.:

- większego rozwoju,
- dokonania stabilnych sojuszy na rzecz bezpieczeństwa państwa,
- osiągnięcia wyższej pozycji na arenie międzynarodowej,

- zwiększenie dobrobytu i poczucia bezpieczeństwa obywateli,
- ustabilizowania sytuacji energetycznej w kraju,
- ustanowienie stabilnych i nienaruszalnych granic państwa z pomocą hegemona, który jest uzależniony np. od usytuowania państwa.

Natomiast zagrożenia według wiedzy autorów oznaczają sytuację, w których występuje m. in.:

- możliwość utracenia suwerenności kraju,
- zmiana istniejącego ustroju politycznego,
- utrata poczucia bezpieczeństwa przez obywateli państwa,
- destabilizacja pozycji państwa na świecie,
- zahamowanie rozwoju wewnątrz państwa,
- zerwanie stabilnych sojuszy międzynarodowych,
- utrata posiadania zaufanego i rzetelnego sojusznika dla innych państw,
- destabilizacja wewnątrz kraju spowodowane destabilizacja kulturową,
- zmiana języka obowiązującego za standardowy na całym świecie, na rzecz niszowego.

Analiza autorów, odnosząca się do powiązań, szans i zagrożeń, które mogą dotyczyć kontekstu płaszczyzny bezpieczeństwa. Jest to najważniejszy proces w każdym kraju, a sytuacja, która tworzy się w dobie rywalizacji dwóch mocarstw skłania autorów do refleksji na temat szans i zagrożeń, a także skutków z nich wynikających.

Polska w odniesieniu do poszczególnych, wspominanych już elementów takich jak: rozwój ekonomiczny, demograficzny, technologiczny, informacyjny oraz militarny, pomimo niedogodnego położenia geopolitycznego posiada stabilną pozycję na arenie międzynarodowej.

Rozwój ekonomiczny Polski jest na zrównoważonym poziomie. Kraj nasz posiada odpowiednie zaplecze finansowe, na którym opiera swoją gospodarkę i rozwój. Polska nie jest uzależniona od wpływów innych państw w szczególności organizacji Unii Europejskiej oraz od Stanów Zjednoczonych. W kontekście rozwoju ekonomicznego i bezpieczeństwa energetycznego Polska jest na stabilnej pozycji. Posiada rezerwy w postaci kopalnianych źródeł energii i nawet dekarbonizacja, czyli odejście od węgla nie sprawia, aby ta sytuacja uległa pogorszeniu. Bezpieczeństwo Polaków w kontekście energetyki nie jest zależne od sojuszów z innymi państwami. Od dawna planowana i realizowana dywersyfikacja dostaw energii i surowców energetycznych stała się faktem. Należy wspomnieć, że do niedawna największe zapotrzebowanie naszego kraju było uzupełniane przez kraje sąsiednie jak i OZE (odnawialne źródła energii). Jednakże niektóre wydarzenia m.in. związane z napaścią Rosji na Ukrainę

zmieniły tę sytuację, na co Polska jest przygotowana posiadając rezerwy mocy, a także współpracując w ramach projektu Baltic Pipe, który polegać ma na systemie gazociągowym łączącym Norwegię, Danię oraz Polskę[1]. Ostatnie lata stanowiły dla Polski szereg wyzwań. Pandemia Covid-19, wojna na Ukrainie, czy polityka zielonej energii były elementami, które miały wpływ na takie czynniki jak wskaźnik urodzeń, zgonów czy też niestabilnego poziomu życia związanego m.in. z lockdownem.

Polska nauka w ostatnich latach postawiła na rozwój międzynarodowy. Naukowcy z wielu jednostek naukowych w kraju mogli rozwijać się poprzez badania we współpracy ze specjalistami zagranicznymi. Obecnie dorobek naukowy polskiej nauki promowany jest na arenie międzynarodowej co ukazuje, że kraj nasz posiada duży potencjał ludzki i jest on niezwykle istotnym atutem.

Polski potencjał zbrojny stanowi istotny wkład w ramach sił zbrojnych sojuszu z NATO[2], a przede wszystkim ścisłej współpracy na płaszczyźnie militarnej wraz ze Stanami Zjednoczonymi. Polska jako stabilny sojusznik Paktu Północnoatlantyckiego uczestniczy w szkoleniach oraz misjach, ważnym czynnikiem jest także rozwój i sprzedaż technologii wojskowej, która dzięki m.in. Polskiej Grupy Zbrojeniowej może ukazywać swój potencjał. Państwo polskie, w kwestii wojskowości, może liczyć na pomoc państw sojuszu i innych nam przyjaznych (np. Korea Południowa). Nacisk na rozwój naukowy oraz kształcenie kadr, a także myślenie strategiczne i dbanie o rozwój bezpieczeństwa i obronności w kraju, sprawia, że Polska odbudowuje swój potencjał militarny i jej znaczenie na arenie międzynarodowej wzrasta.

Należy również poddać analizie wpływ Polski na zawierane sojusze. Przede wszystkim dążą one do zapewnienia bezpieczeństwa swoim obywatelom, a podejmowane decyzje w polityce zagranicznej mają służyć konkretnym celom jako ukazanie Polski jako silnego partnera strategicznego w ogólnoświatowej polityce.

Jednym z silniejszych sojuszy jakie posiada państwo polskie to NATO, ponieważ nawet Unia Europejska wydaje się być nie do końca stabilnym sojusznikiem, patrząc na europejską strategię z dużymi wpływami państw silniejszych nad słabszymi. Usytuowanie Polski w Europie Środkowo Wschodniej sprawia, że jesteśmy dla UE silnym filarem granicznym

[1] Baltic Pipe, GAZ-SYSTEM, https://www.gaz-system.pl/pl/system-przesylowy/wsparcie-ue/inwestycje-zrealizowane-ze-srodkow-ue/baltic-pipe.html (dostęp: 20.06.2025 r.)

[2] Kamil Nowak, Polska z trzecią największą armią w NATO. W UE nie mamy sobie równych [RAPORT], FORSAL.PL, https://forsal.pl/kraj/bezpieczenstwo/artykuly/9547398,polska-z-trzecia-najwieksza-armia-w-nato-w-ue-nie-mamy-sobie-rownych.html (Dostęp: 20.06.2025 r.).

i istotnym państwem tranzytowym. Nasz kraj posiada również dostęp do Morza Bałtyckiego, które bezpośrednio łączy nas drogami morskimi z krajami Skandynawskimi i światem. Aspekt ten jest bardzo ważny w aspekcie handlu międzynarodowego (zaopatrywanie w surowce energetyczne, żywność, sprzęt wojskowy, dobra materialne i inne).

Szanse dla Polski wynikające z rywalizacji dwóch mocarstw

Rywalizacja pomiędzy dwoma mocarstwami o pozycję hegemona na świecie wytwarza swego rodzaju szanse dla innych państw. Sugerując się pojęciem Pułapki Kindlebergera[3] autorzy stwierdzają, iż w najbliższym czasie może wytworzyć się pewnego rodzaju próżnia władzy, na której część państw może skorzystać. Polska w dobie rywalizacji dwóch mocarstw stoi w dogodnym położeniu biorąc pod uwagę kwestię usytuowania na arenie międzynarodowej. Rzeczypospolita Polska na mapie świata występuje w roli tranzytu. Jest państwem położonym pomiędzy Europą a Azja. Te kluczowe kontynenty odgrywają ważną rolę w procesie uzyskiwania szans w sytuacji rywalizacji o pozycję hegemona.

Autorzy biorąc pod uwagę powyższe stwierdzają, iż jedną z szans płynących z rywalizacji dwóch mocarstw, na arenie międzynarodowej, dla Polski jest wykorzystanie swojego położenia geograficznego w strategicznym stawianiu warunków. Według autorów Rzeczypospolita Polska jest ważnym krajem zarówno dla Stanów Zjednoczonych jak i Chin. W aspekcie uzależnienia obecnego hegemona od Polski i jej położenia możemy zauważyć, że nasze granice zewnętrzne są jednocześnie granicami Paktu Północnoatlantyckiego, który jest najważniejszą organizacją dla Stanów Zjednoczonych. Współpraca z Polską okazuje się być korzystna dla hegemona, ponieważ posiada wgląd w napiętą sytuację na wschodniej granicy, poprzez rzetelne informacje od sojusznika. Utracenie kontroli w tym regionie mogłoby okazać się zgubne dla Stanów Zjednoczonych, ponieważ pierwsza linia ataku wroga przeniosłaby się w inny region, co byłoby zaskoczeniem dla strategii hegemona. Finansowanie rozwoju militarnego Polski okazałoby się w takiej sytuacji porażką, a nawet mogłoby zaszkodzić Stanom Zjednoczonym. Z kolei Chiny jako mocarstwo handlowe potrzebują naszego państwa jako tranzytu w transporcie produktów. Państwo polskie posiada dostęp do morza oraz jako tranzyt Europejski może wspomóc Chiny w osiąganiu nowych oraz sprawniejszych dróg handlowych. Polska dla pretendenta do roli hegemona jest stabilną opcją sojuszniczą odnośnie rozbudowy i rozwoju handlowego, ponieważ w innych krajach, okalających Polskę od wschodu, sytuacja

[3] Encyklopedia bezpieczeństwa, Tom 2, Olga Wasiuta, Sergiusz Wasiuta (red.), s. 354.

wewnętrzna nie jest na tyle stabilna, aby przesył towarowy odbywał się bez strat. W związku z powyższym autorzy stwierdzają, iż Polska może wykorzystać swoje położenie, w celu utrzymania solidnych sojuszy ze Stanami Zjednoczonymi wraz z bezwzględnym wsparciem militarnym ze strony hegemona w przypadku konfliktu ze strony wschodniej granicy oraz postulować o zwiększenie wojsk sojuszniczych w Polsce, w celu utrzymania poczucia bezpieczeństwa państwa i obywateli. Dodatkowo w kontekście położenia geograficznego i płynących skutków dla sojuszu NATO w razie ataku przeciwnika, Polska może stworzyć projekt obronny, w którym zapewnione będą przez Stany Zjednoczone takie elementy jak:

- zwiększona liczba szkoleń wyjazdowych, dla żołnierzy polskich, do Stanów Zjednoczonych,
- co półroczne dozbrajanie państwa polskiego w ramach projektu obrony NATO, z uwzględnieniem Polski jako pierwszej linii ataku,
- odbudowa z pomocą Stanów Zjednoczonych i sojuszników obrony cywilnej w państwie,
- uzyskanie stałych dofinansowań dla Polski, na rzecz utrzymania stabilizacji bezpieczeństwa sojuszników NATO.

Powyższe elementy powinny zostać zawarte w opisanym nowym projekcie, w którym głównymi warunkami będzie opracowanie tego projektu przez wybitnych strategów wojskowych i naukowców z dziedziny bezpieczeństwa, bez udziału polityków, oraz finansowanie tego projektu przez wszystkie państwa członkowskie NATO, którym w największym stopniu będą przewodziły Stany Zjednoczone jako przykład i mobilizator. Argumentacją takiego projektu byłoby oczywiście odniesienie do niestabilnej sytuacji na wschodniej granicy Paktu Północnoatlantyckiego oraz prognoza przyszłościowa, uwzględniająca rozlanie się agresji rosyjskiej na wszystkie państwa członkowskie. Z uwagi na fakt, iż Polska dla Stanów Zjednoczonych jest kluczowym regionem, cały projekt powinien odbywać się pod sztandarem hegemona, aby dodatkowo zaznaczyć jego wysoką pozycję, a dzięki temu przekonać rządzących tym krajem, iż taki projekt zapewni im najwyższą pozycję i poparcie wśród państw świata. Dla Polski byłaby to niebywała szansa na powiększenie swojego zaplecza militarnego, a bezpieczeństwo państwa oraz obywateli byłoby na najwyższym poziomie, dzięki czemu rozwój wewnętrzny państwa mógłby ulec polepszeniu.

Przy jednoczesnym wykorzystaniu szansy, którą daje rywalizacja dwóch mocarstw, w kontekście stabilizacji militarnej Stanów Zjednoczonych w sojuszniczych regionach, Polska

ma możliwość w tym samym momencie wykorzystać szanse jakie płyną od Chin, które pragną zwiększyć swoje zasięgi wpływów handlowych[4]. Utworzenie projektu współpracy handlowej Polski z Chinami okazałoby się dodatkowym atutem rozwojowym dla naszego kraju. Wybudowanie z funduszy Chin magazynów oraz światowych centrów logistyki zarejestrowanych w Polsce, dałoby następujące szanse:

- utworzenie nowych miejsc pracy,
- wpłynięcie finansów Chińskich do Polskiego budżetu za sprawą podatków,
- otworzenie nowych możliwości współpracy np. w medycynie czy technologii,
- podwyższenie pozycji Polski na arenie międzynarodowej.

Powyżej zostały wymienione główne szanse, które mogą nadarzyć się państwu polskiemu przy rozważnym wykorzystaniu sytuacji, która tworzy się na arenie międzynarodowej. Rzeczypospolita Polska może wiele zyskać poprzez wykorzystanie szans, które płyną z rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin. Obydwa państwa mają na celu nieustanne wzmacnianie swojej pozycji poprzez rozwój. Polska jako kluczowy region, wykorzystując ten aspekt, może stworzyć projekty oraz umowy współpracy, dzięki którym rozwinie swój kraj w tych samych obrębach co hegemon i pretendent do tej roli.

Oczywiście każda rywalizacja kończy się zwycięstwem jednej ze stron, w większym bądź mniejszym stopniu niż zakładano. W kontekście wymienionych powyżej szans Polska w sytuacji, w której w dalszym ciągu pozostaną hegemonem Stany Zjednoczone utrzymuje pozycję wiernego sojusznika NATO, posiada wysoki poziom rozwoju militarnego państwa oraz korzysta z pełni praw nadanych nam przez demokrację. Natomiast gdyby pretendent do roli hegemona zwyciężył i objął w posiadanie pozycję władcy świata, Polska również posiadałaby stabilną pozycję, z uwagi na wysoki rozwój ekonomicznym oraz technologiczny, korzystne umowy handlowe oraz miano godnego sojusznika dla Chin.

Wykorzystanie wyżej wymienionych szans w równoległym czasie skutkowałoby największym rozwojem państwa. Polska odrodziłaby swój potencjał ekonomiczny, technologiczny oraz militarny, a dodatkowo stałaby się nie tylko wiernym sojusznikiem NATO, ale również godnym wspólnikiem dla Chin. Budowanie silnej pozycji Polski za pomocą wyżej wymienionych szans nie doprowadziłoby do sprzeczności interesów hegemona oraz pretendenta do tej roli, z uwagi na różne płaszczyzny współpracy Polski z tymi państwami,

[4] Polska – Chiny. Wykorzystajmy szansę współpracy korzystnej dla obu stron, TTG POLSKA, https://ttgpolska.pl/polska-chiny-wykorzystajmy-szanse-wspolpracy-korzystnej-dla-obu-stron/ (Dostęp: 27.06.2025 r.).

pod warunkiem, iż konflikt nie byłby rozwijany drastycznie. Jako państwo jesteśmy potrzebni interesom zagranicznym Stanów Zjednoczonych tak samo jak i Chinom, jednak rozwój militarny naszego kraju z rąk hegemona, mógłby być niekorzystnie odbierany przez pretendenta do tej roli. Chiny nie wykazują aprobaty w kwestii finansowanie rozwoju militarnego innych krajów przez Stany Zjednoczone. Według autorów tylko odpowiednia argumentacja popierająca przymus rozwoju militarnego mogłaby ograniczyć pretensje Chin do takiego rozwoju sytuacji.

W dobie rywalizacji dwóch mocarstw i wytworzenia, się w efekcie tego, próżni władzy, Polska może doszukiwać się szans rozumianych jako umocnienie swojej pozycji do poziomu mocarstwa. Rzeczypospolita Polska jako kraj posiadający dogodne położenie geograficzne może się starać o uzyskanie wpływów poprzez strategiczne sojusze. Autorzy poniżej zasugerują możliwe do zrealizowania sojusze, które umocniłyby pozycję Polski na arenie międzynarodowej w dobie starcia dwóch mocarstw. Jednym z najpopularniejszych ostatnimi laty kodem geopolitycznym, który miałby wzmocnić pozycję polskie jest Trójmorze, który to skupia na sobie umocnienie państw poprzez sojusz uwarunkowany wpływami Stanów Zjednoczonych. Międzymorze nazywane również Trójmorzem zawiera państwa graniczące z Morzem Adriatyckim, Morzem Bałtyckim i Morzem Czarnym. Jest to jeden z głównych nurtów geopolitycznych, którego celem jest umocnienie stabilności bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowo-Wschodniej oraz Europy Wschodniej przed agresją państw graniczących, głównie Rosji[5]. Natomiast autorzy podejmą próbę nakreślenia sojuszy, które według nich mogą uwydatnić wpływy Polski na świecie.

Pierwszym z sojuszy jest pakt wiążący Polskę, Ukrainę oraz Turcję. Te trzy państwa łącznie mają większy potencjał demograficzny niż wyżej opisany pakt Trójmorza, w którym znajduje się dwanaście państw. Ukraina posiada ogromny potencjał zasobów naturalnych, które w rozwoju ekonomicznym posiadają kluczową rolę. Turcja z kolei posiada wysoko rozwiniętą technologię, co pozwoliłoby na rozwój technologiczny i informacyjny w państwach sojuszniczych. Polska jako tranzyt Europy i Azji posiadałaby kluczową rolę logistyczną. Dodatkowym atutem polskiego wkładu w pozycję sojuszu byliby wybitni naukowcy oraz stratedzy wojskowi. Sojusz ten pozwoliłby na osiągnięcie wpływów na obszarach wodnych Morza Bałtyckiego, Morza Czarnego oraz części Morza Śródziemnego. Usytuowanie tego sojuszu dałoby państwom członkowskim wiele szans na rozwój handlowy, z uwagi na utworzenie się tranzytu Europejskiego o szerokim zasięgu, od Skandynawii przez Zachód

[5] https://3seas.eu/ (Dosręp: 27.06.2025 r.).

Europy po Bliski Wschód. Dodatkowo wkład Turcji w postaci dostępu do surowców energetycznych pozwoliłby na umocnienie bezpieczeństwa państw sojuszniczych. Jedynym mankamentem takiego układu są niejasne powiązania wartości oraz priorytetów pomiędzy tymi państwami. Oczywistym jest fakt, iż takie powiązania można wytworzyć korzystając z nadarzających się szans. Pierwszą z nich będzie umocnienie pozycji tych państw w rezultacie utworzenia się próżni władzy – pierwszy wspólny cel. Kolejną wspólną cechą może być zagrożenie dla tych państw ze strony jednego agresora. Bez wątpienia wspólny wróg umocniłby sojusz. Obywatele państw członkowskich musieliby uwierzyć w słuszność sojuszu i zmierzyć się z wyzwaniem jakim jest różnorodność kulturowa. Rozwiązaniem dla takiego dylematu byłoby prowadzenie wspólnej polityki, łącznie z dzieleniem się tym co najlepsze w państwie, najkorzystniejszymi rozwiązaniami prowadzenia polityki wewnętrznej i zewnętrznej kraju oraz wprowadzenie do szkół nauki języków obowiązujących w tych krajach, tak, aby każdy obywatel bez większych problemów mógł się porozumieć z sojusznikami i nie czuł się nieswojo odwiedzając państwo sojusznicze. Układ ten niezaprzeczalnie jest jedną z szans na zbudowanie silnej pozycji państwa polskiego bez wpływów hegemona oraz pretendenta do tej roli.

Kolejnym sojuszem, który mógłby pomóc Rzeczypospolitej Polskiej w umocnieniu bezpieczeństwa państwa jest pakt Islandia, Polska, Dania. Rozwój ekonomiczny, technologiczny i informacyjny Islandii jest na wysokim poziomie. Dodatkowo państwo to posiada duży kapitał finansowy oraz wiele rozwiązań dla rozwoju źródeł energii odnawialnej. Polska korzystając z powyższego uzyskałaby szanse odcięcia się od uzależnienia w ropę oraz gaz od Rosji i Stanów Zjednoczonych. Dodatkowo przesmyk łączący te trzy państwa dałby możliwość utworzenia tranzytu handlowego przez Morze Bałtyckie, Morze Północne oraz wody Oceanu Atlantyckiego graniczące z Islandią. Dużym atutem rozwojowym dla tych państw mogłoby się okazać rozwinięcie turystyki, z uwagi na odmienny klimat panujący na Islandii oraz w Polsce. Zasilanie gospodarek tych państw z turystyki pozwoliłaby na rozwój ekonomiczny krajów członkowskich. Polska wykorzystując swoje położenie mogłaby funkcjonować jako tranzyt produktów morskich wyławianych przez Islandię do reszty Europy oraz państw Bliskiego Wschodu. Rozwój takiego rodzaju handlu również ukazałby szanse pojawiające się przez utworzenie na terenie Polski centrów logistycznych. Kontakty i zależności w sojuszu Polska – Dania, mogłyby opierać się na rozbudowaniu przemysłu stoczniowego oraz udział w rozwoju ekonomicznym Polski dzięki Dani. Państwa wymienione w sojuszu, tj. Islandia i Dania, to kraje neutralne, więc sojusz zawarty z tymi krajami musiałby opierać się tylko i wyłącznie na czerpaniu korzyści rozwojowych względem technologii i informacji oraz gospodarki. Bogaty dorobek Dani względem rozwoju ekonomicznego

swojego kraju posłużył by państwu polskiemu jako przykład prowadzenia polityki wewnętrznej kraju.

Podsumowując powyższe autorzy wyodrębniają następujące szanse płynące dla Polski z rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin o hegemonię na świecie:

- osłabienie Stanów Zjednoczonych i Chin w wyniku rywalizacji i pojawienie się miejsca dla Polski jako tranzytu,
- wykorzystanie położenia Polski do inteligentnego stawiania warunków,
- umocnienie Polski jako wiernego sojusznika NATO,
- korzystanie z pełni praw zapewnianym nam przez demokrację,
- rozwój militarny i ekonomiczny Polski dzięki Stanom Zjednoczonym,
- rozwój ekonomiczny i technologiczny dzięki Chinom,
- utworzenie współpracy handlowej z Chinami,
- współpraca w obszarze medycyny z pretendentem do roli hegemona,
- umocnienie miana godnego sojusznika Chin,
- utrzymanie stabilnego finansowania dla Polski,
- podwyższenie pozycji Polski na arenie międzynarodowej,
- wykorzystanie potencjału naukowego Polski,
- zwiększenie bezpieczeństwa w Polsce oraz komfortu życia obywateli,
- uzyskanie przez Polskę pozycji państwa posiadającego strategiczne wpływy w Europie.

Rywalizacja dwóch mocarstw na arenie międzynarodowej może ukazać wiele szans dla państwa polskiego. Umiejętne wykorzystanie nadarzających się sytuacji pozwoli na umocnienie pozycji naszego kraju w tych trudnych i burzliwych czasach oraz na rozwój wewnętrzny kraju. Najważniejszym aspektem wykorzystania szans w dobie rywalizacji mocarstw o stanowisko hegemona jest analizowanie sytuacji na świecie oraz wychwycenie odpowiednich przesłanek do podejmowania działań, które nie zagrożą pozycji Rzeczypospolitej Polskiej. Autorzy powyżej zaproponowali przykładowe szanse, które mogą towarzyszyć nie tylko w sytuacji wytworzenia się Pułapki Kindlebergera, ale również w momencie postawienia Polski, jako państwa chcącego wykorzystać kontakty z hegemonem i pretendentem do tej roli. Opis wyżej wymienionych szans pozwoli na zaproponowanie, w dalszej części artykułu, propozycji przykładowej strategii zwiększającej bezpieczeństwo Polski na świecie.

Globalne starcie o hegemonię jako zagrożenie dla państwa polskiego

Rywalizacja dwóch mocarstw – Chin i Stanów Zjednoczonych, o hegemonię na świecie, może spowodować wiele zagrożeń dla państwa polskiego. Nieumiejętne wykorzystanie szans płynących z tej sytuacji może wytworzyć nieporozumienia i toczące się konflikty, a przede wszystkim doprowadzić do osłabienia pozycji Polski. Globalne stracie o władze na świecie może doprowadzić również do rozłamu silnego sojuszu jakim jest Unia Europejska oraz NATO, której Polska jest strategicznym sojusznikiem. Według autorów opisywane zjawisko może wytworzyć wiele zagrożeń dla stabilności naszego kraju, jednakże najpoważniejszym niebezpieczeństwem może okazać się nawet unicestwienie państwa polskiego.

Jednym z najpoważniejszych zagrożeń płynących z rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin, o hegemonię na świecie, jest osłabienie pozycji Stanów Zjednoczonych. Jest to jeden z najsilniejszych partnerów Polski oraz filar stabilizacji NATO. Sytuacja, w której dochodzi do odsunięcia od władzy dotychczasowego hegemona, może skutkować destabilizacją na świecie. Dla Polski byłby to jeden z najgorszych scenariuszy, z uwagi na fakt, iż nasze bezpieczeństwo w głównej mierze opiera się na sojuszu z tym państwem. Osłabienie Stanów Zjednoczonych doprowadzi również do rozłamu silnego sojuszu Paktu Północnoatlantyckiego, co w dzisiejszych czasach może okazać się zgubne dla całej Europy, a nawet całego świata. Dotychczasowe prowadzenie polityki zagranicznej stabilizującej bezpieczeństwo świata, przez hegemona, zapewniało względne odczucie braku zagrożenia przez obywateli większości krajów. Utrata filara pokoju mogłaby doprowadzić do wielu kryzysów i konfliktów w różnych częściach świata. Skumulowanie takich wydarzeń, w efekcie doprowadziłoby do wybuchu kolejnej wojny światowej, która w skutkach mogłaby okazać się zgubna dla całej ludzkości. Trzymanie w ryzach innych państw przez hegemona jest głównym czynnikiem stabilizującym niepokoje na świecie. Wytworzenie się próżni władzy, w której brakuje hegemona doprowadziłaby do swobodnego czynienia tego, co wcześniej było zabranianie, bądź ograniczane.

Dodatkowo Stany Zjednoczone są jednym z przodowych państw finansujących i wspierających Polski rozwój militarny[6]. Przegrana ze strony hegemona skutkowałaby zagrożeniem dla Polski w postaci odcięcia od środków rozwoju i silne osłabienie potencjału obronnego naszego kraju. Rzeczypospolita Polska jako wierny sojusznik NATO, miałaby

[6] 4 mld dolarów z programu Foreign Military Financing na modernizację Wojska Polskiego, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/4-mld-dolarow-z-programu-foreign-military-financing-na-modernizacje-wojska-polskiego (Dostęp: 26.07.2025 r.).

ogromne problemy z utrzymaniem suwerenności, gdyby szala zwycięstwa, w tym globalnym starciu, przechyliła się na stronę Chin. Nasz kraj jako samodzielna jednostka, nie byłby w stanie odeprzeć ataku wroga. Sytuacja, w której obecny hegemon, aby umocnić swoją pozycję na obszarze Azji i Pacyfiku, odbiera stacjonujący w Polsce sprzęt wojskowy oraz ludzi, prowadzi do poważnej demilitaryzacji państwa polskiego. Również zaangażowanie państw członkowskich NATO, w konflikt w regionie omijającym Polskę, prowadzi do braku zainteresowania naszym krajem. Sytuacja ta równa się z ubytkiem wsparcia ze strony sojuszników w sytuacji zagrożenia.

Starcie Stanów Zjednoczonych i Chin prowadzą do przeniesienia ciężaru polityki na obszary wspólne dla tych dwóch mocarstw. Zainwestowanie potencjału politycznego w inny region i osłabienie działań w obszarze Polski, może doprowadzić do osłabienia, pozycji naszego kraju. Hegemon broniąc swojego stanowiska musi użyć wszelkich sił i środków do ochrony swoich interesów. Stany Zjednoczone pomimo faktu, iż są bardzo silnym państwem, mogą sobie nie poradzić z podzieleniem potencjału na dwa obszary starć. Zagrożeniem w takiej sytuacji dla Polski jest osłabienie wpływów hegemona w ośrodku Europy, poprzez mobilizację sił w regionie Azji i Pacyfiku. Taki rozwój sytuacji skutkuje również mniejszym zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych w sprawy Europy, a w związku z tym osłabienie kontroli wewnątrz regionu. Zmarginalizowanie Europy może doprowadzić do niepokojących działań, które dodatkowo osłabią pozycję hegemona.

Scenariusz obejmujący upadek dotychczasowego hegemona niesie za sobą największe zagrożenia dla Polski. Kolejną konsekwencją silnie osłabiającą pozycję Rzeczypospolitej Polskiej na arenie międzynarodowej jest rozpad Unii Europejskiej. Sytuacja, w której Stany Zjednoczone nie angażują wystarczających sil i środków w kontrolę nad Europą, może doprowadzić do wewnętrznych rozłamów. Sytuacja wewnętrzna Unii Europejskiej niejednokrotnie pokazała, że państwa członkowskie nie kierunkują się w stronę tego samego przywódcy. Warunki, w których może zabraknąć opieki hegemona, doprowadzić mogą do podzielenia się państw sojuszniczych pomiędzy wpływy Stanów Zjednoczonych i Chin. Takie rozwiązanie byłoby druzgocące w skutkach dla Polski, z uwagi na jej fatalne położenie geograficzne przy największym agresorze XXI wieku. W momencie rozpadu Unii Europejskiej oraz osłabienia kontroli ze strony NATO w tym regionie, nieuniknienie prowadzi do ataku Rosji na Polskę. Rzeczypospolita Polska potrzebuje silnego wsparcia i stabilnego sojuszu ze strony Unii Europejskiej jak i NATO. Pozostawiona sama sobie, w czasie światowego rozdarcia jest narażona na największe zagrożenia. Wewnętrzne konflikty Europejskie oraz wahania pomiędzy wsparciem dla Stanów Zjednoczonych bądź Chin, mogą doprowadzić do tworzenia się nowych

bloków politycznych, które będą chciały wykorzystać nadarzającą się sytuację próżni władzy, do objęcia panowania w regionie. Możliwym scenariuszem, według autorów, jest połączenie się w silny blok polityczny Rosji i Niemiec, które w momencie światowego chaosu będą chciały doprowadzić do sytuacji znanej nam z I i II Wojny Światowej.

Efektem rozpadu wewnętrznego UE może być również sprzedaż przez państwa członkowskie technologii wojskowej i informatycznej do Chin. Takie działanie doprowadzi do przewagi pretendenta do roli hegemona i pozwoli na opanowanie środków militarnych NATO. Taki kryzys wewnątrz Unii Europejskiej może być tragiczny w skutkach dla pokoju na świecie, ponieważ niewątpliwie doprowadzi do rozpadu NATO i jego potencjału obronnego. XXI wiek jest okresem trudnym dla pokoju na świecie. Wewnętrzne rozłamy w Unii Europejskiej są stale uwydatniane, a potencjalni wrogowie doszukują się szans w opisanej sytuacji na destabilizację pozycji Stanów Zjednoczonych. Dorobek naukowy, w postacie nowinek technologicznych użytych na potrzeby obronności państw członkowskich NATO, wspiera poczucie bezpieczeństwa sojuszu oraz jego przewagę, jednakże wycieki strategicznych danych mogą zmienić obecną sytuację i ukazać słabe strony obronności Paktu Północnoatlantyckiego. Osłabienie najsilniejszego filara NATO mogłoby doprowadzić do ataku na wszystkie państwa członkowskie bądź prowadzenia polityki sabotażu przez Chiny i ich sojuszników na rzecz rozpadu sojuszu obronnego.

Sytuacja tworząca się na arenie międzynarodowej może również doprowadzić do zagrożenia dla Polski, jakim jest odsunięcie się od pretendenta do roli hegemona i niewykorzystanie szans na rozwój ekonomiczny kraju. Jednostronne poparcie dla Stanów Zjednoczonych może doprowadzić do ograniczenia współpracy Polski z Chinami, co skutkuje odsunięciem Rzeczypospolitej Polskiej od głównego szlaku handlowego Chin. Takie rozwiązanie skutkowałoby marazmem rozwojowym w gospodarce Polski. Wsparcie ze strony Chin pomogłoby w odbudowie potencjału ekonomicznego naszego kraju poprzez utworzenie nowych miejsc pracy z innowatorskimi zawodami. Praca w takich ośrodkach mogłaby okazać się bardziej atrakcyjna dla obywateli Polski. Niewykorzystanie dogodnych warunków do współpracy z Chinami może skutkować osłabieniem pozycji naszego państwa, a tym samym zmniejszenie atrakcyjności względem zatrudnienia i prestiżu dla młodych ludzi.

Walka o hegemonię na świecie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Chinami prowadzi do rozdarcia pomiędzy państwami. Dla Polski zagrożeniem płynącym z tego faktu jest osłabienie pozycji na arenie międzynarodowej. Rozdarcie pomiędzy silne mocarstwa, może doprowadzić do wielu błędów, a przede wszystkim zagubienia w prowadzeniu rozważnej polityki zagranicznej. Sytuacje towarzyszące wytworzeniu się próżni władzy w przypadku powstania

pułapki Kindlebergera, prowadzi do silnej destabilizacji państwa polskiego i uzależnienia od wpływów innego silnego państwa. Wahania związane z postawieniem się za jednym z mocarstw, mogą doprowadzić do utraty miana wiarygodnego partnera przez Polskę. Rzeczypospolita Polska może w oczach państw świata stracić określenie godnego sojusznika. Sama sytuacja powstała poprzez możliwość znalezienia się w Pułapce Kindlebergera może doprowadzić do złych decyzji rządzących. Świadomość próżni władzy może zostać źle odebrana, a zła analiza sytuacji geopolitycznej na świecie może utrudnić Polsce podejmowanie właściwych decyzji w tym strategicznym i delikatnym czasie.

Najgorszym scenariuszem dla państwa polskiego, który niósłby za sobą najpoważniejsze zagrożenie, jest upadek Rzeczypospolitej Polskiej z powodu wojny i opanowania naszego terytorium. Faktem jest, iż rywalizacja pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, a Chinami angażowałaby się w znacznym stopniu na obszarze Azji i Pacyfiku, jednak nie możemy wykluczać tego, że biegunowość rywalizacji przeniesie się na Europę w celu całkowitej destabilizacji dotychczasowego hegemona. Polityka zagraniczna, jaką prowadzą Chiny z Rosją, skłania autorów do wysnucia teorii, w której najgorszym rozwiązaniem rywalizacji dwóch mocarstw o hegemonię na świecie, byłaby wojna konwencjonalna tocząca się w regionie Polski. Usytuowanie naszego kraju na mapie świata doprowadza do rozważań w kierunku prawdopodobności takiej teorii. Byłoby to największe zagrożenie dla państwa polskiego prowadzące do unicestwienia naszego kraju.

Globalne starcie, pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chinami, o hegemonie na świecie może doprowadzić do następujących zagrożeń dla państwa polskiego:

- osłabienie silnego partnera Polski – Stanów Zjednoczonych,
- osłabienie bądź wycofanie finansowania dla Polski,
- przeniesienie ciężaru polityki światowej do Azji i na Pacyfik,
- zmarginalizowanie pozycji Unii Europejskiej,
- rozpad Unii Europejskiej,
- chęć sprzedaży technologii wojskowej przez Unię Europejską do Chin,
- rozłam NATO,
- nie wykorzystanie szansy sojuszu gospodarczego z Chinami przez Polskę,
- słaba pozycja Polski na arenie międzynarodowej,
- marazm rozwojowy Polski,
- rozdarcie polityki wewnętrznej Polski pomiędzy dwa mocarstwa,
- utrata przez Polskę miana godnego i wiernego sojusznika,

- wprowadzenie w Europie systemu autokracji,
- upadek Polski z powodu wojny toczącej się na ziemiach Polskich.

Tylko rozważna analiza sytuacji na świecie pozwoli na ograniczenie zagrożeń bądź całkowite zapobieganie im. Prowadzenie przez naukowców dogłębnych badań nad rozwojem globalnego starcia dwóch mocarstw pozwoli na wyodrębnienie najbardziej prawdopodobnych zagrożeń oraz sposobów ich neutralizowania. Zagubienie Polski w prowadzeniu polityki zagranicznej może doprowadzić do większych konsekwencji, a w efekcie do najstraszniejszego zagrożenia. Zmiana biegunowości władzy w XXI wieku jest okresem bardzo trudnym dla naszego państwa. Zarówno szanse, jaki i zagrożenia mogą doprowadzić do umocnienia, bądź osłabienia naszej pozycji na arenie międzynarodowej. W kwestii rządzących i podejmowanych przez nich decyzji leży przyszłe bezpieczeństwo państwa polskiego.

Przykładowa strategia wykorzystania szans i zagrożeń towarzyszącym starciom dwóch mocarstw dla bezpieczeństwa Polski

Strategia wykorzystania szans i zagrożeń jest jednym z najlepszych sposobów określenia trybu działania. W dobie rywalizacji dwóch mocarstw bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej jest niestabilne, a nieoczywiste rozstrzygnięcie sytuacji panującej na arenie międzynarodowej buduje proces analizowania konkretnych aspektów względem umocnienia pozycji Polski na świecie. Opracowanie konkretnej strategii działania skutkuje zwiększeniem odporności państwa na towarzyszące wyzwania oraz dzięki temu zapewnia zwiększone poczucie bezpieczeństwa w państwie. Jest to nadrzędny cel, którym kierują się wszystkie kraje na świecie, a osiągnięcie go składa się z wielu czynników, które rozwinięte na najwyższym poziomie dają państwu pozycję mocarstwa.

Autorzy do sporządzenia przykładowej strategii, zwiększenia bezpieczeństwa oraz umocnienia pozycji państwa polskiego z uwzględnieniem wykorzystania szans i zagrożeń towarzyszący starciom dwóch mocarstw, odnieśli się do jednej z metod identyfikacji zagrożenia i analizy ryzyka jaką jest *analiza pola siły*[7]. Dzięki tej metodzie autorzy wyodrębnią z opisanych szans i zagrożeń te, które są najbardziej prawdopodobne i który układ sił oraz jakie wykorzystanie sytuacji sprawi, że pozycja Polski ustabilizuje się. Ostatnim krokiem będzie

[7] Analiza pola sił (Force Field Analysis) zwana też analizą czynników przeciwstawnych została opracowana w latach czterdziestych przez niemieckiego psychologa Kurta Lewina. Służy do oceny wszystkich czynników wpływających korzystnie i niekorzystnie na wprowadzaną zmianę. Celem metody jest spojrzenie na czynniki oddziałujące na dany problem przez możliwość wdrożenia zmiany. Jest to wyspecjalizowana metoda równoważenia wszystkich za i przeciw. Szerzej: Malcolm Parlett, Refleksje o Teorii Pola, [w:] "British Gestalt Journal", 1991, 1, s. 68-91.

stworzenie przykładowej strategii odnoszącej się do wniosków wyodrębnionych przez analizę pola siły.

Według autorów zidentyfikowany problem to przede wszystkim niestabilna pozycja Polski na arenie międzynarodowej związana z jej niekorzystnym położeniem geopolitycznym i obecnej wojny u jej granic. Pożądana zmiana, która będzie wyznacznikiem analizy to umocnienie pozycji Rzeczypospolitej Polskiej na świecie poprzez wykorzystanie szans i zagrożeń płynących z rywalizacji dwóch mocarstw. Ustabilizowanie państwa polskiego wiąże się ze zwiększeniem poziomu bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, rozwoju państwa oraz wzrostu potencjału sił zbrojnych, które są wyznacznikiem potęgi kraju. Poniższa tabela wskazuje opisany powyżej problem oraz pożądaną zmianę wraz z uszeregowanymi szansami i zagrożeniami względem oceny prawdopodobieństwa ich wystąpienia.

Tabela 1. Analiza pola siły względem szans i zagrożeń towarzyszącym rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin dla Polski

Problem: Niestabilna pozycja Polski na arenie międzynarodowej				
O.P	SZANSE		ZAGROŻENIA	O.P
5	wykorzystanie potencjału naukowego Polski→	Stan docelowy: umocnienie pozycji Rzeczypospolitej Polskiej na świecie poprzez wykorzystanie szans i zagrożeń płynących z rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin.	← rozdarcie polityki wewnętrznej Polski pomiędzy dwa mocarstwa	4
5	rozwój militarny i ekonomiczny Polski dzięki Stanom Zjednoczonym→		← przeniesienie ciężaru polityki światowej do Azji i na Pacyfik	4
5	korzystanie z pełni praw zapewnianym nam przez demokrację→		← osłabienie bądź wycofanie finansowania dla Polski	4
5	umocnienie Polski jako wiernego sojusznika NATO→		← nie wykorzystanie szansy sojuszu gospodarczego z Chinami przez Polskę	4
4	utworzenie współpracy handlowej z Chinami→		← marazm rozwojowy Polski	3
4	wykorzystanie położenia Polski do inteligentnego stawiania warunków→		← jeszcze większe osłabienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej	3
4	utrzymanie stabilnego finansowania Polski→		← chęć sprzedaży technologii wojskowej przez Unię Europejską do Chin	3
4	podwyższenie pozycji Polski		← osłabienie silnego partnera Polski – Stanów Zjednoczonych	3

	na arenie międzynarodowej→			
4	zwiększenie bezpieczeństwa w Polsce oraz komfortu życia obywateli→		← zmarginalizowanie pozycji Unii Europejskiej	2
3	umocnienie miana godnego sojusznika Chin→		← rozpad Unii Europejskiej	2
3	rozwój ekonomiczny i technologiczny dzięki Chinom→		← utrata przez Polskę miana godnego i wiernego sojusznika	2
3	uzyskanie przez Polskę pozycji państwa mającego strategiczne wpływy w Europie→		← rozłam NATO	2
2	współpraca w obszarze medycyny z pretendentem do roli hegemona→		← upadek Polski z powodu wojny toczącej się na ziemiach Polskich	1
2	osłabienie Stanów Zjednoczonych i Chin w wyniku rywalizacji i pojawienie się miejsca dla Polski jako tranzytu →		← wprowadzenie w Europie systemu autokracji	1

O.P- ocena prawdopodobieństwa wystąpienia szansy/ zagrożenia

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Conelly, Force Field Analysis - Kurt Lewin, https://www.change-management-coach.com/force-field-analysis.html [dostęp: 13.09.2023]

Odnosząc się do powyższej tabeli możemy stwierdzić, iż z powstałej sytuacji na arenie międzynarodowej odnoszącej się do rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin o hegemonię na świecie, Polska ma do wykorzystania wiele szans o dużym stopniu prawdopodobieństwa. Odpowiednio wykorzystane dadzą naszemu kraju wiele korzyści i pomogą w odbudowie pozycji Polski. Jednakże analizując tabele nr 1, możemy zauważyć, że w opisanej sytuacji i w procesie dążenia do celu, jakim jest umocnienie państwa polskiego, występują wymienione zagrożenia, które również maja wpływ na dążenie do strategicznego celu. Odpowiednia polityka i opracowanie rozsądnego planu działania pozwolą na umocnienie szans, które są wypisane wraz z utrzymaniem tych, które są najbardziej prawdopodobne oraz zwiększeniem prawdopodobieństwa pozostałych oraz na osłabienie zagrożeń, które mają wpływ na dążenie do strategicznego celu.

Najbezpieczniejszym rozwiązaniem dla Rzeczypospolitej Polskiej będzie utrzymanie sytuacji, w której żadne z mocarstw nie będzie dążyło do większej eskalacji rywalizacji, bądź na tyle ile to możliwe ograniczanie rozprzestrzeniania się konfliktu. Możliwość wytworzenia

się Pułapki Kindlebergera dla Polski skłania autorów do analizy sytuacji pod kątem bezstronności, a raczej za brakiem całkowitej stronności za jednym z mocarstw. Stronniczość mogłaby się okazać katastrofalna w skutkach dla naszego państwa, ponieważ trudny do przewidzenia jest rozwój sytuacji związanej z rywalizacją pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chinami. Postawienie się za jednym z mocarstw byłoby czymś w rodzaju hazardu geopolitycznego. Tylko łut szczęścia sprawiłby, że wybór jednego z rywalizujących ze sobą państw przyniosłoby Polsce korzyści w formie całkowitego umocnienia pozycji oraz zwiększenia poziomu bezpieczeństwa. Opisana sytuacja bez wątpienia stawia nasz kraj w geopolitycznie trudnym położeniu. Dążenie do strategicznego celu może okazać się ogromnym wyzwaniem, które przerośnie możliwości państwa polskiego. Autorzy, jednakże uważają, iż powinna powstać strategia, w której zostaną opisane możliwe rozwiązania, które sprawią, że Rzeczypospolita Polska stanie się bezpieczniejsza oraz umocni swoją pozycję. Analiza sytuacji oraz monitorowanie wyzwań umożliwią podejmowanie dalszych działań. Poniżej autorzy pracy zaproponują rozwiązanie strategiczne, które według ich wiedzy stworzy dogodne warunki do dalszych działań.

Państwo polskie niejednokrotnie w swojej historii posiadało pozycję regionalnego mocarstwa. Przeszłość ukazuje nam jednak, że głównym przeciwnikiem w utrzymaniu wysokiej pozycji Polski było położenie pomiędzy Niemcami a Rosją. Głównie te państwa wpływały na negatywny rozwój sytuacji w naszym kraju. W związku z tym autorzy stwierdzają, iż Polska posiada predyspozycje do posiadania statusu państwa o wysokiej pozycji na arenie międzynarodowej, a nawet regionalnego mocarstwa. Pierwszym działaniem, które pozwoli na wykorzystanie sytuacji powstałej na świecie, jest umocnienie Ukrainy oraz odnowa demokracji na Białorusi. Polska jako kraj graniczący, który wkłada wiele pracy w kontakty z sąsiadami oraz dba o utrzymanie demokracji w Europie, powinna ubiegać się o jak największe wsparcie dla odbudowy Ukrainy poprzez dyplomację oraz przede wszystkim utworzenie ośrodka sprawowania władzy w Warszawie. Urząd ten byłby monitorowany oraz wspierany przez Stany Zjednoczone, które jako obecny hegemon, w danym momencie, mogą pozwolić sobie na takie działanie. Państwami towarzyszącymi oraz wspierającymi byłaby wspólnota europejska.

Sytuacja ograniczania demokracji na Białorusi oraz tworzenie wpływów w tym państwie przez Rosję sprawia, iż państwa Europy prowadzą dyplomację względem odnowienia władzy demokratycznej z ustanowieniem nowego prezydenta nie poddającego się wpływom Rosji. Polska jako wierny sojusznik Europy, prowadziła zdecydowane działania względem rozwiązania powyższej sytuacji. Utworzenie ośrodka sprawowania władzy w Warszawie

dla Ukrainy i Białorusi z pomocą i pod opieką Stanów Zjednoczonych oraz Europy stworzyłoby sytuację, w której Polska posiada wpływy w państwach graniczących oraz umacnia miano godnego i wiernego sojusznika Stanów Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej. Przy sprzyjającym obrocie spraw, w momencie, w którym Rosja zostanie osłabiona, Polska miałaby możliwość prowadzenie działań w celu odzywania Kaliningradu ze względów historycznych przynależności. Takie rozwiązanie sytuacji geopolitycznej polityki zagranicznej Polski względem wschodu byłoby jednym z najkorzystniejszych rozwiązań. Jednakże wprowadzenie tak diametralnych zmian może również nieść za sobą wiele zagrożeń, dlatego też Polska musi stale monitorować geopolityczną sytuację w tym rejonie razem z prowadzeniem odpowiednich działań asymilacyjnych w celu odniesienia sukcesu we wprowadzeniu takiego planu działania w dogodnym momencie.

Kolejnym aspektem wdrożenia strategicznych działań jest wykorzystanie sytuacji rywalizacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Chinami. Według analizy autorów najkorzystniejsza sytuacja to taka, w której rywalizacja trwa, ale nie rozprzestrzenia się w agresywne środki polityki. Polska musi przede wszystkim monitorować powstające sytuacje prowadzące do szans i zagrożeń. Stan, w którym obecny rozkład sił hegemonicznych pozostaje bez zmian, a pretendentem do roli hegemona w dalszym ciągu są Chiny, wytwarza najdogodniejsze warunki do rozwoju państwa polskiego. Stany Zjednoczone oferują Polsce wiele form finansowania oraz pomoc w rozwoju militarnym. Ze względu na strategiczne położenie Rzeczypospolitej Polskiej na mapie świata, jesteśmy ważnym regionem dla hegemona. W wyżej opisanych szansach autorzy nakreślili zakres wykorzystania tej sytuacji. Przede wszystkim Polska powinna dążyć do nieprzerywania obecnego stanu rzeczy, a wręcz do wykorzystania swojej pozycji. Po pierwsze rządzący powinni postulować za zwiększeniem finansowania na rozwój militarny naszego kraju ze względu na sytuację toczącą się na wschodzie. Wsparcie Stanów Zjednoczonych i NATO pozwoli na zwiększenie bezpieczeństwa w całym regionie Europy.

Ten fakt powinien być kartą przetargową w prowadzeniu rozmów nad stworzeniem nowego planu rozwoju militarnego Polski. Według autorów najistotniejsze kwestie, które powinny być zawarte w takim planie, to co półroczne finansowanie przez państwa członkowskie NATO w wartości 0,1% PKB każdego kraju. Byłaby to niewielka kwota dla wspólnoty, jednakże byłoby to ogromne wsparcie dla rozwoju militarnego Polski. Stany Zjednoczone jako hegemon i pierwsze państwo postulujące za wprowadzeniem takiego rozwiązania dałyby przykład innym państwom, które miałyby mniejsze opory przed dzieleniem się swoim majątkiem. Procent PKB

mógłby być zwiększany subiektywnie przez każde państwo względem uznania. Obowiązkowy byłby wkład 0,1% PKB.

Kolejną istotną kwestią byłoby wprowadzenie przymusu szkoleń taktycznych żołnierzy Polski prowadzonych poprzez wyjazdy do krajów członkowskich. Szkolenia te odbywałyby się na zasadzie co miesięcznych wymian żołnierzy. Wprowadzanie takiego planu rozpoczęłoby się od wprowadzenia rozwiązania 2-letniego, które nosiłoby cechy dobrowolności. 12 państw członkowskich wyraziłoby chęć uczestniczenia w testowaniu takiego rozwiązania. Liczba żołnierzy na wymianę szkoleniową wynosiłaby 2 tysiące. Kandydaci byliby zapisywani bezpośrednio na listę w Ministerstwie Obrony Narodowej. Każdy z żołnierzy mógłby przystąpić do takiej wymiany raz w roku. W każdym miesiącu szkolenie odbywałoby się na terenie innego kraju członkowskiego. Państwo, które będzie prowadziło szkolenie w danym miesiącu zobowiązuje się do oddelegowania swoich żołnierzy w takiej samej liczbie do jednostek na terenie Polski. Takie rozwiązanie pozwoliłoby na szkolenia i wymianę doświadczeń pomiędzy państwami oraz przede wszystkim podwyższenie kwalifikacji polskich żołnierzy oraz poznanie specyfiki państwa oraz terenu Polski przez sojusznicze wojska. Po przejściu fazy wstępnej, nazwanej rozwiązaniem 2-letnim, nastąpiłby moment analizy zebranych doświadczeń i określenia przydatności planu. Po wyrażeniu zgody przez wszystkie kraje członkowskie na wprowadzenie stałego działania, forma współpracy zmieniłaby się na zasadach zwiększania liczby żołnierzy oddelegowanych na szkolenia, z uwzględnieniem braku dobrowolności i narzuceniem przez odpowiednie przepisy odbycia miesięcznego szkolenia w państwie członkowskim NATO.

Następnym obowiązkowym elementem rozwoju militarnego Polski będzie odbudowa obrony cywilnej kraju pod opieką Stanów Zjednoczonych oraz państw członkowskich NATO, które wyrażą chęć pomocy i podzielenia się swoimi doświadczeniami oraz rozwiązaniami. Obowiązkowym działaniem byłaby edukacja społeczeństwa na temat obrony cywilnej oraz zadań obywatela względem obrony kraju. Do szkół powinien powrócić przedmiot związany z przysposobieniem obronnym i przygotowaniem do obrony cywilnej. Wzbogacenie świadomości obywateli wiązałoby się ze zwiększeniem bezpieczeństwa społeczeństwa oraz przygotowania na ewentualne zagrożenia. W planie odbudowy obrony cywilnej kraju winien się znaleźć program 10-letni dotyczący odbudowania schronów oraz renowacji obecnych. Dodatkowym aspektem do przemyślenia przez rządzących mógłby stać się projekt bezpieczny dom, który dotyczyłby zabudowań w domach jednorodzinnych. Każda rodzina rozpoczynająca budowę domu jednorodzinnego powinna zaopatrzyć swój dobytek w budynek, który posłuży

jako schron. Wybudowanie takiego budynku powinno stać się obowiązkowe i w 70% finansowane z funduszy przeznaczonych na rozwój militarny kraju.

Według autorów powyższe rozwiązania byłyby wykorzystaniem szans płynących z rywalizacji Chin i Stanów Zjednoczonych przy nacisku na racjonalne zagospodarowanie szansami płynącymi ze strony Stanów Zjednoczonych. Opisane powyżej decyzje doprowadziłyby do rozwoju militarnego Polski z rąk Stanów Zjednoczonych, zwiększenia finansowania, utrzymania miana wiernego sojusznika NATO, a nawet otrzymania miana podpory obronnej NATO, a dzięki temu podwyższenie pozycji Polski na arenie międzynarodowej, stworzenia warunków do uzyskania miana strategicznego państwa mającego wpływ na sytuacje w Europie oraz przede wszystkim zwiększania poczucia bezpieczeństwa obywateli. Poprzez obranie wyżej wymienionej strategii polityki Polski względem Stanów Zjednoczonych ograniczymy również prawdopodobieństwa wystąpienia zagrożenia w postaci osłabienia bądź utraty finansowania dla Polski, marazmu rozwojowego Polski, osłabienia pozycji naszego kraju na arenie międzynarodowej, zmarginalizowaniu Europy, rozłamu NATO oraz wprowadzenia autokracji w Europie.

Wykorzystanie szans płynących ze strony Chin, które towarzyszą rywalizacji dwóch mocarstw o hegemonię na świecie, powinno odbywać się głównie na płaszczyźnie rozwoju ekonomicznego Polski. Dzięki sytuacji, w której pretendent do roli hegemona potrzebuje naszego kraju, aby dotrzeć do większej ilości odbiorców handlowych, możemy rozbudować swoją pozycję na świecie jako państwa stabilnego ekonomicznie. Przede wszystkim budowa szlaku handlowego przebiegającego przez Polskę stworzy dogodne warunki do utworzenia przepisów, które będą nakładały na Chiny odpowiednie podatki z tytułu wykorzystania naszych ziem. Dzięki takiemu zabiegowi Polska zyska kolejne finansowanie od kraju, który posiada najbardziej stabilną sytuacje finansową. Dodatkowo na naszych ziemiach powstaną nowe miejsca pracy, z uwagi na budowanie magazynów oraz centrów logistyki. Obywatele Polski znajdą godne zatrudnienie, a Rzeczypospolita Polska miano godnego sojusznika.

Wykorzystanie szans od Chin nie kończy się jednak na krótko dystansowej polityce budowy szlaku handlowego poprzez drogę kontynentalną. Z uwagi na dostęp Polski do Morza Bałtyckiego, nasz kraj może postulować za rozwojem handlowym prze drogi rzeczne. Dzięki takiemu działaniu Polska odnowiłaby wykorzystanie transportu wodnego przez Wisłę. Doprowadziłoby to do większego dbania o nasze rzeki nie tylko przez państwo polskie, ale również przez Chiny. Tereny przyrzeczne rozwinęłyby się handlowo i turystycznie. Takie rozwiązanie niosłoby korzyści nie tylko dla Polski, ale również dla Chin, ponieważ transport

wodny jest o wiele mniej kosztowny niż transport droga lądową. Ograniczenie kosztów byłoby odpowiednią argumentacją do wdrożenia planu odbudowy transportu rzecznego.

Dzięki sojuszowi ekonomicznemu z Chinami i uzyskanie miana wiernego i godnego sojusznika mamy możliwość na rozwój nie tylko transportu i handlu, ale również rozwój technologii i medycyny. Pretendent do roli hegemona posiada bogate zaplecze dorobku naukowego, a w połączeniu z naszym potencjałem naukowym, w postaci naukowców, jesteśmy w stanie stworzyć nowe projekt badawcze oraz doprowadzić do wymiany doświadczeń i technologii. Współpraca na polu medycyny i technologii sprawiłaby, że państwo polskie umocniłoby swoją pozycję na arenie międzynarodowej oraz zwiększyłoby poziom rozwoju wewnętrznego kraju. Dodatkowo innowacyjność technologiczna mogłaby wesprzeć Polskę w budowie elektrowni, w których podstawą byłaby energia odnawialna bądź zastosowanie takiego źródła energii, które nie wpływałoby na zanieczyszczanie środowiska. Takie działanie pozwoliłoby na uniezależnienie się od dostaw energetycznych z innych państw.

Kwestia rywalizacji pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Chinami, nie wpłynęłaby na wyżej wymienione działania, ponieważ rozwój militarny Polski z rąk hegemona byłby uargumentowany obecną sytuacją na wschodzie Europy. Odpowiednia dyplomacja zapewniłaby rządzących Chin, że takie działania nie będą zagrażały ich mocarstwowości, a wręcz przeciwnie zwiększą bezpieczeństwo i ochronę współpracy Polska – Chiny. Poprzez wprowadzenie wyżej wymienionych rozwiązań szans zwiększyłoby się prawdopodobieństwo uzyskania przez Polskę pozycji państwa mającego strategiczne wpływy w Europie, utworzenia współpracy handlowej z Chinami, umocnienia miana godnego sojusznika Chin, rozwoju ekonomicznego i technologicznego Polski, uzyskanie źródeł finansowania oraz współpracy w obszarze medycyny z pretendentem do roli hegemona. Podjęcie takich działań skutkowałoby również osłabieniem prawdopodobieństwa wystąpienia zagrożenia w postaci nie wykorzystania szansy sojuszu gospodarczego z Chinami, osłabienia pozycji Polski na arenie międzynarodowej, utraty bądź osłabienia finansowania, marazmu rozwojowego Polski, zmarginalizowanie Europy oraz utraty miana godnego i wiernego sojusznika.

Autorzy podkreślają jak ważny dla państwa starającego się o pozycję hegemona – władcy świata jest rozwój ekonomiczny, militarny, technologiczny i informacyjny, jednakże dla każdego państwa są to najistotniejsze elementy do zbudowania stabilności wewnętrznej i zewnętrznej kraju. Polska jako kraj położony w Europie Środkowo Wschodniej posiada ogromne predyspozycje do odbudowania stabilności i siły. W celu zwiększenia prawdopodobieństwa sukcesu wdrożenia opisanych wyżej działań autorzy zaproponują innowatorskie rozwiązanie wprowadzenia do systemu Rzeczypospolitej Polskiej organu

doradczego przy Prezydencie, Radzie Ministrów oraz Ministerstwie Obrony Narodowej. Ustabilizowanie sytuacji wewnętrznej kraju to bardzo skomplikowany proces, na który składa się ciągłe monitorowanie, analizowanie, prognozowanie i zapobieganie. W kontekście wykorzystania szans i zagrożeń płynących z rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin oraz docelowego umocnienia pozycji Polski na arenie międzynarodowej autorzy proponują utworzenie *Pierwszego Wywiadu Geopolitycznego na rzecz odbudowy pokoju w Europie Wschodniej oraz Europie Środkowo – Wschodniej*[8].

Organ ten będzie posiadał swoją główną siedzibę w Warszawie na czele, którego będzie stał Generalny Dowódca Wywiadu Geopolitycznego. Nadrzędne jednostki będą się znajdowały w Chełmie, Wejherowie, Nowym Targu oraz w Żarach. Oddział w Chełmie będzie zobowiązany do prowadzenia działań na wschód z wyszczególnieniem Ukrainy, Białorusi i Rosji. Oddział znajdujący się w Wejherowie będzie prowadził zadania w rejonie Morza Bałtyckiego, Kaliningradu oraz Państw Skandynawskich. Jednostka w Żarach będzie odpowiadała za powierzone zadania w rejonie zachodnim ze szczególnym uwzględnieniem Niemiec oraz reszty państw Unii Europejskiej, natomiast oddział w Nowym Targu otaczałby zadaniami kraje znajdujące się na południu, z uwzględnieniem Czech, Słowacji, Węgier, Bośni i Hercegowiny, Serbii i Rumunii. Autorzy zaproponowali powyższy podział, z uwagi na fakt położenia miast blisko granic. Rozparcelowanie na cztery oddziały podległe głównemu oddziałowi w Warszawie ułatwi pracę wywiadu. Bardzo ważny jest skład osób pracujących w oddziałach. Muszą spełniać określone kryteria:

- obywatelstwo polskie z uwzględnieniem rodowitych obywateli w linii pokoleniowej 3stopnia minimum,
- wykształcenie wyższe doktoranckie (w szczególnych wypadkach magister dążący do podwyższenia swoich kwalifikacji),
- osoby posiadające dorobek naukowy,
- kategoryczne bez stronnictwo polityczne,
- patriotyzm,
- znajomość historii Polski,
- mile widziani wybitni stratedzy wojskowi oraz zasłużeni naukowcy z dziedziny bezpieczeństwa państwa, a w szczególności naukowcy geopolityki,
- posiadanie dostępu do dokumentów ściśle tajnych,
- znajomość języków krajów objętych wywiadem.

[8] Nazwa organu doradczego zaproponowanego przez autorów artykułu.

Zadania, które będą przypisane określonym oddziałom będą polegały na:

- wywiadzie sytuacji wewnętrznej krajów wymienionych,
- wywiadzie sojuszów i polityki zewnętrznej krajów objętych,
- monitorowanie szans i zagrożeń pojawiających się w krajach objętych wywiadem,
- analizowanie zebranych danych,
- prowadzenie dyskusji w ramach wykorzystania zebranych informacji w celu zwiększenia bezpieczeństwa Polski,
- prognozowanie możliwych scenariuszy dla państwa polskiego z uwzględnieniem zdobytej wiedzy,
- sporządzenie analiz oraz przełożenie ich przez dowódców organów podległych do Generalnego Dowódcy Wywiadu,
- przygotowanie przez dowódców organów podległych oraz przez Generalnego Dowódcę Wywiadu informacji, na podstawie geopolitycznych zależności, które zostaną przedstawione Prezydentowi, Radzie Ministrów oraz Ministrowi Obrony Narodowej wraz z propozycją rozwiązań,
- co 3 miesięczne zbiorcze analizy i raporty, w szczególnych przypadkach co miesięczne,
- prowadzenie dyplomacji przez wybranych członków organów w krajach przypisanych na rzecz polepszenia stosunków z tymi krajami oraz wykorzystaniu szans pojawiających się dla Polski,
- budowanie pozytywnego wizerunku Polski w krajach poddanych wywiadowi,
- asymilacja ludności graniczącej z Polską przez organy działające w określonych regionach.

Poprzez utworzenie zaproponowanego przez autorów organu, Rzeczypospolita Polska wzmocniłaby swoje bezpieczeństwo poprzez wykorzystanie potencjału naukowego. Organ ten byłby bardzo pomocny w prowadzeniu polityki zagranicznej państwa przez osoby bez stronne politycznie, posiadającymi czar dyplomacji i imponującą wiedzę. Osoby pracujące w Pierwszym Wywiadzie Geopolitycznym na rzecz odbudowy pokoju w Europie Wschodniej oraz Europie Środkowo – Wschodniej muszą posiadać przede wszystkim wewnętrzną chęć odrodzenia państwa polskiego oraz posiadać wizję przyszłościową. Według autorów duży odsetek pracowników powinno być naukowcami, z uwagi na odwagę w stawianiu nieszablonowych rozwiązań popartych ogromną wiedzą.

Zaproponowane przez autorów działania strategiczne powinny być prowadzone pod hasłem Wschodzący Orzeł, z uwagi na obręb głównego zainteresowania – Wschód, symbolikę Orła jako silnej, stabilnej oraz rozważnej Polski oraz samego odniesienia się do odrodzenia Polski jako wschodzącego/wzbijającego się Orła. Sytuacja Polski w obecnych czasach jest bardzo trudna, z uwagi na wiele czynników wpływających na bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne kraju. Umocnienie pozycji naszego państwa powinno być kwestią priorytetową dla każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej. Rywalizacja pomiędzy dwoma silnymi mocarstwami – Stanami Zjednoczonymi i Chinami – wytwarza dla Polski określone szanse i zagrożenia. Tylko odpowiednia polityka i rozważne wprowadzanie działań pozwoli na rozwój ekonomiczny, militarny, technologiczny i informacyjny Polski, a poprzez to uzyskanie silnej pozycji na świecie. Według autorów zaproponowane powyżej działania strategiczne umocnią sytuację wewnętrzną i zewnętrzną Polski oraz zbudują potencjał przyszłościowy na utrzymanie odbudowującej się pozycji na arenie międzynarodowej.

Położenie Rzeczypospolitej Polskiej skłania autorów do zagospodarowania tego potencjału strategicznego w celu wykorzystania jak największej ilości szans oraz wykluczeniu prawdopodobności wystąpienia zagrożeń towarzyszącym rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin o hegemonię na świecie. Pozwoli to na odrodzenie się silnego mocarstwa polskiego. Wyżej wymieniona strategia wykorzystania szans oraz obniżenia poziomu zagrożeń, według autorów sprawi, iż Polska stanie się państwem o wysokim poziomie rozwojowym. Poprzez wykorzystanie sytuacji rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin oraz swojego dogodnego położenia jest w stanie odbudować się na obszarach, które są ważne dla hegemona jak i pretendenta w rywalizacji. Sytuacja, w której rywalizacja nie przenosi ciężaru na obszar Azji i Pacyfiku jest jedną z najlepszych opcji, ponieważ w takich warunkach jesteśmy w stanie spełnić wszystkie wyżej opisane działania. Argumentacją za wprowadzeniem wyżej opisanych działań jest również fakt uniknięcia Pułapki Kindlebergera oraz uniknięcia rozdarcia Polski pomiędzy dwa mocarstwa.

Wnioski

Rywalizacja Stanów Zjednoczonych i Chin niesie za sobą wiele szans i zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa polskiego. Rządzący naszym krajem powinni dogłębnie przeanalizować sytuację, która tworzy się na arenie międzynarodowej wraz z nieustannym monitorowaniem i przewidywaniem. Odpowiednio wykorzystane szanse oraz zminimalizowanie prawdopodobieństwa wystąpienia zagrożeń pozwolą na zbudowanie silnej pozycji Polski w tych trudnych czasach.

Szanse to przede wszystkim osłabienie Stanów Zjednoczonych i Chin w wyniku rywalizacji i pojawienie się miejsca dla Polski jako tranzytu, wykorzystanie położenia Polski do inteligentnego stawiania warunków, umocnienie Polski jako wiernego sojusznika NATO, korzystanie z pełni praw zapewnianym nam przez demokrację. Ponadto rozwój militarny i ekonomiczny Polski dzięki Stanom Zjednoczonym, rozwój ekonomiczny i technologiczny dzięki Chinom, utworzenie współpracy handlowej z Chinami, współpraca w obszarze medycyny z pretendentem do roli hegemona, umocnienie miana godnego sojusznika Chin, utrzymanie stabilnego finansowania Polski, podwyższenie pozycji Polski na arenie międzynarodowej, wykorzystanie potencjału naukowego Polski, zwiększenie bezpieczeństwa w Polsce oraz komfortu życia obywateli oraz uzyskanie przez Polskę pozycji państwa posiadającego strategiczne wpływy w Europie.

Zagrożeniami natomiast według autorów jest osłabienie silnego partnera Polski – Stanów Zjednoczonych, osłabienie bądź wycofanie finansowania dla Polski, przeniesienie ciężaru polityki światowej do Azji i na Pacyfik, zmarginalizowanie pozycji Unii Europejskiej, rozpad Unii Europejskiej, chęć sprzedaży technologii wojskowej przez Unię Europejską do Chin, rozłam NATO, nie wykorzystanie szansy sojuszu gospodarczego z Chinami przez Polskę, słaba pozycja Polski na arenie międzynarodowej, marazm rozwojowy Polski, rozdarcie polityki wewnętrznej Polski pomiędzy dwa mocarstwa, utrata przez Polskę miana godnego i wiernego sojusznika, wprowadzenie w Europie systemu autokracji oraz upadek Polski z powodu wojny toczącej się na ziemiach Polskich. Bezpieczeństwo Rzeczpospolitej Polskiej w kontekście rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin jest ściśle uzależnione od szans i zagrożeń płynących dla nas z tego konfliktu oraz od sposobu ich wykorzystania przez rządzących państwem polskim.

Pozycja Polski na arenie międzynarodowej jest nie stabilna. Nierozważne prowadzenie polityki i skupianie się na mniej ważnych sprawach sprawia, iż nie jesteśmy postrzegani jako poważny partner do współpracy. Rywalizacja Stanów Zjednoczonych i Chin buduje dla nas nadzieje. Szanse i zagrożenia płynące z powyższego stanowią podstawę do budowania nowych strategii bezpieczeństwa dla Polski. Według autorów, aby jakiekolwiek działania były skuteczne od władzy muszą odejść Ci, którzy nie powinni się tam znaleźć na rzecz osób młodych, wykształconych, z pasją oraz głębokim patriotyzmem, który pozwoli na umocnienie pozycji naszego kraju na arenie międzynarodowej. Autorzy widzą szanse dla Polski jako tranzytu, który mógłby korzystać z współpracy ze Stanami Zjednoczonymi jak i Chinami.

Obecna sytuacja mająca miejsce na arenie międzynarodowej ma wpływ na przyszłe kształtowanie się bezpieczeństwa. Według autorów wiedza na temat hegemoni

i wpływu tego zjawiska na życie ludzkości jest zbyt mała, a społeczeństwa wraz z osobami władającymi państwami są nieświadomi konsekwencji swoich decyzji, które swoje odzwierciedlenie posiadają w pozycji państwa. Każda decyzja powinna być rozważana w kontekście szans i zagrożeń możliwych do wystąpienia dla państwa.

Streszczenie:

Globalna rywalizacja, o stanowisko hegemona przez Stany Zjednoczone i Chiny, prowadzi do wielu szans i zagrożeń płynących dla państw świata. Polska, jako sojusznik NATO oraz Unii Europejskiej, w obecnym czasie, stoi po stronie Stanów Zjednoczonych. Taka sytuacja może doprowadzić do wytworzenia się Pułapki Kindlebergera, która charakteryzuje się powstaniem swego rodzaju próżni władzy po wycofaniu się dotychczasowego hegemona. Zjawisko to zostało opisane przez wybitnego geostratega Josefa Nye, który zauważył powiązanie pomiędzy rywalizacją mocarstw, a jej skutkami. Gdy obecny hegemon, który jest gwarantem dóbr publicznych oraz procesów pokojowych przestaje pełnić swoją rolę, dochodzi do destabilizacji na arenie międzynarodowej. Takie warunki doprowadzają do pojawienia się wielu szans i zagrożeń. Obecna sytuacja Polski na świecie jest stabilna jednakże z powodu różnych światowych konfliktów może zostać zdestabilizowana. W związku z powyższym rządzący państwem powinni dokładnie analizować pojawiające się szanse i zagrożenia, wynikające z rywalizacji dwóch mocarstw, tak, aby nawiązywać korzystne sojusze z obecnym i przyszłym hegemonem, tym bardziej, że sytuacja w światowej polityce ciągle ewaluuje. Bardzo ważne w całej analizie jest doprowadzenie Polski do stabilnej pozycji na arenie międzynarodowej, która zapewni obywatelom większe poczucie bezpieczeństwa. Ocena szans i zagrożeń dla bezpieczeństwa danego państwa jest analizowana na podstawie konkretnych uwarunkowań. Autorzy odnosząc się do podstawowych elementów hegemoni jakimi są rozwój ekonomiczny, demograficzny, technologiczny i informacyjny oraz militarny, podejmą próbę analizy oceny szans i zagrożeń dla państwa polskiego. Dodatkowo przeanalizowane zostaną sojusze i kontakty z hegemonem i pretendentem do tej roli. Przy dokonywaniu oceny szans i zagrożeń dla państwa polskiego płynących z rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Chin, bardzo ważnym elementem jest pozycja Polski w Unii Europejskiej i jej miejsce w dobie rywalizacji dwóch mocarstw o hegemonię na świecie.

Słowa kluczowe:

Bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo zewnętrzne, wyścig zbrojeń, USA, Chiny

Key words:

Internal security, external security, arms race, USA, China

Bibliografia:

1. *Baltic Pipe*, GAZ-SYSTEM, https://www.gaz-system.pl/pl/system-przesylowy/wsparcie-ue/inwestycje-zrealizowane-ze-srodkow-ue/baltic-pipe.html (dostęp: 20.06.2025 r.)
2. Conelly M., *Force Field Analysis - Kurt Lewin*, https://www.change-management-coach.com/force-field-analysis.html
3. *Encyklopedia bezpieczeństwa*, Tom 2, O. Wasiuta, S. Wasiuta (red.)
4. https://3seas.eu/ (Dosręp: 27.06.2025 r.).
5. Nowak K., *Polska z trzecią największą armią w NATO. W UE nie mamy sobie równych* [RAPORT], FORSAL.PL, https://forsal.pl/kraj/bezpieczenstwo/artykuly/9547398,polska-z-trzecia-najwieksza-armia-w-nato-w-ue-nie-mamy-sobie-rownych.html
6. Parlett M., *Refleksje o Teorii Pola*, [w:] "British Gestalt Journal", 1991, 1
7. *Polska – Chiny. Wykorzystajmy szansę współpracy korzystnej dla obu stron*, TTG POLSKA, https://ttgpolska.pl/polska-chiny-wykorzystajmy-szanse-wspolpracy-korzystnej-dla-obu-stron/
8. *4 mld dolarów z programu Foreign Military Financing na modernizację Wojska Polskiego*, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/4-mld-dolarow-z-programu-foreign-military-financing-na-modernizacje-wojska-polskiego (Dostęp: 26.07.2025 r.).
9. .

Kamila Parcheta

Wojskowa Akademia Techniczna
im. Jarosława Dąbrowskiego

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Rola państw Azji Centralnej w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa obszaru postradzieckiego

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie roli państw Azji Centralnej w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa obszaru post radzieckiego. Tematyka ta jest bardzo istotna, ze względu na ich strategiczne położenie geopolityczne, które ma wpływ na budowanie interesów największych światowych mocarstw oraz wyzwania oraz zagrożenia jakie pojawiły się po rozpadzie ZSRR.

Pytanie badawcze brzmi w sposób następujący „Czy państwa Azji Centralnej odgrywają aktywną rolę w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa obszaru post radzieckiego?". W odpowiedzi na powyższe pytania badawcze postawiono została hipoteza badawcza wskazująca, iż państwa Azji Centralnej odgrywają aktywną, choć zróżnicowaną rolę w kształtowaniu systemu bezpieczeństwa obszaru postradzieckiego. Przede wszystkim dzieje się tak poprzez udział w regionalnych strukturach współpracy, działania bilateralne a także polityka równoważenia wpływów zewnętrznych ze strony Rosji, Chin oraz Stanów Zjednoczonych. Pomimo kilku barier wewnętrznych, takich jak dominacja autorytarnego systemu władzy, niestabilności społecznej, konfliktów na granicach bądź zagrożenia związanego z radykalizacją i ekstremizmem, państwa Azji Centralnej nie funkcjonują jedynie jako bierni uczestnicy rozgrywki geopolitycznej. Ten region realizuje własne inicjatywy oraz strategie, które aktywnie wpływają na kształtowanie bezpieczeństwa w regionie post radzieckim. To w konsekwencji powoduje wzmocnienie pozycji państw Azji Centralnej na arenie międzynarodowej oraz rozwinięcie polityki regionalnej.

Według Encyklopedii Bezpieczeństwa Narodowego bezpieczeństwo jest definiowane w sposób następujący jako „naczelna potrzeba, wartość i cel każdego realnego bytu (identyfikowanego jako → podmiot bezpieczeństwa, czyli organizacja, człowiek,

społeczeństwo, rzecz, zjawisko itd.) mająca zapewnić jego przetrwanie, funkcjonowanie i rozwój, a także realizację jego interesów[9]".

Tematyka roli państw położonych w Azji Centralnej w systemie bezpieczeństwa obszaru postradzieckiego Jest kluczowa z uwagi na ich strategiczne położenie geopolityczne.

W 1991 po rozpadzie Związku Radzieckiego na mapie politycznej świata pojawiło się kilka nowych państw, a 5 z nich – Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan oraz Uzbekistan utworzyły region Azji Centralnej. Z biegiem lat te kraje zaczęły odgrywać coraz większą rolę kształtując bezpieczeństwo całego obszaru postradzieckiego.

Kontynent azjatycki zawsze przyciągał uwagę świata oraz fascynował inne narody ze względu na swoją oryginalność, historie oraz różnorodność kulturowa. Ponadto możliwość handlu oraz inwestycji pozwoliły na budowanie imperiów w oparciu o zasoby regionu oraz wykorzystywanie istniejących tam możliwości w czasach podbojów oraz kolonii. Ta sytuacja zmieniła się po drugiej wojnie światowej, gdyż nastąpiła odbudowa samodzielności wielu państw, która stworzyła w konsekwencji nowe możliwości dla rozwoju państw Azji[10].

Jednakże w latach 90-tych nastąpił kryzys finansowy w Azji znana także jako azjatycki kryzys finansowy w latach 1997-98, który rozpoczął się w Tajlandii po załamaniu kursu bata. Spowodowało to głęboką recesję państw takich jak Tajlandia, Indonezja, Korea Południowa, Malezja oraz Filipiny. Kraje Azji Centralnej nie należały do głównych uczestników tego kryzysu z uwagi na fakt, iż były one w fazie transformacji ustrojowej oraz gospodarczej po rozpadzie ZSRR oraz nie miały one bardzo rozwiniętych rynków kapitałowych ani tym bardziej znaczących inwestycji zagranicznych tak jak państwa Azji Wschodniej. Ponadto gospodarki Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu oraz Uzbekistanu Byłem mniej zintegrowany z globalnym systemem finansowym. Wpływ kryzysu finansowego odczuwalny w przypadku cen surowców takich jak ropy oraz metali. Główne państwa, których to dotknęło to Kazachstan oraz Uzbekistan.

Problem bezpieczeństwa Azji Centralnej jest złożony wewnętrznie i posiada wiele aspektów. Ten region ma obszar wyzwań, których źródłem są czynniki społeczne, polityczne, gospodarcze oraz geopolityczne.

Czynniki społeczne oraz etniczne w regionie Azji Centralnej oznaczają, że region ten zamieszkuje wiele grup narodowych oraz religijnych co prowadzi do napięć oraz sporów granicznych a także przemocy na tle etnicznym. Ponadto, zauważalne są tam znaczne

[9] B. Zdrodowski, E. Trafiałek, J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo [w:] Encyklopedia Bezpieczeństwa Narodowego*, Wojskowa Akademia Techniczna, 2024, https://encyklopedia.revite.pl/articles/view/41

[10] D. Brążkiewicz, Z. Śliwa, *Azja – konflikty i. zagrożenia bezpieczeństwa*, AON, Warszawa, 2011, s. 9.

dysproporcje w poziomie życia oraz dostępie do zasobów takich jak woda praca oraz edukacja, które bywają częstą przyczyną konfliktów oraz masowych migracji.

Władze radzieckie prowadzą na terytorium ZSRR walkę z religią. Obecna ideologia objęła również terytorium centralnej a tam dominującą religią jest islam. Konflikt na tle religijnym dotknął przede wszystkim tzw. Islam oficjalny, który obejmuje instytucje powiązane religią taką jak: meczety, „duchowieństwo”[11].

Religia jaką jest islam ludowy wymykała się przede wszystkim z percepcji władz ZSRR i dlatego nie była ona się nie zwalczana. Po upadku ZSRR nastąpiło odrodzenie religijne. Istotnym problemem stał się jednak brak wykształconego duchowieństwa.

Polityka między państwami w regionie Azji Centralnej rodzi wiele wyzwań. Większość państw regionu Azji Centralnej posiada autorytarny charakter władzy oznaczający ograniczenie partycypacji obywatelskiej oraz sprzyja narastaniu napięć społecznych. Kazachstan charakteryzuje się skoncentrowaną władzą wokół prezydenta oraz jego otoczenia natomiast opozycja ma ograniczone możliwości działania. Kirgistan to państwo które wyróżnia się na tle innych krajów tego regionu, gdyż dochodziło w nim do zmiany władzy poprzez protesty społeczne oraz wybory. Jednakże w Kirgistanie również można zaobserwować tendencję do centralizacji władzy oraz niestabilności politycznej. Tadżykistan ma władzę silnie skoncentrowaną na autorytarnych wartościach, które obejmują struktury klanowe oraz lojalność wobec przywódcy. Turkmenistan jest uważany za jeden z najbardziej zamkniętych oraz represyjnych reżimów na świecie, gdzie prezydent posiada niemal nieograniczoną władzę w państwie. Uzbekistan doznał reformy władzy, gdyż prezydent Szawkat Mirzijojew wprowadził umiarkowane reformy systemu politycznego, jednakże nadal system władzy jest autorytarny. Ten system władzy, który jest zauważalny w regionach Azji Centralnej sprzyja długotrwałej stabilności formalnej, jednakże pogłębia on napięcia społeczne oraz ogranicza perspektywy demokratyzacji tego regionu.

Kolejnymi z wyzwań zauważalnych w regionie Azji Centralnej są problemy ekologiczne. Wynikają one głównie z uwagi na fakt, iż system rzeczny opiera się głównie na dwóch rzekach: Amu-darii oraz Syr-dariii. Są tam zauważalne dotkliwe niedobory wody a spory o dostęp do ich wód przeradzają się często w międzypaństwowe konflikty, utrudniając tym samym współpracę międzynarodową oraz wymianę gospodarczą. W tym regionie zauważalna jest także degradacje środowiska w rejonie jeziora Aralskiego. Jest to jeden z największych kryzysów ekologicznych na świecie, prowadzący do utraty źródeł utrzymania dla miejscowej

[11] G. Zasada, *Islam w Uzbekistanie [w:] Islam na obszarze postradzieckim*, Prace Ośrodka Studiów Wschodnich, Warszawa 2009, s. 31.

ludności oraz pogorszenia warunków zdrowotnych oraz klimatycznych w Azji centralnej. Zanieczyszczenie środowiska, także spowodowane przez przemysł oraz eksploatację zasobów stanowi poważne wyzwanie dla stabilności społecznej gospodarczej oraz ekologicznej w tym regionie.

Odrębnym lecz także istotnym wyzwaniem dla bezpieczeństwa regionu państw Azji Centralnej są terminy związane z ochroną granic oraz migracją. Kontrole przy granicach państw nie są bardzo kontrolowane, co w konsekwencji przekłada się na wzrost nielegalnej migracji, grup przestępczych oraz towarów. Jest to poważne zagrożenie zarówno dla bezpieczeństwa wewnętrznego jak i zewnętrznego. Kolejnym aspektem jest niestabilność w sąsiednim kraju jakim jest Afganistan. Fala migracyjna jest częstym problemem przy którym państwo często nie jest przygotowane na przyjęcie dużych grup ludności w efekcie powodując źródło nowych konfliktów społecznych.

Sytuacja gospodarcza w regionie Azji Centralnej jest uzależniona od surowców naturalnych. Oznacza to ryzyko związane z destabilizacją w razie spadków cen na rynkach światowych, gdyż państwa tego regionu są silnie zależne od eksportu surowców naturalnych.

Byłe Republiki Radzieckie w Azji Centralnej połowie lat 90-tych podjęły próbę integracji gospodarczej. 30 kwietnia 1994 roku powstała Centralna Azjatycka Wspólnota Gospodarcza (CaWG). Kazachstan, Kirgistan oraz Pakistan podpisali wtedy układ o utworzeniu wspólnej przestrzeni gospodarczej[12].

28 marca 1998 roku do Centralnoazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej dołączył Tadżykistan. 28 grudnia 2002 r. Centralna Azjatycka Wspólnota Gospodarcza została przekształcona w Centralną Azjatycką Organizację Współpracy (COW) z udziałem Kazachstanu, Kirigstanu, Uzbekistanu oraz Tadżykistanu. Status obserwatora w COW mają także Gruzja, Ukraina oraz Turcja.

W październiku w 2004 roku członkiem organizacji stała się również Rosja. To wydarzenie oraz deklaracja Uzbekistanu z października 2005 roku o przystąpieniu do Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej (EurAzWG lub EaWG) spowodowały połączenie COW I EaWG. W konsekwencji spowodowała, że COW przestała istnieć[13]. Pomimo to państwa regionu nie przestają uczestniczyć w przedsięwzięciach, które zmierzają do utworzenia struktur integracyjnych w Azji Centralnej niezależnych od WNP oraz EaWG.

---

[12] M. Podgórski, *Problemy integracji regionalnej w Azji Centralnej*,[w] M. Machaj, *Państwa Azji Środkowej w stosunkach międzynarodowych,* Koło Wschodnie UW, Warszawa, 2013, s.17-18.

[13] W. Konończuk, *Fiasko integracji. WNP i inne organizacje międzynarodowe na obszarze poradzieckim 1991-2006*, Warszawa 2007, s. 10.

Prezydent Kazachstanu w 2005 roku, w dorocznym orędziu do narodu zaproponował utworzenie Unii Centralnoazjatyckiej. To wydarzenie miało spowodować zacieśnienie współpracy politycznej oraz gospodarczej pomiędzy państwami regionu oraz wzmocnienie ich podmiotowości wobec zewnętrznych mocarstw. Z drugiej strony należy się jednak liczyć z stałą tendencją dążenia Rosji do zachowania dominacji nad wszelkimi projektami integracyjnymi na obszarze poradzieckim.

Niezależnie od dalszego losu tychże projektów integracyjnych w Azji Centralnej istnieje kilka obiektywnych czynników, które sprzyjają zaciśnięciu więc współpracy państw regionu Azji Centralnej. Są to: „ wspólne dla wszystkich państw religia – islam; kultura bazująca na arabskiej, zaadoptowana wraz z islamem; pokrewieństwo etniczne narodów tureckojęzycznych; wspólna historia (historyczna obecność w Rosji, a następnie w ZSRR) - język i kultura rosyjska[14]".

Do najważniejszych uwarunkowań, które stanowią wewnętrzne przyczyny niepowodzeń integracji regionalnej w Azji Centralnej należy zaliczyć zarówno charakter systemów politycznych oraz obecny w nich trybalizm. To zjawisko wpisane w strukturę władzy państwowej osłabia procesy formowanie się narodów oraz państw co w efekcie prowadzi do rozwoju partykularyzmu grupowego[15].

Wpływ środowiska zewnętrznego ma także wpływ na procesy integracji regionalnej w Azji centralnej. Rosja Chiny oraz Stany Zjednoczone - Te światowe mocarstwa koncentrują swoją uwagę w regionie Azji Centralnej z uwagi na historię oraz międzynarodowe procesy na obszarze poradzieckim, które zostały zdominowane przez czynnik rosyjski. Rosja, ze względu na historyczne powiązania, wciąż odgrywa dominującą rolę w kształtowaniu polityki regionalnej. Zamiast tworzyć niezależne struktury, większość państw z tego regionu woli współpracować z Rosją w ramach istniejących już organizacji takich jak na przykład WNP. Wspólnota Niepodległych Państw jest regionalną organizacją między państwową utworzoną po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku, której celem jest utrzymanie współpracy politycznej, gospodarczej, wojskowej oraz kulturalnej. Przywódcy tych państw jednocześnie selektywnie podchodzą do inicjatyw integracyjnych, wybierając jedynie te, które wzmacniają ich władze oraz w konsekwencji zapewniają konkretne korzyści natomiast współpraca często ma charakter powierzchowny oraz deklaratywny.

---

[14] R. Kadyrzanov, A. Nysanbaev, *Kwestia Związku państw Azji Centralnej* [w:] T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, *Problemy transformacji, integracji i bezpieczeństwa państw Azji Centralnej,* „ studia politologiczne", 2008, Vol. 12, s. 284.

[15] M. Podgórski, *Problemy integracji regionalnej w Azji Centralnej*, [w:] M. Machaj, *Państwa Azji Środkowej w stosunkach międzynarodowych,* Koło Wschodnie UW, Warszawa, 2013, s. 19.

Po rozpadzie ZSRR 1991 roku region Azji Środkowej stanął przed możliwością proklamowania niepodległości oraz powtórnego uformowania państwowości. Ważnym źródłem konfliktów stało się wówczas narzucenie odgórnych linii demarkacyjnej innych państwom regionu. Granice wyznaczone według zamysłu Józefa Stalina, głównego konstruktora obecnego ładu przebieg granic miał pełnić funkcję kontrolującą, skutecznie destabilizując państwa wewnętrznie oraz zewnętrznie. Ponadto istotnym wyzwaniem dla tego regionu są konflikty o zasoby naturalne, status prawny morza kaspijskiego, zagrożenia ekstremizmem religijnym, niedemokratyczne rządy oraz zmiany terytorialne[16].

Obecnie Kirgistan, Kazachstan oraz Tadżykistan są członkami Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym (ODKB). Ta organizacja prowadzi wspólne ćwiczenia wojskowe na wypadek zagrożeń terrorystycznych bądź niestabilności w Afganistanie. Poza Turkmenistanem, wszystkie kraje Azji Centralnej są członkami Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW), która działa na rzecz bezpieczeństwa państwa Regionalnego, walki z terroryzmem, ekstremizmem oraz separatyzmem.

Szanghajska Organizacja Współpracy działając pod przewodnictwem Rosji oraz Chin odgrywa ważną rolę w równoważeniu wpływów zewnętrznych. SOW Powstała w 2001 roku jako rozwinięcie tzw. „ szanghajskiej piątki".

Pierwotnie ta organizacja skupiona była na budowie i rozwoju zaufania w rejonach przygranicznych oraz na walce z wyzwaniami o charakterze transgranicznym, takimi jak m.in. terroryzm, separatyzm oraz ekstremizm. Po latach zakres działania tejże organizacji rozrósł się obejmując również kwestie energetyczne, gospodarcze oraz wzmocnienie cyberbezpieczeństwa. Dla regionu Azji Centralnej ta organizacja pozwala na prowadzenie bardziej zrównoważonej polityki bezpieczeństwa, stanowiąc przy tym alternatywę bądź uzupełnienie dla wpływów rosyjskich, a jednocześnie oferując możliwości zacieśnienia współpracy z Chinami przy zachowaniu niezależności politycznej.

Po 2001 roku w związku z amerykańską interwencją w Afganistanie rozpoczęła się ekspansja obecności USA oraz NATO w regionie Azji Centralnej, co w konsekwencji zmieniło tradycyjny model bezpieczeństwa oraz zmniejszyło dominującą pozycję Rosji[17]. Ponadto, po atakach terrorystycznych na Stany Zjednoczone w 2001 roku spowodowały one zmiany sytuacji bezpieczeństwa w Azji Centralnej. Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Turkmenistan

[16] A. Dąbrowa, *Przyczyny konfliktów i niestabilności politycznej w regionie Azji Środkowej* [w:] M. Machaj, *Państwa Azji Środkowej w stosunkach międzynarodowych,* Koło Wschodnie UW, Warszawa, 2013, s. 25.

[17] G. Chufrin, *The Changing Security Model in Post-Soviet Central Asia*, 2003, s. 2-3. https://ciaotest.cc.columbia.edu/olj/co/co_mar03/co_mar03a.pdf

oraz Uzbekistan udostępniły bazy dla wojsk USA oraz NATO, wspierając operacje w sąsiednim Afganistanie. Kirgistan oraz Uzbekistan zgodziły się na rozmieszczenie baz wojskowych, które uczestniczyły w siłach koalicji w działaniach przeciwko talibom w Afganistanie. Pozostałe państwa w regionie Azji Centralnej pozwoliły na wsparcie logistyczne.

Przez kolejną dekadę bezpieczeństwo regionu Azji Centralnej było ściśle związane z losami wojny. Każda zmiana polityczna bądź militarna a także kryzysy i wyzwania stawały się bezpośrednim wyzwaniem dla granic oraz stabilności państw w tym regionie.

Wobec niestabilności politycznej federacja rosyjska zaproponowała włączenie spornego obszaru do swojego terytorium. W 2005 roku ten konflikt się zakończył kiedy podpisano Traktat delimitujący granice. Jednakże w innych krajach Azji Centralnej nadal są zauważalne nierozwiązane spory graniczne rynek które podtrzymują wzajemną nieufność oraz pogłębiają destabilizację regionu. W Azji Centralnej obecnie są zauważalne bazy wojskowe zarówno Stanów Zjednoczonych oraz Rosji, które pełnią ważną rolę w zachowaniu równowagi politycznej.

W 2013 roku chiński prezydent Xi Jinping wprowadził projekt gospodarczo-infrastrukturalny pod nazwą Inicjatywa Pasa i Szlaku tzw. *Nowy Jedwabny Szlak*. Celem tego projektu jest odtworzenie i unowocześnienie historycznego jedwabnego szlaku - starożytnej sieci szlaków handlowych, które już od wieków łączyły Chiny z Europą oraz Bliskim Wschodem. W kontekście regionu Azji Centralnej ten projekt ma kluczowe znaczenie, gdyż ten region leży na trasie najważniejszych korytarzy lądowych Nowego Jedwabnego Szlaku. Za pomocą tego korytarza republiki Azji Centralnej stają się ważnymi partnerami dla chin, ale jednocześnie muszą nawigować w złożonym układzie geopolitycznym, gdzie silne interesy mają również Rosja oraz Stany Zjednoczone.

Obecnie system międzynarodowy podlega dynamicznej transformacji w wyniku, której Chińska Republika Ludowa wyrasta na jedną z dwóch obok -Stanów Zjednoczonych Ameryki wiodących mocarstw światowych. To w konsekwencji doprowadziło do zaciętej walki o wpływy pomiędzy tymi dwoma mocarstwami na różnych kontynentach. Jednym z wiodących regionów, który ma szczególne znaczenie chociażby terytorialne jest właśnie Azja Centralna. Ponadto, region Azji Centralnej jest także ważnym z uwagi na fakt, iż posiada bogate zasoby energetyczne.

W odróżnieniu od formalnej integracji wyrazem intensywnych więzi społecznych oraz gospodarczych i politycznych między państwami była współpraca nieformalna. Oznaczała ona przemyt między państwami oraz nielegalne migracje ludności.

Po upadku ZSRR region Azji Centralnej stał się „szarą strefą" z punktu widzenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Znaczenie Azji Centralnej dla globalnej równowagi sił było podkreślane już przez uznanych geopolityków, takich jak Halford J. Mackinder. Uważał on, że świat dzieli się na oceany oraz rozległy kontynent tzw. *Wyspę świata* (obejmującą Europę, azję oraz Afrykę), stanowiącą historyczne centrum cywilizacji. W jego ujęciu kontrola nad centrum tej wyspy czyli tzw. *Heartlandem*, do którego należy Azja Centralna ma integralną rolę dla dominacji w polityce globalnej[18].

27 kwietnia 2013 roku doszło do incydentu, który ukazał szerokość lokalnych problemów w eksklawie Tadżykistanu - w rejonie Vorukh. Wybuch tam konflikt związany z niejasnościami, co do przebiegu granicy państw. Zdaniem Kirgiskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na robotników drogowych Kirgistanu przeprowadzono atak. Natomiast Tadżycy uważają za sprzeczność legalność prac prowadzonych na ich terytorium, niszcząc przy tym maszyny oraz biorąc robotników za zakładników. Precyzyjne ustalenia na granicy państw doprowadziły do częstych sporów o pastwiska oraz zasoby wodne, gdyż zarówno Tadżykistan i jak i Kirgistan mają zdanie, że znajdują się na własnym terytorium. 13 marca 2025 roku po latach rozmów i eskalacji konfliktów w tych państwach prezydenci podpisali w Biszkeku przełomowy traktat ostatecznie całą granicę między państwami. Kirigistan oraz Tadżykistan zgodziły się na wymiany terytorium, gdyż każde z tych państw uzyskało równość ilości ziemi a część obszarów przyjęła status wspólnego użytkowania, co ułatwiło dostęp do ważnych arterii komunikacyjnych oraz zasobów wodnych[19].

W 2015 roku zaszła zmiana układu sił w Azji Centralnej na skutek regionalnej platformy dyplomatycznej dla rządu Stanów Zjednoczonych oraz rządów Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Turkmenistanu oraz Uzbekistanu (C5) Przyjmując postać układu „C5+1"[20]. Ta inicjatywa stworzyła ramę dla konsolidacji wysiłków w obszarach bezpieczeństwa, rozwoju gospodarczego energetyki oraz zwalczania terroryzmu.

Współpraca regionalna zacieśniła swoje więzy. Nowa forma współpracy dyplomatycznej umożliwiła współpracę między USA a regionem położonym strategicznie pomiędzy Azją a Europą, lecz również stanowił odpowiedź na rosnące wpływy innych mocarstw, zapewniając przy tym krajom regionu Azji Centralnej platformy do współpracy i możliwości dialogu z partnerem. Za pomocą tej współpracy państwa Azji Centralnej

[18] A. Dąbrowa, *Przyczyny konfliktów i niestabilności politycznej w regionie Azji Środkowej* [w:] M. Machaj, *Państwa Azji Środkowej w stosunkach międzynarodowych,* Koło Wschodnie UW, Warszawa, 2013, s. 26-27.
[19] *Eurasian research Institute, Historic Agreement on Kyrgyz-Tajik Borders*, https://www.eurasian-research.org/publication/historic-agreement-on-kyrgyz-tajik-borders/ 2025
[20] U.S. Embassy & Consulate in Kazachstan, C5+1, https://kz.usembassy.gov/c51/ , 2022

otrzymały możliwość lepszego koordynowania swoich działań na arenie międzynarodowej oraz mogły zbudować stabilność wewnątrz swoich państw i regionu, który dotychczas borykał się z wieloma wyzwaniami związanymi z aspektem bezpieczeństwa.

W 2021 roku siły amerykańskie wycofały się z Afganistanu. W konsekwencji znacząco zwiększyło to poczucie niepewności państw Azji Centralnej zwłaszcza w aspekcie bezpieczeństwa w regionie.

Region Azji Centralnej ma widoczny kryzys migracyjny. Aby przeciwdziałać temu wyzwaniu powstał protest przeciwko wojnie była albo 6 marca 2023 roku w pobliżu rosyjskiej ambasady. Ponadto, zostały zebrane podpisy pod petycją o zakazie nadawania dla rosyjskich stacji telewizyjnych na terenie Kazachstanu. Wkroczenie wojsk Organizacji Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym do Kazachstanu w styczniu 2022 roku wywołały liczne głosy sprzeciwu wśród ludności Kazachstanu.

Obecnie nowy jedwabny szlak jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na politykę bezpieczeństwa i rozwój państw Azji Centralnej oraz regionu post radzieckiego w szerszym wymiarze geopolitycznym a także w gospodarczym.

W przypadku Azji Centralnej bezpieczeństwo jest kształtowane przez regionalne organizacje międzynarodowe, w których dominowały i podkreślały swój udział Chiny oraz Rosja.

Podsumowując państwa Azji Centralnej – Kazachstan, Kirgistan, Uzbekistan, Tadżykistan oraz Turkmenistan są kluczowe, aby utrzymać stabilność zarówno polityczną, jak i gospodarczą dla bezpieczeństwa regionu postradzieckiego. Ich geopolityczne położenie na skrzyżowaniu wpływów od strony Rosji oraz Chin sprawia że są one istotnym elementem dla współpracy na arenie międzynarodowej.

Poprzez aktywność antyterrorystyczną, wzmacnianie granic, udział w organizacjach regionalnych oraz rozbudowaną politykę zagraniczną państwa regionu Azji Centralnej minimalizują zagrożenia oraz budują własną pozycję w świecie pełnym nacisków zewnętrznych oraz niepewności politycznej.

Streszczenie:

W artykule przedstawiono uwarunkowania bezpieczeństwa regionalnego Azji Centralnej. Zostały tam zawarte wymiary formalnej oraz nieformalnej współpracy państw regionu oraz przebieg regionalnej integracji w Azji Centralnej po upadku ZSRR. Ponadto, zostały tam wyodrębniony organizacje, które starają się zapewnić bezpieczeństwo są one odpowiedzią na zagrożenia terroryzmem, ekstremizmem oraz przestępczością transgraniczną.

Słowa kluczowe:

Bezpieczeństwo regionu, Azja Centralna, Kazachstan, Uzbekistan, OUBZ, SOW

Key words:

Regional security, Central Asia, Kazakhstan, Uzbekistan, CSTO, SCO

Bibliografia:

1. Zdrodowski, E. Trafiałek, J. Piwowarski, Bezpieczeństwo [w:] Encyklopedia Bezpieczeństwa Narodowego, Wojskowa Akademia Techniczna, 2024, https://encyklopedia.revite.pl/articles/view/41
2. D. Brążkiewicz, Z. Śliwa, Azja – konflikty i. zagrożenia bezpieczeństwa, AON, Warszawa, 2011,
3. Eurasian research Institute, Historic Agreement on Kyrgyz-Tajik Borders, https://www.eurasian-research.org/publication/historic-agreement-on-kyrgyz-tajik-borders/ 2025
4. G. Chufrin, The Changing Security Model in Post-Soviet Central Asia, 2003, s. 2-3. https://ciaotest.cc.columbia.edu/olj/co/co_mar03/co_mar03a.pdf
5. G. Zasada, Islam w Uzbekistanie [w:] Islam na obszarze postradzieckim, Prace Ośrodka Studiów Wschodnich, Warszawa 2009,
6. M. Podgórski, Problemy integracji regionalnej w Azji Centralnej,[w] M. Machaj, Państwa Azji Środkowej w stosunkach międzynarodowych, Koło Wschodnie UW, Warszawa, 2013,
7. R, Kadyrzanov, A. Nysanbaev, Kwestia Związku państw Azji Centralnej [w:] T. Bodio, A. Wierzbicki, P. Załęski, Problemy transformacji, integracji i bezpieczeństwa państw Azji Centralnej, „ studia politologiczne", 2008, Vol. 12,
8. U.S. Embassy & Consulate in Kazachstan, C5+1, https://kz.usembassy.gov/c51/ , 2022
9. W. Konończuk, Fiasko integracji. WNP i inne organizacje międzynarodowe na obszarze poradzieckim 1991-2006, Warszawa 2007.

Krystyna Gomółka
Politechnika Gdańska

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Renewable energy sources and energy security of Armenia, Azerbaijan and Georgia

Introduction

The three countries of the South Caucasus have favourable conditions for the development of renewable energies. Taking into account the insolation and air temperature, solar energy could be better utilised in these countries. The large forest resources in Georgia make firewood an important energy source. Georgia and Armenia have a large number of rivers. Their potential is better exploited in Georgia than in Armenia. In terms of fossil fuels, Azerbaijan is in the best position with its oil, gas and coal deposits. The other two countries have small coal reserves; in addition, Georgia has oil and gas deposits.

The aim of this study is to demonstrate the potential for the utilisation and development of renewable energy sources by Armenia, Azerbaijan, and Georgia, show their contribution to the countries' energy balance, and evaluate the states' energy security.

The article highlights the issue of renewable energy development at the turn of the second and third decades of the 21st century: between 2017 and the end of 2023. The time frame for the research was determined by these countries' engagement with the development of renewable energy sources. Government documents and strategies of Armenia, Azerbaijan, and Georgia indicate an interest in renewable energy sources from the second decade of the 21st century, although the countries have always had good conditions for the development of solar and hydroelectric power facilities. The process of developing renewable energy sources was accelerated by Georgia's signing of the association agreement with the EU, and Armenia's signing of the Kyoto Protocol and the Paris Agreement.

Data illustrating the domestic energy sources and energy balance of Armenia, Azerbaijan, and Georgia, provided by statistical offices, were used in this paper. The percentage constituted

by domestic energy sources was calculated, the volume of imported non-renewable energy sources was shown, and the degree of energy security was assessed. The analysis of the literature presents the results of previous research relating to the topic.

1. Current state of research

Renewable energy sources such as water, wind, sun, geothermal energy, biomass and biofuels offer an alternative to non-renewable sources[21]. They allow countries not only to reduce pollution[22] but also to become independent of imported raw materials with unstable prices.[23] The energy strategies of many countries are proposing to use these sources more extensively. Governments face ambitious challenges in meeting energy policy goals and tackling climate change. Armenia, Azerbaijan and Georgia are actively involved in the energy transition. Armenia's energy resources and opportunities for developing renewable energy sources – mainly hydroelectricity and solar energy – are mentioned by Sargsyan and Gevorgyan (2007)[24]. Dec and Danagoulian along with Gevorgyan and Galstyan argue that without the use of the Matsamor 2 nuclear power plant, Armenia would have to significantly increase its imports of gas and oil and thus become even more dependent on imports[25].

The greatest threat to the transformation of Azerbaijan's energy economy, as seen by Vidadili, Suleymanov and Bulut, Mahmudlu is the country's dependence on its own abundant

[21] I. Kralova, J. Sjoblon (2010), Biofuels Renewable Energy Sources: A Reviev, Journal of Dispersion since and Technology, vol. 31 issue 3, pp. 409–425, https://doi.org/10.1080/01932690903119674; N.R. Avezova, A.U. Wokhidov, a A. Farmonov, N. N. Dalmuradova (2019), Renewable Energy: Challenge and Solutions, Renewable Energy Sources Policy, vol. 155, pp. 145–152. DOI**:** https://doi.org/10.3103/S0003701X1902004X.

[22] N. L. Panvar, S.C, Kaushik, S. Kathari (2011), Role of Renewable energy sources in environmental protection: A review, Renewable and Sustainable Energy Reviews vol. 15 (3), pp. 1513–1524. https://doi.org/10.1016/j.rser.2010.11.037; P. Ansatewa, S. Asumandu-Sarkodie (2016), a review of renewable energy sources, sustainability issues and climate change mitigation, Cogent Engineering vol.3, 1. pp. 56–65. https://doi.org/10.1080/23311916.2016.1167990; A. Pani, S. Skirkole, A. S. Mujumdar (2023), Importance of renewable energy in the fight against global climate change, Drying Technology, vol. 40(13), pp. 2581–2582,https://doi.org/10.1080/07373937.2022.2119324; M. Khamroyevna (2024), Alternative energy sources and their use, Medicine, Pedagogy and Technology: Theory and Practice, 2(9), pp. 282–292, https://inlibrary.uz/index.php/mpttp/article/view/59370 [dostęp 19.11.2024].

[23] J. Twidell (2021) Renewable Energy Resources, Routledge, pp. 1–30, https://doi.org/10.4324/9780429452161; M. K. G. Deshmukh, M Sameeroddin, D. Abdul, M. A. Sattar (2023), Renewable energy in the 21st century: A Materials Today Proceeding 80(4) pp.1756-1768, DOI: 10.1016/j.matpr.2021.05.501

[24] S. Sargsyan, V. Gevorgyan (2007), Renewable Energy in Armenia: State-of-the-Art and Development Strategies (wind, solar, and hydrogen energy), pp. 211–221, https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/978-1-4020-6442-5.pdf#page=211[dostęp 30.09.2024]

[25] J.Dec, Rola energii atomowej w Armenii (2022), https://idegroup.pl/2022/12/16/rola-energii-atomowej-w-armenii/[dostęp 24.10.2024]; A. Danagoulian (2024), How nuclear power saved Armenia, Bulletin of the Atomic Scientific. https://thebulletin.org/2024/01/how-nuclear-power-saved-armenia/[dostęp 25.10.2024]; A. Gevorgyan, A. Galstyan (2024), Development of Nuclear Energy of Armenia, in: NATO Science for Peace and Security. Series B. Physics and Biophysics. pp. 143–146. https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-90-481-3504-2_19 [dostęp 21.11.2024].

oil and gas resources[26]. With its significant climatic and hydrological potential, Georgia has the best conditions for the development of renewable energy sources[27]. Patarkalashvili draws attention to the reduction in the use of firewood in Georgia and its replacement with woody biomass[28].

The energy policy of the three countries is best characterised by the International Energy Agency publications[29]. The issue most frequently addressed by literature is energy security. Markarow and Dawtian emphasise that Armenia's security could increase if renewable energy sources were utilised to a greater extent. The greatest potential lies in solar, wind and geothermal power, bioenergy and small hydroelectric plants[30]. Keogh points out that increased domestic production would contribute to the reliability and affordability of supplies, thus reducing the uncertainty associated with price fluctuations and geopolitical instability in Armenia[31]. Karapetyan draws attention to the promotion of new energy projects in the country, which, in his opinion, could improve the energy balance of the country[32]. Meanwhile, three researchers – Egnatosyan, Avetisyan and Khachikyan – see the potential for improving Armenia's energy balance in the construction of zero-energy buildings[33].

[26] N. Vidadili, E, Suleymanov, C. Bulut, C. Mahmudlu (2017) Transition to renewable energy and sustainable energy development in Azerbaijan, Renewable and Sustainable Energy Reviews vol. 80, pp. 1153–1161. https://ideas.repec.org/a/eee/rensus/v80y2017icp1153-1161.html [dostęp12.11.2024].

[27] E. Sz. Elibaraszwili, M. E. Elibaraszwili, J.Chutsiszwili, C. Kamadadze, N. Chelidze (2015), The Potential Georgia Climatic Resources, European Geographical Studies, vol. 5, (1), pp. 4–9. https://www.caucasus-mt.net/publications/search?criteria=in_title&term=European%20Geographical%20Studies&parent_id=307&section_id=326 [dostęp 12.09.2024]; T. Kvaratskhelia and G. Mukhigulishvili (2024), Georgia's Energy Transition, Tbilisi, https://ge.boell.org/en/2024/03/11/georgias-energy-transition [dostęp12.09.2024]; M. Melikidze, O. Nadiradze and G. Teymurazyan (2023), The Potential and Challenges of Green Energy in Georgia: Lessons from other Countries, Journal of Biosensors & Renewable Resources pp. 266–269. DOI: 10.32474/JBRS.2023.02.000143.

[28] T. Patarkalashvili (2017), Forest biodiversity of Georgia and endangered plant species, Annals of Agrarian Science, vol. 15 (3), pp. 349–351, https://doi.org/10.1016/j.aasci.2017.06.002; M. Niemczyk, M. Bachilava, M. Wróbel, M. Jewiarz, G. Kavtaradze, N. Goginashvili (2021), Productivity and Biomass Properties of Poplar Clones Managed in Short-Rotation Culture as a Potential Fuelwood Source in Georgia Energies 14 (11), pp.323-341, https://doi.org/10.3390/en14113016.

[29] IEA, Armenia Energy Profile (2023), https://www.iea.org/countries/armenia[dostep 16.11.2025]; IEA, Azerbaijan Energy Profile (2023) https://iea.blob.core.windows.net/assets/0528affc-d2ba-49c9-ac25-[16.11.2025] 17fc4e8724f7/AzerbaijanEnergyProfile_2023.pdf [dostęp 16.11.2025]; IEA Georgia Energy Profile(2023), https://www.iea.org/reports/georgia-energy-profile/overview [dostęp 16.11.2025]

[30] А. Маркаров, В. Давтян (2021), Развитие Возобновляемой энергетики в Армении: вызовы диверсификации с.116-124. DOI: 10.48137/2687-0703_2020_15_3_116.

[31] M. Keogh (2021), Renewable Energy Development and Energy Security in Armenia, Caucasus Analytical Digest No. 120, pp.1–11. DOI: 10.3929/ethz -b-000476772.

[32] K. Karapetyan (2009) Role of Armenia in Energy Security Ensuring for The South Caucasus Region, Мировая Экономика, 1(5), с. 222–226, https://cyberleninka.ru/article/n/role-of-armenia-in-energy-security-ensuring-for-the-south-caucasus-region/viewer [dostęp 21.11.2024].

[33] S. Egnatosyan, A. Avetisyan, S. Khachikyan (2023), Zero net energy building design as the way to increase the energy security of Armenia, Environmental Protection Engineering, no 420, pp. 1-8. https://doi.org/10.1051/e3sconf/202342007021.

The energy security of Azerbaijan is beyond question given the potential of its resources. The researchers studying the issues of Azerbaijan's energy sector: Azakov, Stawarz and Rzayev[34] consider the energy potential of the state in the context of the energy security of the European Union. The renewable energy sources in Azerbaijan are given little attention in literature, although Ulviyye emphasises the need for their development[35]. Mustafayev indicates that changes to energy law, market liberalisation and support for private initiatives in the utilisation of renewable energy sources are necessary in order to boost renewable energy production[36].

Salkhinashvili and Giguashvili and Partsvania believe that Georgia's energy security can be ensured by strengthening partnerships with the countries of the region, the member states of the European Union and the Energy Union. They consider it necessary to implement European directives and regulations, make changes to national legislation, reduce dependence on energy imports, diversify sources and implement free market mechanisms, raise public awareness of the cost-effectiveness of renewable energy and encourage the use of solar and wind energy in family farms and small businesses[37]. This opinion is shared by Pignati, who points out that Georgia could improve its energy security through the strengthening of international partnerships with the EU and the development of renewable energy sources[38]. Meanwhile, Giguashvili justifies the increase in energy security through better utilisation of own resources, the development of renewable energy sources, and the diversification of energy suppliers[39].

[34] S. I. Azakov (2018), Contribution of Azerbaijan to the energy security of the European Union, IOP. Conference Series, Materials Science of Engineering, pp.1-13, DOI 10.1088/1757-899X/459/1/012011; P. Stawarz (2023), Azerbaijan's Path to Fulfilling Its Current Role in Building Global Energy Security and Its Prospects for the Future, Studies in European Affairs, no 4. pp. 235–246, DOI: 10.33067/SE.4.2023.13; J. Rzayev (2023), Role of Azerbaijan in Maintaining Energy Security of Europe, Studia Wschodnioeuropejskie no. 18, pp. 57–67. https://www.researchgate.net/publication/370474657_Role_of_Azerbaijan_in_Maintaining_Energy_Security_of_Europe [dostęp 18.10.2024].

[35] A.Ulviyye (2019), Energy Insecurity and Renewable Energy Sources: Prospects and challenges for Azerbaijan, ADBI Working Paper 992, https://www.adb.org/sites/default/files/publication/522891/adbi-wp992.pdf [dostęp 12.10.2024].

[36] F. Mustafajev (2022), The Potential Role of Renewable Energy in Providing Energy Security of Azerbaijan, Dysertacja doktorska. Sopot, https://bip.ug.edu.pl/sites/default/files/postepowania_naukowe/110410/praca/phd_dissertation_feyruz_mustafayev.pdf. [dostep 14.12.2024].

[37] M. Salkhinashvili, G. Giguashvili (2023), New challenges of the Georgian energy sector and their legal regulation, Energetics, no. 151, pp. 583-593, DOI10.51582/interconf.19-20.04.2023.062; M. Partsvania (2020), Georgia and Energy Security, The Journal Development Studies 1, pp. 5–11. DOI: https://doi.org/10.52340/jds.2022.02.23.

[38] N. Pignati (2023), Energy Security Challenge and Opportunities for the country of Georgia, Comparative Southeast European Studies 7(1), pp.119–133. DOI: 10.1515/soeu-2022-0031.

[39] G. Giguashvili (2022), The Main Challenges of Energy Independence of Georgia, Міжнародний науковий журнал«Грааль науки» no. 21, Секція I. Економічна Теорія, Макрота Регіональнаекономіка. pp. 12-23. DOI 10.36074/grail-of-science.28.10.2022.001.

According to Tukvadze, Guchua and Chikhladze, an enhancement of energy security depends on better utilisation of the country's hydroelectric resources[40].

2. Location, energy resources and potential for RES development

A Armenia, whose area is 29,743 km^2, is a mountainous country with over half of its territory situated at an altitude of 1,000 to 2,000 m, and only 10% below 1,000 m. The country is located in the continental subtropical climate zone. Despite the mountainous terrain, annual rainfall in this country is small, ranging from 200 to 500 mm. The climate of Armenia is characterised by a significant number of sunny days, approximately 220, and high temperatures in the summer, reaching 32 degrees Celsius in the Ararat Valley, and up to 26 degrees Celsius in other areas. Winters in Armenia are cold, with temperatures across the entire country dropping to -20 degrees Celsius.

Many rivers in Armenia, with their numerous waterfalls, have hydropower potential due to the elevation differences along their courses. Among the more important rivers of Armenia are: Aras, Kura, Debed and Aghstafa. There are more than 100 lakes in Armenia, and the largest of them is Lake Sevan.

Forests account for 11.2% of area of Armenia. Nevertheless, the country's energy sector relies on the import of crude oil and natural gas from Russia. The country has limited coal reserves. According to CIA data, Armenia has coal reserves of 317 million tonnes, and the annual coal consumption is estimated at 23,000 tonnes[41].

Supporters of wind energy utilisation in Armenia have identified a number of potential sites where wind farms can be established. According to calculations, such facilities could ultimately generate as much as 10% of electricity. The conditions for harnessing wind in Armenia are quite varied. While the average wind speeds are relatively low (4 m/s), higher wind speeds (over 8 m/s) have been recorded in several locations. At this wind speed, the energy generated may cost as little as three cents per kilowatt-hour, which is a quite attractive price. The project involving the construction of two wind power plants with capacities of 50 MW and 20 MW by 2024, announced in the 2010s, has not been implemented. It should be added that the completion of the project would lead to a reduction in greenhouse gas emissions by over

[40] O.Tukvadze, A. Guchua, N. Chikhladze (2021), Energy Security of Georgia as a Compiler of Geo-economics (hydropower context). Globalisation and Business, no. 12, pp. 61–65. https://eugb.ge/index.php/111/article/view/42/119 [dostęp 11.11.2024].
[41] Armenia CIA (2023), https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/armenia/ [dostęp10.11.2024].

100,000 tonnes annually[42]. The estimated costs of building wind farms are slightly higher compared to the costs of a new nuclear power plant[43].

Since 1976, Armenia has owned the Metsamor Nuclear Power Plant, situated 16 km from the border with Turkey, constructed based on Russian technology. The plant was shut down in 1989 and reopened in 1995 because of the energy crisis in the country. After the modernisation of the power plant by Russia in the 2010s, its service life was extended until 2026. Since 2003, fuel for the plant has been supplied by Rosenergoatom and a Russian company RAO UES, which has led to Armenia's debt of USD 40 million (2024)[44].

Before 2016, there were appeals from Turkey and the European Union to shut down the nuclear power plant, but the Armenian government declared that it would remain operational until the commissioning of a new plant. In March 2023, after the modernisation was completed, the government approved a 10-year extension of the Metsamor 2 reactor service life until 2036[45].

Azerbaijan is situated in the arid subtropical climate zone, with the Lankaran Lowland being the only area with a humid climate. Winters in the mountains are frosty, whereas summers are characterised by high temperatures, with the exception of the Lankaran Lowland, where the summer months are cooler.[46] There are between 250 and 280 days of sunshine per year, which provides significant opportunities for the utilisation of photovoltaic panels.

Although 11.3% of Azerbaijan's land is covered by forests, firewood is rarely used as fuel. Strong winds occur along the Caspian Sea coast. According to the Ministry of Energy, the country has the potential to obtain approximately 3,000 MW of technical and 800 MW of economic wind power, which could result in savings of approximately 1 Mt of conventional fuel and reduce CO_2 emissions[47].

While Azerbaijan has the potential to generate energy from biomass produced from agricultural and industrial waste, it has not developed this type of renewable energy sources.

---

[42] Sargsyan S. Gevorgyan V.,(2007), Renewable Energy in Armenia: State-of-the-Art and Development Strategies (wind, solar, and hydrogen energy) pp. 217–223, https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/978-1-4020-6442-5.pdf#page=211 [dostęp 30.09.2024].

[43] Wind energy in Armenia: Overview of Potential and Development Perspectives (2010), https://advisory.am/pdf/8_USAID_Wind-Potential-Report_Eng.pdf [dostęp 15.11.2024].

[44] Nuclear Power in Armenia (2023), https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-a-f/armenia. [dostęp 15.11.2024].

[45] J. Dec, Rola energii atomowej w Armenii (2022), https://idegroup.pl/2022/12/16/rola-energii-atomowej-w-armenii/ [dostęp 24.10.2024].

[46] Y. Yigini, P. Panagos, L. Montarella, (2013) Soil resources of the Mediterranean and Caucasus Countries, Luxembourg: Publications Office of the European Union, pp. 26-34, DOI 10,2788/91471.

[47] Azerbaijan Energy Transformation (2024) https://www.iea.org/reports/azerbaijan-energy-profile/energy-system-transformation[dostęp 27.10.2024].

The Ministry of Energy estimates the technical potential of energy produced from biomass at 380 MW[48].

There is hardly any interest in the large-scale development of renewable energy sources because of Azerbaijan's abundant resources of oil, gas, and shale[49]. High-quality crude oil with a low sulphur and paraffin content is extracted both onshore and offshore on the Caspian Sea shelf. Hydrocarbons are present in various forms: gas in crude oil, gas cap, and pure gas fields. Oil and gas deposits are currently being exploited in the following locations: Absheron, Shamakhi, Gobustan, Ashaghi, Baku, Ganja, Yevlakh, Aghjabadi, Guba-Khazaryani and Kut-Gabirri. At the end of the 2010s, oil and gas deposits were discovered in Acinohur and Jalilabad, and shale and coal deposits in Maykop-Absheron[50].

Georgia is a country with an area of 69,700 km^2, located in the western part of the Transcaucasian region, on the Black Sea, within the moderate and warm subtropical climate zone. In the mountains temperatures drop below zero in winter, and range between 13 and 15 degrees Celsius in summer. In the valleys, summer temperatures are high, reaching 30°C [51] in most regions of the country, there are 250–280 sunny days a year[52].

The country is characterised by a dense network of rivers, numbering around 25,000, with small hydroelectric power plants built on most of them. The largest river is the Kura, which flows for 1364 km from north-eastern Turkey through the plains of eastern Georgia, the capital of Tbilisi and empties into the Caspian Sea. The Rioni River, whose sources are in the Greater Caucasus, flows into the Black Sea at the port city of Poti. There are not many lakes in Georgia, but in the high mountain regions it is not uncommon to find glaciers. In the case of hydropower, the total potential capacity is estimated to be 15,000 MW and the total production capacity is 50 TWh per year, of which only about 22% was utilised in terms of capacity and 17% in terms of production in 2023.

[48]IEA, Azerbaijan Energy Profile(2023), https://www.iea.org/reports/azerbaijan-energy-profile/energy-system-transformation. [dostęp 2.11.2024].

[49] N.Vidadili, E. Suleymanov, C. Bulut, C. Mahmudlu (2017) Transition to renewable energy and sustainable energy development in Azerbaijan, Renewable and Sustainable Energy Reviews vol. 80, pp. 1153–1161, DOI: 10.1016/j.rser.2017.05.168.

[50] F.J. Hasanov, C. Mahmudlu, K. Deb, S. Abilov, O. Hasanov (2020), The role of Azeri natural gas in meeting European Union energy security needs. Energy Strategy Reviews, vol. 28, pp. 1–9. https://doi.org/10.1016/j.esr.2020.100464.

[51] Climate Risk Country Profile (2021), https://climateknowledgeportal.worldbank.org/sites/default/files/2021-06/15836-WB_Georgia%20Country%20Profile-WEB.pdf [dostęp 14.12.2024].

[52]M. Elizbarashvili, E. Elizbarashvili ,M. Tatishvili ,S. Elizbarashvili, R.Meskhia, N.Kutaladze, L.King, I. Keggeoff, T. Khardziani (2017), Georgian Climate change under global warming conditions, Annals of Agrarian Science15(1) pp. 17–25, https://doi.org/10.1016/j.aasci.2017.02.001.

Georgia's geothermal water reserves reach 250 million m^3 per year, with average water temperatures ranging from 30ºC to 110ºC. Georgia has over 250 natural and artificial geothermal sources in 44 fields, more than 80% of which are located in western Georgia. Geothermal water is primarily used for household or agricultural purposes (greenhouses)[53].

The average annual potential for wind power generation in Georgia is estimated at 4 TWh with an installed capacity of 1500 MW. Forests account for 39.4% of Georgia's overall area and wood was often used by the population as a fuel[54]. Woody biomass has been one of the primary sources of heating in Georgia for years, especially in rural regions[55]. However, with an improved access to gas and a reduction in available forest resources, the consumption of firewood has decreased. In 2019, bioenergy supplies amounted to 10,279 TJ (1.3 million m^3) or 4.8% of total energy consumption, mainly from woody biomass. A small amount of modern solid biofuel (pellets and briquettes) is produced from forestry and agricultural waste[56]. The natural resources of Georgia include wood, hydroelectric power and small reserves of oil and coal. In addition, there is a pipeline system running across the country, including 1596 km of gas and 1175 km of oil pipelines[57].

3. RES development programmes

Armenia adopted the 1992 United Nations Framework Convention on Climate Change and ratified the 1997 Kyoto Protocol. Moreover, renewable energy is particularly important to Armenia due to the lack of its own fossil fuel resources, the geopolitical situation and the need to decommission the existing nuclear power plant. In 2004, the government adopted the Act on Energy Efficiency and Renewable Energy Sources, aiming to define and implement an energy policy that includes renewable energy, as well as to enhance the energy independence and reliability of the state and to reduce greenhouse gas emissions. The document stipulates that electricity generated from renewable sources should be purchased by the distribution company within the framework of a tariff system, which is overseen by the Armenian Renewable Energy

[53] IEA. Georgia Energy Profile (2023), https://iea.blob.core.windows.net/assets/eb7ac3b7-929b-4360-ac91-ae5b8e02be3e/GeorgiaEnergyProfile.pdf [dostęp 16.11.2024].
[54] T. Patarkalashvili (2017), Forest biodiversity of Georgia and endangered plant species, Annals of Agrarian Science, vol. 15 (3), pp. 349–351, https://doi.org/10.1016/j.aasci.2017.06.002.
[55] M. Niemczyk, M. Bachilava, M. Wróbel, M. Jewiarz, G. Kavtaradze, N. Goginashvili (2021), Productivity and Biomass Properties of Poplar Clones Managed in Short-Rotation Culture as a Potential Fuelwood Source in Georgia Energies 14 (11), pp.323-341, https://doi.org/10.3390/en14113016.
[56] IEA. Georgia Energy Profile (2023), https://iea.blob.core.windows.net/assets/eb7ac3b7-929b-4360-ac91-ae5b8e02be3e/GeorgiaEnergyProfile.pdf [dostęp 16.11.2024].
[57]Georgia CIA, (2024)https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/georgia/#transportation [dostęp14.11.2024].

and Energy Saving Fund established in 2006 [58]. The development of renewable energy sources is provided for by the Energy Law adopted in 1997 and modified in 2001, where Article 5 states that the main principles of energy policy are "efficient use of local energy resources and renewable energy, ensuring the country's energy security, promoting energy independence, and guaranteeing environmental security"[59]. In January 2021, Armenia adopted a 20-year Energy Sector Development Programme, aimed at establishing a transparent and energy-efficient sustainable development system. The Programme identified new opportunities for energy production, electricity transmission systems, and institutional issues related to market liberalisation. The document also provided for the construction of seven more photovoltaic power plants with a total installed capacity of 520 MW, including two large power plants with a capacity of 200 MW. As of 1 July 2020, a total of 2,669 autonomous solar power plants with a capacity of up to 500 kW were connected to the grid, with a total installed capacity of 49.5 MW. Considering the pace of solar power development, the capacity of the aforementioned power plants is likely to reach 100 MW in three years The Government of Armenia plans to increase the share of energy generation from solar sources to 15% of the total energy produced by the year 2030. The Programme also confirmed the extension of the service life of the modernised nuclear power plant until 2036, as well as the construction of wind power plants between 2025 and 2040. The establishment of wind and solar power plants will reduce energy costs but without eliminating the use of gas, which will still be utilised as fuel by enterprises and for the heating of households[60].

By the end of 2024, Azerbaijan had not developed its renewable energy potential despite the fact that in 2021 a law on the efficient use of energy resources came into force, which set out the principles of performing energy services and audits, of the transmission, distribution and storage of energy, as well as of increasing citizens' awareness regarding the use of alternative energy sources. Azerbaijan's accession to the Paris Agreement on climate change in 2016 forced the government to present a national climate change mitigation programme. The

[58] Law on Energy Efficiency and Renewable Energy (2004), https://climate-laws.org/document/law-on-energy-efficiency-and-renewable-energy_bcff [dostęp 14.12.2024].

[59]Armenia's Energy Law (1997) https://www.iea.org/policies/380-energy-law-of-the-republic-of-armenia[dostęp 10.11.2024].

[60] Republic of Armenia Energy Sector Development Strategic Program to 2040, (2020) https://policy.asiapacificenergy.org/sites/default/files/Energy%20Sector%20Development%20Strategic%20Program%20to%202040%20.pdf [dostęp 10.12.2024].

programme provides for the generation of energy from renewable sources and achieving energy efficiency corresponding to the needs of future generations[61].

The green transition is in the interest of Georgia's energy security. Having no significant fossil fuel resources, the country is forced to develop renewable energy sources and improve energy efficiency, which will enable it to create a more self-sufficient energy system. The Georgian energy sector is currently undergoing transformation. The main framework of reforms is defined by the Association Agreement with the EU and Georgia's membership of the Energy Community since October 2016[62]. Accession to the community means changes to the law and incorporation of EU directives and regulations concerning energy into national legislation. In accordance with Article 2 of the 2016 Protocol of the Council of Ministers of Georgia, it was decided to implement Directive 2009/28/EC of 23 April 2009 on the promotion of the use of energy from renewable sources[63]. The National Action Plan for acquiring 30% of energy from renewable sources by 2020 has been adopted. Previously, in June 2015, a document titled "New Energy Policy" came into effect, announcing the development of a long-term comprehensive strategy until 2030 and informing about the progress in acquiring energy from renewable sources. It was considered the priority of energy policy to fully satisfy customer demand for energy by maximising the use of local hydroelectric resources. In the same year, the Ministry of Energy developed a strategic document titled "Ten-Year Network Development Plan of Georgia for 2015–2025" which was subsequently updated to include the period 2018–2028. The main task was to develop the use of renewable energy sources and to attract foreign investments to the energy sector. In addition, Decree No. 40 of the Minister of Energy of Georgia regulated the rules for the construction, ownership and operation of wind power plants and other renewable energy sources. The government adopted a draft national strategy for the development of solid biofuel production and for the sustainable management and supply of biomass produced by forestry, agriculture and industry. These measures are expected to reduce greenhouse gas emissions by at least 25% by 2030 compared to 1990[64].

[61]IEA. Azerbaijan Energy system transformation (2023)https://www.iea.org/reports/azerbaijan-energy-profile/energy-system-transformation. [dostęp 08.09.2024]

[62] T. Kvaratskhelia, G. Mukhigulishvili (2023), Georgia's Energy Transition. Tbilisi, pp.14–16. https://ge.boell.org/en/2024/03/11/georgias-energy-transition [dostęp 12.09.2024].

[63] Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A32009L0028[dostęp18.09.2024].

[64]National Renewable Energy Action Plan (NREAP) Georgia, (2019) https://www.economy.ge/uploads/files/2017/energy/samoqmedo_gegma/nreap_v_3_eng_21022020.pdf[dostęp 18.09.2024].

4. The share of RES in the energy balance

A major portion of electricity in Armenia is generated through the use of imported gas and oil. Despite its plans and programmes, it is challenging for Armenia to move away from power production by thermal power plants and nuclear power plants within a few years. The number of hydroelectric power plants in the 2010s and 2020s showed a downward trend instead of increasing. Armenia's hydroelectric power is provided by the Sevan–Hrazdan Cascade and the Vorotan Cascade. The power of the six-stage Sevan–Hrazdan cascade, originally 535 MW, has been reduced to 328 MW following its renovation. The construction of the cascade itself caused the water level in Lake Sevan to drop and consequently led to the drying-up of the nearby wetlands. In order to prevent the water level from falling, a tunnel was built to transfer water from the Vorotan to the Arpa River, which is connected to Lake Sevan.

Since 1997, Armenia has been exchanging electricity with Iran, supplying energy in the summer and receiving it in the winter. Starting from the year 2000, electricity has also been sold to Georgia. The Armenian electricity production is unable to meet the requirements and conditions of national energy security and stability. Given the existing plans for the development of alternative energy systems (solar, wind and hydrogen), the Sewan-Hrazdan Cascade could only be used for irrigation in the summer, with no power generation in the winter. Armenia has the hydropower potential that could meet up to 35% of the country's power demand. However, the development of this type of sources little chance of success in the long term due to the deterioration of the environmental quality of Lake Sevan. However, a system of small hydropower plants on mountain rivers could be developed to support the Armenian electricity network[65]. The construction of small hydroelectric power plants is the preferred way of developing the renewable energy sector and improving the energy security. Most of the small hydropower plants – both those under construction and those already in service – rely on natural water flows. 1 January 2022 marked the beginning of the construction of 20 small hydropower plants with a total planned capacity of 39.3 MW, expected to supply 136.7 million kWh of electricity per year[66].

The solar-thermal technologies have considerable potential in Armenia. There are plans to install 400,000 panels by 2041. The rooftop PV systems on residential buildings will generate

[65] S. Gevorgyan, V. Sargsyan (2007), Renewable Energy in Armenia: state-of-the-art and development strategies (hydropower), in: Assessment of Hydrogen Energy for Sustainable Development, ed. J. B. Sheffield, Springer https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/978-1-4020-6442-5.pdf#page=211. [dostęp 21.11.2024].

[66] Armenia's Energy Independence Road Map Presented (2024), https://www.ecolur.org/en/news/energy/15574/ [dostęp 10.10.2024].

2.16 GWh per year, which is equivalent to 204.6 million m³ of natural gas. If the rate of PV panel installation is maintained over the next 25 years, 560,000 photovoltaic systems could be in service by the end of that period, achieving an annual production of 3.02 GWh, which is equivalent to 296.7 million m³ of natural gas[67].

Wind energy is unlikely to play a significant role in Armenia, as in 2024 it contributed less than 0.5% of electricity production, with an additional disadvantage of high installation costs[68]. Other renewable energy sources, such as biomass and biogas, are very rarely utilised by Armenia because of low profitability[69].

Table 1 Sources of energy generated in Armenia in 2017-2022 in thousand TOE

Sources of generation	2017	2018	2019	2020	2021	2022
Total power generated	1,109.4	894.5	934.2	959.9	996.3	1,080.6
Hydro	195.1	199.2	203.9	152.9	152.9	166.5
Peat	2.3	0	0	0	0	0
Nuclear	784.2	602.6	644.2	718.2	718.2	741.6
Solar	0.2	6.9	14.7	26.0	62.5	61.8
Wind	0.2	0.2	0.3	0.2	0.2	0.5
Firewood	66.3	53.2	49.2	53.7	52.8	49.8
Biomass	61.1	32.4	21.9	8.9	9.7	60.4

Own elaboration based on: Energy Balance of the Republic of Armenia, Statistical Yearbook of Armenia, https://armstat.am/file/doc/99533303.pdf [dostęp 02.10.2024].

With its significant hydrocarbon production, which is almost four times the domestic demand, Azerbaijan ranks among the countries with the highest energy self-sufficiency rate in the world. Since 2010 and in 2022, Azerbaijan's electricity production has increased by more than 50% to reach 29.0 TWh. The majority of electricity is generated from natural gas, followed by crude oil. The housing sector accounts for the greatest proportion of power consumption, while transport is the second largest final energy consumer.

Renewable energy sources are developing slowly and at a variable pace. Hydropower is the most important of them, but its potential is not fully exploited. According to the Ministry of Energy, the technical potential of small hydropower plants is 520 MW, which means an output up to 3.2 TWh per year[70]. The rapid growth of industry, agriculture, and social services in Azerbaijan creates opportunities for the generation of electricity from biomass derived from

[67] H. Nazaretyan (2023) Renewable Energy: Armenia s Opportunities and limits, https://evnreport.com/raw-unfiltered/renewable-energy-armenias-opportunities-and-limits/ [dostęp 14.11.2024].

[68] IEA. Armenia Energy Profile (2023) https://iea.blob.core.windows.net/assets/55834e18-f66e-4642-aed2-7ebff9c54c2c/ArmeniaEnergyProfile.pdf [dostęp 16.11.2024].

[69] Armenia Biomass (2024), http://www.minenergy.am/en/page/468 [dostęp 3.11.2024].

[70] IEA. Azerbaijan Energy Profile (2023) https://www.iea.org/reports/azerbaijan-energy-profile/overview[dostęp 2.11.2024].

combustible industrial, forest, agricultural, and food processing waste, as well as other biological substances. The Ministry of Energy estimates the technical potential at 380 MW. Over 2 million tonnes of solid domestic and industrial waste are processed annually at Azerbaijani waste treatment plants but could instead assist in resolving the problems of heating public buildings in Baku and other major industrial cities. Azerbaijan is not sufficiently developing other renewable energy sources, such as wind or solar systems.

Table 2 Sources of energy generated in Azerbaijan in 2017-2023 in thousand TOE

Sources of energy	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Total energy	15,506.8	15,590.7	17,085.6	16,642.8	17,566.6	18,655.4	18,850.2
Solid fuels (coal, pellets, wood)	7.4	3.3	4.5	4.2	3.8	13.4	10.5
Oil	5,199.0	5,093.2	5,220.7	4,697.3	5,222.1	5,632.6	5,459.2
Gas	10,042.7	10,221.0	11,597.0	11,728.6	12,115.6	12,763.7	13,119.3
Hydro	150.2	152.0	134.6	92.0	109.8	137.2	151.6
Biomass and waste	102.4	110.7	115.9	108.4	102.6	96.1	97.9
Other renewable energy sources (sun, wind)	5.1	10.5	12.9	12.3	12.7	12.4	11.7

Source: own compilation based on: Azerbaijan Energy Balance 2017–2023. https://www.stat.gov.az/source/balance_fuel/?lang=en [dostęp 02.01.2025].

Among the renewable energy sources in Georgia, hydroelectric power plants play a significant role. In 2021, seven large hydropower plants accounted for 42% of total energy production. The main challenges impeding the development of hydroelectric power in Georgia include the lack of clear and transparent public-private partnership procedures and the absence of qualified strategic investors with sufficient financial and technical resources. The wind power potential has been estimated at approximately 1500 MW which corresponds to an average annual electricity production of 4 TWh. The large number of sunny days throughout the year in most regions of the country means a considerable potential for the development of PV systems. In April 2022, Georgia had 397 PV installations (each with a capacity of less than 500 kW) offering a total capacity of 20.4 MW. In addition, the Ministry of Infrastructure has initiated a project worth GEL 2 million to enable the installation of autonomous photovoltaic micro-power plants in sparsely populated, hard-to-reach villages in mountainous regions. The government has signed 31 cooperation agreements regarding solar power plants. In addition, 13 cooperation agreements were signed concerning wind farm projects with a total capacity of 740 MW and an output of 2.65 billion kWh.

The share of geothermal energy in the country's energy balance is negligible. There are nine shallow and seven deep wells in the Zugdidi-Tsaishi geothermal area. Only two deposits of

Kvaloni and Menjisi can produce 30 000 m^3 geothermal water from which the town of Poti could be supplied.

A forestry agency in Georgia has started organising 'business fairs' to ensure citizens have legal supplies of firewood. This system is intended to replace the poorly controlled logging that has led to forest degradation. Alternative energy solutions are needed to further reduce the pressure on forests. For example, inefficient wood stoves should be replaced with efficient ones and biofuels could be produced directly from agricultural waste or utilised in the form of pellets and briquettes.

As Georgia does not use waste to generate energy and heat in the 2020s, new waste management legislation is needed to encourage the collection and processing of biological waste for energy purposes. A modern waste disposal site meeting EU requirements is planned in the Autonomous Republic of Adjara. Also, plans have been developed to build a facility for generating biogas and utilising it for energy production[71].

Table 3. Sources of energy generated in Georgia in 2017–2023 in thousand TOE

Sources of energy	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Total energy produced (GWh)	1333.6	1251.4	1,092.3	1043.3	1247.6	1271.7	1,284.9
Hydro	792.0	855.5	768.0	709.2	875.5	926.2	934.1
Wind + solar + geothermal energy	28.3	28.3	28.5	26.5	27.0	27.8	27.9
Biofuels and waste	365.0	272.4	245.6	227.8	235.3	208.7	209.3
Coal	108.9	56.0	6.2	40.3	60.0	59.4	60.1
Oil	32.5	30.7	35.6	31.8	36.0	37.2	39.5
Gas	7.1	8.5	8.3	7.7	13.8	12.5	14.1

Own elaboration based on: Energy Balance of Georgia 2017–2023. https://www.geostat.ge/en/single-archive/3403# [dostęp 02.01.2025].

5. The share of RES and energy security

Energy security is a term commonly used in politics, economics, environmental science, social studies and other fields[72]. Strojny, Krakowiak-Bal, Knaga and Kacorzyk (2023) note that the literature on the subject does not offer a single universally acceptable definition because of the interdisciplinary nature of this concept. The authors emphasize that energy security is a concept, rather than a form of implemented policy or strategy. The primary sources of

[71] IEA (2020), A Bioenergy Roadmap for Georgia (2023), https://www.iea.org/reports/sustainable-bioenergy-for-georgia-a-roadmap/a-bioenergy-roadmap-for-georgia[dostęp 2.11.2024].

[72] A. Cherp, J. Jewell, (2011) The three perspectives on energy security: Intellectual history, disciplinary roots and the potential for integration. Current. Opinion. Environmental Sustainability (3), pp. 202–212, https://doi.org/10.1016/j.cosust.2011.07.001; C. Winzer (2012) Conceptualizing Energy Security. Energy Policy 46, pp.36–48. https://doi.org/10.1016/j.enpol.2012.02.067 .

differences in the perception and conceptualisation of energy security are the analytical methods employed, the type of hazard identified, and the perspective from which the concept is formulated[73]. Foss (2023) emphasises that the transition to renewable energy does not guarantee greater security. Renewable energy sources increase the demand for rare earth metals and mean a change in the countries involved in energy security[74].

The definition of energy security adopted for the purpose of this article is the one proposed by the International Energy Agency, which describes s it as an uninterrupted availability of energy sources at an affordable price[75]. The security of energy supply in a country depends on many factors: well-chosen technologies of energy generation that will ensure a constant supply of electricity, prices acceptable to consumers, meeting the population's demand for energy, ease and safety of transport, adequate selection of reliable foreign suppliers, availability of energy infrastructure, selection of connections of energy networks, and interchangeability of fuels at the time of crisis or threatening political conflicts[76].

Armenia's energy sector relies on the import of gas and oil, which accounts for 72% of all raw materials used for the country's energy production. In Armenia, 50% of electricity is generated using gas. Gas is also used for home heating purposes, as well as by industry and transport. The nuclear power plant is capable of generating up to 38% of the total energy. Armenia does not use its own limited coal reserves to produce energy.

The final consumption is smaller than the imports of oil and natural gas from Russia. The Russian partner also supplies the fuel for the nuclear power plant. The transport of raw materials presents no difficulties since Armenia borders Russia. The imports are contingent on good relations between the two countries, and any lack of supplies would cause an energy disaster in Armenia. In case of crisis, Armenia could not rely on fuel interchangeability. The lack of energy resources could only be compensated by a dynamic development of renewable energy sources; however, their production is insufficient to supply consumers with energy. In 2017, renewable energy sources accounted for 29.3% of total domestic production and 14.5% of Armenia's final consumption. In 2022, despite the increase in energy production in Armenia, RES provided 31.3% of domestic production and accounted for 11.5% of total consumption.

---

[73] J. Strojny A. Krakowiak – Bal, J. Knaga, P. Kacorzyk (2023), Energy Security: A Conceptual Overview, Energies 16(13),https://doi.org/10.3390/en16135042.

[74] M. Foss (2022), The Impact of Renewables on the energy security, Canadian Foreign Policy Journal, 28 (3), pp. 234–248. https://doi.org/10.1080/11926422.2022.2118138.

[75] What is energy security (2021), https://www.plymouth.ac.uk/discover/what-is-energy-security[dostęp 21.11.2024]

[76] J. Braun (2018), Bezpieczeństwo energetyczne jako dobro publiczne. Miary i czynniki wpływające na jego poziom, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach nr. 358, pp. 23–32.

Table 4 Energy balance of Armenia in thousand TOE

Energy	2017	2018	2019	2020	2021	2022*
Generated	1,109.4	894.5	934.2	959.9	996.3	1,080.6
Imported	2,399.5	2,456.9	2,665.4	2,826.1	2,826.1	3,213.8
Exported	-128.7	-141.0	-109.2	-116.6	-116.4	-135.9
Stocks	-55.3	-65.2	-72.7	-39.0	-39.2	-104.4
Stock changes	-31.0	4.3	-13.8	35.0	-35.0	-51.7
Total production	3293.9	3149.6	3,403.9	3,595.4	3,631.8.	4,003.3
Losses	-181.2	-155.4	-143.2	-129.0	-129.9	-149.5
Final consumption	2,236.6	2,193.7	2,459. 6	2,614.0	2,814.0	2,938.4

*data available only until 2022
Own elaboration based on: Energy Balance of the Republic of Armenia, Statistical Yearbook of Armenia, https://armstat.am/file/doc/99533303.pdf [dostęp 02.10.2024].

Azerbaijan is one of the few countries in the world that are self-sufficient in terms of energy. It maintains good relations with the Russian Federation and Georgia, which enables it to use their territories for the export of oil and gas. The country is an exporter of oil and natural gas, the largest part of which is received the European Union countries and is transported through pipelines that run across Georgia and Turkey to Greece, Albania and Italy. A major part of the oil and condensate extracted in Shah Deniz is delivered to Europe via the Baku-Tbilisi-Ceyhan Pipeline, which also carries oil from Kazakhstan and Turkmenistan. Another pipeline, Baku-Novorossiysk, runs from the Sangachal terminal to end at the Novorossiysk terminal in Russia. Finally, the Baku-Supsa Pipeline carries the oil that is then transported by tankers to the EU countries. Gas is exported via the South Caucasus Pipeline and Hajigabul-Mozdok Pipelines[77].

Azerbaijan does not need to consider interchangeability of fuels because it is entirely energy independent. In the energy balance of Azerbaijan, RES accounted for 1.7% of domestic production in 2017 and for 2.8% of consumption. In 2023, their share in domestic production fell to 1.4% but increased to 2.9% in consumption.

Table 5 Azerbaijan's energy balance in thousand TOE

Energy	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Produced domestically	57,036.0	58,133.4	61,724.7	60,458.3	66,202.0	66,451.8	65,257.6
Imported	2,521.6	2,019.7	302.8	278.5	307.2	2,887.8	5,352.3
Exported	- 43,276.3	- 44,235.5	-44,417.5	-43,479.0	-48,552.9	-49,771.7	-51,637.0
International marine and aviation stocks	-208.5	-155.8	-353.9	-378.6	-460.1	-454.0	-429.9
Stock changes	-566.0	-171.1	-170.5	-236.4	70.4	-458.5	307.2

[77] The Main Transport Routes of Energy Resources (2021), https://azerbaijan.az/en/related-information/133 [dostęp 02.01.2025].

Total energy supply	15,506.8	15,590.7	17,085.6	16,642.8	17,566.6	18,655.4	18,850.2
Losses	972.0	831.6	925.1	868.5	906.8	740.3	630.8
Final consumption	9,361.2	9,894.3	11,348.5	11,264.1	12,053.7	13,297.8	13,852.4

Source: own elaboration based on: Energy Balance of the Republic of Azerbaijan 2017-2023, https://www.stat.gov.az/source/balance_fuel/?lang=en [dostęp 12.01.2025].

The energy balance in Georgia is similar to that in Armenia. Georgia relies on gas and oil imports. The imports of energy sources in Georgia accounted for 80% of all raw materials in 2017. In 2023, the situation deteriorated and imports accounted for 88.9% of raw materials. The main suppliers of energy sources are Azerbaijan, Turkmenistan and Russia. Without importing these raw materials, Georgia would be unable to function. Although it has hydroelectric potential, its development is too slow to replace the supply of gas and oil in a short term. Georgia is not self-sufficient in terms of energy sources. The share of RES in 2017 in Georgia's domestic production to 88.8% and in consumption 27.1%. In 2023, RES accounted for 91.1% of domestic production and 22.8% of consumption.

Table 6 Georgia's energy balance in thousand TOE

Energy	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Produced domestically	1333.6	1251.4	1092.3	1043.3	1247.6	1271.7	1284.9
Imported	3822.9	3884.6	4173.4	4023.0	4294.3	4969.5	5048.6
Exported	-337.8	-164.2	-55.3	-38.4	-161.0	306.6	-504.2
International marine and aviation stocks	97.6	106.9	105.9	-60.7	- 99.9	-139.3	-137.9
Fuel stock changes	15.7	-45.0	-3.0	25.5	7.4	37.5	16.4
Total production	4736.9	4,819.9	5101.4	4941.7	5288.4	5730.8	5675.0
Losses	159.5	170.5	155.7	154.9	153.5	176.9	186.2
Final consumption	4363.4	4390.1	4592.0	4486.9	4913.1	5190.8	5136.0

Own elaboration based on: Energy Balance of Georgia 2017–2022, https://www.geostat.ge/en/single-archive/3403 [dostęp 12.12.2024].

The production of renewable energy sources is not very large in Armenia, Azerbaijan, and Georgia. Georgia has the highest hydroelectric potential. All the three countries have untapped solar potential because of a considerable number of sunny days in a year. The Caspian Sea coast of Azerbaijan offers the best opportunities for harnessing wind power. Azerbaijan remains entirely secure in terms of energy, as its domestic production of oil and gas completely meets the country's needs, while a significant portion of raw materials is imported. In Armenia's energy balance, the import of gas and oil accounted for 72.8% in 2017 and 80.2% in 2023. In

Georgia, the situation was similar in 2017: the import of fuels, namely oil and gas, accounted for 80.2% to increase to 88.9% in 2023.

Summary

The energy sector of the three Caucasus countries is based on the use of gas and oil. Of the three countries, only Azerbaijan has significant resources of fuels: oil and gas, which ensure its complete self-sufficiency in terms of energy. Armenia and Georgia rely on imports to meet their energy needs. Armenia receives gas and oil supplies from Russia, whereas Georgia exports them from Azerbaijan, Kazakhstan and Turkmenistan.

All the three countries have good conditions for harnessing solar energy because of the number of sunny days per year. Georgia and Armenia have a large number of rivers. Only Georgia is using this potential by developing its hydroelectric power plants. Armenia is not taking advantage of its good conditions for hydroelectric power plant development. The greatest potential for utilisation of wind power was recorded on the coast of the Caspian Sea in Azerbaijan, as well as in the mountainous regions of Armenia and Georgia, but this method of energy generation has not attracted significant interest in any of these countries due to the costs involved. The well-developing industry and agriculture in Azerbaijan generate a significant amount of waste that could be processed to produce thermal and electrical energy; however, no steps have been taken to implement such a solution. The situation is similar in Armenia and Georgia, although biomass is used to heat homes in the rural areas of these countries. Until recently, many Armenian households used firewood to generate energy. In Georgia, households tended to utilise geothermal energy more frequently.

The governments of Armenia, Azerbaijan and Georgia are aware of the need to develop renewable energy sources, which could improve their energy independence. Armenia was the first to recognise this necessity, adopting the Law on Energy Efficiency and Renewable Energy Sources in 2004. In 2021, the government approved a 20-year Energy Sector Development Programme, which envisages the development of solar energy sources. By signing the Association Agreement with the EU, Georgia has committed itself to changing the law, incorporating EU directives in its legislation and promoting energy from renewable sources. This direction of changes has been confirmed by Georgia's "New Energy Policy". Azerbaijan was the last to include the role of renewable energy sources into its strategy, adopting a document on the use of alternative energy sources only in 2021, in connection with its accession to the Paris Agreement on climate change.

The actual degree of RES development is still low. In Armenia, hydro power plants account for the highest percentage of renewable energy sources, whereas wind power plants are the slowest to develop. In 2023, many households still used firewood for energy production. A similar situation could be observed in Azerbaijan and Georgia, where the most energy was produced by hydropower plants. In addition, the production of energy from biomass and waste developed dynamically in Georgia during the period considered here. Other renewable sources have only an insignificant share in energy production. None of the three countries produce enough energy from renewables to achieve energy source interchangeability. In 2022 RES accounted for 31.3% of domestic energy production in Armenia, 1.4% in Azerbaijan and 91.1% in Georgia. However, imported gas and oil constitute the largest proportion of the energy balance of Armenia and Georgia. In Armenia, there is also the supply of nuclear fuel from Russia to be taken into account. The results of the energy balance of the three countries show that neither Armenia nor Georgia are secure in terms of energy, as they rely on imports. Of the three countries, only Azerbaijan remains self-sufficient because of its oil and gas resources.

Streszczenie:

Celem pracy jest ukazanie możliwości wykorzystania i rozwoju OZE przez Armenię, Azerbejdżan i Gruzję, ich udział w bilansie energetycznym krajów, możliwości rozwoju oraz ocena bezpieczeństwa energetycznego państw. Problem wykorzystania OZE ukazano od 2017 r. do końca 2023 r. Wyniki przeprowadzonych badań ukazują, iż energetyka trzech państw opiera się na wykorzystaniu gazu i ropy naftowej, choć państwa posiadają warunki do pozyskiwania energii solarnej a Gruzja i Armenia mogłyby wykorzystać swój potencjał hydrologiczny. Zbyt małe zainteresowanie odnotowano budową farm wiatrowych i wykorzystaniem biomasy wytłumaczyć można kosztami finansowymi. Rządy Armenii i Gruzji są świadome, iż rozwój odnawialnych źródeł energii, może zwiekszyć ich niezależność energetyczną, ale żaden kraj nie produkuje takiej ilości energii z odnawialnych źródeł by uzyskać ich zamienność. Wyniki bilansu energetycznego ukazują, iż Armenia i Gruzja nie są bezpieczne pod tym względem energetycznym. Państwem samowystarczalnym ze względu na zasoby ropy naftowej i gazu pozostaje Azerbejdżan.

Słowa kluczowe:

Armenia, Azerbejdżan, Gruzja, OZE, bezpieczeństwo energetyczne

Key words:

Armenia, Azerbaijan, Georgia, Renewable energy, energy security

Bibliografia:

1. Ansatewa P., Asumandu- Sarkodie S.,(2016), A review of renewable energy sources, sustainability issues and climate change mitigation, Cogent Engineering vol. 3.1. https://doi.org/10.1080/23311916.2016.1167990.
2. Armenia CIA (2023), https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/armenia/.
3. Armenias Energy Independence Road Map Presented (2024), https://www.ecolur.org/en/news/energy/15574/.
4. Armenia's Energy Law (1997), https://www.iea.org/policies/380-energy-law-of-the-republic-of-armenia.
5. Armenia Biomass (2024), http://www.minenergy.am/en/page/468.
6. Avezova N.R, Wokhidov A., Farmonov A. A., Dalmuradowa N.N., (2019),Renewable Energy: Challenge and Solutions, Renewable Energy Sources Policy, vol. 155, DOI: https://doi.org/10.3103/S0003701X1902004X.
7. Azakov S. I.,(2018), Contribution of Azerbaijan to the energy security of the European Union, IOP. Conference Series, Materials Science of Engineering DOI 10.1088/1757-899X/459/1/012011.
8. Azerbaijan Energy Transformation (2024) https://www.iea.org/reports/azerbaijan-energy-profile/energy-system-transformation.
9. Braun J.,(2018), Bezpieczeństwo energetyczne jako dobro publiczne. Miary i czynniki wpływające na jego poziom, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach nr. 358.
10. Cherp A., Jewell J., (2011),The three perspectives on energy security: Intellectual history, disciplinary roots and the potential for integration. Current. Opinion. Environmental Sustainability (3), https://doi.org/10.1016/j.cosust.2011.07.001.
11. Climate Risk Country Profile (2021), https://climateknowledgeportal.worldbank.org/sites/default/files/2021-06/15836-WB_Georgia%20Country%20Profile-WEB.pdf.
12. Danagoulian A.,(2024), How nuclear power saved Armenia, Bulletin of the Atomic Scientific. https://thebulletin.org/2024/01/how-nuclear-power-saved-armenia/.
13. Dec J., Rola energii atomowej w Armenii (2022), https://idegroup.pl/2022/12/16/rola-energii-atomowej-w-armenii/.
14. Deshmukh M. K. G., Sameeroddin, D. Abdul, M. Sattar A. (2023), Renewable energy in the 21st century: A Materials Today Proceeding 80(4), pp. 1756-1768, DOI: 10.1016/j.matpr.2021.05.501
15. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy 2001/77/WE oraz 2003/30/WE, https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A32009L0028.
16. Elizbarashvili M., Elizbarashvili E.,Tatishvili M., Elizbarashvili S., Meskhia R., Kutaladze N., King L., Keggeoff I., Khardziani T., (2017), Georgian Climate change under global warning conditions, Annals of Agrarian Science, 15(1), https://doi.org/10.1016/j.aasci.2017.02.001.

17. Elibaraszwili E.Sz., Elibaraszwili M. E., Chutsiszwili J., Kamadadze C., Chelidze N., (2015),The Potential Georgia Climatic Resources, European Geographical Studies, vol.5, (1), https://www.caucasusmt.net/publications/search?criteria=in_title&term=European%20Geographical%20Studies&parent_id=307&section_id=326 [dostęp 12.09.2024].
18. Egnatosyan S., Avetisyan A.,Khachikyan S.,(2023), Zero net energy building design as the way to increase the energy security of Armenia, Environmental Protection Engineering, no 420, pp.1-8, https://doi.org/10.1051/e3sconf/202342007021.
19. Energy Balance of the Republic of Armenia, Statistical Yearbook of Armenia, https://armstat.am/file/doc/99533303.pdf.
20. Energy Balance of the Republic of Azerbaijan 2017-2023, https://www.stat.gov.az/source/balance_fuel/?lang=en.
21. Energy balance of Georgia 2017-2022, https://www.geostat.ge/en/single-archive/3403.
22. Foss M.,(2022),The Impact of Renewables on the energy security, Canadian Foreign Policy Journal, 28(3), p.234-248. https://doi.org/10.1080/11926422.2022.2118138.
23. Georgia, CIA,(2024) https://www.cia.gov/the-world-factbook/countries/georgia/#transportation.
24. Gevorgyan S., Sargsyan V.,(2007) Renewable Energy in Armenia: state-of-the-art and development strategies (hydropower), W: Assessment of Hydrogen Energy for Sustainable Development, ed. J. B. Sheffield, Springer, https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/978-1-4020-6442-5.pdf#page=211.
25. Gevorgyan A., Galstyan A.,(2024), Development of Nuclear Energy of Armenia, w: NATO Science for Peace and Security. Seria B. Physics and Biophysics.pp.143-146. https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-90-481-3504-2_19.
26. Giguashvili G.,(2022), The Main Challenges of Energy Independence of Georgia, Міжнародний науковий журнал «Грааль науки» no 21, Секція I. Економічна Теорія, Макрота Регіональнаекономіка. DOI 10.36074/grail-of-science.28.10.2022.001.
27. Hasanov F.J., Mahmudlu C., Deb, K., Abilov, S., Hasanov O., (2020), The role of Azeri natural gas in meeting European Union energy security needs. Energy Strategy Reviews, vol. 28, pp.1-9. https://doi.org/10.1016/j.esr.2020.100464.
28. IEA, Armenia Energy Profile (2023), https://www.iea.org/countries/armenia.
29. IEA. Azerbaijan Energy Profile (2023), https://www.iea.org/reports/azerbaijan-energy-profile/energy-system-transformation.
30. IEA. Azerbaijan Energy Transformation (2024) https://www.iea.org/reports/azerbaijan-energy-profile/energy-system-transformation.
31. IEA Georgia Energy Profile (2023), https://www.iea.org/reports/georgia-energy-profile/overview.
32. IEA(2020), A bioenergy roadmap for Georgia (2023) https://www.iea.org/reports/sustainable-bioenergy-for-georgia-a-roadmap/a-bioenergy-roadmap-for-georgia.
33. Karapetyan K.,(2009) Role of Armenia in Energy Security Ensuring for The South Caucasus Region, Мировая Экономика, 1(5), https://cyberleninka.ru/article/n/role-of-armenia-in-energy-security-ensuring-for-the-south-caucasus-region/viewer.

34. Khamroyevna M., (2024), Alternative energy sources and their use, Medicine, Pedagogy and Technology: Theory and Practice, 2(9), https://inlibrary.uz/index.php/mpttp/article/view/59370.
35. Keogh M.,(2021), Renewable Energy Development and Energy Security in Armenia, Caucasus Analytical Digest No. 120. DOI: 10.3929/ethz -b-000476772.
36. Kralova I., Sjoblon J., (2010),Biofuels Renewable Energy Sources: A Reviev, Journal of Dispersion since and Technology , vol. 31 issue 3, https://doi.org/10.1080/01932690903119674.
37. Kvaratskhelia T., Mukhigulishvili G., (2023), Georgia's Energy Transition. Tbilisi, https://ge.boell.org/en/2024/03/11/georgias-energy-transition.
38. Law on Energy Efficiency and Renewable Energy (2004), https://climate-laws.org/document/law-on-energy-efficiency-and-renewable-energy_bcff.
39. Маркаров А., Давтян В., (2021), Развитие Возобновляемой энергетики в Армении: вызовы диверсификации с.116-124. DOI: 10.48137/2687-0703_2020_15_3_116.
40. Melikidze M., Nadiradze O., Teymurazyan N.,(2023), The Potential and Challenges of Green Energy in Georgia: Lessons from other Countries, Journal of Biosensors & Renewable Resources, DOI: 10.32474/JBRS.2023.02.000143.
41. Mustafajev F., (2022), The Potential Role of Renewable Energy in Providing Energy Security of Azerbaijan, Dysertacja doktorska. Sopot. https://bip.ug.edu.pl/sites/default/files/postepowania_naukowe/110410/praca/phd_dissertation_feyruz_mustafayev.pdf.
42. National Renewable Energy Action Plan (NREAP) Georgia,(2019) https://www.economy.ge/uploads/files/2017/energy/samoqmedo_gegma/nreap_v_3_eng_21022020.pdf.
43. Nazaretyan H., (2023) Renewable Energy: Armenia s Opportunities and limits. https://evnreport.com/raw-unfiltered/renewable-energy-armenias-opportunities-and-limits/.
44. Niemczyk M., Bachilava M., Wróbel M., Jewiarz M., Kavtaradze G., Goginashvili N., (2021), Productivity and Biomass Properties of Poplar Clones Managed in Short-Rotation Culture as a Potential Fuelwood Source in Georgia Energies 14(11), https://doi.org/10.3390/en14113016.
45. Nuclear Power in Armenia (2024) https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-a-f/armenia.
46. Pani A., Skirkole S., Mujumdar A. S., (2023), Importance of renewable energy in the fight against global climate change, Drying Technology, vol. 40(13), https://doi.org/10.1080/07373937.2022.2119324.
47. Panvar N. L, Kaushik, S.C, Kathari S. (2011), Role of renewable energy sources in environmental protection: A revive, Renewable and Sustainable Energy Reviews vol. 15, (3), https://doi.org/10.1016/j.rser.2010.11.037.
48. Patarkalashvili T.,(2017), Forest biodiversity of Georgia and endangered plant species, Annals of Agrarian Science, vol. 15 (3), https://doi.org/10.1016/j.aasci.2017.06.002.
49. Partsvania M.,(2020), Georgia and Energy Security, The Journal Development Studies 1, DOI: https://doi.org/10.52340/jds.2022.02.23.

50. Pignati N.,(2023),Energy Security Challenge and Opportunities for the country of Georgia, Comparative Southeast European Studies 7(1), DOI: 10.1515/soeu-2022-0031.
51. Republic of Armenia Energy Sector Development Strategic Program to 2040, https://policy.asiapacificenergy.org/sites/default/files/Energy%20Sector%20Development%20Strategic%20Program%20to%202040%20.pdf.
52. Rzayev J.(2023),Role of Azerbaijan in Maintaining Energy Security of Europe, Studia Wschodnioeuropejskie nr.18,. https://www.researchgate.net/publication/370474657_Role_of_Azerbaijan_in_Maintaining_Energy_Security_of_Europe.
53. Sargsyan S., Gevorgyan V.,(2007), Renewable Energy in Armenia: State-of-the-Art and Development Strategies (wind, solar, and hydrogen energy), Conference Paper, https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/978-1-4020-6442-5.pdf#page=211.
54. Salkhinashvili M., Giguashvili G., (2023), New challenges of the Georgian energy sector and their legal regulation, Energetics, no 151, DOI 10.51582/interconf.19-20.04.2023.062.
55. Strojny J., Krakowiak – Bal A., Knaga J., Kacorzyk P., (2023), Energy Security: A Conceptual Overview, Energies 16(13),https://doi.org/10.3390/en16135042.
56. Stawarz P.,(2023), Azerbaijan's Path to Fulfilling Its Current Role in Building Global Energy Security and Its Prospects for the Future, Studies in European Affairs, no 4, DOI: 10.33067/SE.4.2023.13.
57. Tukvadze O., Guchua A., Chikhladze N., (2021), Energy Security of Georgia as a Compiler of Geo-economics (hydropower context). Globalisation and Business, nr.12, https://eugb.ge/index.php/111/article/view/42/119.
58. The Main Transport Routes of Energy Resources (2021), https://azerbaijan.az/en/related-information/133.
59. Twidell J.,(2021) Renewable Energy Recourses, Routledge, https://doi.org/10.4324/9780429452161.
60. Ulviyye A.,(2019), Energy Insecurity and Renewable Energy sources: Prospects and Challenges for Azerbaijan, ADBI Working Paper 992, https://www.adb.org/sites/default/files/publication/522891/adbi-wp992.pdf.
61. Vidadili N., Suleymanov E., Bulut C., Mahmudlu C.,(2017) Transition to renewable energy and sustainable energy development in Azerbaijan, Renewable and Sustainable Energy Reviews vol. 80, https://ideas.repec.org/a/eee/rensus/v80y2017icp1153-1161.html.
62. Yigini Y., Panagos P., Montarella L., (2013) Soil resources of the Mediterranean and Caucasus Countries, Luxembourg: Publications Office of the European Union, DOI 10,2788/91471.
63. What is energy security(2021) https://www.plymouth.ac.uk/discover/what-is-energy-security.
64. Wind energy in Armenia: Overview of Potential and Development Perspectives (2010), https://advisory.am/pdf/8_USAID_Wind-Potential-Report_Eng.pdf.
65. Winzer C., (2012) Conceptualizing Energy Security. Energy Policy,46, https://doi.org/10.1016/j.enpol.2012.02.067.

Eryk Marchlewski
Korea Advanced Institute
of Science and Technology

Studia
Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Nuclear Proliferation Risks in Selected Turkic States: Türkiye, Kazakhstan, and Uzbekistan

Introduction

The global rise in interest in low-emission and stable energy sources has led many world leaders to increase the share of nuclear power in their countries' energy mix. This trend is also reflected in the regions of West and Central Asia. The risks of nuclear proliferation in that part of the world may not seem significant at first glance, and the Turkic countries remain largely outside the spotlight of the global non-proliferation debate. However, several internal and external factors—such as the shift in the global order, rising international tensions, the nuclear renaissance, and regional instability—are contributing to a gradual increase in risk. As a result, the Turkic states may soon become a critical area of concern.

The region's large uranium deposits and a well-established excavation industry may give Central Asia new importance as a major source of fissile material. While this development presents an opportunity for economic growth, it also increases the threat of proliferation. If not addressed, these risks could become a serious challenge to international stability. Simultaneously, Türkiye's openly expressed regional ambitions, followed by actions, add another layer of complexity to the region’s security landscape.

Previous research on the proliferation risks in Kazakhstan and Uzbekistan has mostly focused on terrorism, illicit trafficking, and smuggling of nuclear materials (Kassenova, 2004). In recent years, the global non-proliferation discourse has paid little attention to the Turkic region. This is partly due to gradual improvements introduced by national regulators, often in cooperation with the International Atomic Energy Agency (IAEA). It is also because global attention has shifted toward other nuclear challenges, such as North Korea, Iran, the full-scale war in

Ukraine, and a general increase in global militarization, including nuclear weapons modernization.

In contrast to its Central Asian partners, Türkiye presents a different proliferation landscape. Existing studies rightly point to the politically unstable situation in its neighbourhood[78]. However, the country's limited uranium reserves and modest nuclear industry have so far reduced the likelihood of rapid nuclear weapons development. Türkiye is also a NATO member and participates in the alliance's Nuclear Sharing initiative[79]. Nevertheless, recent changes in the global security environment may reshape Türkiye's stance on acquiring nuclear weapons. The gradual U.S. withdrawal from its global leadership role[80], President Erdoğan's consolidation of power[81], and Türkiye's growing involvement in the civilian nuclear sector[82] raise concerns that the country may pursue nuclear latency in the near future.

A review of the literature reveals a gap in up-to-date analysis. Global non-proliferation discussions have largely ignored the growing risks in the Turkic states. Yet, today's rapidly changing geopolitical context makes this a critical issue. There is a lack of comprehensive research that connects historical legacies with current developments and future prospects. Without an informed diagnosis of the risks, there are no meaningful policy recommendations to prevent proliferation while still supporting nuclear energy development in the region. This paper aims to address that gap by offering a structured assessment of Türkiye, Kazakhstan, and Uzbekistan. It presents a summary of their nuclear histories, outlines key motivations and potential proliferation paths, and concludes with policy recommendations aimed at the regional level.

[78] M. B. Altunışık, *The new turn in Turkey's foreign policy in the Middle East: Regional and domestic insecurities*. Istituto Affari Internazionali (IAI), 2020.

[79] *Bulletin of the Atomic Scientist*, Available at: https://thebulletin.org/premium/2023-11/nuclear-weapons-sharing-2023/ (Accessed: 30 November 2024).

[80] National Post. Available at: https://nationalpost.com/opinion/america-steps-down-as-the-worlds-policeman (Accessed: 15 April 2025).

[81] Jerusalem Center for Security and Foreign Affairs. Available at: https://jcpa.org/is-president-erdogan-leading-turkey-toward-a-dictatorship/ (Accessed: 28 April 2025).

[82] World Nuclear Association. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-t-z/turkey (Accessed: 25 November 2024).

Methodology

This study relies on document-based analysis as the primary method for data collection. The sources include official reports from international organizations (e.g., the IAEA), government policy documents, and publications from research institutes and internationally recognized think tanks. These materials provide insights into the mining, production, and trade of fissile materials in the three Turkic countries analysed—Türkiye, Kazakhstan, and Uzbekistan. Based on these findings, the author proposes organizational regional-level policy recommendations aimed at improving regional cooperation and reducing proliferation risks.

The methodology consists of two main components. First, the paper offers brief overviews of each country's historical background related to nuclear development. Introducing the nuclear legacies of the Turkic states is essential for placing their current actions and motivations in context. These sections aim to give the reader an understanding of how the past has shaped each country's present nuclear stance.

The second component involves an analysis of current trends in domestic politics and the energy sectors of the three countries. Using open-source documents, official statements, and trade data, the study explores present-day geopolitical challenges and energy-related developments. After identifying each country's primary motivations, risks, and opportunities, these are analysed in the broader context of international security dynamics. Special attention is given to the potential proliferation risks arising from observed policies and behaviours. Finally, the paper proposes regional policy recommendations that aim to prevent the spread of nuclear technologies and materials for non-peaceful purposes.

Because the topic of nuclear threats in Central Asia and Türkiye remains underrepresented in current literature, special care was taken to ensure the reliability and relevance of the data. Efforts were made to maintain methodological integrity by verifying information across multiple sources and considering diverse expert perspectives. The analysis is positioned within the wider academic discussion on nuclear proliferation. The selection of materials and reliance on expert input reflect established qualitative research standards and align with methods commonly applied in related scholarly works[83].

[83] H. A. Trinkunas, '*Assessing potential nuclear proliferation networks in Latin America: 2006–2016*', "The Nonproliferation Review", 13(3), 2006, pp. 617–625; J. C. Moltz, 'Future nuclear proliferation scenarios in Northeast Asia', "The Nonproliferation Review", 13(3), 2006, pp. 591–604.

1. Republic of Kazakhstan

1.1 Overview of Kazakhstan's Nuclear Legacy

As the site of Soviet nuclear tests, Kazakhstan is a former soviet republic with both a physical legacy of nuclear activity and a normative aversion to nuclear weapons. Right after declaring its independence, Kazakhstan possessed significant stockpile of weapons-grade fissile material and Uranium reserves. Nowadays, Kazakhs found themselves in demanding security environment, sharing border with Russia, and China, and trying to balance between world superpowers.

Kazakhstan had a relatively easier pathway to developing nuclear weapons and a greater security incentive to do so. However, international efforts ensured country's commitment to disarmament. The United States facilitated this by purchasing uranium stockpiles and providing millions of dollars in aid and security assurances. These were given also by China and Russia. Furthermore, Kazakhstan received down-blended highly enriched uranium, which could not be used for weapon manufacturing, but was suitable for electricity generation[84].

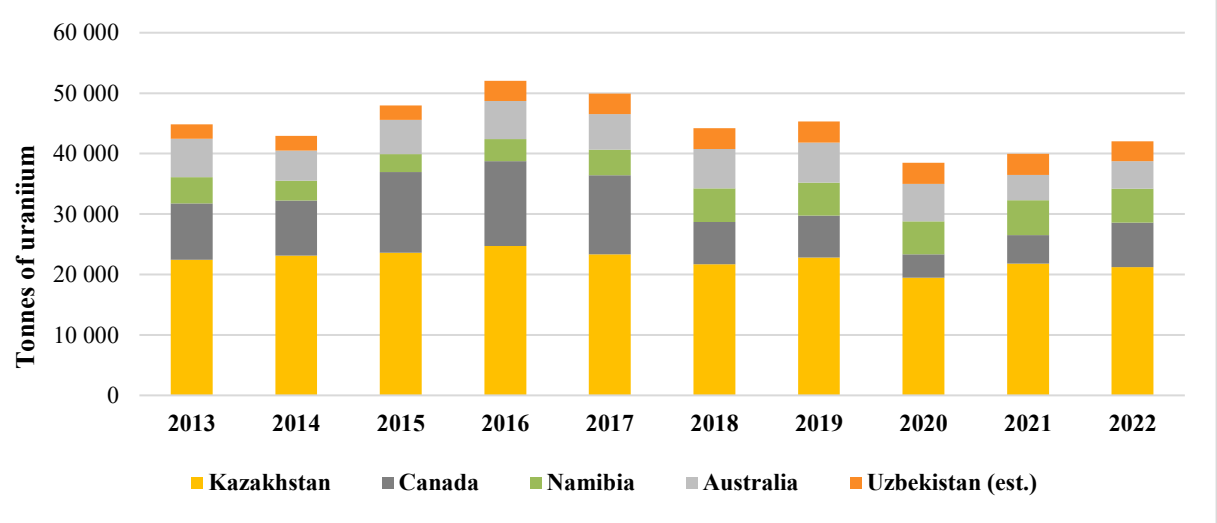

Figure 1. Uranium production by five main global suppliers
Sources: World Nuclear Association, World Uranium Mining Production. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/nuclear-fuel-cycle/mining-of-uranium/world-uranium-mining-production (Accessed: 10 December 2024).

[84] M. S. Yim, Overview of Nuclear Nonproliferation. Lecture delivered as part of NEREC Summer Fellow Program, Daejeon 2024.

Following Kazakhstan's independence from the Soviet Union in 1991, the country achieved denuclearization by returning all nuclear warheads to Russia by 1994. The Mangyshlak reactor ceased operations in June 1994 due to funding issues and officially closed in 1999 when its operating license expired and plutonium-bearing spent fuel production halted. Kazakhstan has been pivotal in nuclear fuel production since uranium exploration began in 1943. By 2011, it had become the world's largest uranium producer, and remain so to this day (Figure 1), exporting uranium to supply nuclear reactors globally[85].

1.2 Motivations – Security concerns

Kazakhstan is situated in a region with significant geopolitical challenges, bordering with two world powers, but on the same time tightening relations with European Union. The proximity to conflict-prone areas, such as Afghanistan, makes its environment even more complex and volatile. Kazakhstan's security concerns may motivate its future pursuit of nuclear proliferation. The country seeks to enhance its energy security and ensure a stable power supply. Collaborating with advanced nations can help mitigate these concerns by providing the necessary technology and expertise to develop a robust nuclear infrastructure. Existing partnerships with Russia and China demonstrate Kazakhstan's commitment to this goal. Engaging with South Korea or other advanced countries could further ensure Kazakhstan's energy security, technological capabilities, and international standing, ensuring a secure and prosperous future. Exploration and advancement of pursuit for nuclear power capabilities are one of the greatest economic opportunities for country with large uranium reserves, but also it pose justified risk of proliferation. Any future development in this field should be closely monitored by international watchdog institutions.

[85] World Nuclear Association. Uranium and Nuclear Power in Kazakhstan. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-g-n/kazakhstan (Accessed: 26 November 2024).

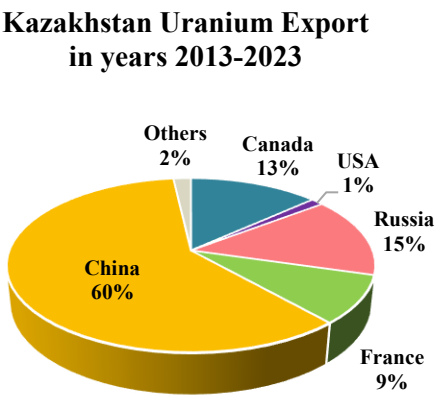

Figure 2a. Main uranium trade partners of Kazakhstan in years 2013-2023

Figure 2b. Main uranium trade partners of Uzbekistan in years 2013-2023

Source: United Nations. Available at: https://comtradeplus.un.org/TradeFlow (Accessed: 12 December 2024).

2. Republic of Uzbekistan

2.1 Overview of Uzbekistan's Capabilities

Uzbekistan, the world's fifth-largest uranium producer (Figure 1), poses a proliferation risk primarily due to its uranium resources. The country's uranium extraction and export activities could potentially contribute to the spread of fissile material, if not monitored rigorously. The main concerns involve inadequate regulatory frameworks, potential for illicit trafficking, and lack of comprehensive safeguards. Uzbekistan's participation in international agreements, such as the NPT and cooperation with the IAEA, helps mitigate these risks. However, persistent challenges include ensuring stringent export controls, enhancing border security, and maintaining transparency in uranium trade. Export data (Figure 2a, Figure 2b) shows that in comparison to Kazakhstan, Uzbekistan's export is relying less on exchange with China. But recent global shift towards nuclear energy, suggests, that neither of two countries will struggle to differentiate their trade partners, as fissile materials are expected to become even more desirable.

The country plans to construct two large Russian reactors to generate 15% of its power by 2030. Historically, Uzbekistan was a major uranium source for the Soviet Union until its independence in 1991. Today, uranium mining is concentrated in the central Kyzylkum area,

with significant activities in the Navoi region[86]. The proposed nuclear power reactors, supported by international partnerships and the IAEA, aim to modernize Uzbekistan's energy infrastructure. Rosatom, a Russian state corporation, is set to construct two VVER-1200 reactors near Lake Tuzkan, with construction expected to begin soon. The country's uranium resources are extensive, with significant recoverable resources in sandstones and black shales. Recent agreements with companies like Orano and strategic cooperation with state entities aim to enhance uranium mining and exploration[87].

2.2 Motivations – Regional instability

Uzbekistan's significant regional security concerns and instability further motivate its pursuit of nuclear proliferation. The country faces threats from terrorism and regional conflicts, and it also seeks to strengthen its energy security. Developing nuclear energy can provide a stable and reliable power supply, reducing vulnerability to external shocks. Collaborating with advanced nations can help Uzbekistan mitigate these security risks by building a resilient nuclear infrastructure. Such partnerships would enhance Uzbekistan's energy security, ensure regional stability, and strengthen its international standing, contributing to a more secure and prosperous future. But similarly to Kazakh case, introduction of nuclear power generation capabilities to this country should by dully supervised by the international community.

3. Republic of Türkiye

3.1 Türkiye’s geopolitical environment

Türkiye's pursuit of nuclear power has raised concerns about nuclear proliferation risks, largely due to its unclear ambitions, and goals for the future. Since the 1970s, Türkiye has aimed to establish nuclear power plants to diversify its energy mix and reduce reliance on imported energy, particularly natural gas from Russia. Currently, a significant nuclear project is underway at Akkuyu, constructed by Russia's Rosatom, which will operate the plant under a Build-Own-Operate model. This direct foreign involvement, especially by Russia, introduces potential risks related to nuclear technology transfer and management of nuclear materials. The

[86] World Nuclear Association. Uranium in Uzbekistan. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-t-z/uzbekistan (Accessed: 10 December 2024).

[87] Orano. Available at: https://www.orano.group/en/orano-across-the-world/uzbekistan (Accessed: 11 December 2024).

Akkuyu plant will feature four VVER-1200 reactors, with the first unit expected to be operational by 2025[88].

Another planned nuclear facility involves a consortium led by Mitsubishi Heavy Industries and Areva in Sinop area. The involvement of various international partners, including those from France and Japan, presents a complex scenario for oversight and regulation of nuclear technology, amplifying proliferation concerns. Türkiye's plans to build a third nuclear power plant in East Thrace, with Chinese companies as key players, further complicate the proliferation landscape. The integration of diverse nuclear technologies from different countries necessitates stringent regulatory frameworks and robust international oversight to prevent the diversion of nuclear materials for non-peaceful purposes.

Türkiye's ambitions to establish indigenous uranium mining and processing capabilities, such as the planned Temrezli ISL mine[89], add another layer of proliferation risk. Developing domestic uranium resources could potentially give country greater control over the nuclear fuel cycle. Such scenario put pressure on technology suppliers and IAEA to monitor closely Türkiye's nuclear development.

3.2 Motivations – Prestige and regional dominance

Among three states remaining within the scope of this study, Türkiye is the one with greatest geopolitical ambitions, and hence there are variety of motivations that may drive Türkiye's nuclear development. The prestige model, security model and also domestic politics appear to be useful tools to analyse Türkiye's aspirations. Türkiye is a country with difficult security environment. They have tense relations with neighbours and a lot of ongoing territorial disputes. Türkiye might seek to balance the influence of regional powers such as Iran and Israel with launching a controversial nuclear program.

Possessing nuclear technology, whether for energy or potential weapons capability, could elevate Türkiye's status as a leading regional power in the Middle East and beyond. Developing nuclear capabilities could provide Türkiye with greater strategic autonomy and reduce its reliance on NATO and other security alliances. Domestically, advancing nuclear technology

[88] World Nuclear Association. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-t-z/turkey (Accessed: 25 November 2024).
[89] IEA, Turkey 2021, IEA, Paris. Available at: https://www.iea.org/reports/turkey-2021 (Accessed: 29 November 2024).

can be used by the government to rally nationalistic sentiments and consolidate political support. Nuclear capability can be a source of national pride and demonstrate Türkiye's technological and scientific achievements on the global stage.

4. Organization of Turkic States (OTS)

The OTS is an international body uniting Turkic-speaking countries to enhance cooperation in diverse areas, including politics, economics, culture, and education. The OTS operates within a robust cooperation framework grounded in mutual respect, shared heritage, and collective progress. It facilitates collaboration through a structured system of regular summits, ministerial meetings, and specialized working groups addressing key areas such as economic integration, trade, education, science, technology, and security. The organization also prioritizes sustainable development, environmental protection, and regional stability by coordinating policies and initiatives across member states. Additionally, the OTS engages in active dialogue with international partners to boost global cooperation and ensure that the region's development aligns with international standards. Through these concerted efforts, the OTS aims to foster unity, prosperity, and a shared vision for the future among Turkic nations[90].

Despite its significance in tightening international relations and cooperation among Central Asian states, the OTS requires further legal and diplomatic reinforcement to achieve globally significant impact. There are still obstacles that hamper the unification of the region, such as territorial disputes and mutual distrust among member states. Truly meaningful strategic cooperation has yet to be realized, but foreseeable global shifts in power may facilitate the emergence of a deepened regional partnership. Such changes could encourage Central Asian states to focus on consolidation, reinforcement of local capabilities, and introducing stronger regional ties.

[90] Organization of Turkic States, Areas of Cooperation. Available at: https://www.turkicstates.org/en Accessed: 15 November 2024.

Table 1. Motivations for pursuing nuclear proliferation

Country	War & Military Security	Deterrence	Prestige & Influence	Autonomy	Domestic Politics	Other countries	Coercion & Compellence	Regime Security	International crisis	Economic Gains
USA	x	x							x	
Russia	x	x				x				
UK	x	x	x							x
France			x	x		x				x
China		x	x	x						x
Israel	x	x	x							
India		x	x		x	x				
Pakistan	x	x			x	x				
DPRK		x	x	x			x	x		
Kazakhstan	x	x				x				
Uzbekistan					x	x		x		
Türkiye			x	x			x			

Source: (Han, 2022, pp. 45–46)

Table 2. Radioactive Source Security Assessment

Category	Question	Türkiye	Kazakhstan	Uzbekistan
NATIONAL MEASURES	Does the country/area maintain a radioactive source regulatory oversight body?	YES	YES	YES
	Are there regulations that require security measures to be in place to protect radioactive sources?	NO	YES	YES
	Does the state maintain a registry of radioactive sources?	NO	YES	NO
	Does the state have authority to inspect facilities with radioactive sources?	NO	YES	NO
	Are there licensing requirements for exporting IAEA Category 1 sources?	NO	YES	YES
GLOBAL NORMS	Has the state made a political commitment and notified the IAEA of their intent to abide by the Guidance on the Import and Export of Radioactive Sources?	YES	YES	YES
	Has the state notified the IAEA of their intent to abide by the Guidance on the Import and Export of Radioactive Sources?	YES	YES	NO
	Has the state nominated a Point of Contact to facilitate imports and exports of radioactive source material?	YES	YES	NO
	Has the state made available their responses to the IAEA Importing and Exporting states questionnaire?	YES	NO	NO
	Has the state notified IAEA of their commitment to implement the Guidance on the Management of Disused Radioactive Sources?	NO	NO	NO

	Does the state participate in the Global Initiative to Combat Nuclear Terrorism (GICNT)?	YES	YES	YES
	Is the country/area a state party to the Joint Convention on the Safety of Spent Fuel Management and on the Safety of Radioactive Waste Management?	YES	YES	YES
	Is the country/area a state party to the International Convention for the Suppression of Acts of Nuclear Terrorism (ICSANT)?	YES	YES	YES
	Is the country/area a state party to the Convention on Assistance in the Case of Nuclear Accident or Radiological Emergency?	YES	YES	NO
COMMITMENT AND CAPACITY TO ADOPT ALTERNATIVE TECHNOLOGIES	Has the state subscribed to INFCIRC/910?	NO	YES	NO
	Has the country/area publicly declared a regulatory requirement, policy, or commitment to implementing alternative technology to replace high-activity radioactive sources?	NO	NO	NO
	What is the average percentage of businesses experiencing power outages each month?	LOW	LOW	MODERATE
	What percentage of the population over 25 holds a tertiary degree or higher?	HIGH	HIGH	MODERATE
RISK ENVIRONMENT	What is the risk of significant social unrest during the next two years?	HIGH	HIGH	MODERATE
	How clear, established, and accepted are constitutional mechanisms for the orderly transfer of power from one government to another?	LOW	VERY LOW	VERY LOW
	Is there a risk that international disputes/tensions will negatively affect the polity during the next two years?	VERY HIGH	HIGH	HIGH
	Is this country/area presently subject to armed conflict, or is there at least a moderate risk of such conflict during the next two years?	MODERATE	LOW	LOW
	Are violent demonstrations or violent civil/labor unrest likely to occur during the next two years?	MODERATE	HIGH	MODERATE
	How effective is the country/area's political system in formulating and executing policy?	LOW	LOW	VERY LOW
	What is the quality of the country/area's bureaucracy and its ability to carry out government policy?	LOW	LOW	VERY LOW
	How pervasive is corruption among public officials?	HIGH	HIGH	VERY HIGH

	How likely is it that domestic or foreign terrorists will attack with a frequency or severity that causes substantial disruption to business operations?	**MODERATE**	**MODERATE**	**MODERATE**
	How likely is organized crime to be a problem for government and/or business?	**HIGH**	**MODERATE**	**MODERATE**
	How many firearms were seized during the interdiction of illicit weapons trafficking?	**LOW**	**VERY LOW**	**VERY HIGH**

Source: Nuclear Threat Initiative, Radioactive Source Security Assessment. Available at: https://www.ntiindex.org/results/ (Accessed: 18 November 2024).

The set of indicators and the presented data (Table 1, Table 2) highlight the main risks related to radioactive security in Türkiye, Kazakhstan, and Uzbekistan. When evaluating national measures taken towards improving the security of radioactive sources, Türkiye receives the lowest grades. This is likely due to Türkiye's lack of a strong nuclear heritage compared to Kazakhstan and Uzbekistan. Both of these countries are major global uranium suppliers and, therefore, require robust state-controlled security systems to manage large quantities of uranium safely.

All three analysed states have scored poorly in the risk environment section. This reflects regional security tensions, territorial disputes, and frequently emerging crises. The lowest scores are associated with indicators involving potential corruption, bureaucratic quality, governmental transitions, and the effectiveness of the political system. Many of these issues could be addressed through comprehensive reforms of the political system. Some problems require attention at the state level, while others necessitate serious consideration by the international community. From an economic perspective, increasing instability in the Central Asian region, which is responsible for producing over 56% of the world's uranium, could lead to significant disruptions in the global nuclear fuel cycle. Addressing these risks is critical not only for regional security but also for maintaining global stability in the nuclear energy sector.

Results

An analysis of the nuclear history, current approach, and potential future scenarios for Türkiye, Kazakhstan, and Uzbekistan reveals significant proliferation risks in Central Asia. In Kazakhstan and Uzbekistan, the primary concerns stem from large-scale uranium production. Additionally, Uzbekistan faces considerable dangers due to regional instability. Conversely, Türkiye's pursuit of regional dominance and its ambitious nuclear power program pose the highest proliferation risks for the country.

While state-level actions towards greater transparency and the peaceful use of nuclear technology are crucial for mitigating nuclear proliferation, national actions may be secondary to international events. Ongoing shifts in global power dynamics, instability, and the further deterioration of regional security could encourage these countries to develop unconventional arsenals. Although the proliferation risks in this region remain latent and do not attract significant international attention, they could escalate quickly. The global shift in power and rising tensions are likely to be the main factors influencing the nuclear future of these countries.

Discussion

Policy Recommendations

Addressing the potential proliferation risks in Central Asia requires a comprehensive approach that includes both state-level efforts and international actions. These efforts must be multi-faceted and target specific issues that impact nuclear safety and security in the Turkic states. The creation of a new body to coordinate nuclear cooperation between Kazakhstan, Uzbekistan, and Türkiye could be a pivotal step towards regional stabilization. This organization could be established within the existing framework of the OTS.

It is recommended to establish a new institution within the existing framework of the Organization of Turkic States dedicated to addressing the proliferation risks among its Member States.

The primary efforts of such a body should focus on:

- Collaboration with international partners to develop and implement stringent export control laws that align with international non-proliferation standards.
- Promotion of transparency in nuclear activities through confidence-building measures and the promotion of the peaceful use of nuclear technology.
- Diplomatic efforts to secure safety guarantees for the countries in the region from global powers.
- Consolidation of national nuclear agencies and joint purchase technology to significantly reduce the costs associated with the peaceful nuclear development of cooperating states.

Establishing such entity could mark a significant milestone in enhancing regional cooperation among Central Asian countries, reflecting their interests as major stakeholders in the global nuclear industry. Moreover, successful strategies employed by other international nuclear entities, such as the European Atomic Energy Community (Euratom), could be adapted and implemented within this new framework. This approach would not only strengthen regional security but also integrate Central Asian states more closely into the global nuclear governance system.

OTS Nuclear Energy Committee – Concept

The proposed body could adopt an organizational structure and mission similar to that of Euratom. All tasks and goals established for Euratom are also relevant to the OTS [91]. However, considering the unique economic and geopolitical circumstances of the Turkic countries, the research and development (R&D) focus should be reoriented towards deepened partnerships and market unification. The current nuclear capabilities of the Turkic countries do not yet enable the pursuit of sustainable nuclear fusion technologies. Instead, significant efforts should be directed towards greater consolidation of these countries' national nuclear agencies. Joint ventures aimed at acquiring nuclear energy technologies, shared R&D programs, and the creation of a common market for uranium products could enhance the influence of the Turkic states within the international community.

Based on the authors' projections, informed by publicly available documents on nuclear power development in the Turkic states, it is expected that within a 15-year time horizon, most of these countries will have incorporated nuclear power into their national energy mix. Recent advancements in uranium enrichment and reprocessing technologies, such as Pyroprocessing[92] of Spent Nuclear Fuels and uranium laser enrichment[93], have significantly reduced costs and improved efficiency. As these methods become more widely adopted, concerns arise regarding the potential for newcomers and aspiring nations to gain greater control over the nuclear fuel

[91] M. Szczepański, European Atomic Energy Community (Euratom): Structures and Tool, 2017. European Parliamentary Research Service, Members' Research Service, PE 608.665. Available at: https://www.europarl.europa.eu/thinktank (Accessed: 26 September 2024).

[92] H. J. Ryu, Nuclear Fuel Cycle. Lecture delivered as part of NEREC Summer Fellow Program, Daejeon, 2024.

[93] Snyder, R., 'A Proliferation Assessment of Third Generation Laser Uranium Enrichment Technology', Science & Global Security, 24(2), 2016, pp. 68–91.

cycle. To address these concerns, policy changes emphasizing transparency and mutual oversight must be implemented for all states engaged in nuclear technology development.

Recent studies examining the European Union's growing interest in Central Asian countries further strengthen the argument for the region's increasing geopolitical and economic relevance. In addition to fissile materials, assets such as rare earth elements, transport corridors, and "green" hydrogen are expected to play a key role in shaping Europe's future economy. Strengthened cooperation and deeper integration among Central Asian states could enhance their collective bargaining power on the global stage, enabling them to obtain favourable agreements. The establishment of the Central Asian Nuclear-Weapon-Free Zone in 2009 demonstrated that regional collaboration can be both effective and mutually beneficial[94].

Streszczenie:

Cele: w niejszym artykule dokonana została analiza dziedzictwa nuklearnego, bieżące wydarzenia oraz ryzyko proliferacji w trzech państwach turkijskich: Kazachstanie, Uzbekistanie i Turcji. Chociaż podmioty te nie były w centrum globalnych debat na temat nierozprzestrzeniania broni jądrowej, ostatnie zmiany geopolityczne, niestabilność regionalna i rosnące zainteresowanie energią jądrową sprawiły, że stały się one coraz bardziej istotne. Badania mają na celu zrozumienie motywów stojących za ambicjami nuklearnymi każdego z państw, w tym obaw o bezpieczeństwo, możliwości ekonomiczne i pozycję geopolityczną. Ponadto, opisano zagrożenia związane z proliferacją jądrową występujące w tych krajach i przedstawiono praktyczne rozwiązania mające na celu ograniczenie tych zagrożeń.

Metody: badania opierają się na jakościowym podejściu opartym na dokumentach. Analizuje się materiały z otwartych źródeł, takie jak raporty organizacji międzynarodowych (np. MAEA), dokumenty programowe rządów oraz publikacje renomowanych ośrodków analitycznych. Koncentruje się na historii nuklearnej każdego z państw, obecnej trajektorii polityki oraz szerszym kontekście strategicznym wpływającym na ryzyko proliferacji.

Wyniki: Kazachstan i Uzbekistan, jako główni producenci uranu, stoją w obliczu zagrożeń związanych przede wszystkim z bezpieczeństwem materiałowym i nadzorem regulacyjnym. Turcja, mimo braku dużych rezerw uranu, stawia czoła szczególnym wyzwaniom ze względu na rozwijający się cywilny program jądrowy i silne ambicje polityczne, by stać się dominującą potęgą w regionie. Badanie wskazuje, że obecna dynamika globalnego porządku destabilizuje

[94] M. Muratova, H. Sadri, Z. Medeubayeva, and A. Issayeva, The EU and Kazakhstan in the latest geopolitical and geoeconomic conditions: New dimensions of partnership, [w:] "Journal of Eurasian Studies", 16(1), 2025, pp. 20–31.

środowisko bezpieczeństwa w państwach turkijskich i wokół nich, co może prowadzić do nasilenia wyścigu zbrojeń. Obecnie brakuje wystarczających międzynarodowych mechanizmów nadzoru, które mogłyby go kontrolować.

Wnioski: w artykule zaleca się zacieśnienie współpracy regionalnej i utworzenie specjalnego organu nadzoru jądrowego w ramach Organizacji Państw Turkijskich (OTS). Takie ramy promowałyby przejrzystość, ograniczałyby ryzyko proliferacji i zapewniały, że rozwój energetyki jądrowej w regionie będzie zgodny z pokojowymi i akceptowanymi na arenie międzynarodowej standardami.

Słowa kluczowe:

Proliferacja jądrowa, Kazachstan, Uzbekistan, Turcja

Key words:

Nuclear proliferation, Kazakhstan, Uzbekistan, Türkiye

Bibliografia:

1. Altunışık, M. B., The new turn in Turkey's foreign policy in the Middle East: Regional and domestic insecurities. Istituto Affari Internazionali (IAI) 2020.
2. Bulletin of the Atomic Scientist. Available at: https://thebulletin.org/premium/2023-11/nuclear-weapons-sharing-2023/.
3. Han, Y. S., International Politics of Nuclear Nonproliferation and South Korea's Nuclear Policy. Seoul 2022.
4. IEA, Turkey 2021, IEA, Paris 2021. Available at: https://www.iea.org/reports/turkey-2021.
5. Jerusalem Center for Security and Foreign Affairs. Available at: https://jcpa.org/is-president-erdogan-leading-turkey-toward-a-dictatorship/.
6. Kassenova, T., 'WMD proliferation threats in Central Asia', "The Nonproliferation Review", 11(1), 2004.
7. Moltz, J. C., 'Future nuclear proliferation scenarios in Northeast Asia', "The Nonproliferation Review", 13(3), 2006, doi: 10.1080/10736700601071769.
8. Muratova, M., Sadri, H., Medeubayeva, Z. and Issayeva, A., The EU and Kazakhstan in the latest geopolitical and geoeconomic conditions: New dimensions of partnership. "Journal of Eurasian Studies", 16(1), 2025.
9. National Post. Available at: https://nationalpost.com/opinion/america-steps-down-as-the-worlds-policeman.
10. Nuclear Threat Initiative, Radioactive Source Security Assessment. Available at: https://www.ntiindex.org/results/.
11. Orano (2024). Available at: https://www.orano.group/en/orano-across-the-world/uzbekistan.
12. Organization of Turkic States, Areas of Cooperation. Available at: https://www.turkicstates.org/en.

13. Ryu, H. J., Nuclear Fuel Cycle. Lecture delivered as part of NEREC Summer Fellow Program, Daejeon 2024.
14. Snyder, R. 'A Proliferation Assessment of Third Generation Laser Uranium Enrichment Technology', Science & Global Security, 24(2), 2016, doi: 10.1080/08929882.2016.1184528.
15. Szczepański, M., European Atomic Energy Community (Euratom): Structures and Tools. European Parliamentary Research Service, Members' Research Service, PE 608.665. Available at: https://www.europarl.europa.eu/thinktank.
16. Trinkunas, H. A. 'Assessing potential nuclear proliferation networks in Latin America: 2006–2016', The Nonproliferation Review, 13(3), 2006, doi: 10.1080/10736700601071926.
17. United Nations. Available at: https://comtradeplus.un.org/TradeFlow.
18. World Nuclear Association. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-t-z/turkey.
19. World Nuclear Association. Uranium and Nuclear Power in Kazakhstan. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-g-n/kazakhstan.
20. World Nuclear Association. Uranium in Uzbekistan. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/country-profiles/countries-t-z/uzbekistan.
21. World Nuclear Association, World Uranium Mining Production. Available at: https://world-nuclear.org/information-library/nuclear-fuel-cycle/mining-of-uranium/world-uranium-mining-production.
22. Yim, M. S. Overview of Nuclear Nonproliferation. Lecture delivered as part of NEREC Summer Fellow Program, Daejeon 2024.

Waldemar Kaak

Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

Karolina Cedro

Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Zmiany w procedurach uzyskania pobytu w Polsce po agresji Rosji na Ukrainę – szansa czy wyzwanie?

Wstęp

Na wstępie należy zaznaczyć, że w ostatnim czasie trzy zjawiska determinowały zmianę sytuacji obcokrajowców (ale i nie tylko) w Polsce a były to: wybuch pandemii Covid-19 (2019-2023 r.); kryzys migracyjny na granicy polsko-białoruskiej (od 2021 r.) oraz wybuch wojny w Ukrainie (od 2022 r.). Jak w prawie każdej dziedzinie życia wymagało to zmian w dostosowaniu funkcjonowania państwa do nowych wyzwań i zagrożeń. Pomimo ogólnych rozwiązań w kwestii pobytu obcokrajowców, które to reguluje *ustawa z 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach*[95], presja migracyjna i wspomniane wydarzenia wymusiły nie tylko na Polsce ale również na pozostałych państwach członkowskich wprowadzenia szeregu rozwiązań w kwestiach migracyjnych. W niniejszej artykule zostaną omówione generalnie zmiany w Polsce, do których zaliczyć można: wprowadzenie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym tego państwa; możliwość nadania numerów PESEL wraz z statusem UKR; umożliwienie szybszej rejestracji pracowników z Ukrainy poprzez wdrożenie Powiadomień o Powierzeniu Wykonywania Pracy cudzoziemcowi; możliwość rejestracji i zakładania firm w CEIDG czy kwestie zmian dotyczące wydawania wiz.

Uzyskanie pobytu w Polsce przez cudzoziemca

Kwestią kluczową jest omówienie jakie ogólne możliwości uzyskania pobytu w Polsce ma cudzoziemiec. Może on w pierwszej kolejności złożyć wniosek o udzielenie zezwolenia

[95] *Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach* (Dz.U.2023.0.519 t.j.).

cudzoziemcowi na: pobyt czasowy (cudzoziemiec otrzymuje takie zezwolenie do 3 lat ale jednym z warunków jest jego chęć pobyt w Polsce powyżej 3 miesięcy, ale nie musi tyle przebywać na terytorium RP przed złożeniem wniosku); pobyt stały (udzielany bezterminowo i zależny od okoliczności na jakie składa cudzoziemiec wnioskując o takie zezwolenie) czy pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej (również udzielany bezterminowo ale jednym z warunków jest jego legalny i nieprzerwany pobyt w Polsce, 5 lat bezpośrednio przed złożeniem wniosku). Wszelkie przedstawione powyżej formy pobytu cudzoziemiec uzyskuje w Urzędzie Wojewódzkim. Obcokrajowiec w Polsce może starać się także o pobyt humanitarny, po który zgłasza się do jednostki Straży Granicznej albo ma możliwość uzyskania azylu, statusu uchodźcy które, to nadawane są za pośrednictwem Straży Granicznej poprzez Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców[96]. Generalnie zasady dotyczące pobytu cudzoziemców w Polsce określa *ustawa o cudzoziemcach* i tak mogą oni przebywać na podstawie paszportu biometrycznego 90 dni w okresie 180 dni na terytorium państw członkowskim lub jeżeli nie posiadają takich uprawnień to znaczy jest to kraj wizowy, ich obowiązkiem jest posiadanie stosownej wizy.

Udogodnienia dla cudzoziemców w związku z wprowadzeniem ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa

Uzyskanie pobytu przez cudzoziemca w Polsce po 24.02.2022 r. czyli po agresji Rosji na Ukrainę zmieniło zasadniczo kwestie pobytu – obywateli Ukrainy ale także tych osób, które zostały ewakuowane z terytorium Ukrainy, to znaczy tych którzy uciekali przed wojną w tym kraju. W związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy decyzja wykonawcza Rada Unii Europejskiej wprowadziła terminy rozpatrywania spraw przez urzędy, najpierw zostały one przedłużone do 04.03.2024 r. i kolejno do 04.03.2025 r[97]. Polska realizuje zapisy tej dyrektywy poprzez: *Ustawę z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa*[98] wraz z wprowadzonymi zmianami, ostatnia opublikowana 21.02.2024 r. w Dzienniku Ustaw RP: *Ustawa z dnia 9 lutego 2024 r. o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz*

[96] *Warunki wjazdu i pobytu cudzoziemców w Polsce,* https://www.gov.pl/web/mswia/warunki-wjazdu-i-pobytu-cudzoziemcow-w-polsce, [dostęp: 01.12.2023 r.].
[97] *Przedłużenie obowiązywania zaświadczeń o objęciu ochroną czasową do 4 marca 2025 r.,* 18.01.2024 r., https://www.gov.pl/web/ochrona/przedluzenie-obowiazywania-zaswiadczen-o-objeciu-ochrona-czasowa-do-4-marca-2025-r**,** [dostęp: 12.02.2024 r.].
[98] *Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państw,* (Dz.U. 2022 poz. 583 ze zm.).

ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych[99]. Do najważniejszych zmian po wprowadzeniu wyżej wymienionej *ustawy* należy zaliczyć: możliwość nadania numeru PESEL wraz z nadaniem statusu UKR co jest jednoznaczne z uzyskaniem ochrony czasowej dla takiego cudzoziemca (ze względu na skalę napływu uchodźców z Ukrainy wprowadzono nowe rozwiązanie - Szef Urzędu ds. Cudzoziemców wydaje zaświadczenia o objęciu ochroną czasową); 12.03.2022 r. wszedł w życie art. 22 wyżej wymienionej *ustawy pomocowej,* który umożliwia wykonywanie pracy przez obywateli Ukrainy, przez tak zwane POW – Powiadomienia o Powierzeniu Wykonywania Pracy takiemu obywatelowi (zmiana ta umożliwia szybszą rejestrację dla pracodawców, nowych pracowników – obywateli Ukrainy); 15.04.2022 r. w kwestii Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej do 30.06.2024 r. nie stosuje się art. 142 ust. 1 pkt 3 ustawy o cudzoziemcach (dotyczy to wszystkich obywateli Ukrainy), tacy cudzoziemcy mają możliwość bez przeciwskazań dokonać wpisu do CEiDG i rozpocząć jednoosobową działalność gospodarczą; kolejno umożliwiono kierowcom o obywatelstwie ukraińskim z numerem PESEL i statusem UKR, składanie wniosków o pobyt czasowy (umożliwienie takiej szybkiej procedury ze względu na, istotny dla rynku transport międzynarodowy – a także w kwestii wydawania wiz głównie dla obywateli Ukrainy); 28.01.2023 r. wszedł w życie art. 42a wyżej wymienionej ustawy pomocowej, na mocy którego obywatele Ukrainy nawet jeżeli nie spełniają wymagań do uzyskania zezwolenia na pobyt zgodnie *z ustawą o cudzoziemcach* otrzymują zezwolenie wydawane na rok; 01.04.2023 r. obywatele Ukrainy z numerem PESEL i statusem UKR mogą składać wnioski na: pobyt czasowy i pracę; pobyt czasowy w celu wykonywania pracy w zawodzie wymagającym wysokich kwalifikacji; pobyt czasowy w celu prowadzenia działalności gospodarczej. Podsumowując kwestie związane z możliwościami jakie daje obywatelom Ukrainy z nadanym numerem PESEL oraz z statusem UKR: ochronę czasową wraz z możliwością złożenia wniosku o pobyt czasowy i pracę, wysokie kwalifikacje i prowadzenie działalności gospodarczej; świadczenia socjalne i opieka medyczna; szybką rejestrację online w Powiatowych Urzędach Pracy, poprzez POW (czyli, szybki dostęp do rynku pracy dla obywateli Ukrainy) oraz szybką rejestrację firm w CEIDG. Oprócz zmian w kwestii przepisów przy Urzędach Wojewódzkich powstały oprócz punktów recepcyjnych również punkty pomocy dla uciekających przed wojną, które stanowią źródło informacji i pomocy dla tych cudzoziemców.

[99] *Ustawa z dnia 9 lutego 2024 r. o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych* (Dz.U. 2024 poz. 232).

Inne zmiany w związku z wojną hybrydową na granicy polsko-białoruskiej oraz w związku z konfliktem zbrojnym w Ukrainie

W związku z trwającym na granicy polsko-białoruskiej kryzysie migracyjnym należy omówić także inne zmiany w kontekście pobytu cudzoziemców w Polsce a w szczególności obywateli Białorusi czy ponownie Ukrainy. W tym przypadku zmianą są Karty Polaka, które wydawane są od sierpnia 2022 r. dla ob. Ukrainy i Białorusi na terenie Polski. Dotychczas wydawane były przede wszystkim w konsulatach oraz w przypadku obywateli Białorusi w województwie podlaskim i lubelskim. W kwestii udogodnień dla obywateli Białorusi umożliwiono dzięki wizom humanitarnym złożenie wniosku o pobyt czasowy ze względów humanitarnych. Wobec powyższego takiemu obywatelowi Białorusi automatycznie jest udzielane zezwolenie na pobyt czasowy, gdyż nie zachodzą negatywne przesłanki do odmowy udzielenia zezwolenia takiemu cudzoziemcowi. Konkludując obecnie po zmianach wprowadzonych w Polsce, pobyty humanitarne są rozpatrywane bez wymogów a dokumenty takie jak na przykład karty pobytu humanitarne dla obywateli Białorusi są wydawane im za darmo[100]. Dodatkowo obywatele Białorusi mogą uzyskać polski dokument podróży przez sam fakt posiadania obywatelstwa białoruskiego i przy braku własnego białoruskiego dokumentu podróży – co istotne nie ma znaczenia czy dokument białoruski został utracony, czy też upłynęła jego ważność.

Przedstawienie danych statystycznych z Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miasta oraz Powiatowego Urzędu Pracy w Gorzowie Wielkopolskim

Bazując na podstawie zgromadzonych danych statystycznych tylko miasta Gorzowa Wielkopolskiego można zauważyć parę trendów, w kwestii zmian jakie wprowadzono w kontekście pobytu cudzoziemców w Polsce, między innymi po agresji Rosji na Ukrainę. Miasto Gorzów Wielkopolski ma prawie 110 tys. mieszkańców mimo to, przedstawione dane statystyczne zgromadzone w współpracy z Lubuskim Urzędem Wojewódzkim, Urzędem Miasta i Powiatowym Urzędem Pracy w Gorzowie Wielkopolskim stanowią ciekawy asumpt do badań w innych miastach czy nawet w skali całego kraju. Zgromadzone i udostępnione dane z Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego obejmują okres od 01.01.2020 r. do 30.11.2023 r.,

[100] *Przedłużenie obowiązywania ułatwień dla obywateli Białorusi dotyczących wydawania polskich dokumentów podróży dla cudzoziemca [PL/BY],* 29.12.2023 r.,https://www.gov.pl/web/udsc/ulatwienia-dla-obywateli-bialorusi-dotyczace-wydawania-polskich-dokumentow-podrozy-dla-cudzoziemca, [dostęp: 02.02.2024 r.].

natomiast z Urzędu Miasta w Gorzowie Wlkp. od 24.02.2022 r. do 27.11.2023 r. a z Powiatowego Urzędu Pracy w Gorzowie Wlkp. od 24.02.2022 r. do 30.11.2023 r.

Wykres 1. Numery PESEL wraz z statusem UKR

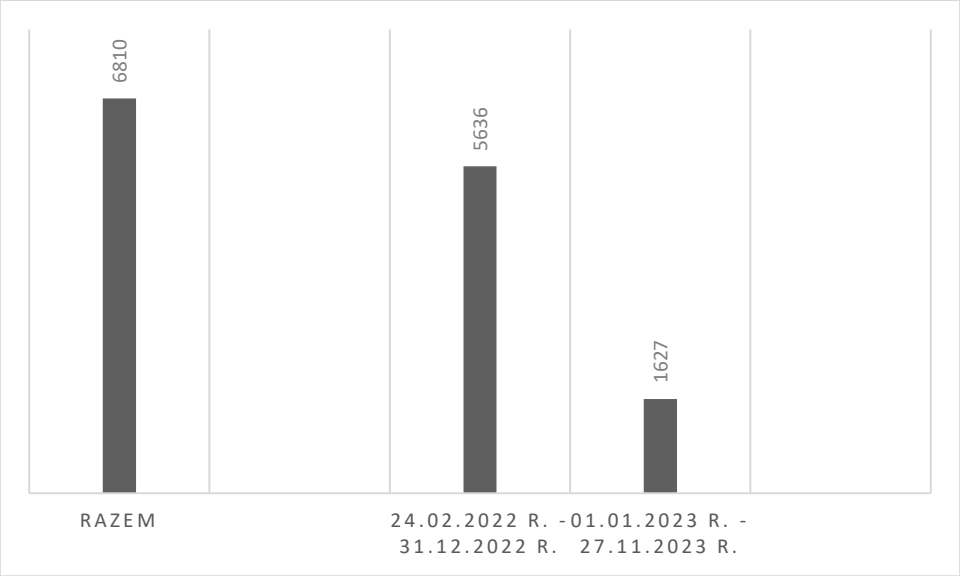

Źródło: *Opracowanie własne – Urząd Miasta w Gorzowie Wlkp.*

Od początku wojny w Ukrainie do 27.11.2023 r. w samym Urzędzie Miasta Gorzowa Wlkp. zostało zarejestrowanych prawie 7 tys. obywateli Ukrainy a największy wzrost był widoczny od agresji Rosji na Ukrainę do końca 2022 r. Przedstawione dane prezentują wyłącznie nadane numery PESEL wraz z statusem UKR. Warto zaznaczyć, że w tym czasie były rejestrowane także zwykłe numery PESEL. Należy również pamiętać, że liczba ta nie odzwierciedla ilości osób które miałyby napłynąć do Gorzowa Wlkp. i w nim mieszkać ponieważ taka osoba mogła otrzymać numer PESEL wraz z statusem UKR i na przykład udać się do innej miejscowości w Polsce albo wyjechać poza kraj.

Wykres 2. Powiadomienia o Powierzeniu wykonywania pracy obywatelom Ukrainy

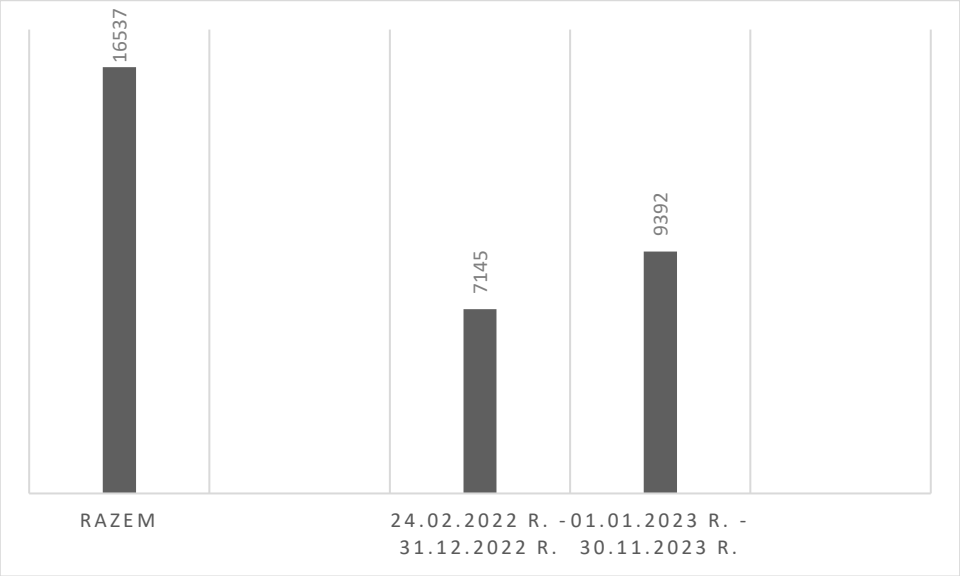

Źródło: *Opracowanie własne – Powiatowy Urząd Pracy w Gorzowie Wlkp.*

W kwestii rejestrowanych Powiadomień o Powierzeniu wykonywania pracy obywatelom Ukrainy to od agresji Rosji zostało zarejestrowanych i wpisanych do systemu prawie 17 tys. wspomnianych powiadomień. Co ciekawe pomimo różnicy prawie miesiąca, porównując 2022 r. z 2023 r. to w do 30.11.2023 r. było zarejestrowanych już prawie 10 tys. powiadomień.

Wykres 3. Działalność gospodarcza – decyzje – obywatele Ukrainy

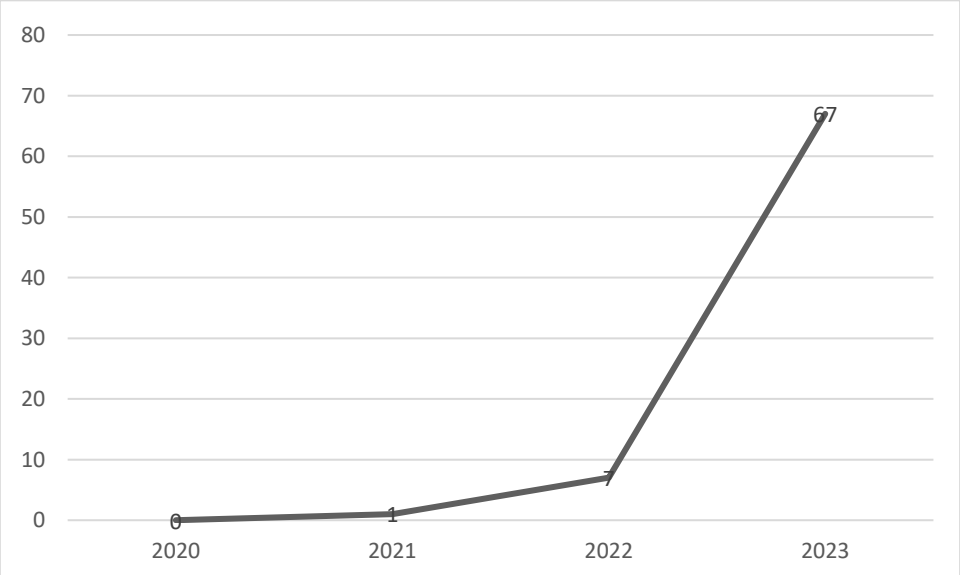

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

Skutki zmian w przepisach bardzo dobrze obrazuje wykres 3 dotyczący decyzji pozytywnych wydawanych na prowadzenie działalności gospodarczej dla obywateli Ukrainy. Celem

przypomnienia - 15.04.2022 r. w stosunku do CEIDG do 30.06.2024 r. nie stosuje się art. 142 ust. 1 pkt 3 ustawy o cudzoziemcach. Wobec powyższego wszyscy obywatele Ukrainy mają możliwość, bez przeciwskazań do założenia firmy. I tak z braku decyzji pozytywnych w 2020 r. widoczny jest wzrost do aż 67 pozytywnych decyzji
w 2023 r.

Wykres 4. Wnioski o pobyt czasowy/stały

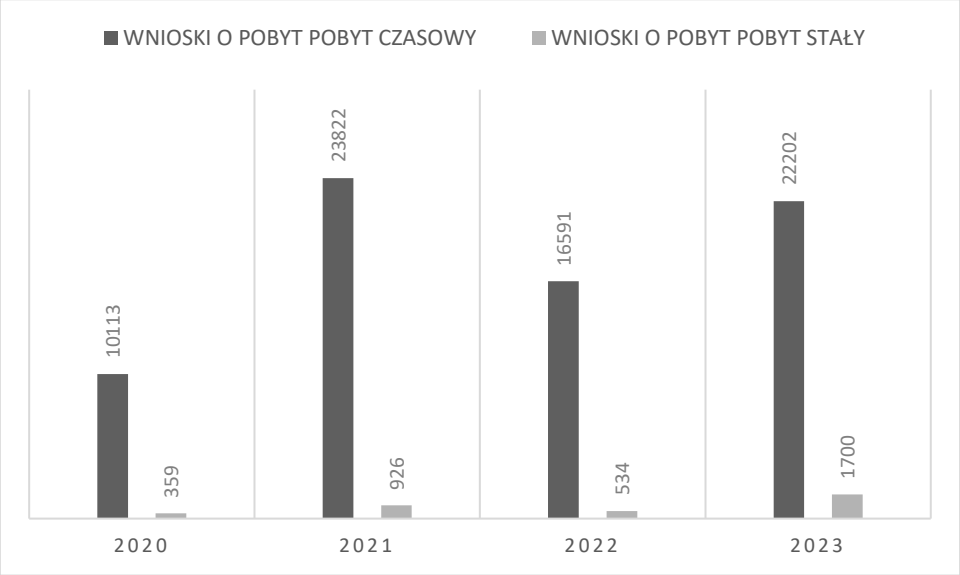

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

Oprócz 2021 r. w którym było w zasadzie najwięcej wniosków o pobyt czasowy w stosunku do 2020 r. czy 2022 r. to w 2023 r. było ich prawie 2 tysiące mniej w stosunku do 2021 r. ale już o 800 więcej wniosków o pobyt stały.

Wykres 5. Wnioski o pobyt czasowy z podziałem na obywatelstwa

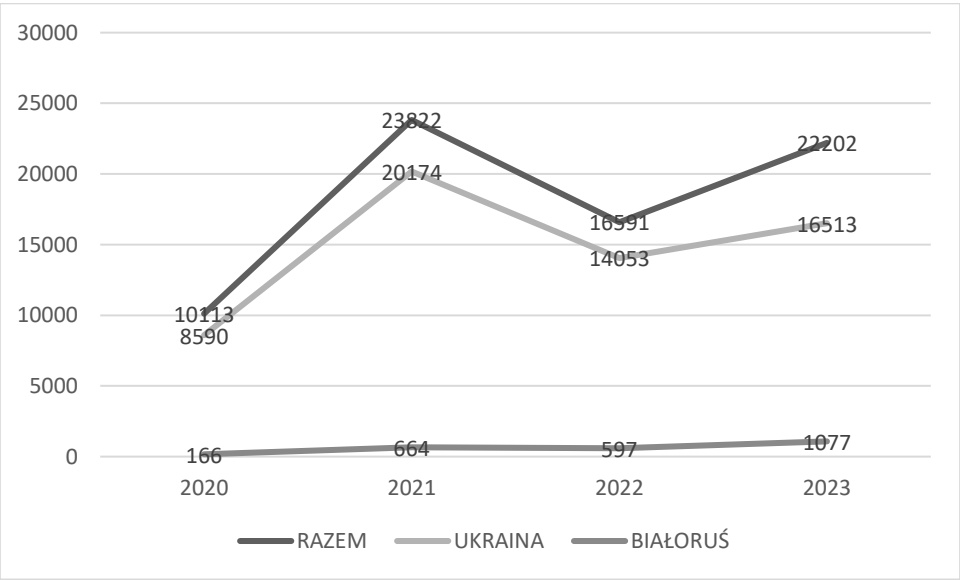

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

W kwestii narodowości to na wszystkie prawie 23 tys. w 2023 r. to prawie 17 tys. z nich stanowili obywatele Ukrainy, tylko w 2021 r. było ich najwięcej czyli, ponad 20 tys. Mimo wszystko w stosunku do obywateli Białorusi jest to duża różnica.

Wykres 6. Wnioski o pobyt stały z podziałem na obywatelstwa

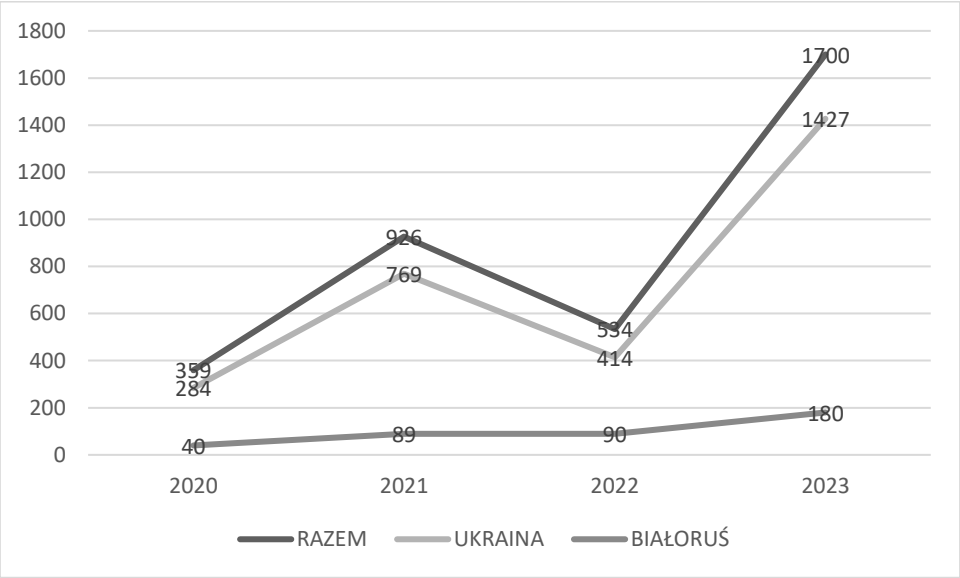

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

We wnioskach o pobyt stały to na 1700 takich dokumentów w 2023 r. prawie 15 tys. stanowili obywatele Ukrainy. Podobnie jak we wnioskach o pobyt czasowy obywatele Białorusi stanowili mniejszość w ogólnej liczbie złożonych wniosków.

Wykres 7. Decyzje na pobyt czasowy i stały

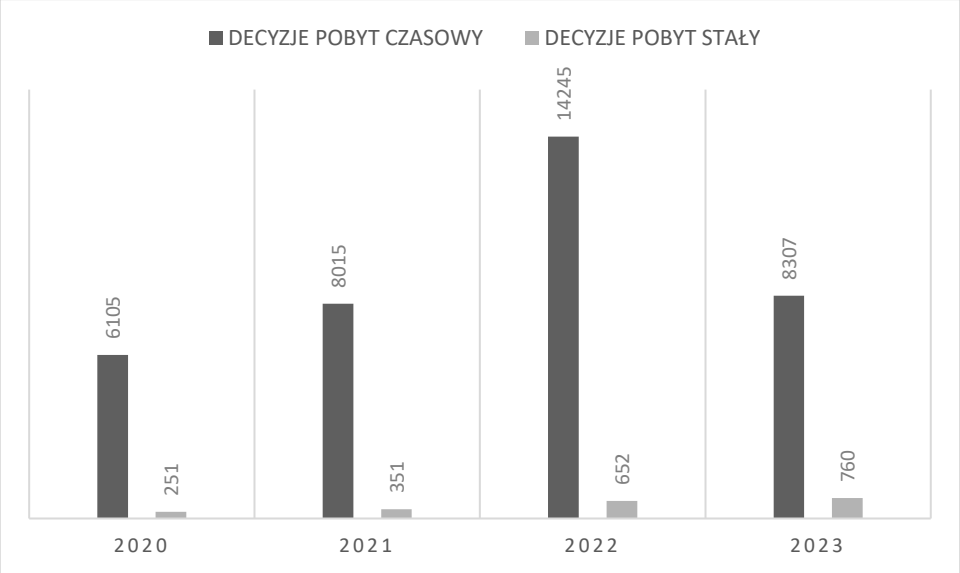

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

Decyzji pozytywnych to znaczy takich, które zostały zakończone udzieleniem zezwolenia na pobyt czasowy najwięcej było w 2022 r. ponieważ prawie 15 tys. a z kolei na pobyt stały w 2023 r. bo aż 760.

Wykres 8. Decyzje na pobyt czasowy z podziałem na obywatelstwa

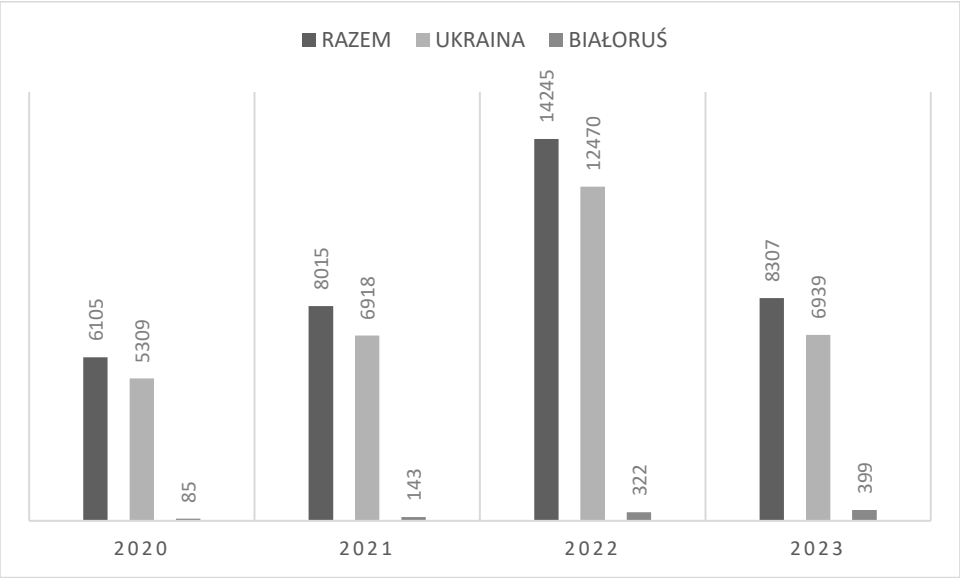

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

Wykres 9. Decyzje na pobyt czasowy z podziałem na obywatelstwa

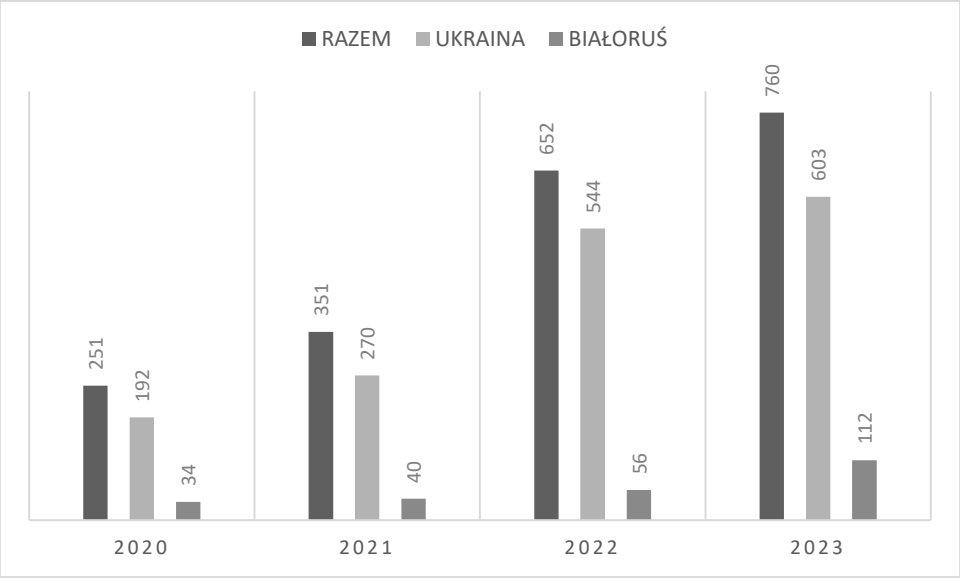

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

W kwestii rozgraniczenia jakie narodowości najczęściej dostały owe decyzje pozytywne na pobyt czasowy czy stały, to na pierwszy miejscu będą to obywatele Ukrainy.

Wykres 10. Decyzje negatywne na pobyt czasowy z podziałem na obywatelstwa

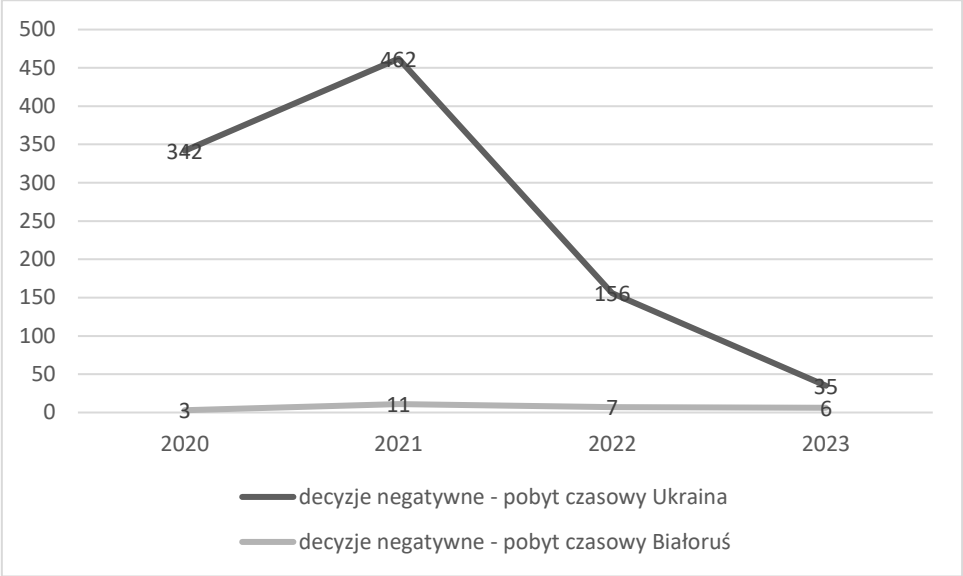

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

Podobnie jak w przypadku decyzji pozytywnych na prowadzenie działalności gospodarczej dla obywateli Ukrainy ciekawym jest wykres 10, który przedstawia meritum zmian, które wprowadziła ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy. Z prawie 500 decyzji negatywnych w 2021 r., czyli odmowy udzielenia zezwolenia cudzoziemcowi a chodzi tu ponownie o obywateli Ukrainy to w 2023 r. Lubuski Urząd Wojewódzki wydał takich decyzji tylko 35.

Wykres 11. Karty pobytu czasowego aktywne w danym roku

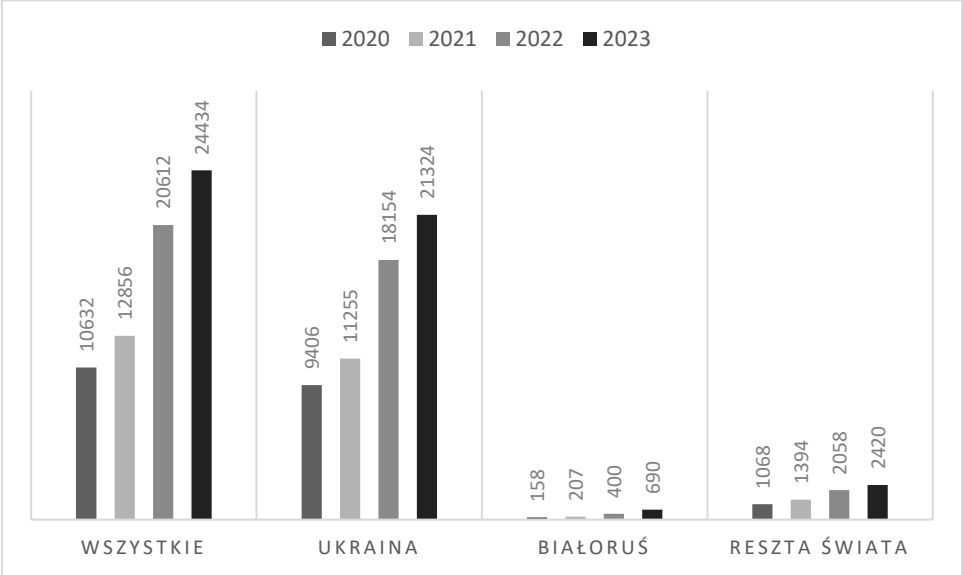

Źródło: *Opracowanie własne – Lubuski Urząd Wojewódzki*

Klarowny jest także wykres 11 ,który przedstawia ile kart pobytu czasowego było aktywnych w poszczególnych latach. Najwięcej było w 2023 r. z liczbą opiewającą na prawie 25 tys. z czego prawie 22 tys. posiadaczy takich kart stanowili obywatele Ukrainy.

Podsumowanie

Szereg zmian, które zostały wprowadzone w związku z sytuacją na granicy polsko-białoruskiej czy wojną w Ukrainie wiąże się z udogodnieniami dla cudzoziemców ale stworzył także zagrożenia i wyzwania dla administracji publicznej. Do głównych obszarów zagrożeń wynikających z zmian w przepisach dotyczących procedury uzyskania pobytu w Polsce przez obywateli Ukrainy, Białorusi oraz innych narodowości można w pierwszej kolejności zaliczyć: nadużycia wynikające z uzyskania zezwolenia na pobyt czasowy w Polsce poprzez założenie działalności i jej rejestrację w systemie CEIDG a następnie rejestrowanie oświadczeń, zezwoleń oraz powierzeń na pracę dla kolejnych cudzoziemców, celem „podjęcia pracy" na rzecz danej firmy a w rzeczywistości próba legalizacji pobytu dla nielegalnych migrantów. Kolejnym zagrożeniem i niejako powiązanym z powyższym jest brak nadzoru i możliwości weryfikacji faktycznych zamiarów cudzoziemca (po uzyskaniu zezwolenia na pobyt czasowy w Polsce), który: otrzymał zgodę na wjazd i pobyt humanitarny na terytorium RP czy posiada wizę humanitarną. Kluczowym problemem jest weryfikacja zamiarów cudzoziemców, którzy przybywają z Ukrainy czy Białorusi, szczególnie chodzi tu o kwestie związane z ich „karalnością" – ograniczenie penalizacji sprawców z tych krajów do niezbędnego minimum, zobowiązania do powrotów tylko w przypadku art. 302 ust. 1 pkt 9 *ustawy o cudzoziemcach.* Następną kwestią są wspominane Karty Polaka, które już długo funkcjonują, natomiast wcześniej procedura uzyskania takiego dokumentu była rozpatrywana przez konsulaty – jednak obecnie, po zmianach rozpatrują je Urzędy Wojewódzkie, co przysparza problemy między innymi z mniejszymi możliwościami sprawdzenia miejsca pochodzenia cudzoziemców. Możliwe są wobec powyższego nadużycia dotyczące miedzy innymi przynależności do narodu Polskiego, a tym samym po uzyskaniu takiej karty cudzoziemcowi otwiera się szybka droga do uzyskania polskiego obywatelstwa. Dzięki możliwościom w kwestii zakładania firm w CEIDG przez cudzoziemców, pojawia się problem dotyczący ilości zakładania przez nich firm w stosunku do obywateli Polski a w związku z tym kolejne nadużycia w tym obszarze. Innymi problemami, które nasiliły się w ostatnim czasie jest miedzy innymi: kwestia outsourcingu pracowniczego, gdzie znaczne liczby niewiarygodnych firm powodują niekontrolowane przepływy cudzoziemców państw trzecich do państw członkowskich; wiz krótkoterminowych innych państw członkowskich jak na

przykład wizy węgierskie, gdzie po otrzymaniu takiej wizy cudzoziemcy nie chcą realizować na przykład celu wizy jakim jest zamiar legalizacji pobytu w danym kraju członkowskim czy praca a turystyka do nawet innego państwa członkowskiego aniżeli wystawca wizy a także ogólny problem udzielenia zezwoleń i ochrony czasowej a chodzi tu głównie o kwestie rozpatrywania albo ich braku w stosunku do cudzoziemców, którzy się starają o taką ochronę czy zezwolenie. Obserwowana jest także zmiana trendu-profilu osoby o statusie UKR – czy jest to faktycznie uciekinier czy już turysta migracyjny? Pod tym względem jest to najbardziej widoczny i rażący problem wynikający z niekontrolowanego napływu ludności z terenów Ukrainy. Powstałe od czasu wojny napływy uchodźców ale i nie tylko bo również migrantów często o nieuregulowanym statusie powodują swoistą destabilizację państw członkowskich Unii Europejskiej. Zwiększone zagrożenie w związku z zjawiskiem nielegalnej migracji z strony ukraińskiej dobrze obrazują statystyki przedstawiane między innymi przez Agencję Frontex. Dzisiaj zmienił się profil współczesnego uchodźcy, poprzez ostatnie zagrożenia i wyzwania na naszych granicach zewnętrznych, które testowały społeczność. Wojna w Ukrainie przetransformowała Europę i nasz punkt widzenia na wschodnie granice, które do dzisiaj nie doświadczyły żadnych takich wydarzeń na taką skalę. Po pierwsze zmiana nastąpiła po hybrydowej agresji Białorusi w połowie 2021 r. poprzez stworzenie sztucznego szlaku migracyjnego a następnie, przez rosyjską inwazję na Ukrainę – która przyniosła milion uchodźców w progi Unii Europejskiej i wyzwania związane z zarządzaniem granicami na nadchodzące lata. Powyższe problemy mogą wpłynąć na wzrost w handlu ludźmi, szczególnie dziećmi, jak wiadomo obserwowany może być także wzrost w przemycie broni i innych nielegalnych dóbr. Prawie 13 milionów uchodźców z Ukrainy zostało odnotowanych na wejściu przez zewnętrzne granice lądowe Unii Europejskiej od 24 lutego 2022 r. do końca roku. W tym samym czasie, 10 milionów obywateli Ukrainy zostało odnotowanych na wyjściu na tym samym rodzaju granicy. Ucieczka z kraju objęła także szlak przez Mołdawię. W ostatnim czasie jest widoczny odpływ wyżej wymienionych obywateli Ukrainy i powrót do ich kraju rodzinnego, jednak należy pamiętać, że wojna wciąż w tym kraju trwa. Wojna w Ukrainie umożliwia także migrantom i przestępcom – przebywającym w kraju objętym konfliktem – wmieszanie się w przepływ większości uchodźców przybywających do Unii Europejskiej/Strefy Schengen z Ukrainy wyposażonych w podrobione dokumenty, które mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo wewnętrzne[101]. Tym samym powyższe informacje potwierdzają dane, zebrane przez UNHCR. *Wojna w Ukrainie określana jako katastrofa*

[101]Frontex, *2022 in brief,* Warsaw 2023, s. 1, 7-8, 13.

humanitarna, od czasu tejże otwartej inwazji - 24.02.2022 r. ponad dziesięć milionów ludzi uciekło z Ukrainy. Według UNHCR tylko do początku maja 2022 roku do krajów sąsiednich przemieściło się ponad 5 mln uchodźców. Większość ludzi ucieka na zachód do Polski, gdzie tylko w pierwszych miesiącach naliczono ponad 3 mln uchodźców. W Rumunii w samym czasie zarejestrowano już ponad 800 tys. Uchodźców, ponad 500 tys. Na Węgrzech, a mały sąsiedni Mołdawia, liczący zaledwie 2,5 mln ludzi, przyjął prawie pół miliona ukraińskich uchodźców. Z kolei w Niemczech udokumentowano ponad 400 000 wpisów Ukraińców. Ponieważ uchodźcy wojenni mogą obecnie wjeżdżać do UE bez wizy i są tylko częściowo zarejestrowani, rzeczywista liczba mogła być znacznie wyższa. […] Liczba uciekających przed wojną jest i tak dzisiaj znacznie większa. […] Generalnie od czasu rozpoczęcia rosyjskiej inwazji w lutym 2022 roku jedna trzecia ludności Ukrainy została zmuszona do ucieczki. Jest to obecnie największy kryzys przesiedleńczy na świecie. UNHCR zarejestrowało prawie 17 mln przekroczeń granicy ukraińskiej. W grudniu 2022 roku z kraju uciekło ok. 6 mln osób. Prawie 7,9 mln Ukraińców jest obecnie uchodźcami mieszkającymi w krajach europejskich. Ponieważ w strefie Schengen jest niewiele kontroli granicznych, nadal trudno jest określić dokładne liczby (4,8 mln z nich jest zarejestrowanych w UE na mocy dyrektywy o przepływach masowych). Jak podkreśla Amnesty International przedłużający się konflikt będzie nasilał katastrofalne skutki dla praw człowieka osób z tego regionu[102]. Problem w tym, że do końca Unii Europejska wie kogo wpuściła do Europy, a wynika to między innymi z tymczasowych rozwiązań, które wprowadzano w związku z między innymi wojną w Ukrainie, które to procedury umożliwiły stosowanie nadużyć w rożnych obszarach.

Streszczenie:

Zasadniczo kwestie związane z pobytem cudzoziemców w Polsce reguluje ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach. W obliczu rosnących zagrożeń, wyzwań bądź innych sytuacji niecodziennych są wprowadzane w państwie szczególne rozwiązania w ramach faz zarządzania kryzysowego, czyli: zapobiegania, przygotowania, reagowania bądź odbudowy. Podobnie było w przypadku pandemii Covid-19 wdrożono specjalne wytyczne, rozporządzenia czy ustawę celem przeciwdziałania i zwalczania wyżej wymienionych zjawisk. W związku z sytuacją szczególną, która ma obecnie miejsce na świecie, czego powodem są spore ruchy migracyjne (nie tylko w Unii Europejskiej) i powiązany z tym sztuczny kryzys migracyjny wywołany na granicy polsko-białoruskiej a także wojna w Ukrainie, wdrożono szczególne rozwiązania w

[102]A. Rogozińska, *Zagrożenia jako główna determinanta bezpieczeństwa narodowego* [w:] *Roczniki Nauk Społecznych,* tom 13 (49), nr 2, Lublin 2021, s. 253-254.

procedurach uzyskania pobytu w Polsce w oparciu, między innymi o ustawę z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa.

Słowa kluczowe:

Pobyt cudzoziemca w Polsce, ustawa o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, numer PESEL, status UKR

Key words:

Foreigner's stay in Poland, Act on Assistance to Ukrainian Citizens in Connection with the Armed Conflict in the Territory of That Country, PESEL number, UKR status

Bibliografia:

1. Frontex, 2022 in brief, Warsaw 2023.
2. Przedłużenie obowiązywania ułatwień dla obywateli Białorusi dotyczących wydawania polskich dokumentów podróży dla cudzoziemca [PL/BY], 29.12.2023 r.,https://www.gov.pl/web/udsc/ulatwienia-dla-obywateli-bialorusi-dotyczace-wydawania-polskich-dokumentow-podrozy-dla-cudzoziemca
3. Przedłużenie obowiązywania zaświadczeń o objęciu ochroną czasową do
4. 4 marca 2025 r., 18.01.2024 r., https://www.gov.pl/web/ochrona/przedluzenie-obowiazywania-zaswiadczen-o-objeciu-ochrona-czasowa-do-4-marca-2025-r,
5. Rogozińska A., Zagrożenia jako główna determinanta bezpieczeństwa narodowego [w:] Roczniki Nauk Społecznych, tom 13 (49), nr 2, Lublin 2021, s. 55-70.
6. Ustawa z dnia 9 lutego 2024 r. o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy
7. w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. 2024 poz. 232).
8. Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz.U.2023.0.519 t.j.).
9. Ustawa z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku
10. z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państw, (Dz.U. 2022 poz. 583 ze zm.).
11. Warunki wjazdu i pobytu cudzoziemców w Polsce, https://www.gov.pl/web/mswia/warunki-wjazdu-i-pobytu-cudzoziemcow-w-polsce

Oksana Nashchochyn
Uniwersytet Warszawski

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Stanowisko Turcji wobec otrzymania autokefalii dla Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej w polskich dziennikach

Na terytorium Ukrainy stykają się trzy „światy": Eurazja, obszar czarnomorski i Europa Wschodnia. Ostatni obszar zdominowany został przez Rosję, dla której głównym trofeum jest Ukraina, co daje możliwość zrealizowania imperialnych ambicji[103]. Państwo Ukraińskie reprezentowane jest przez trzy religie: prawosławie, katolicyzm, islam (głównie Tatarzy), które wzajemnie zwalczają się i przenikają[104]. Religie na Ukrainie wpływają tak na politykę, jak i na życie społeczne. Podziały religijne wynikają również z faktu, że państwo znajduje się na granicy Azji i Europy, i z tego, że wpływ na religijną sytuację na przestrzeni dziejów miały też państwa sąsiedzkie, między innymi Polska, Turcja, Rosja.

Moskwa uważa Ukrainę za swoją „przestrzeń kanoniczną", ponieważ na Ukrainie Rosyjska Cerkiew Prawosławna (RCP) do lutego 2022 r. miała ponad 11 tys. parafii, najwięcej w centralnych obwodach (winnicki i chmielnicki), a najmniej w zachodniej części kraju. Szacuje się, że ukraińskie parafie dają rosyjskim hierarchom około 50 mld złotych rocznie. Moskwa od czasów cara Iwana III uważa siebie za „trzeci Rzym", to znaczy, że jest spadkobierczynią Rzymu i Bizancjum[105], oraz przypisuje sobie rolę centrum chrześcijaństwa. Konstantynopol przez Rosję zawsze był postrzegany jako konkurent w domenie religijnej polityki albo jako agent USA.

Prawosławna Cerkiew to część zagranicznej polityki Federacji Rosyjskiej, doskonałe narzędzie manipulacji opinią i świadomością obywateli Ukrainy, szczególnie podczas

[103] Z. Brzeziński, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, przeł. T. Wyżyński, Warszawa 1998, s. 31.
[104] T. Kapuśniak, *Ukraina jako obszar wpływów międzynarodowych po zimnej wojnie*, Warszawa-Lublin 2008, s. 96.
[105] İnsani ve Sosyal Araştırmalar Merkezi (İNSAMER), (İnsani ve Sosyal Araştırmalar Merkezi, za: https://www.insamer.com/tr/ukrayna-kilisesi-ve-istanbul-moskova-atina-denkleminde-kilise-savaslari_1599.html (25.01.2025).

wyborów politycznych[106]. RPC na przestrzeni dziejów ukształtowała sobie wizerunek „cerkwi-matki", co daje możliwość ingerowania w wewnętrzną politykę innych państw pod pretekstem ochrony prawosławnej ludności[107]. Właśnie uzyskanie przez Kijów niezależności (autokefalii) dla prawosławnej Cerkwi podważa strategię Kremla.

Kwestia religijnego życia Ukrainy jest mało zbadana w Polsce. Właśnie celem artykułu jest wykazanie stopnia obecności problematyki dotyczącej stanowiska Turcji wobec nadania autokefalii dla UPC przedstawionej w polskiej prasie, takiej jak *Rzeczpospolita, Gazeta Wyborcza, Tygodnik Powszechny*. Obszarem badawczym jest oficjalny stosunek Ankary do uzyskania autokefalii. Ciekawym będzie porównanie przedstawionej tematyki na łamach głównych polskich dzienników. Ograniczniki czasowe w artykule: od września 2018 roku, kiedy arcybiskup Bartłomiej wysłał do Kijowa dwóch egzarchów, do nadania *Tomosu* Ukrainie w styczniu 2019 roku. Pytanie badawcze brzmi: w jaki sposób i z jakim natężeniem polskie dzienniki przedstawiają pozycję Tureckiej Republiki w sprawie ukraińskiej religijnej kwestii oraz nadania niezależności dla UPC przez Konstantynopol.

Postawiono hipotezę, że Federacja Rosyjska traci argumenty w odniesieniu do prawa stosowania tytułu „obrońcy prawosławia" i ponosi duże finansowe straty. Dla Kremla to też polityczna porażka, ponieważ idea „trzeciego Rzymu" oraz rozbudowy „ruskiego miru" traci swoją strategiczną wagę. W polskich dziennikach umieszczono mało informacji na temat stosunku Turcji do nadania edyktu, ponieważ temat nadania Tomosu Ukrainie nie jest powiązany ze stosunkami pomiędzy rządem Ankary a Fanarem.

W artykule zastosowanie znalazło podejście realistyczne, wykorzystano metodę historyczną oraz porównawczą. Używając tureckich nazw własnych stosowałam pisownię obowiązującą w Turcji, pisząc kursywą. Wymowa tureckiej głoski *[ğ]*: w otoczeniu samogłosek a, ı, o, u nie wymawia się, wydłuża nieco następującą samogłoskę.

Rosyjska wojna hybrydowa przeciwko Ukrainie od 2014 roku jest jedną z przyczyn zmniejszenia autorytetu Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi Moskiewskiego Patriarchatu (UPC MP) wśród wiernych, co dało możliwość oddzielenia się od RPC[108]. Prezydent Ukrainy P. Poroszenko 19 kwietnia 2018 roku złożył do ukraińskiego parlamentu projekt ustawy o

[106] Yeni bağımsız Ukrayna Ortodoks Kilisesi 'otosefal' statü kazanıyor (Yeni bağımsız Ukrayna Ortodoks Kilisesi 'otosefal' statü kazanıyor), za: https://www.aa.com.tr/tr/dunya/yeni-bagimsiz-ukrayna-ortodoks-kilisesi-otosefal-statu-kazaniyor/1355708 (26.01.2025).

[107] Batı ile Rusya'nın nüfuz savaşında yeni cephe: Ukrayna Kilisesi, za: https://www.aa.com.tr/tr/analiz-haber/bati-ile-rusya-nin-nufuz-savasinda-yeni-cephe-ukrayna-kilisesi/1269475 (27.01.2025).

[108] Lviv İnsa'nın Dirilişi Manastırı, Moskova Ortodoks Kilisesi'nden ayrıldı, za: https://www.aa.com.tr/tr/dunya/lviv-isa-nin-dirilisi-manastiri-moskova-ortodoks-kilisesi-nden-ayrildi/2551023 (28.02.2025).

utworzeniu niezależnej Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej (UCP). Spośród 450 deputowanych Rady Najwyższej 268 zagłosowało „za". W tureckich mediach odnotowano fakt spotkania prezydenta Tureckiej Republiki R. T. Erdoğana z patriarchą Bartłomiejem (*tur. Bartholomeos*) 25 kwietnia[109].

Dwustronne przygotowania do nadania autokefalii (niezależności) prawosławnej Cerkwi na Ukrainie zaczęły się od września 2018 roku, kiedy patriarcha mianował w Kijowie dwóch egzarchów[110]. Te działania stały się wyzwaniem dla Kremla, ponieważ w taki sposób Ukraina wychodziła ze strefy rosyjskich wpływów. Autokefalia, o którą ubiegał się w swoim czasie prezydent Ukrainy W. Juszczenko, znaczyła polityczną, finansową porażkę dla UCP MP.

W listopadzie 2018 roku w Stambule ówczesny prezydent Ukrainy P. Poroszenko i patriarcha Bartłomiej podpisali porozumienie o wspólnych przygotowaniach do soboru założycielskiego nowej Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi (UPC). W wyniku tego Święty Synod w Konstantynopolu przygotował dyptych - „Kartę Konstytucyjną" dla ukraińskiej Cerkwi, co znaczyło, że zwierzchnik nowej niezależnej ukraińskiej Cerkwi będzie wymieniany wśród innych[111]. Prawosławna Cerkiew różni się od katolickiej tym, że nie ma jednego centrum, a jest 14 samodzielnych Cerkwi autokefalicznych. Synod cofnął też decyzję z 1686 roku o przekazaniu kijowskiej metropolii Moskwie. To był ważny krok do stworzenia na Ukrainie nowej Cerkwi. Takie działania ówczesnych ukraińskich władz Kreml uważał za irracjonalne, a także postrzegał je jako przejaw separatyzmu.

Po decyzji Synodu w Konstantynopolu następnym logicznym krokiem była organizacja soboru w Ukrainie. Sobór odbył się 15 grudnia 2018 roku w Sofii Kijowskiej, którą wzniesiono jeszcze w 1017 roku. Ważna decyzja zjednoczenia zapadła u stóp mozaiki Oranta, która przez Ukraińców uważana jest za symbol Mury Niewzruszonego. Oranta jest jedyną nienaruszoną mozaiką w Soborze Mądrości Bożej, a także jest pewną gwarancją przetrwania państwowości[112]. Sobór założycielski, na którym zebrało się 42 biskupów, pod przewodnictwem egzarchów trwał kilka godzin. W obradach wzięli udział przedstawiciele trzech działających Cerkwi:

1) Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego (UCP PK) – najliczniejszej (5 tys. 167 parafii i 62 klasztory w 2018 roku), na czele której stał Filaret. Metropolita

[109]Ukrayna Kilisesi ve İstanbul-Moskova-Atina Denkleminde Kilisesi Savaşları, za: https://www.insamer.com/tr/ukrayna-kilisesi-ve-istanbul-moskova-atina-denkleminde-kilise-savaslari_1599.html (02.06.2025).
[110] W. Radziwinowicz, *Patriarchat Rosji traci Ukrainę*, „Gazeta Wyborcza", 10 września 2018, s. 8.
[111] R. Szoszyn, *Moskwa nie uzna autokefalii Kijowa*, „Rzeczpospolita", 3 grudnia 2018, s. 9.
[112] T. Olszański, U Domu Mądrości Bożej, „Tygodnik Powszechny", 2019, nr 2, s. 50.

Kijowski na początku lat 90 opuścił RCP i od tamtej pory uważa się za wroga moskiewskiego patriarchatu. Długi czas najbliższym współpracownikiem Filareta był metropolita Epifaniusz;

2) Ukraińskiej Autokefalicznej Prawosławnej Cerkwi (UACP), która w 2018 roku jednoczyła pod sobą 4,5 tys. parafii i 13 klasztorów, oprócz Krymu i Donbasu;
3) Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego (UCP PM) – od której było tylko dwóch przedstawicieli, a inni biskupi wraz z metropolitą Onufrym postanowili zostać w patriarchacie moskiewskim pod zwierzchnictwem patriarchy Cyryla I. Trzeba powiedzieć, że Rosyjska Cerkiew Prawosławna na czele z Cyrylem Dudajewem to taka sama część rosyjskiego establishmentu, jak Federalna Służba Bezpieczeństwa, która przejawia postawy ukrainofobiczne[113]. W 2018 roku UCP PM miała w Ukrainie 12 tys. 348 parafii i 186 klasztorów, a to 1/3 wszystkich parafii rosyjskiej cerkwi na świecie. UCP PM w Ukrainie zarządzała Ławrą Poczajowską na Wołyniu i Ławrą Peczerską (do marca 2022 roku) w Kijowie, która znajduje się na liście światowych zabytków UNESCO i te zabytki przynależą państwu ukraińskiemu. Rząd ukraiński zarzuca Rosji, że już zginęło stąd kilka cennych obrazów[114].
4) Podczas spotkania nie było przedstawicieli Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego (UKG) obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, który pozostaje w jedności z Watykanem i jest największym wschodnim Kościołem katolickim. UKG powstał w wyniku zawarcia Unii w Brześciu w 1596 roku[115].

Sobór obradujący w Kijowie zapoczątkował drogę do zjednoczenia prawosławia. W wyniku obrad ogłoszono powstanie autokefalicznej Ukraińskiej Prawosławnej Cerkwi, zwierzchnikiem której wybrano 39-letniego biskupa Epifaniusza (Dumenka).

Powstanie zjednoczonej UCP jest najważniejszym wydarzeniem w najnowszej historii Ukrainy od momentu odzyskania niezależności w 1991 roku. Wskutek tego upadł mit, że Ukraina to „kanoniczne terytorium" Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, w taki sposób odbyło się uwolnienie od RPC. W Moskwie oświadczono, że „nielegalny edykt" nie ma żadnego znaczenia i Ukraina nadal jest religijną domeną Moskwy. Patriarcha Cyryl I na znak protestu rozesłał apel do Papieża, sekretarza generalnego ONZ, prezydenta Francji i kanclerza Niemiec, gdzie oskarżał Kijów o „prześladowania i nacisk na biskupów" oraz ingerencję w życie religijne. Prezydent P. Poroszenko ocenił pozytywnie zjednoczenie wskazując: „Ukraina już

[113] M. Riabczuk, *Ukraina. Syndrom postkolonialny*, Wrocław-Wojnowice 2015, s. 210.
[114] R. Szoszyn, *Długa droga do zjednoczenia Cerkwi*, „Rzeczpospolita", 10 stycznia 2019, s. 7.
[115] H. Dylągowa, *Dzieje Unii Brzeskiej*, Interlibro, Warszawa-Olsztyn 1996, s. 19.

nie będzie pić z kielicha moskiewskiego trucizny, będzie Cerkiew bez Putina i Cyryla, bez modlitwy za rosyjską władzę i za rosyjskie wojska, które zabijają Ukraińców”[116]. Można powiedzieć, że Prawosławna Cerkiew w Ukrainie powróciła do „swoich korzeni”, które sięgają czasu Rusi Kijowskiej – pierwszego państwa Ukraińców.

Prawosławna Cerkiew na ziemiach ukraińskich to owoc chrztu Rusi Kijowskiej, przyjętego w 988 roku przez Włodzimierza Wielkiego. Przyjęcie chrześcijaństwa od Bizancjum („greckiej wiary”) stało się ważnym czynnikiem legitymacji władzy Rurykowiczów. Ten wybór wynikał z *soft power*, którą wtedy dysponował Konstantynopol*,* ze związków handlowych i bliskości geograficznej. Formalnie, chociaż Kościół ruski był podporządkowany patriarsze konstantynopolitańskiemu i przyjął dużo elementów kultury greckiej, w praktyce cieszył się wielką autonomią i posługiwał się językiem lokalnym[117]. Wskutek rozbicia dzielnicowego Rusi Kijowskiej większość ziem znalazła się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Umocniła się pozycja katolicyzmu przez zawarcie Unii Lubelskiej. Regionalnym graczem wtedy była też Moskwa ze statusem „obrońcy prawosławia”[118]. Nastąpił podział kanoniczny na kościół kijowski i moskiewski. W XV wieku moskiewski kościół samowolnie ogłosił autokefalię, a w 1589 roku zdobył status patriarchatu, przekupując patriarchę Konstantynopola Dionizego. Ostatnim niezależnym od Moskwy metropolitą był Antoni Winnicki. W 1686 roku Konstantynopol przekazał metropolię kijowską patriarsze Moskwy. Wydanie takiego „niekanonicznego” dekretu odbyło się przez intrygi i szantaż ze strony carskiej. Taka sytuacja istniała, dopóki w Kijowie w 2018 roku nie stworzono UPC, której niezależność była potwierdzona nadaniem edyktu, co uważa się za historyczną katastrofę W. Putina.

Uroczystości w sprawie stanowienia niezależnej narodowej Cerkwi odbyły się w Stambule 6 stycznia 2019 roku. Ukraińska delegacja udała się do Fanaru, aby odebrać *Tomos* – dekret o autokefalii, niezależności UPC[119]. Fanar to dzielnica w Stambule, gdzie znajduje się siedziba Ekumenicznego Patriarchy Konstantynopola.

Dzień przed wręczeniem dokumentu miała miejsce wizyta prezydenta Ukrainy w Ankarze. Turecka prasa podkreślała, że Turcja stała się epicentrum dyplomacji w sprawie rozwiązywania kryzysów międzynarodowych[120]. Prezydenci P. Poroszenko i R. T. Erdoğan podczas spotkania

[116] R. Szoszyn, *Ukraina ma własną Cerkiew*, „Rzeczpospolita”, 17 grudnia 2018, s. 7.
[117] A. Szeptycki, *Działalność Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego – wymiar krajowy i międzynarodowy*, [w:] *Religia i polityka na obszarze Europy Wschodniej, Kaukazu i Azji Centralnej,* T. Stępniewski (red.), IESW 2013, s. 156.
[118] T. Snyder, *Rekonstrukcja narodów. Polska, Ukraina, Litwa, Białoruś 1569-1999*, Sejny 2006, s. 29.
[119] W. Radziwinowicz, *Kijów ma swoją Cerkiew* „Bez Putina, bez modlitwy za jego wojska”, „Gazeta Wyborcza”, 17 grudnia 2018, s. 8.
[120] Türkiye 2019'da diplomasinin merkez üssü oldu (Türkiye 2019'da diplomasinin merkez üssü oldu), za: https://www.aa.com.tr/tr/turkiye/turkiye-2019da-diplomasinin-merkez-ussu-oldu/1687392 (24.01.2025).

omówili kwestię wojny hybrydowej, którą Rosja prowadziła przeciwko Ukrainie od 2014 roku[121]; bezpieczeństwo i współpracę w regionie Morza Czarnego[122]. Z Ankary ukraińska delegacja udała się do Stambułu.

Przed wręczeniem dokumentu w katedrze św. Jerzego na Fanarze odbyła się msza[123]. Po krótkim nabożeństwie patriarcha konstantynopolski Bartłomiej wręczył zwierzchnikowi powołanej niedawno do życia Prawosławnej Cerkwi, metropolicie kijowskiemu i całej Ukrainy Epifaniuszowi berło (symbol władzy) i *Tomos* zatwierdzający pełną kanoniczność, podkreślając, że Cerkiew ma do tego historyczne prawo[124], że spełniły się marzenia Ukraińców[125].

Nadanie edyktu oznaczało, że metropolici w Kijowie nie będą zatwierdzani przez Konstantynopol[126]. Jedyną formą zależności miało pozostać to, że olej na mirę, będą otrzymywać nie z Moskwy, a z Fanaru. Dokument dla Ukraińców został przywieziony z klasztoru Ksenofonta na górze Athos w Grecji, gdzie pisał go ręcznie Hieronim Łukasz, słynny kaligraf i malarz ikon[127].

W Rosji decyzję Bartłomieja porównywano do schizmy 1054 roku, w wyniku której chrześcijaństwo rozpadło się na katolicyzm i prawosławie. Rosyjska Cerkiew Prawosławna nazwawszy Bartłomieja „rozłamowcem", zagroziwszy mu „karą wieczną", zerwała oficjalne stosunki z Konstantynopolem, chociaż patriarcha Bartłomiej nadal wymienia imię Cyryla w czasie nabożeństw.

Można wyodrębnić niektóre skutki dla Kremla wynikające z nadania UPC autokefalii:

1) wręczenie edyktu Ukraińcom oznaczało fiasko polityki rosyjskiego imperializmu, czyli idei *„ruskiego miru"* – wspólnoty słowiańskich i prawosławnych narodów. PCU została przyjęta do grona światowych Cerkwi i jest samorządna, co znaczy pozbawienie Kremla narzędzi wpływu na Ukrainę[128];

---

[121] Poroşenko Fener Rum Ortodoks Patrikhanesi'nde (Poroşenko Fener Rum Ortodoks Patrikhanesi'nde), za: https://www.dha.com.tr/gundem/porosenko-fener-rum-ortodoks-patrikhanesinde-1618973 (02.02.2025).

[122] Çavuşoğlu Ukrayna Dışişleri Bakanı Klimkin ile bir araya geldi Dışişleri Bakanı Mevlüt Çavuşoğlu, Ukraynalı mevkidaşı Pavlo Klimkin ile görüştü, za: https://www.aa.com.tr/tr/turkiye/cavusoglu-ukrayna-disisleri-bakani-klimkin-ile-bir-araya-geldi/1356656# (05.02.2025).

[123] Ukrayna'ya otosefali, za: https://www.hurriyet.com.tr/dunya/ukraynaya-otosefali-41074168 (06.02.2025).

[124] Ukrayna Devlet Başkanı Poroşenko İstanbul'a geldi (Ukrayna Devlet Başkanı Poroşenko İstanbul'a geldi), za: https://www.haberturk.com/ukrayna-devlet-baskani-porosenko-istanbul-a-geldi-2205316 (08.02.2025).

[125] Poroşenko'nun seçim kozu bağımsız kilise (Poroşenko'nun seçim kozu bağımsız kilise), za: https://www.aa.com.tr/tr/analiz-haber/porosenkonun-secim-kozu-bagimsiz-kilise/1361013 (03.02.2025).

[126] W. Radziwinowicz, *Polityczna katastrofa Putina*, „Gazeta Wyborcza", 7 stycznia 2019, s. 8.

[127] A. Łomanowski, *Wojna o wiarę prawdziwą*, „Rzeczpospolita", 7 stycznia 2019, s.8.

[128] Siyset ekonomi ve toplum araştırmaları vakfı, za: https://www.setav.org/perspektif/perspektif-ukrayna-ortodoks-kilisesinin-bagimsizligi-ve-turkiyeye-etkileri (05.02.2025).

2) dla Kremla to klęska obracająca w ruinę ideę „trzeciego Rzymu", to porażka odbierająca władzę nad częścią prawosławnych w Ukrainie[129];
3) duże straty materialne, ponieważ do UPC przynależy 7 tys. parafii, to znaczy, że RCP straciła piątą część ze 165 milionów wiernych na całym świecie[130].

Podsumowanie

Jak podkreślają polskie dzienniki, Tomos to strategiczny dokument, który daje Ukraińcom poczucie bezpieczeństwa państwa w religijnej dziedzinie. Razem z tym powołanie nowej Cerkwi nie oznacza zjednoczenia ukraińskiego prawosławia, a tylko umożliwia ten proces, otwiera możliwość przechodzenia parafii spod jurysdykcji moskiewskiej pod kijowską. Od 1686 do 2018 roku prawosławie w większej części Ukrainy było podporządkowane Rosyjskiej Prawosławnej Cerkwi. W polskich dziennikach umieszczono bardzo mało informacji na temat religijnej sytuacji w Ukrainie. Podkreśla się, że z założeniem UPC Ukraina przestaje być „domeną kanoniczną" i wychodzi stopniowo spod strefy rosyjskiego religijnego wpływu. W taki sposób Federacja Rosyjska traci argumenty do bycia „obrońcą prawosławia" i ponosi duże finansowe straty. Dla Kremla to też polityczna porażka, ponieważ idea „trzeciego Rzymu" oraz rozbudowy „ruskiego miru" traci swoją strategiczną wagę. W polskich dziennikach nie umieszczono informacji o stanowisku rządu Ankary w stosunku do życia religijnego Ukrainy. Są tylko niektóre wzmianki o odbytych oficjalnych wizytach na najwyższym szczeblu. Polscy dziennikarze nie przedstawiają stosunków dyplomatycznych pomiędzy turecką władzą a Fanarem.

Streszczenie

W artykule na podstawie polskiej prasy, takiej jak Rzeczpospolita, Gazeta Wyborcza, Tygodnik Powszechny, przeanalizowano stanowisko oficjalnej władzy Tureckiej Republiki wobec procesu tworzenia w Ukrainie niezależnej Prawosławnej Cerkwi oraz uzyskania edyktu od patriarchy konstantynopolskiego Bartłomieja, który potwierdził autokefalię. Na podstawie artykułów przeanalizowano stopień zainteresowania polskiego społeczeństwa, jego otwartość na kwestie wschodnie, a zwłaszcza religijne w państwach sąsiedzkich.

[129] Poroşenko: Cumhurbaşkanı Erdoğan bize söz verdi, za: https://www.milligazete.com.tr/haber/1776456/porosenko-cumhurbaskani-erdogan-bize-soz-verdi (03.02.2025).
[130] K. Taceddin, *Ukrayna Ortodoks Kilise'nin Bağımsızlığı ve Türkiye'ye Etkileri*, "Seta Perspektif", Ekim, Sayı 213, 2018, s. 3.

Słowa kluczowe:

Tomos, edykt, autokefalia, Ukraińska Prawosławna Cerkiew, Fanar, idea „trzeci Rzym”.

Key words:

Tomos, edict, autocephaly, Ukrainian Orthodox Church, Phanar, idea "third Rome".

Bibliografia:

1. Batı ile Rusya’nın nüfuz savaşında yeni cephe: Ukrayna Kilisesi, za: https://www.aa.com.tr/tr/analiz-haber/bati-ile-rusya-nin-nufuz-savasinda-yeni-cephe-ukrayna-kilisesi/1269475.
2. Brzeziński Z., Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej, przeł. T. Wyżyński, Warszawa 1998.
3. Çavuşoğlu Ukrayna Dışişleri Bakanı Klimkin ile bir araya geldi Dışişleri Bakanı Mevlüt Çavuşoğlu, Ukraynalı mevkidaşı Pavlo Klimkin ile görüştü, za: https://www.aa.com.tr/tr/turkiye/cavusoglu-ukrayna-disisleri-bakani-klimkin-ile-bir-araya-geldi/1356656#.
4. Dylągowa H., Dzieje Unii Brzeskiej, Interlibro, Warszawa-Olsztyn 1996.
5. İnsani ve Sosyal Araştırmalar Merkezi (İNSAMER), (İnsani ve Sosyal Araştırmalar Merkezi, za: https://www.insamer.com/tr/ukrayna-kilisesi-ve-istanbul-moskova-atina-denkleminde-kilise-savaslari_1599.html.
6. Kapuśniak T., Ukraina jako obszar wpływów międzynarodowych po zimnej wojnie, Warszawa-Lublin 2008.
7. Lvıv İnsa’nın Dirilişi Manastırı, Moskova Ortodoks Kilisesi’nden ayrıldı, za: https://www.aa.com.tr/tr/dunya/lviv-isa-nin-dirilisi-manastiri-moskova-ortodoks-kilisesi-nden-ayrildi/2551023.
8. Łomanowski A., Wojna o wiarę prawdziwą, „Rzeczpospolita”, 7 stycznia 2019
9. Olszański T., U Domu Mądrości Bożej, „Tygodnik Powszechny”, 13 stycznia 2019.
10. Poroşenko: Cumhurbaşkanı Erdoğan bize söz verdi, za: https://www.milligazete.com.tr/haber/1776456/porosenko-cumhurbaskani-erdogan-bize-soz-verdi.
11. Poroşenko Fener Rum Ortodoks Patrikhanesi'nde (Poroşenko Fener Rum Ortodoks Patrikhanesi'nde), za: https://www.dha.com.tr/gundem/porosenko-fener-rum-ortodoks-patrikhanesinde-1618973.
12. Poroşenko'nun seçim kozu bağımsız kilise (Poroşenko'nun seçim kozu bağımsız kilise), za: https://www.aa.com.tr/tr/analiz-haber/porosenkonun-secim-kozu-bagimsiz-kilise/1361013.
13. Radziwinowicz W., Kijów ma swoją Cerkiew „Bez Putina, bez modlitwy za jego wojska”, „Gazeta Wyborcza”, 17 grudnia 2018.
14. Radziwinowicz W., Patriarchat Rosji traci Ukrainę, „Gazeta Wyborcza”, 10 września 2018.
15. Radziwinowicz W., Polityczna katastrofa Putina, „Gazeta Wyborcza”, 7 stycznia 2019.
16. Riabczuk M., Ukraina. Syndrom postkolonialny, Wrocław-Wojnowice 2015.

17. Siyset ekonomi ve toplum araştırmaları vakfı, za: https://www.setav.org/perspektif/perspektif-ukrayna-ortodoks-kilisesinin-bagimsizligi-ve-turkiyeye-etkileri.
18. Snyder T,„Rekonstrukcja narodów. Polska, Ukraina, Litwa, Białoruś 1569-1999, Sejny 2006.
19. Szeptycki A., Działalność Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego – wymiar krajowy i międzynarodowy [w:] Religia i polityka na obszarze Europy Wschodniej, Kaukazu i Azji Centralnej, T. Stępniewski (red.), IESW 2013.
20. Szoszyn R., Długa droga do zjednoczenia Cerkwi, „Rzeczpospolita", 10 stycznia 2019.
21. Szoszyn R., Moskwa nie uzna autokefalii Kijowa, „Rzeczpospolita", 3 grudnia 2018.
22. Szoszyn R., Ukraina ma własną Cerkiew, „Rzeczpospolita", 17 grudnia 2018.
23. Taceddin K., Ukrayna Ortodoks Kilise'nin Bağımsızlığı ve Türkiye'ye Etkileri, "Seta Perspektif", Ekim, Sayı 213, 2018, s. 3.
24. Türkiye 2019'da diplomasinin merkez üssü oldu (Türkiye 2019'da diplomasinin merkez üssü oldu), za: https://www.aa.com.tr/tr/turkiye/turkiye-2019da-diplomasinin-merkez-ussu-oldu/1687392.
25. Ukrayna Devlet Başkanı Poroşenko İstanbul'a geldi (Ukrayna Devlet Başkanı Poroşenko İstanbul'a geldi), za: https://www.haberturk.com/ukrayna-devlet-baskani-porosenko-istanbul-a-geldi-2205316.
26. Ukrayna Kilisesi ve İstanbul-Moskova-Atina Denkleminde Kilisesi Savaşları, za: https://www.insamer.com/tr/ukrayna-kilisesi-ve-istanbul-moskova-atina-denkleminde-kilise-savaslari_1599.html.
27. Ukrayna'ya otosefali, za: https://www.hurriyet.com.tr/dunya/ukraynaya-otosefali-41074168.
28. Yeni bağımsız Ukrayna Ortodoks Kilisesi 'otosefal' statü kazanıyor (Yeni bağımsız Ukrayna Ortodoks Kilisesi 'otosefal' statü kazanıyor), za: https://www.aa.com.tr/tr/dunya/yeni-bagimsiz-ukrayna-ortodoks-kilisesi-otosefal-statu-kazaniyor/1355708.

Dariusz Brążkiewicz

Akademia Bialska im. Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

Julia Nowicka

Akademia Sztuki Wojennej

Zbigniew Ciekanowski

Akademia Bialska im. Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Przyspieszona modernizacja techniczna Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych RP po agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę

Wstęp

Dzień agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 r. zmienił sytuację geopolityczną wielu krajów, w tym głównie regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Tego dnia okazało się, że wojna, która wybuchła, objęła swoim zagrożeniem cały obszar Ukrainy, a walki które rozgorzały, charakteryzowały się wysoką intensywnością, przynoszącą obydwu stronom duże straty w uzbrojeniu i sprzęcie oraz wysokie zużycie amunicji. Właśnie z powodu szerokiego charakteru działań zbrojnych zaczęto określać te walki jako pełnoskalową wojnę. Ukraińcy zdając sobie sprawę, z jakim przeciwnikiem przyszło im walczyć, już od pierwszego dnia wojny prosili o wojskową pomoc, a przykładem tego był apel Ambasadora Ukrainy w Niemczech[131]. Agresja spotkała się ze zdecydowanym potępieniem ze strony świata zachodniego. Tym samym Polska przyjęła, że jednym z głównych kierunków polityki międzynarodowej w tamtym okresie powinno być wsparcie walczącej Ukrainy. W przypadku Polski była to pomoc dwutorowa, jedna dla przybywającej, migrującej do Polski ludności cywilnej z Ukrainy, a druga to militarna – przekazywanie uzbrojenia, amunicji i sprzętu kompatybilnego z ukraińskim, czyli produkcji z byłego bloku wschodniego, który nie wymaga dodatkowego szkolenia. Oprócz poradzieckiego, przekazywano też sprzęt bardzo nowoczesny,

[131] *Ambasador Ukrainy w Niemczech prosi o pomoc wojskową dla swojego kraju*, 24 lutego 2022 r., Portal Forsal.pl, https://forsal.pl/swiat/ukraina/artykuly/8365164,ambasador-ukrainy-w-niemczech-prosi-o-pomoc-wojskowa-dla-swojego-kraju.html, (dostęp: 15.09.2024).

spełniający zachodnie standardy. Można przyjąć mimo braku oficjalnych informacji, że największy wysiłek Polski w przekazywaniu uzbrojenia, sprzętu i amunicji realizowano w pierwszym roku wojny, ale pomoc ta była kontynuowana w następnym roku i trwa do dziś. Działania te spowodowały, że Polska systematycznie uszczuplała swoje zasoby obronne przekazując sprawny sprzęt nie tylko z magazynów, ale z jednostek wojskowych, w wielu przypadkach już wyposażonych w nowoczesny sprzęt wojskowy w ramach realizowanej od dekady modernizacji technicznej Sił Zbrojnych. Sytuacja ta spowodowała, że władze, które podjęły taką decyzję, podjęły też szybką decyzję o zakupie w to miejsce nowoczesnego sprzętu wojskowego. Były to działania pożądane, wpisujące się w realizowaną modernizację techniczną Sił Zbrojnych RP oraz wynikające z ilości przekazywanego sprzętu wojskowego dla Ukrainy. Główny kierunek zainteresowania na pozyskanie takiego sprzętu skierowano w stronę USA, a gdy nie osiągnięto zadowalającego czasu realizacji zamówień, skierowano swoje zainteresowanie w stronę Republiki Korei, produkującej uzbrojenie na podobnym poziomie jak USA. Zakupy ukierunkowane były głównie na sprzęt dla Wojsk Lądowych SZ RP, który był przekazywany w największej ilości. Podjęte rozmowy i podpisana część umów wykonawczych została wprowadzona bardzo szybko w życie, co wskazało na właściwe działania uzupełnienia sprzętu wojskowego w jednostkach wojskowych wraz z podniesieniem jakości i możliwości bojowych.

Powyższe uwarunkowania przyspieszyły modernizację techniczną polskiej armii, a decydenci polityczni i wojskowi skupili się na zakupach interwencyjnych, przyspieszających głównie uzupełnienie ciężkiego uzbrojenia pancernego i artyleryjskiego oraz śmigłowcowego wchodzącego w skład największego rodzaju Sił Zbrojnych RP – Wojsk Lądowych. I to na tych, najważniejszych modernizacjach technicznych skupiono uwagę w artykule. Omówione modernizacje obejmują najważniejszy sprzęt dla Wojsk Lądowych – czołgi, wyrzutnie rakietowe, działa artyleryjskie i śmigłowce szturmowe, których koszty pochłonęły dużą część budżetu oraz wielkość zaciągniętych kredytów. Zostały one zamówione w wyniku umów ramowych i wykonawczych po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz wniosków z walk prowadzonych podczas tej wojny. Wynikały też z potrzeb Wojsk Lądowych, zaniedbywanych przez lata pod względem pozyskiwania nowoczesnego sprzętu. W artykule autorzy nie podjęli się omówienia zakresu realizacji pozostałych zakupów dla Wojsk Lądowych, wynikających z „Planu Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2021-2035", które stanowią kolejny, szeroki element tej modernizacji i realizowane są w sposób planowy i wieloletni. Dla zrozumienia decyzji związanych ze wskazywaniem potrzeb dotyczących pozyskiwania wyposażenia dla Wojsk Lądowych, należy zwrócić uwagę, że Inspektorat Wojsk Lądowych

Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych pełni funkcję gestora uzbrojenia i sprzętu wojskowego w zakresie Wojsk Lądowych[132]. Przykładem znaczenia ww. Inspektoratu jest fakt wyznaczenia przez Ministra Obrony Narodowej, pod koniec 2023 r. Inspektora Wojsk Lądowych na pełnomocnika ministra obrony ds. wieloletniego programu wyposażenie sił zbrojnych w czołgi[133].

Wsparcie walczącej Ukrainy, a potrzeba uzupełnienia uzbrojenia i amunicji przez Polskę

Aneksja Krymu i walki na wschodzie Ukrainy w 2014 r. pokazały, że Siły Zbrojne Ukrainy mają swoje mankamenty, które należy niwelować głównie poprzez odtwarzanie jednostek wojskowych i szkolenie żołnierzy. Widząc prozachodnie podejście ukraińskich władz wiele krajów z USA i W. Brytanią na czele, realizowało specjalistyczne szkolenie żołnierzy ukraińskich i przekazywanie lekkiego uzbrojenia. Sytuacja geopolityczna zaczęła się pogarszać, gdy w 2021 r., Prezydent Federacji Rosyjskiej Władimir Putin podpisał w dniu 24 lipca 2021 r. nową Strategię bezpieczeństwa narodowego i dał wyraźny sygnał, że kierunki polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej mają coraz bardziej antyzachodni wymiar. Również w tym roku Siły Zbrojne FR realizowały wielomiesięczne manewry przy granicy z Ukrainą. Niepokojące wieści dotyczące koncentracji sił rosyjskich przy granicy z Ukrainą zaczęły napływać ponownie na początku listopada 2021 r. Analizując zdjęcia satelitarne niezależne media podały m.in., że siły 41. Armii po odbyciu ćwiczeń w europejskiej części Federacji Rosyjskiej nie powróciły do miejsca swego stacjonowania w Nowosybirsku, lecz połączyły się z innymi siłami rosyjskimi[134]. Tym samym, w okresie przed rosyjską agresją wiele państw wspierało Ukrainę bronią strzelecką, zestawami kierowanych pocisków przeciwpancernych oraz przeciwlotniczych. To lekkie uzbrojenie pozwoliło na dozbrojenie Wojsk Obrony Terytorialnej Ukrainy, których zadaniem było wsparcie jednostek operacyjnych Sił Zbrojnych Ukrainy. Założeniem tych dostaw było wyposażenie wielu lekkich pododdziałów w broń, która mogła być użyta również w wypadku zajęcia części terytorium Ukrainy przez Federację Rosyjską, do walki partyzanckiej. Już po agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego

---

[132] *Inspektorat Wojsk Lądowych*, Portal wojsko-polskie.pl, https://www.wojsko-polskie.pl/dgrsz/IWL/, (dostęp: 13.03.2025).

[133] *MON: inspektor Wojsk Lądowych pełnomocnikiem ds. nowych czołgów*, 9 listopada 2023 r., Portal defence24.pl, https://defence24.pl/sily-zbrojne/mon-inspektor-wojsk-ladowych-pelnomocnikiem-ds-nowych-czolgow, (dostęp: 13.03.2025).

[134] *Koncentracja rosyjskich wojsk pod granicą z Ukrainą. W gotowości 90 tys. żołnierzy*, 25 listopada 2021 r., Portal polskieradio24.pl, https://www.polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2855722,Koncentracja-rosyjskich-wojsk-pod-granica-z-Ukraina-W-gotowosci-90-tys-zolnierzy, (dostęp: 26.09.2024).

2022 r. i braku wyraźnych postępów w zdobyciu Kijowa, grono państw wspierających Ukrainę zdecydowanie wzrosło. W pierwszych dniach pomoc ta objęła dostawy amunicji, ręcznych i mobilnych zestawów przeciwlotniczych oraz pocisków powietrze-powietrze typu poradzieckiego. W następnych tygodniach rozpoczęto dostawy ciężkiego uzbrojenia, głównie z Polski, Czech, Słowacji. Pomoc wojskowa dla Ukrainy początkowo miała charakter dwustronny, bez jej koordynacji lub planowania ze strony partnerów. Pełnoskalowy charakter wojny i rosnące lawinowo potrzeby Ukrainy spowodowały, że w kwietniu 2022 r. uruchomiono Grupę Kontaktową ds. Obrony Ukrainy (Ukraine Defense Contact Group, UDCG). Objęła ona co najmniej 100 cywilnych pracowników i wojskowych oficerów łącznikowych z zainteresowanych państw i samej Ukrainy, a została umieszczona w bazie lotniczej USA w Ramstein. Generalnie koordynują oni aspekty logistyczne szkoleń żołnierzy oraz dostaw nowego sprzętu wojskowego do Ukrainy[135]. Grupa ta działa do chwili obecnej i zrzesza ponad 50 krajów (wszystkie 32 państwa członkowskie NATO i 25 innych krajów) oraz Unii Europejskiej wspierającej obronę Ukrainy.

Przed agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 r., zgodnie z przekazanym przez Polskę do ONZ raporcie pochodzącym z dnia 31 grudnia 2021 r. o stanie broni konwencjonalnej, Polska posiadała następującą ilość podstawowego sprzętu w Wojskach Lądowych SZ RP:

- 247 czołgów Leopard 2;
- 232 czołgi PT-91;
- 358 czołgów T-72;
- 1611 bojowych wozów piechoty BWP-1, bojowych wozów rozpoznawczych BWR-1 i transporterów opancerzonych Rosomak z wieżami Hitfist-30 (349 sztuk);
- 92 wieloprowadnicowych wyrzutni rakiet kalibru 122 mm BM-21 Grad;
- 75 wieloprowadnicowych wyrzutni rakiet kalibru 122 mm WR-40 Langusta;
- 29 wieloprowadnicowych wyrzutni rakiet kalibru 122 mm RM-70;
- 72 samobieżne armatohaubice kalibru 155 mm Krab;
- 111 samobieżnych armatohaubic kalibru 152 mm Dana;
- 332 samobieżne haubice kalibru 122 mm 2S1 Goździk;
- 75 samobieżnych moździerzy kalibru 120 mm Rak;

[135] M. A. Piotrowski, *Pomoc wojskowo-techniczna dla Ukrainy. Ocena potrzeb krótko- i średnioterminowych*, Wyd. PISM, Warszawa, grudzień 2022 r., s. 12-13.

– 129 holowanych moździerzy kalibru 120 mm wz. 38/43[136].

Ww. potencjał zasadniczego uzbrojenia Wojsk Lądowych SZ RP, w większości mający swój rodowód z czasów Związku Radzieckiego, był idealny do przekazania w pierwszej kolejności stronie ukraińskiej. Dotyczyło to sprzętu wojskowego jaki i amunicji, która w dość szybkim czasie stała się deficytowym towarem. Po pięciu miesiącach wojny Minister Obrony Narodowej RP, podczas wizyty na Ukrainie stwierdził, że wartość wsparcia jakie przekazała Polska Ukrainie wynosi miliard siedemset milionów dolarów[137]. A jakie to było wsparcie, ile poszczególnego sprzętu wojskowego i amunicji przekazano, strona rządowa, przeciwnie do innych państw, nie podawała. Oczywiście informacje na temat przekazywania poszczególnego rodzaju sprzętu i ogólnej ilości, informowały media, polscy politycy, strona ukraińska czy kraje Zachodu.

Tym samym dane szacunkowe z różnych źródeł wskazują, że Polska jako jedna z pierwszych rozpoczęła pomoc wojskową i przekazała większość sprzętu wojskowego w pierwszym roku wojny, w tym głównie sprzęt starszy, z czasów radzieckich, jak i nowy. W drugim roku wojny sprzętu przekazano mniej, ale skupiono się na możliwości szkolenia żołnierzy ukraińskich na terenie Polski z obsługi przekazywanego sprzętu zachodniej produkcji, np. czołgów Leopard[138]. Zgodnie ze wskazanym ograniczeniem informacyjnym, na podstawie kilku źródeł można wskazać, w ogólnej ilości, jaki sprzęt wojskowy przekazano Ukrainie z Wojsk Lądowych SZ RP:

– 14 czołgów Leopard 2;
– ok. 30-50 czołgów PT-91;
– ok. 300 czołgów T-72M1/T-72M1R,
– ok. 300 bojowych wozów piechoty BWP-1;
– ok. 50-60 szt. Rosomaków, w tym z moździerzami samobieżnymi Rak i artyleryjskimi wozami dowodzenia AWD;
– ok. 20 wyrzutni rakiet BM-21 Grad;
– 54 / 72 armatohaubice 155 mm Krab;
– ok. 60 dział 2S1 Goździk;

[136] *Major conventional arms (Category I-VII) - Military holdings, Poland 2021*, United Nations Register of Conventional Arms (UNROCA) original report, ONZ, https://www.unroca.org/poland/report/2021/, (dostęp: 28.09.2024).
[137] *Wicepremier Mariusz Błaszczak na Ukrainie: Polska wśród liderów wojskowej pomocy dla Ukrainy*, 12 lipca 2022 r., portal MON, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wicepremier-mariusz-blaszczak-na-ukrainie-polska-wsrod-liderow-wojskowej-pomocy-dla-ukrainy, (dostęp: 28.09.2024).
[138] Ł. Zalesiński, *Ukraińscy czołgiści na strzelnicy*, 03 marca 2023 r., Portal polska-zbrojna.pl, https://www.polska-zbrojna.pl/mobile/articleshow/39173?t=Ukrainscy-czolgisci-na-strzelnicy, (dostęp: 28.09.2024).

- 10 samobieżnych zestawów przeciwlotniczych ZSU-23-4MP Biała;
- 10 śmigłowców szturmowych Mi-24;
- ok. 1000 sztuk przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych Piorun;
- ok. 10 tys. karabinków automatycznych Grot;
- ok. 5 tys. karabinków automatycznych Beryl;
- ok. 20 tys. jednorazowych granatników przeciwpancernych RPG-76 Komar;
- 200 sztuk granatników rewolwerowych RGP-40;
- ok. 200 tys. amunicji artyleryjskiej i czołgowej 155/152/125/122/85/73/57 mm;
- ok. 5 mln. amunicji strzeleckiej 5,56 mm;
- ok. 42 tys. hełmów wz. 2005[139].

Wymienione uzbrojenie i sprzęt oraz amunicja przekazana z zasobów Wojsk Lądowych SZ RP, stanowiła większość materialnej pomocy wojskowej udzielanej Ukrainie. Należy przyjąć, że polscy decydenci polityczni i wojskowi zdawali sobie sprawę z obniżenia w danym momencie zasobów obronnych kraju, ale jednocześnie podjęli intensywne działania na rzecz odtworzenia tych zasobów poprzez zwiększenie zakupu nowoczesnego uzbrojenia produkcji zachodniej. Oczywiście Polska nie była jedynym krajem przekazującym uzbrojenie i sprzęt dla Ukrainy. W większości były to kraje dawnego bloku wschodniego, posiadające poradzieckie uzbrojenie. Tym samym, również te kraje rozpoczęły poszukiwanie zakupu nowego lub używanego uzbrojenia i sprzętu. Niedaleka przyszłość pokazała, że to Polska, na tle innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej, dokonała największych zamówień zbrojeniowych. Podjęto zdecydowane działania zmiany priorytetów zakupów uzbrojenia, a co za tym stoi, zmian w modernizacji technicznej Sił Zbrojnych na rzecz zakupu ciężkiego, a jednocześnie drogiego sprzętu dla jednostek Wojsk Lądowych. Działania naszego kraju ukierunkowane były w pierwszej kolejności na zakup uzbrojenia w USA, ale po uzyskaniu informacji, że pozyskanie tego sprzętu będzie oddalone w czasie, podjęto rozmowy również w Republice Korei, współpracującej od wielu lat z amerykańskimi firmami zbrojeniowymi. Jednocześnie z ww. działaniami w Polsce Siły Zbrojne realizowały „Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych

[139] Opracowano na podstawie: J. Ciślak, *Wojsko Polskie zwiększyło swoje zdolności bojowe przez 2 ostatnie lata?* 23 lutego 2024 r., Portal Defence24.pl, https://defence24.pl/sily-zbrojne/wojsko-polskie-zwiekszylo-swoje-zdolnosci-bojowe-przez-2-ostatnie-lata-raport; *3 dywizjony Krabów na Ukrainie*, 18 października 2022 r., Portal Altair, https://www.altair.com.pl/news/view?news_id=38254; W. Kaleta, *Polska przekazała Ukrainie potężny arsenał*, 24 styczeń 2024 r., Portal wnp.pl, https://www.wnp.pl/przemysl-obronny/polska-przekazala-ukrainie-potezny-arsenal,797254.html; S. Janus, *Zestawienie sprzętu wojskowego dostarczonego przez Polskę na Ukrainę*, Serwis społecznościowy X, 20 stycznia 2023 r., https://x.com/sjanus_pl/status/1616431410121961474**,** Prezydent powiedział, ile sprzętu Polska dostarczyła Ukrainie, 26 sierpnia 2024 r., Portal Defence24.pl, https://defence24.pl/wojna-na-ukrainie-raport-specjalny-defence24/prezydent-powiedzial-ile-sprzetu-polska-dostarczyla-ukrainie**,** (dostęp: 28.09.2024).

RP na lata 2021-2035". Tym samym podjęto decyzję o dodatkowych, interwencyjnych zakupach dla Wojsk Lądowych SZ RP, głównie czołgów oraz wyrzutni rakiet i dział artyleryjskich, wraz ze sprzętem towarzyszącym. Ważnym elementem tej współpracy jest fakt, że również polskie firmy zbrojeniowe zostały zaangażowane w realizację wielu zamówień. Zamówieniom podlegały też rakiety do wyrzutni, jak i amunicja czołgowa oraz artyleryjska. W następnej kolejności zamówiono również śmigłowce bojowe do wsparcia działań jednostek wojsk lądowych. Tempo podpisywanych umów wykonawczych, kosztów, szybkich dostaw pokazały determinację Polski w osiągnięciu założonych celów w sposób, który zaimponował wielu krajom członkowskim NATO, ze Stanami Zjednoczonymi włącznie.

Polska jako kraj członkowski Unii Europejskiej założył, że utworzony w marcu 2021 r. Europejski Instrument na rzecz Pokoju, będzie również wspierał finansowo działania krajów członkowskich przekazujących Ukrainie uzbrojenie i sprzęt oraz szkoląc żołnierzy (pierwotny pułap finansowy wynosił 5,69 mld EUR). Jako pojedynczy mechanizm finansuje wszystkie działania w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w sprawach wojskowych i obronnych, który w 2024 r. osiągnął fundusz o wartości ponad 17 mld EUR, przewidziany na siedem lat (2021–2027)[140]. Tym samym po zakończeniu Szczytu Rady Europejskiej w marcu 2023 r., Premier Rządu RP poinformował, że w ramach rekompensaty za uzbrojenie przekazywane Ukrainie, Polska jeszcze w 2023 r. otrzyma łącznie ok. 800-900 mln Euro[141]. W połowie 2024 r. media informowały, że Polska na przestrzeni ponad dwóch lat przekazała Ukrainie pomoc wojskową (uzbrojenie i szkolenie żołnierzy) o wartości 4 mld Euro. Za wsparcie udzielone Ukrainie Polska mogłaby otrzymać duży zwrot – blisko 2 mld Euro z Europejskiego Instrumentu na rzecz Pokoju. Wypłata tych środków jest jednak cały czas blokowana przez Węgry skonfliktowane z Ukrainą. Otrzymanie wsparcia o równowartości kilku miliardów złotych byłoby zdecydowaną ulgą w realizacji interwencyjnych zakupów zbrojeniowych dla Sił Zbrojnych RP w USA i Republice Korei[142].

Zakupy uzbrojenia i amunicji w USA

M Modernizacja Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych z pozyskaniem w pierwszej kolejności nowoczesnych czołgów rozpoczęła się jeszcze w 2021 r., a pierwszym krajem, z

[140] *Europejski Instrument na rzecz Pokoju*, 17 lipca 2024 r., Portal Rady Unii Europejskiej, https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/european-peace-facility/, (dostęp: 28.09.2024).
[141] *Morawiecki: 800-900 mln EUR dla Polski za broń dla Ukrainy*, 24 marzec 2023 r., https://milmag.pl/morawiecki-800-900-mln-eur-dla-polski-za-bron-dla-ukrainy/, (dostęp: 16.08.2024).
[142] J. Graf, *Miliardy pomocy wojskowej Polski dla Ukrainy. Węgry blokują pieniądze z UE*, 8 lipca 2024 r., Portal Defence24.pl, https://defence24.pl/polityka-obronna/miliardy-pomocy-wojskowej-polski-dla-ukrainy-wegry-blokuja-pieniadze-z-ue, (dostęp: 17.08.2024).

którego pozyskano te czołgi były Stany Zjednoczone. Rozmowy i procedury na 250 nowych amerykańskich czołgów Abrams, w najnowocześniejszej wersji M1A2 SEPv3 przeciągały się i dopiero po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej udało się je sfinalizować. 5 kwietnia 2022 r. na terenie 1. Warszawskiej Brygady Pancernej w Wesołej Minister Obrony Narodowej podpisał zawarcie międzyrządowej umowy Letter of Offer and Acceptance (LoA), w ramach programu Foreign Military Sales (FMS), na zakup 250 czołgów M1A2 SEPv3 Abrams wraz z 26 wozami zabezpieczenia technicznego M88A2 Hercules i 17 mostami towarzyszącymi M1074 JAB, amunicją, sprzętem wsparcia działań i pakietem serwisowym oraz szkoleniowym dla Sił Zbrojnych RP. Dostawy czołgów zostaną zrealizowane w latach 2025-2026[143]. Ponadto w połowie 2022 r. na podstawie odrębnego porozumienia armia Stanów Zjednoczonych użyczyła Polsce 28 czołgów M1A2 SEP v.2 Abrams wraz z instruktorami do szkolenia polskich załóg, w ramach Akademii Abrams, uruchomionej w Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu[144].

Dużym powodzeniem zakończyły się kolejne rozmowy na dostawę używanych czołgów Abrams. Poprzedziła je w grudniu 2022 r. zgoda Departament Stanu USA na sprzedaż Polsce kolejnych 116 czołgów M1A1 Abrams FEP (Firepower Enhancement Package – ang. pakiet zwiększenia siły ognia). Zgoda dotyczyła czołgów używanych w US Marines i przeznaczonych do modernizacji. 4 stycznia 2023 r. została podpisana międzyrządowa umowa LOA (Letter of Offer and Acceptance) z administracją Stanów Zjednoczonych na dostawę 116 czołgów podstawowych M1A1 Abrams, 12 wozów zabezpieczenia technicznego M88A2 Hercules, 8 mostów towarzyszących M1074 JAB, 6 wozów dowodzenia M577 i 26 warsztatów NG SECM na podwoziu HMMWV, a także pakietem szkoleniowym i logistycznym dla Sił Zbrojnych RP. Wraz z czołgami został zakupiony sprzęt towarzyszący i pakiety: logistyczny oraz szkoleniowy. Dostawa została zrealizowana od połowy 2023 r. do połowy 2024 r. W 2023 r. do Polski przypłynęło w czerwcu i listopadzie 40 czołgów M1A1 Abrams i 12 wozów zabezpieczenia technicznego M88A2 Hercules. Natomiast w styczniu i czerwcu 2024 r. dostarczono do Polski 76 czołgów M1A1 Abrams i 26 warsztatów na podwoziu HMMWV. Tym samym w ciągu 12 miesięcy od pierwszej dostawy dostarczono 100% zamówionego sprzęt wojskowego. Pozyskane czołgi M1A1 Abrams weszły na wyposażenie 18 Dywizji Zmechanizowanej[145].

[143] A. Kiński, *Umowa na Abramsy dla Polski*, 5 kwietnia 2022 r., Portal ZBiAM, https://zbiam.pl/umowa-na-abramsy-dla-polski/, (dostęp: 14.08.2024).
[144] *Akademia Abrams nie zwalnia tempa*, 18 stycznia 2024 r., Portal polska-zbrojna.pl, https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/41024?t=Akademia-Abrams-nie-zwalnia-tempa, (dostęp: 14.09.2024).
[145] *Czołgi ABRAMS M1A1*, Portal MON, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/abrams-m1a1, (dostęp: 14.08.2024).

W przypadku Stanów Zjednoczonych dla Wojsk Rakietowych i Artylerii w 2022 r. realizowano rozmowy na pozyskanie kolejnych wyrzutni rakietowych M142 HIMARS w konfiguracji polskiej na podwoziu Jelcz 6×6. 7 lutego 2023 r. amerykańska Agencja Współpracy Obronnej DSCA (Defense Security Cooperation Agency) poinformowała o zgodzie Departamentu Stanu USA na ten zakup i opublikowała szczegóły wnioskowanego pakietu wraz z zapasem ponad 9 tys. sztuk kierowanej amunicji rakietowej za maksymalnie 10 mld USD. Minister Obrony Narodowej zadeklarował plany zakupu wszystkich wyrzutni, na które Polska otrzymała zgodę, a więc łącznie 506 M142 HIMARS w programie Homar-A. Pierwsze 20 wyrzutni zamówione w lutym 2019 r., zostały dostarczone w 2023 r. Dopiero 11 września 2023 r. Minister Obrony Narodowej zatwierdził umowę ramową na pozyskanie 486 wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych M142 HIMARS dla 27 dywizjonów artylerii rakietowych na potrzeby systemu Homar-A wraz z amunicją, pakietem logistycznym, szkoleniowym i wsparciem technicznym[146]. Do chwili obecnej, pierwszy kwartał 2025 r., nie podpisano umowy wykonawczej.

8 września 2022 r. Ministerstwo Obrony Narodowej poinformowało, że przesłano do Stanów Zjednoczonych zapytania LoR (Letter of Request), wymagane w ramach procedury FMS (Foreign Military Sales) na dostawę 96 śmigłowców uderzeniowych Boeing AH-64E Apache (Guardian), w ramach programu o kryptonimie Kruk dla Wojsk Lądowych SZ RP. Strona polska, po prawie roku, 21 sierpnia 2023 r. została zapoznana z zakresem i maksymalną wyceną polskiego wniosku. Informacje takie zostały zawarte w komunikacie amerykańskiej agencji ds. współpracy obronnej DSCA (Defense Security Cooperation Agency). Zgodnie z jego treścią, Departament Stanu udzielił zgody na zakup przez Polskę między innymi: 96 śmigłowców AH-64E Apache, 210 silników T700-GE 701D, 37 radarów AN/APG-78 Longbow, systemów samoobrony i środków bojowych dla zamawianych śmigłowców, a także wyposażenia dodatkowego, logistycznego i szkoleniowego. Koszt całości zamówienia oszacowano na maksymalnie 12 mld USD netto, czyli ok. 60 mld PLN brutto[147].

Po roku od uzyskania informacji o zgodzie i kosztach zakupu śmigłowców AH-64E Apache, w 2024 r. zapadła wiążąca decyzja o zakupie takich śmigłowców. 13 sierpnia 2024 r., na lotnisku Latkowo w Inowrocławiu, w obecności Ministra Obrony Narodowej oraz ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce podpisana została umowa wykonawcza LOA (Letter of

[146] *Umowa ramowa na moduły Himars*, Nowa Technika Wojskowa 10, Wyd. Magnum X, Warszawa 2023, s. 4.
[147] *Zgoda na zakup 96 śmigłowców AH-64E Apache*, 22 sierpnia 2023 r., Portal DziennikZbrojny.pl, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,11882,aktualnosci-z-polski,zgoda-na-zakup-96-smiglowcow-ah-64e-apache, (dostęp: 27.09.2024).

Acceptance) z rządem Stanów Zjednoczonych na zakup dla Sił Zbrojnych RP 96 śmigłowców AH-64E Apache wraz ze środkami bojowymi (uzbrojeniem), pakietami szkoleniowym i logistycznym oraz częściami zapasowymi. Wartość umowy została ustalona na mniejszą kwotę niż wskazaną rok wcześniej, czyli na obecną wysokość 10 mld USD netto (ok. 48,2 mld zł brutto), a dostawy śmigłowców mają zostać zrealizowane w latach 2028-2032. Zakup śmigłowców AH-64E ma zostać sfinansowany w części netto ze środków Funduszu Wsparcia Sił Zbrojnych. W ramach pakietu logistycznego będzie dostarczony sprzęt do wykonywania obsług śmigłowców, sprzęt lotniskowo-hangarowy i wsparcie techniczne, a w ramach pakietu szkoleniowego: szkolenia specjalistyczne i urządzenia treningowe dla pilotów i personelu technicznego. Śmigłowce AH-64E Apache będą sukcesywnie trafiać do pododdziałów 1. Brygady Lotnictwa Wojsk Lądowych i mają stacjonować w bazach lotniczych w: Inowrocławiu (aktualna baza lotnictwa Wojsk Lądowych SZ RP), w Malborku (aktualnie baza samolotów myśliwskich MiG-29) oraz w Świdniku (nowa baza planowana do utworzenia w pobliżu Portu Lotniczego Lublin). Nowoczesne śmigłowce zastąpią użytkowane śmigłowce szturmowe Mi-24[148].

Zmiana priorytetów modernizacyjnych i przyspieszone działania polskiego rządu oraz otrzymanie zgody i podpisanie umów na pozyskanie sprzętu wojskowego z USA w tak krótkim okresie, na przestrzeni 2022-2024 r., spowodowały konieczność zaciągnięcia wysokich kredytów. W wymienionym okresie zaciągnięto cztery pożyczki na ogólną sumę 11 mld USD.

Republika Korei jako drugi kontrahent dostaw uzbrojenia i amunicji

Współpraca z Republiką Korei wynikała z pilnej potrzeby uzupełnienia braków po przekazaniu uzbrojenia Ukrainie i z długo odkładanej konieczności wymiany postsowieckiego sprzętu. Pierwsza współpracę z Republiką Korei, która przyniosła efekt, Polska miała za sobą, a dotyczyła pozyskania podwozia do armatohaubicy Krab. Tym samym łatwiej było podjąć decyzją o ponownej współpracy z koreańskim przemysłem zbrojeniowym. Podjęte w połowie 2022 r. rozmowy przyniosły pożądane dla Polski rozwiązania i tym samym Republika Korei stała się drugim, po USA, partnerem Polski pod względem importu uzbrojenia. Ponadto podpisane umowy przyniosły rekordową wartość w historii przemysłu zbrojeniowego Republiki Korei. Dla Polski było to idealne rozwiązanie, bo wiązało się szybkością dostaw i

[148] *Polska zamówiła 96 śmigłowców uderzeniowych AH-64E Apache*, 13.08.2024 r., Portal DziennikZbrojny.pl, https://dziennikzbrojny.pl, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,12057,aktualnosci-z-polski,polska-zamowila-96-smiglowcow-uderzeniowych-ah-64e-apache, (dostęp: 12.08.2024).

elastycznością w podejściu do zakresu współpracy produkcyjnej i rozwojowej z polskimi podmiotami[149].

W Republice Korei dla Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych zamówiono w 2022 r. czołg K2GF Black Panther, który należy do III generacji czołgów. 27 lipca 2022 r. podpisano umowę ramową z producentem czołgów, firmą Hyundai Rotem na zakup 1000 czołgów tego typu, w tym 180 egz. w produkowanej wersji K2GF oraz 820 w wersji K2PL. Ostatnia wersja ma być dostosowana do polskich wymagań i ma być produkowana równolegle w Polsce (ok. 500 egz.) oraz Republice Korei (320 egz.). Pierwszy kontrakt wykonawczy zawarto 26 sierpnia 2022 r., który dotyczył dostawy 180 czołgów K2GF Black Panther wraz z pakietem szkoleniowym i logistycznym oraz zapasem dziesiątków tysięcy różnych typów amunicji 120 mm w latach 2022-2025. W bardzo szybkim tempie, bo już w grudniu 2022 r. nastąpiło przekazanie pierwszych 10 wozów, które trafiły do batalionu czołgów z Morąga, wchodzącego w skład 20. Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej[150]. Kolejne 18 czołgów do tej brygady dostarczono w 2023 r. Natomiast w 2024 r. sukcesywnie, w małych partiach, drogą morską dostarczane są kolejne egzemplarze K2GF Black Panther. I tak, w marcu 2024 r. w trzech dostawach dostarczono 18 egzemplarzy czołgów. Następne 16 czołgów dostarczono w kolejnych trzech partiach między sierpniem a październikiem 2024 r[151]. Generalnie cała dostawa w 2024 r. wyniosła 56 czołgów. Pozostałe 96 ma dotrzeć do Polski w 2025 r. Wszystkie pozwolą na przezbrojenie pododdziałów należących do 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Dotychczas wozy trafiły do batalionu pancernego w Morągu 20. Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej. W 2024 r. zaplanowano także zapoczątkowanie procesu przezbrojenia 9. Braniewskiej Brygady Kawalerii Pancernej[152].

Szybkość dostaw nie uszła uwadze mediów, które wskazywały, że zaledwie w ponad trzy miesiące od podpisania umowy dotarły do Polski pierwsze czołgi z Republiki Korei. Przewodziły w tym media ukraińskie, widząc możliwość sukcesywnego przekazania Ukrainie posiadanych przez Polskę czołgów na bazie T-72. Wszystkie zamówione nowoczesne czołgi są elementem rozbudowy sił pancernych Wojsk Lądowych do planowej ilości 1613 czołgów (4

[149] O. Pietrewicz, *Nowy etap partnerstwa strategicznego Polski i Korei Południowej*, 21 lipca 2023 r., Portal PISM, https://pism.pl/publikacje/nowy-etap-partnerstwa-strategicznego-polski-i-korei-poludniowej, (dostęp: 29.09.2024).

[150] T. Dmitruk*, Wojenna modernizacja techniczna Sil Zbrojnych BP w 2022 roku*, Nowa Technika Wojskowa nr 2, Wyd. Magnum X, Warszawa 2023, s. 8.

[151] R. Muczyński, *Szósta tegoroczna dostawa K2 do Polski*, 04 października 2024 r., Portal Milmag, https://milmag.pl/szosta-tegoroczna-dostawa-k2-do-polski/**,** (dostęp: 05.10.2024).

[152] Ł. Pacholski, *Trzecia (tegoroczna) dostawa czołgów K2 Black Panther w Polsce*, 20 marca 2024 r., Portal ZBiAM, https://zbiam.pl/trzecia-tegoroczna-dostawa-czolgow-k2-black-panther-w-polsce/, (dostęp: 14.08.2024).

bataliony Leopard 2, 6 batalionów Abrams i 17 batalionów K2/K2PL)[153]. Otwartą kwestią pozostaje sfinalizowanie podpisanej umowy ramowej na dostawy 820 czołgów K2PL.

W przypadku realizacji zakupu polowych wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych K239 Chunmoo w Republice Korei, kolejnego systemu uzbrojenia dla Wojsk Rakietowych i Artylerii nie było zaskoczenia. Przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej informowali już latem 2022 r., że prowadzone są takie analizy. Natomiast Minister Obrony Narodowej przyznał, że decyzja o zakupie systemu K239 była powiązana z brakiem możliwości zakupu w Stanach Zjednoczonych odpowiedniej liczby wyrzutni systemu M142 HIMARS w akceptowalnych ramach czasowych. Możliwości szybszej dostawy spowodowały, że 19 października 2022 r. zawarta została umowa ramowa, której przedmiotem był zakup 288 modułów wyrzutni rakietowych K239, w tym pierwszych 18 już w 2023 r. Po dwóch tygodniach, 4 listopada 2022 r. Agencja Uzbrojenia zawarła z firmą Hanwha Aerospace kontrakt na dostawę 218 modułów wyrzutni K239 wraz z pakietami: logistycznym i szkoleniowym oraz amunicją i transferem technologii ich serwisu. Umowa objęła też dostawę kilkunastu tysięcy pocisków precyzyjnego rażenia 239 mm i 600 mm KTSSM (o zasięgu odpowiednio do 80 i 290 km) oraz wsparcie techniczne producenta. Umowa ma być zrealizowana w latach 2023-2027. Strona polska zobowiązała się dostarczać wszystkie pojazdy wsparcia działań środków ogniowych, w pierwszej kolejności wozy dowodzenia i samochody amunicyjne. Moduły wyrzutni zostaną zamontowane na polskich podwoziach Jelcz rodziny P882 8x8, wyposażonych w standardowe środki łączności i Zautomatyzowany Zestaw Kierowania Ogniem (ZZKO) TOPAZ[154].

Ministerstwo Obrony Narodowej 31 grudnia 2023 r. poinformowało o dostarczeniu 18. pułkowi artylerii z Nowej Dęby podległemu 18. Dywizji Zmechanizowanej, partii polowych wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych Homar-K. Cykl dostaw 15 zespołów wyrzutni dostarczonych do Polski w okresie wrzesień-listopad 2023 r. i zintegrowanych z polskimi podwoziami, dołączyło do przynajmniej jednego egzemplarza, który trafił do pułku w Nowej Dębie w listopadzie 2023 r. Ponadto na terytorium Polski były już dwie kompletne wyrzutnie, które przeszły proces integracji i testów w Republice Korei, co pozwoliło osiągnąć planowaną dostawę 18 wyrzutni Homar K w 2023 r[155]. Natomiast w 2024 r. dostawy objęły 43 moduły wyrzutni. Informację o pierwszej partii w tym roku podało Ministerstwo Obrony Narodowej 11

[153] T. Dmitruk, *Modernizacja Wojsk Lądowych 2012-2035*, Nowa Technika Wojskowa nr 9, Wydawnictwo Magnum X, Warszawa 2022, s. 14-16.
[154] A. Kiński, *KZ39 dla Sil Zbrojnych RP*, Wojsko i Technika nr 11, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2022, s. 6.
[155] Ł. Pacholski, *Kolejne wyrzutnie Homar-K dostarczone 18. pułkowi artylerii*, Wojsko i Technika nr 1, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024, s. 5.

czerwca 2024 r. informując, że południowokoreańska firma Hanwha Aerospace dostarczyła 12 modułów polowych wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych Homar-K, które zostaną zintegrowane w Hucie Stalowa Wola S.A. z podwoziami Jelcz P882.57 TS T45 K-MLRS 8x8 i ZZKO TOPAZ oraz innym wyposażeniem dostarczanym przez polski przemysł (głównie spółki Grupy WB)[156]. Kolejna partia dotarła do portu w Gdyni 11 września 2024 r., gdy dostarczono kolejną partię 12 sztuk modułów wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych Homar-K[157]. Pozostałe trzy dostawy, od października do grudnia 2024 r., objęły 19 sztuk modułów.

Realizując dostawy z pierwszej umowy wykonawczej, podczas wizyty polskiej delegacji rządowo-przemysłowej w Republice Korei, 25 kwietnia 2024 r. została podpisana druga umowa wykonawcza związana z zakupem modułów wyrzutni wieloprowadnicowego systemu rakietowego K239 Chunmoo w ramach programu Homar-K. Umowa dotyczy dostawy kolejnych 72 modułów wyrzutni systemu K239 Chunmoo wraz z pakietem logistycznym i szkoleniowym, kilku tysięcy pocisków kierowanych CGR-08 i CTM-290, a także transfer technologii produkcji modułów wyrzutni do Polski. Jest to umowa, gwarantująca przyjęcie produkcji modułów wyrzutni. Pierwsze 12 modułów dotrze z Republiki Korei, a następne 60 zostanie wyprodukowanych przez Hutę Stalowa Wola S.A. i jej kooperantów. Umowa ma zostać zrealizowana w latach 2026-2029. Tym samym realizacja obydwu umów zapewni wdrożenie do Wojsk Rakietowych i Artylerii 290 wyrzutni Homar-K, co umożliwi sformowanie 16 dywizjonów rakietowych, a więc założeń zapisanych w umowie ramowej z 19 października 2022 r[158].

Kolejnym sprzętem zakupionym w Republice Korei dla Wojsk Rakietowych i Artylerii była artyleria lufowa, a konkretnie – armatohaubice K9. Tak jak dla czołgów K2, która jest producentem obydwu rodzajów sprzętu wojskowego, umowę ramową podpisano 27 lipca 2022 r. z firmą Hanwha Defense, na pozyskanie 672 AHS K9 Thunder dla 28 dywizjonów artylerii samobieżnej (das), w każdym po 24 AHS. Następnie, 26 sierpnia 2022 r., zawarto pierwszy kontrakt wykonawczy na dostawę 212 AHS K9A1 w latach 2022-2026, w tym 36 pierwszych

[156] Ł. Pacholski, *Kolejne działa K9A1 i moduły wyrzutni K239 dotarły do Polski*, Wojsko i Technika nr 6, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024, s. 4.
[157] N. Garbarek, *Dotarły do Polski. Potężne wzmocnienie wojska z dalekiego kraju*, 12 września 2024 r., Portal WP Tech, https://tech.wp.pl/dotarly-do-polski-potezne-wzmocnienie-wojska-z-dalekiego-kraju,7070170999331776a, (dostęp: 15.09.2024).
[158] A. Kiński, *Druga umowa wykonawcza na system rakietowy K239 Chunmu*, Wojsko i Technika nr 4, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024, s. 18.

egzemplarzy używanych AHS K9 wyprodukowanych w latach 2008-2010, które następnie przeszły remont główny i modernizację do wersji K9A1[159].

Pierwsza dostawa armatohaubic nastąpiła 5 grudnia 2022 r., gdy do portu w Gdyni przybył transport. Natomiast 12 grudnia 2022 r. 24 dostarczone AHS K9A1 przekazano do 1. Mazurskiej Brygady Artylerii[160] z Węgorzewa wchodzącej w skład 16. Dywizji Zmechanizowanej[161]. Armatohaubice otrzymał 2. dywizjon artylerii samobieżnej z Olecka, który po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej przekazał swoje 18 dział i wozów dowodzenia Ukrainie, które dotarły do adresata w czerwcu 2022 r[162]. W 2023 r. w trzech dostawach drogą morską przekazano Polsce 42 armatohaubice K9A1, a ilość dział w Polsce osiągnęło 66 sztuk. Dostawę dział z pierwszej umowy wykonawczej realizowano również w 2024 r. W trzech transzach do września 2024 r. dostarczono do Polski 30 dział., w tym do 18 pułku artylerii z Nowej Dęby[163] (18 DZ) i 1. Mazurskiej Brygady Artylerii z Węgorzewa[164] (16 DZ).

Druga umowa wykonawcza na armatohaubice K9 została zawarta między Agencją Uzbrojenia, a firmą Hanwha Defense 1 grudnia 2023 r. Przedmiotem umowy był zakup sześciu kolejnych dział w wersji K9A1 w 2025 r. i 146 w wersji K9PL, w latach 2026-2027. Zawiera również pakiety: szkoleniowy i logistyczny oraz dostawę kilkudziesięciu tysięcy kompletów amunicji kal. 155 mm. Zawarto też przekazanie polskim firmom dokumentacji umożliwiającej uruchomienie w kraju produkcji modułowych ładunków miotających do amunicji 155 mm[165].

Podsumowanie

Postawa Polski w kwestii przekazywania Ukrainie sprzętu wojskowego – ciężkiego i lekkiego oraz wyposażenia żołnierzy, łącznie ze szkoleniem na terenie Polski, pokazuje determinację w przeciwstawieniu się agresji, której skutki w wypadku wygranej Federacji Rosyjskiej mogą być negatywne dla całego regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Wiodącym

[159] T. Dmitruk*, Wojenna modernizacja techniczna …*, op. cit., s. 8.
[160] 12 grudnia 2022 r. decyzją Ministra Obrony Narodowej przemianowano 1. pułk artylerii na 1. Brygadę Artylerii, zwiększając strukturę jednostki wojskowej.
[161] B. Kucharski, *Pierwsze armatohaubice K9A1 i czołgi K2 dotarły do Polski*, Wojsko i Technika nr 12, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2022, s. 20-21.
[162] A. Kiński, *Artyleryjskie manewry Ministerstwa Obrony Narodowej*, Wojsko i Technika nr 12, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2023, s. 18.
[163] *Dostawy haubic K9A1 i modułów wyrzutni Homar-K*, 11 czerwca 2024 r., Portal Dziennik Zbrojny, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,12037,aktualnosci-z-polski,dostawy-haubic-k9a1-i-modulow-wyrzutni-homar-k, (dostęp: 16.08.2024).
[164] *Kolejne dostawy sprzętu z Korei Południowej*, 12 września 2024 r., Portal Dziennik Zbrojny, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,12070,aktualnosci-z-polski,kolejne-dostawy-sprzetu-z-korei-poludniowej**,** (dostęp: 16.08.2024).
[165] T. Wachowski, *Armatohaubica K9 – największy sukces eksportowy przemysłu obronnego Republiki Korei*, Wojsko i Technika nr 5, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024, s. 21-22.

atutem Polski w przekazywaniu sprzętu wojskowego, były duże zasoby poradzieckiego uzbrojenia, które nie uległy drastycznym cięciom, a wręcz przeciwnie, było modernizowane, podnosząc możliwości bojowo-techniczne. Mimo braku oficjalnych informacji o ilości przekazywanego sprzętu wojskowego, politycy, dziennikarze, analitycy i pasjonaci na portalach społecznościowych dość skrupulatnie przekazywali pozyskane informacje o wielkości tej pomocy, jak i o stratach tego sprzętu w działaniach wojennych.

Polska dość sprawnie poradziła sobie z podpisaniem umów wykonawczych na pozyskanie nowoczesnego uzbrojenia w miejsce przekazanego, a jednocześnie poprawiła radykalnie jakość tego uzbrojenia. Dotyczy to szczególnie wojsk rakietowych i artylerii, dla których pozyskano m.in. nowoczesne wyrzutnie rakiet kierowanych o zasięgu do 300 km, co jest zdecydowanie dużym postępem w możliwościach bojowych Wojsk Lądowych SZ RP. Ważna jest też broń pancerna, czyli zakupione czołgi, które reprezentują najlepsze rozwiązania technologiczne i przeżywalność na polu walki. Wszystkie te zakupy wpisują się w modernizację techniczną Sił Zbrojnych RP, a wyróżnia je głównie fakt szybkich decyzji pozyskania ich oraz zwiększonych wydatków finansowych. Sam fakt zakupu nie rozwiązuje kwestii przyspieszenia zdolności bojowych Wojsk Lądowych SZ RP, bo jest to proces wieloletni, połączony z sukcesywnym pozyskiwaniem zamówionego sprzętu oraz realizowanym szkoleniem zgrywającym pododdziały. Pozostaje więc założyć, że Rosja zajęta na chwilę obecną wojną na Ukrainie, nawet w wypadku jej zakończenia przez wiele lat będzie odbudowywać swój konwencjonalny, lądowy potencjał militarny, a Polska w tym czasie osiągnie założony cel zwiększenia i unowocześniania Sił Zbrojnych RP.

Szybkie działania polityczno-wojskowe dokonywane w ostatnich latach w naszym kraju, od strony geopolitycznej, pokazują determinację wszystkich ekip rządzących do wzmocnienia pozycji Polski w Europie Środkowo-Wschodniej. To wzmocnienie oparte jest m. in. na modernizacji technicznej obejmującej wszystkie rodzaje Sił Zbrojnych RP, a w szczególności zakupy najdroższego i brakującego sprzętu wchodzących w skład tworzonych i restrukturyzowanych jednostek Wojsk Lądowych. Realizacja tych działań poprawi zdolności bojowe Wojska Polskiego, zwiększając siłę odstraszania, tak ważnego w stosunkach międzynarodowych. Planowe zwiększanie wojska jest jedynie słuszną drogą w dobie ponownego wzrostu znaczenia potencjału militarnego państwa. Nie tylko Polska, ale wiele krajów Europy zwiększa swoje nakłady na obronność, a przodują w tym kraje Europy Środkowo-Wschodniej, najbardziej zaniepokojone działaniami Federacji Rosyjskiej.

Streszczenie:

Od początku agresji militarnej Federacji Rosyjskiej na Ukrainę 24 lutego 2022 r. większość państw zachodnich, z Polską na czele rozpoczęło wspieranie Ukrainy. Polska jako bezpośredni sąsiad, rozumiejąca wagę zachowania niepodległości Ukrainy, rozpoczęła przekazywanie sprzętu wojskowego. Działania te uruchomiły w Polsce proces pozyskiwania zachodniego sprzętu wojskowego, w pierwszej kolejności z USA, a następnie z Republiki Korei. Skala i wielkość tych zamówień jest imponująca i pokazuje determinację Polski w utrzymaniu wysokiego potencjału militarnego. Przedmiotem badań niniejszej pracy jest zakres pomocy militarnej Polski w wyposażenie Ukrainy w sprzęt wojskowy oraz zakres działań Polski na rzecz odbudowy potencjału obronnego. Celem pracy jest przedstawienie interwencyjnych zakupów uzbrojenia w USA i Republice Korei wpisujących się modernizację techniczną Wojsk Lądowych RP. Problem badawczy został wyrażony w postaci następującego pytania: Jaki sprzęt wojskowy przekazała Polska dla Ukrainy oraz jakie systemy uzbrojenia zostały zamówione, zrealizowane lub planowane są do zrealizowania na rzecz Wojsk Lądowych SZ RP? Poszukiwanie naukowych rozstrzygnięć, w odniesieniu do określonego głównego problemu badawczego, wymagało przyjęcia i rozwiązania szczegółowych problemów badawczych: 1) Jak wielkość przekazanego potencjału militarnego Wojsk Lądowych SZ RP dla walczącej Ukrainy wymusiła zmiany priorytetów zakupów uzbrojenia? 2) W jakim zakresie zrealizowano przyspieszone zakupy uzbrojenia i amunicji w USA? 3) Co wpłynęło na wybór Republiki Korei na dostawę uzbrojenia i amunicji oraz jak realizowano pierwsze kontrakty? Przeprowadzone badania wstępne, określony cel badań i problemy badawcze zdeterminowały przyjętą na potrzeby badań hipotezę główną: Pomoc wojskowa Polski dla Ukrainy po wybuchu wojny rosyjsko-ukraińskiej wymusiła na polskim rządzie przyspieszone zakupy uzbrojenia i sprzętu najwyższej jakości w dwóch krajach – USA i Republice Korei, mające możliwości przyjęcia takich zamówień. Weryfikacji materiałów dokonano poprzez analizę i krytykę dostępnej literatury przedmiotu oraz faktów z najnowszych informacji prasowych.

Słowa kluczowe:

Wojna rosyjsko-ukraińska, zakupy uzbrojenia, wojska lądowe

Key words:

Russian-Ukrainian war, arms purchases, land forces.

Bibliografia:

1. Akademia Abrams nie zwalnia tempa, 18 stycznia 2024 r., Portal polska-zbrojna.pl, https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/41024?t=Akademia-Abrams-nie-zwalnia-tempa.
2. Ambasador Ukrainy w Niemczech prosi o pomoc wojskową dla swojego kraju, 24 lutego 2022 r., Portal Forsal.pl, https://forsal.pl/swiat/ukraina/artykuly/8365164,ambasador-ukrainy-w-niemczech-prosi-o-pomoc-wojskowa-dla-swojego-kraju.html.

3. Ciślak J., Wojsko Polskie zwiększyło swoje zdolności bojowe przez 2 ostatnie lata? 23 lutego 2024 r., Portal Defence24.pl, https://defence24.pl/sily-zbrojne/wojsko-polskie-zwiekszylo-swoje-zdolnosci-bojowe-przez-2-ostatnie-lata-raport.
4. Czołgi ABRAMS M1A1, Portal MON, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/abrams-m1a1.
5. Dmitruk T., Modernizacja Wojsk Lądowych 2012-2035, Nowa Technika Wojskowa nr 9, Wydawnictwo Magnum X, Warszawa 2022.
6. Dmitruk T., Wojenna modernizacja techniczna Sil Zbrojnych BP w 2022 roku, Nowa Technika Wojskowa nr 2, Wyd. Magnum X, Warszawa 2023.
7. Dostawy haubic K9A1 i modułów wyrzutni Homar-K, 11 czerwca 2024 r., Portal Dziennik Zbrojny, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,12037,aktualnosci-z-polski,dostawy-haubic-k9a1-i-modulow-wyrzutni-homar-k.
8. Europejski Instrument na rzecz Pokoju, 17 lipca 2024 r., Portal Rady Unii Europejskiej, https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/european-peace-facility/, (dostęp: 28.09.2024).
9. Garbarek N., Dotarły do Polski. Potężne wzmocnienie wojska z dalekiego kraju, 12 września 2024 r., Portal WP Tech, https://tech.wp.pl/dotarly-do-polski-potezne-wzmocnienie-wojska-z-dalekiego-kraju,7070170999331776a.
10. Graf J., Miliardy pomocy wojskowej Polski dla Ukrainy. Węgry blokują pieniądze z UE, 8 lipca 2024 r., Portal Defence24.pl, https://defence24.pl/polityka-obronna/miliardy-pomocy-wojskowej-polski-dla-ukrainy-wegry-blokuja-pieniadze-z-ue.
11. Inspektorat Wojsk Lądowych, Portal wojsko-polskie.pl, https://www.wojsko-polskie.pl/dgrsz/IWL/.
12. Janus S., Zestawienie sprzętu wojskowego dostarczonego przez Polskę na Ukrainę, Serwis społecznościowy X, 20 stycznia 2023 r., https://x.com/sjanus_pl/status/1616431410121961474.
13. Kaleta W., Polska przekazała Ukrainie potężny arsenał, 24 styczeń 2024 r., Portal wnp.pl, https://www.wnp.pl/przemysl-obronny/polska-przekazala-ukrainie-potezny-arsenal,797254.html.
14. Kiński A., Artyleryjskie manewry Ministerstwa Obrony Narodowej, Wojsko i Technika nr 12, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2023.
15. Kiński A., Druga umowa wykonawcza na system rakietowy K239 Chunmu, Wojsko i Technika nr 4, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024.
16. Kiński A., KZ39 dla Sil Zbrojnych RP, Wojsko i Technika nr 11, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2022.
17. Kiński A., Umowa na Abramsy dla Polski, 5 kwietnia 2022 r., Portal ZBiAM, https://zbiam.pl/umowa-na-abramsy-dla-polski/.
18. Kolejne dostawy sprzętu z Korei Południowej, 12 września 2024 r., Portal Dziennik Zbrojny, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,12070,aktualnosci-z-polski,kolejne-dostawy-sprzetu-z-korei-poludniowej.
19. Koncentracja rosyjskich wojsk pod granicą z Ukrainą. W gotowości 90 tys. żołnierzy, 25 listopada 2021 r., Portal polskieradio24.pl,

https://www.polskieradio24.pl/5/1223/Artykul/2855722,Koncentracja-rosyjskich-wojsk-pod-granica-z-Ukraina-W-gotowosci-90-tys-zolnierzy.
20. Kucharski B., Pierwsze armatohaubice K9A1 i czołgi K2 dotarły do Polski, Wojsko i Technika nr 12, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2022.
21. Major conventional arms (Category I-VII) - Military holdings, Poland 2021, United Nations Register of Conventional Arms (UNROCA) original report, ONZ, https://www.unroca.org/poland/report/2021/
22. MON: inspektor Wojsk Lądowych pełnomocnikiem ds. nowych czołgów, 9 listopada 2023 r., Portal defence24.pl, https://defence24.pl/sily-zbrojne/mon-inspektor-wojsk-ladowych-pelnomocnikiem-ds-nowych-czolgow.
23. Morawiecki: 800-900 mln EUR dla Polski za broń dla Ukrainy, 24 marzec 2023 r., https://milmag.pl/morawiecki-800-900-mln-eur-dla-polski-za-bron-dla-ukrainy/, (dostęp: 16.08.2024).
24. Muczyński R., Szósta tegoroczna dostawa K2 do Polski, 04 października 2024 r., Portal Milmag, https://milmag.pl/szosta-tegoroczna-dostawa-k2-do-polski/.
25. Pacholski Ł., Kolejne działa K9A1 i moduły wyrzutni K239 dotarły do Polski, Wojsko i Technika nr 6, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024.
26. Pacholski Ł., Kolejne wyrzutnie Homar-K dostarczone 18. pułkowi artylerii, Wojsko i Technika nr 1, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024.
27. Pacholski Ł., Trzecia (tegoroczna) dostawa czołgów K2 Black Panther w Polsce, 20 marca 2024 r., Portal ZBiAM, https://zbiam.pl/trzecia-tegoroczna-dostawa-czolgow-k2-black-panther-w-polsce/.
28. Pietrewicz O., Nowy etap partnerstwa strategicznego Polski i Korei Południowej, 21 lipca 2023 r., Portal PISM, https://pism.pl/publikacje/nowy-etap-partnerstwa-strategicznego-polski-i-korei-poludniowej.
29. Piotrowski M. A., Pomoc wojskowo-techniczna dla Ukrainy. Ocena potrzeb krótko- i średnioterminowych, Wyd. PISM, Warszawa, grudzień 2022 r.
30. Polska zamówiła 96 śmigłowców uderzeniowych AH-64E Apache, 13.08.2024 r., Portal DziennikZbrojny.pl, https://dziennikzbrojny.pl, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,12057,aktualnosci-z-polski,polska-zamowila-96-smiglowcow-uderzeniowych-ah-64e-apache.
31. Prezydent powiedział, ile sprzętu Polska dostarczyła Ukrainie, 26 sierpnia 2024 r., Portal Defence24.pl, https://defence24.pl/wojna-na-ukrainie-raport-specjalny-defence24/prezydent-powiedzial-ile-sprzetu-polska-dostarczyla-ukrainie,
32. Umowa ramowa na moduły Himars, Nowa Technika Wojskowa 10, Wyd. Magnum X, Warszawa 2023.
33. Wachowski T., Armatohaubica K9 – największy sukces eksportowy przemysłu obronnego Republiki Korei, Wojsko i Technika nr 5, Wyd. ZBiAM, Warszawa 2024.
34. Wicepremier Mariusz Błaszczak na Ukrainie: Polska wśród liderów wojskowej pomocy dla Ukrainy, 12 lipca 2022 r., portal MON, https://www.gov.pl/web/obrona-narodowa/wicepremier-mariusz-blaszczak-na-ukrainie-polska-wsrod-liderow-wojskowej-pomocy-dla-ukrainy.

35. Zalesiński Ł., Ukraińscy czołgiści na strzelnicy, 03 marca 2023 r., Portal polska-zbrojna.pl, https://www.polska-zbrojna.pl/mobile/articleshow/39173?t=Ukrainscy-czolgisci-na-strzelnicy.
36. Zgoda na zakup 96 śmigłowców AH-64E Apache, 22 sierpnia 2023 r., Portal DziennikZbrojny.pl, https://dziennikzbrojny.pl/aktualnosci/news,1,11882,aktualnosci-z-polski,zgoda-na-zakup-96-smiglowcow-ah-64e-apache.
37. 3 dywizjony Krabów na Ukrainie, 18 października 2022 r., Portal Altair, https://www.altair.com.pl/news/view?news_id=38254.

Bogusław Jagusiak

Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Białoruś jako czynnik zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski

Wprowadzenie

Białoruś jako państwo graniczące z Polską, odgrywa istotną rolę w kształtowaniu środowiska bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej. W wyniku pogłębiającej się integracji polityczno-wojskowej z Federacją Rosyjską, a także w kontekście narastających napięć geopolitycznych po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 roku, Białoruś przestała być traktowana jako niezależny podmiot międzynarodowy, a stała się de facto zapleczem operacyjnym Moskwy. W niniejszym artykule dokonana zostanie analiza roli Białorusi jako źródła zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski w ujęciu politycznym, militarnym, informacyjnym i infrastrukturalnym. Autor odniesie się głównie do trzeciej dekady XXI w. ze względu na fakt, iż okres ten oznacza radykalne zwiększenie zagrożeń dla RP związanych białoruskim sąsiedztwem co wynika głownie z przygotowań Rosji do pełnoskalowego ataku na Ukrainę i trwającej od 2022 r. wojny, o której była mowa wyżej.

Pytanie badawcze brzmi: czy zagrożenie generowane przez Białoruś ma charakter wieloaspektowy czy dotyczy ograniczonej liczby sfer działalności państwa?

W odpowiedzi pomocna będzie weryfikacja hipotezy badawczej zgodnie z którą: zagrożenie powodowane przez Białoruś ma jest wieloraki co wynika z polityki zagraniczne wskazanego państwa uwarunkowanej sytuacją wewnętrzną Białorusi i charakterem jej relacji z Rosją.

1. Kontekst geopolityczny i polityczny

<u>Geopolityczne znaczenie Białorusi</u>

Białoruś znajduje się w kluczowym obszarze tzw. przesmyku suwalskiego – najwęższego lądowego połączenia krajów bałtyckich z resztą NATO. Przez jej terytorium biegną ważne szlaki transportowe, w tym tranzytowe gazociągi i magistrale kolejowe. Od 1999 roku Białoruś

tworzy z Rosją tzw. Państwo Związkowe, które pogłębia integrację wojskową, gospodarczą i polityczną obu państw. Od 2022 roku relacja ta przekształciła się w de facto zależność strategiczną[166].

Wewnętrzna sytuacja polityczna Białorusi

Reżim Alaksandra Łukaszenki po sfałszowanych wyborach prezydenckich w 2020 roku stracił legitymację demokratyczną w oczach większości społeczeństwa oraz społeczności międzynarodowej. Odpowiedzią na masowe protesty były brutalne represje, wsparcie rosyjskich służb oraz dalsze uzależnienie reżimu od Moskwy[167]. Od tego czasu Białoruś systematycznie oddaje przestrzeń decyzyjną w ręce Kremla, co przejawia się m.in. zgodą na stacjonowanie rosyjskich wojsk oraz rozmieszczenie taktycznej broni jądrowej na swoim terytorium.

Białoruś jako przestrzeń operacyjna Rosji

Federacja Rosyjska wykorzystuje Białoruś jako bufor i platformę do działań przeciwko NATO, w tym przeciwko Polsce. Przykłady to:

- ataki rakietowe na Ukrainę z terytorium Białorusi,
- wspólne ćwiczenia wojskowe (np. „Zapad", „Union Resolve"),
- przerzut najemników Grupy Wagnera (2023) w pobliże granicy z Polską,
- presja migracyjna jako element wojny hybrydowej (od 2021 roku)[168].

Instrumentalizacja migracji – wojna hybrydowa

Od połowy 2021 roku Białoruś rozpoczęła zorganizowaną operację hybrydową polegającą na sprowadzaniu migrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki w celu destabilizacji granicy polsko-białoruskiej. Działania te miały wymiar skoordynowany z Rosją i stanowiły test dla odporności

[166] Geopolityczne położenie Białorusi po rosyjskiej agresji w Ukrainie, https://by-ua-studium.pl/geopolityczne-polozenie-bialorusi-po-rosyjskiej-agresji-w-ukrainie/ (data dostępu 2.07.2025 r.)
[167] Anna Maria Dyner, Rosnące problemy wewnętrzne Białorusi, PISM, https://www.pism.pl/publikacje/rosnace-problemy-wewnetrzne-bialorusi (Data dostępu: 2.07.2025 r.).
[168] Anna Maria Dyner, Marcin Terlikowski, Białoruski wektor rosyjskiego zagrożenia dla NATO, https://www.pism.pl/publikacje/bialoruski-wektor-rosyjskiego-zagrozenia-dla-nato, (Data dostępu: 4.07.2025 r.).

Polski oraz całej Unii Europejskiej. Operacja ta wpisuje się w doktrynę tzw. wojen nowej generacji, łączących środki militarne, informacyjne i psychologiczne[169].

Reakcja Polski i działania służb państwowych

W odpowiedzi na działania Białorusi, Polska podjęła szereg działań:

- Budowa zapory na granicy (2022): 186 km fizycznej bariery z systemem monitoringu i czujników.
- Działania ABW i RCB: wzmożona kontrola zagrożeń hybrydowych, kampanie dezinformacyjne, identyfikacja działań wywiadowczych.
- Straż Graniczna: mobilizacja rezerw, wzmożone patrole, aktywna obrona granicy.
- Ćwiczenia wojskowe i przerzuty sił NATO: odpowiedź na koncentrację wojsk po stronie białoruskiej.
- Dyplomacja i koordynacja z UE i NATO: Polska uzyskała wsparcie Frontexu, a Komisja Europejska potwierdziła konieczność ochrony granicy zewnętrznej UE[170].

Białoruś na tle działań państw UE

Polska, Litwa i Łotwa znalazły się w centrum presji hybrydowej ze strony Białorusi. Odpowiedzi tych państw różniły się, ale w każdym przypadku doszło do:

- zamknięcia przejść granicznych,
- sankcji wobec osób i podmiotów białoruskich,
- budowy barier fizycznych,
- wezwań do wsparcia UE w zakresie reagowania na zagrożenia nieliniowe.

Wnioski i perspektywy

Białoruś stanowi trwałe i poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Jej polityczna zależność od Rosji, gotowość do prowadzenia działań hybrydowych, brak demokratycznej legitymacji oraz potencjalna destabilizacja wewnętrzna czynią z niej obszar niestabilności u granic NATO i UE. Polska odpowiedziała skutecznie, lecz konieczne są dalsze działania w

[169] Róbert Gönczi, Dezinformacja jako oręż wojny hybrydowej na granicy z Białorusią, https://warsawinstitute.org/pl/dezionformacja-jako-orez-wojny-hybrydowej-na-granicy-z-bialorusia/ (Data dostępu: 4.07.2025 r.).

[170] Dodatkowe 52 mln EUR dla Polski na ochronę granicy z Rosją i Białorusią, https://www.gov.pl/web/dfe-mswia/dodatkowe-52-mln-eur-dla-polski-na-ochrone-granicy-z-rosja-i-bialorusia, (Data dostępu: 4.07.2025 r.).

wymiarze strategicznym: wzmocnienie odporności instytucjonalnej, rozwój systemów reagowania kryzysowego oraz kontynuacja współpracy regionalnej.

2. Zagrożenia generowane przez Białoruś

a. Zagrożenia militarne

Integracja wojskowa z Rosją i rozmieszczenie wojsk

Jednym z głównych zagrożeń militarnych ze strony Białorusi jest jej stopniowe wcielanie się w struktury wojskowe Federacji Rosyjskiej w ramach tzw. Państwa Związkowego[171]. Na mocy wspólnych porozumień wojskowych, na terenie Białorusi regularnie odbywają się wspólne ćwiczenia wojskowe, takie jak „Zachód" (ros. Zapad), których scenariusze często zakładają konflikt z NATO i natarcie w kierunku tzw. Przesmyku Suwalskiego – kluczowego wąskiego pasa łączącego Polskę z państwami bałtyckimi i oddzielającego rosyjski obwód kaliningradzki od Białorusi.

Ponadto, Rosja posiada na Białorusi stałe instalacje wojskowe, m.in.:

- stację radiolokacyjną w Baranowiczach (część systemu wczesnego ostrzegania),
- centrum łączności w Wilejce (istotne dla rosyjskiej floty atomowej),
- od 2023 roku rozmieszcza również taktyczną broń jądrową, co znacznie podnosi poziom zagrożenia nuklearnego w regionie.

Militaryzacja granicy i prowokacje

Od 2021 roku granica polsko-białoruska została przekształcona z pasa pokojowego w strefę napięć wojskowych. Oprócz kryzysu migracyjnego sztucznie wywołanego przez reżim Łukaszenki, rejestrowane są także incydenty o charakterze wojskowym, takie jak:

- naruszenia przestrzeni powietrznej RP przez śmigłowce białoruskie (np. incydent z sierpnia 2023 r. nad Białowieżą)[172],
- zbliżanie się uzbrojonych patroli i jednostek do granicy (często z bronią bez identyfikatorów),

[171] Bartłomiej Wypartowicz, Nowy pakt bezpieczeństwa Rosji i Białorusi. Co oznacza dla Europy Środkowej i Wschodniej? [KOMENTARZ], https://defence24.pl/polityka-obronna/nowy-pakt-bezpieczenstwa-rosji-i-bialorusi-co-oznacza-dla-europy-srodkowej-i-wschodniej-komentarz, (Data dostępu: 5.07.2025 r.).

[172] Incydent na granicy polsko-białoruskiej, https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/40069?title=Incydent-na-granicy-polsko-bialoruskiej, (Data dostępu: 06.07.2025 r.).

- rozmieszczenie jednostek specjalnych w rejonach przygranicznych.

Co więcej, obecność najemników z Grupy Wagnera na Białorusi – po nieudanym buncie Prigożyna w Rosji – była postrzegana jako dodatkowy element destabilizacji i potencjalnej wojny hybrydowej. Polska odpowiedziała na to zwiększeniem obecności Wojska Polskiego na wschodniej ścianie oraz budową zapory granicznej i systemów monitorujących (elektronicznych i fizycznych).

Scenariusze zagrożeń i symulacje NATO

Scenariusze symulowane przez NATO – w tym m.in. w ramach ćwiczeń Defender Europe[173] i Anakonda – uwzględniają możliwość szybkiego wtargnięcia wojsk rosyjsko-białoruskich przez terytorium Białorusi, w kierunku Przesmyku Suwalskiego. Zgodnie z analizami takich ośrodków jak RAND Corporation czy Ośrodek Studiów Wschodnich, jest to jeden z najbardziej wrażliwych punktów w systemie obronnym NATO w Europie Środkowo-Wschodniej.

W tym kontekście Białoruś funkcjonuje nie jako suwerenne państwo, lecz jako „platforma agresji" wykorzystywana przez Rosję do projekcji siły wobec Polski i krajów bałtyckich. Biorąc pod uwagę intensyfikację rosyjskich działań w Ukrainie i groźby pod adresem Zachodu, obecność wojskowa Rosji na Białorusi powinna być traktowana jako stałe i poważne zagrożenie strategiczne.

Reakcje Polski i współpraca sojusznicza

W odpowiedzi na zagrożenie militarne ze strony Białorusi, Polska zrealizowała szereg działań:

- Zwiększenie liczby żołnierzy WP na wschodniej granicy (w tym jednostek 16 Dywizji Zmechanizowanej i WOT).
- Rozwój infrastruktury wojskowej w ramach programu „Tarcza Wschód".
- Intensyfikacja współpracy wojskowej z USA (np. rotacyjna obecność sił amerykańskich) i NATO.
- Rozbudowa systemów rozpoznania i obrony przeciwlotniczej.

[173] Polityczno-wojskowe znaczenie ćwiczeń „Defender Europe 2020", https://polska-zbrojna.pl/Mobile/ArticleShow/30165, (Data dostępu: 06.07.2025 r.).

Równocześnie, państwa bałtyckie i Polska prowadzą wspólne ćwiczenia oraz rozwijają mechanizmy koordynacji w zakresie szybkiego reagowania i wymiany danych wywiadowczych.

b. Zagrożenia hybrydowe i informacyjne

Charakterystyka zagrożeń hybrydowych ze strony Białorusi

Zagrożenia hybrydowe definiuje się jako połączenie środków konwencjonalnych i niekonwencjonalnych, militarnych i niemilitarnych, legalnych i nielegalnych, wykorzystywanych w sposób skoordynowany w celu osiągnięcia przewagi strategicznej. W przypadku Białorusi do najczęściej identyfikowanych działań hybrydowych należą:

- Instrumentalizacja migracji – od połowy 2021 r. Białoruś organizuje celowy napływ migrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki do Polski, Litwy i Łotwy. Działanie to, wspierane przez służby białoruskie (KGB, OSAM), ma na celu destabilizację granicy zewnętrznej UE, przeciążenie służb granicznych oraz generowanie kryzysu humanitarnego o potencjale propagandowym.
- Prowokacje graniczne – incydenty z udziałem białoruskich funkcjonariuszy, m.in. z użyciem broni, przejść granicznych w mundurach bez dystynkcji, a także przelotów śmigłowców naruszających polską przestrzeń powietrzną.
- Cyberataki – białoruskie i prorosyjskie grupy hakerskie (np. UNC1151 powiązany z Ghostwriter) prowadzą kampanie wymierzone w polskie instytucje państwowe[174], media oraz infrastrukturę krytyczną, w tym energetyczną.

Wojna informacyjna i propaganda

Białoruś, w porozumieniu z Rosją, prowadzi operacje informacyjne i propagandowe wymierzone w społeczeństwo polskie i międzynarodową opinię publiczną[175]. Ich cele to:

- Dyskredytacja Polski na arenie międzynarodowej – oskarżenia o „nieludzkie traktowanie migrantów", „faszyzm" i „militaryzację granicy".

[174] Próba zhakowania Wojska Polskiego i rządu. Białoruski ślad, https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/proba-zhakowania-wojska-polskiego-i-rzadu-bialoruski-slad, (Data dostępu: 7.07.2025 r.).

[175] Operacje informacyjne Federacji Rosyjskiej i Republiki Białoruś w polskiej infosferze w październiku 2023 roku, https://infoops.pl/operacje-informacyjne-federacji-rosyjskiej-i-republiki-bialorus-w-polskiej-infosferze-w-pazdzierniku-2023-roku/ (Data dostępu: 8.07.2025 r,).

- Podsycanie napięć społecznych w Polsce – manipulacja przekazem medialnym wokół tematów imigracji, pandemii, NATO czy wojny na Ukrainie.
- Dezinformacja dotycząca wojny w Ukrainie – rozpowszechnianie fałszywych narracji, że to NATO i Polska są odpowiedzialne za eskalację konfliktu.

Przeciwdziałanie zagrożeniom: działania państwa polskiego

Polska, dostrzegając skalę i charakter zagrożeń hybrydowych ze strony Białorusi, uruchomiła szereg działań obronnych i prewencyjnych:

- Aktywność ABW i RCB – Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego monitoruje i neutralizuje działania dezinformacyjne oraz zagrożenia cybernetyczne. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa koordynuje działania kryzysowe i informacyjne.
- Wzmocnienie ochrony granicy – budowa zapory fizycznej i elektronicznej (system perymetryczny), zwiększenie obecności Straży Granicznej i Wojska Polskiego.
- Współpraca międzynarodowa – koordynacja działań z Frontexem, NATO oraz UE, a także wymiana informacji z Litwą i Łotwą.

Porównanie z reakcjami innych państw UE

Podobne działania hybrydowe Białoruś prowadziła wobec Litwy i Łotwy. W odpowiedzi państwa te:

- wprowadziły stan wyjątkowy (Litwa – 2021 r.),
- rozbudowały infrastrukturę graniczną (m.in. ogrodzenia, czujniki ruchu),
- utworzyły wspólne centra reagowania kryzysowego (koordynacja działań z Polską i UE),
- zwiększyły budżety na cyberbezpieczeństwo i przeciwdziałanie dezinformacji.

Polska była jednym z liderów tej współpracy, inicjując m.in. wspólne apele do Komisji Europejskiej i NATO o uznanie presji migracyjnej za akt agresji hybrydowej.

c. Zagrożenia dla infrastruktury krytycznej i energetycznej

Zagrożenia fizyczne i sabotażowe

W obszarze zagrożeń fizycznych, Białoruś może stanowić bezpośrednie źródło sabotażu lub pośredniego wspierania operacji dywersyjnych, wymierzonych w elementy infrastruktury krytycznej Polski, takie jak:

- stacje przesyłowe energii elektrycznej (np. SE Białystok, SE Siedlce),
- magazyny paliw i gazu (np. obiekty PERN, OLPP, PSG w woj. podlaskim i lubelskim),
- rurociągi przesyłowe, w tym odcinki rurociągu „Drużba" oraz infrastruktura gazowa na wschodzie kraju.

Przykłady prób sabotażu lub nielegalnych działań na granicy wskazują na potencjalne wykorzystanie uchodźców i migrantów do prowadzenia operacji rozpoznawczych i logistycznych (np. fotografowanie obiektów, zakładanie czujników, pozostawianie urządzeń nasłuchowych). Takie działania mogą być inspirowane przez białoruskie lub rosyjskie służby specjalne.

Zagrożenia cybernetyczne

Jednym z kluczowych obszarów zagrożeń są ataki cybernetyczne na systemy zarządzania sieciami elektroenergetycznymi, wodno-kanalizacyjnymi, gazowymi i paliwowymi. Polska energetyka wykorzystuje systemy SCADA, które – choć zabezpieczane – są podatne na:

- ataki typu malware (np. NotPetya, BlackEnergy),
- phishing wobec pracowników kluczowych spółek energetycznych,
- infiltrację sieci wewnętrznych przez APT (Advanced Persistent Threats), zwłaszcza grupy powiązane z rosyjskim GRU, jak APT28, APT29 czy UNC1151 – ta ostatnia powiązana z białoruskim wywiadem wojskowym[176].

Ataki te mogą prowadzić do czasowego wyłączenia zasilania (tzw. blackoutów lokalnych), zakłóceń przesyłu paliw czy utraty integralności danych w systemach zarządzania kryzysowego.

Operacje hybrydowe i dezinformacyjne

Białoruś, w kooperacji z Rosją, wykorzystuje również mechanizmy wojny informacyjnej i operacji psychologicznych, które mogą wpływać na postrzeganie bezpieczeństwa energetycznego Polski. Narracje promowane przez białoruskie i rosyjskie kanały medialne (np. Sputnik, kanały Telegram) często:

- podważają bezpieczeństwo infrastruktury energetycznej w Polsce,

[176] Małgorzata Fraser, Afera mailowa. Raport ekspertów wskazuje na powiązania z Białorusią, https://cyberdefence24.pl/social-media/afera-mailowa-atrybucja-operacji-informacyjnych-unc1151-i-ghostwriter-wskazuje-na-bialorus, (Data dostępu: 08.07.2025 r.).

- sugerują niekompetencję władz w zakresie zarządzania kryzysowego,
- promują tezy o „uzależnieniu od dostaw z USA" lub „sabotażu UE wobec Polski".

Celem takich działań jest destabilizacja społeczna i wywołanie strachu wobec potencjalnych przerw w dostawach prądu, gazu czy paliw.

Działania Polski w odpowiedzi na zagrożenia ze strony Białorusi

a) Reakcje służb i instytucji

- Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW) monitoruje i przeciwdziała zagrożeniom hybrydowym, prowadząc działania kontrwywiadowcze w zakresie ochrony IK.
- Służba Graniczna (SG) wzmacnia kontrole wzdłuż granicy z Białorusią, w szczególności w pobliżu obiektów infrastruktury przesyłowej i energetycznej.
- Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (RCB) regularnie prowadzi ćwiczenia z udziałem operatorów IK i spółek energetycznych (np. ćwiczenia z zakresu cyberbezpieczeństwa – „Cyber-EXE Polska").
- CERT Polska i CSIRT GOV analizują i neutralizują zagrożenia cybernetyczne płynące z regionu Białorusi i Rosji.

b) Inwestycje i strategie

- Wzmocnienie odporności infrastruktury: implementacja NIS 2, budowa systemów rezerwowych (backup power) i modernizacja SCADA.
- Redundancja energetyczna: rozwój Baltic Pipe, interkonektorów ze Słowacją, Niemcami i Litwą, budowa elektrowni atomowej.
- Ustawa o ochronie infrastruktury krytycznej i energetycznej (planowana nowelizacja po 2025 r.) – wzmacnia kompetencje organów państwowych w sytuacji zagrożenia hybrydowego.

Zakończenie

Białoruś, z powodu swojej zależności od Rosji, militarnej współpracy z Kremlem, stosowania środków wojny hybrydowej oraz destabilizujących działań informacyjnych, stanowi obecnie bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Destabilizacja granicy, obecność sił rosyjskich i paramilitarnych struktur na jej terytorium, a także ryzyko ataków na

infrastrukturę krytyczną i energetyczną wymagają ciągłej czujności i reakcji ze strony instytucji państwowych oraz wspólnoty międzynarodowej.

Współczesne zagrożenia płynące z kierunku białoruskiego nie ograniczają się do działań konwencjonalnych. To złożony system oddziaływań o charakterze asymetrycznym, który wymaga kompleksowych narzędzi przeciwdziałania: od modernizacji sił zbrojnych, przez ochronę infrastruktury, aż po wzmocnienie odporności społeczeństwa informacyjnego.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej fakty należy wskazać, że postawiona na wstępie hipoteza badawcza została zweryfikowana pozytywnie.

Streszczenie:

Artykuł dotyczy bezpieczeństwa Polski w kontekście zagrożeń generowanych przez Białoruś w trzeciej dekadzie XXI w. Autor bada charakter omawianego zjawiska z punktu widzenia jego struktury oraz siły oddziaływania. Celem opracowania jest określenie czy Białoruś stwarza realne i istotne zagrożenie dla Polski, a jeśli tak to czy ma ona jedno czy wielowymiarowy charakter.

Słowa kluczowe:

Polska, Białoruś, bezpieczeństwo, zagrożenie

Key words:

Poland, Belarus, security, threat

Bibliografia:

1. Dodatkowe 52 mln EUR dla Polski na ochronę granicy z Rosją i Białorusią, https://www.gov.pl/web/dfe-mswia/dodatkowe-52-mln-eur-dla-polski-na-ochrone-granicy-z-rosja-i-bialorusia
2. Dyner Anna Maria, Terlikowski Marcin, Białoruski wektor rosyjskiego zagrożenia dla NATO, https://www.pism.pl/publikacje/bialoruski-wektor-rosyjskiego-zagrozenia-dla-nat
3. Dyner Anna Maria, Rosnące problemy wewnętrzne Białorusi, PISM, https://www.pism.pl/publikacje/rosnace-problemy-wewnetrzne-bialorusi
4. Fraser Małgorzata, Afera mailowa. Raport ekspertów wskazuje na powiązania z Białorusią, https://cyberdefence24.pl/social-media/afera-mailowa-atrybucja-operacji-informacyjnych-unc1151-i-ghostwriter-wskazuje-na-bialorus
5. Geopolityczne położenie Białorusi po rosyjskiej agresji w Ukrainie, https://by-ua-studium.pl/geopolityczne-polozenie-bialorusi-po-rosyjskiej-agresji-w-ukrainie/ (data dostępu 2.07.2025 r.)

6. Gönczi Róbert, Dezinformacja jako oręż wojny hybrydowej na granicy z Białorusią, https://warsawinstitute.org/pl/dezionformacja-jako-orez-wojny-hybrydowej-na-granicy-z-bialorusia/
7. Incydent na granicy polsko-białoruskiej, https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/40069?title=Incydent-na-granicy-polsko-bialoruskiej,
8. Polityczno-wojskowe znaczenie ćwiczeń „Defender Europe 2020", https://polska-zbrojna.pl/Mobile/ArticleShow/30165
9. Próba zhakowania Wojska Polskiego i rządu. Białoruski ślad, https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/proba-zhakowania-wojska-polskiego-i-rzadu-bialoruski-slad,
10. Wypartowicz Bartłomiej, Nowy pakt bezpieczeństwa Rosji i Białorusi. Co oznacza dla Europy Środkowej i Wschodniej? [KOMENTARZ], https://defence24.pl/polityka-obronna/nowy-pakt-bezpieczenstwa-rosji-i-bialorusi-co-oznacza-dla-europy-srodkowej-i-wschodniej-komentarz,
11. Operacje informacyjne Federacji Rosyjskiej i Republiki Białoruś w polskiej infosferze w październiku 2023 roku, https://infoops.pl/operacje-informacyjne-federacji-rosyjskiej-i-republiki-bialorus-w-polskiej-infosferze-w-pazdzierniku-2023-roku/, (Data dostępu: 8.07.2025 r,).

Adam Zamojski

Uniwersytet Jana Kochanowskiego
W Kielcach

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Wojna na Ukrainie – zderzenie cywilizacji

Wstęp

Przedmiotem artykułu jest konflikt zbrojny na Ukrainie widziany przez pryzmat historiozoficznej koncepcji zderzenia cywilizacji. Praca ma na celu zwrócenie uwagi badaczy na wartość eksplanacyjną paradygmatu cywilizacyjnego[177] oraz istotę interpretacji cywilizacyjnej w rozpoznawaniu przemian dziejowych. Wyjaśnienie cywilizacyjne może być podejściem wyjściowym, określającym tok postępowania badawczego, dobór procedur i metod, adekwatnych dla efektywnej analizy zjawisk i procesów politycznych[178]. Pozwala ono nie tylko identyfikować odmienności cywilizacyjne oraz ich wzajemne przenikanie, ale także deszyfrować podłoże historyczno-kulturowe i religijne procesów społecznych. Wyjaśnienie cywilizacyjne wykorzystywane w artykule, uwzględnia w szerokim zakresie sferę symboliczną i kulturową rzeczywistości społeczno-politycznej.

Rozważania poświęcone opisanemu w tytule zakresowi tematycznemu koncentrują się wokół zasadniczego pytania badawczego dotyczącego wpływu na sytuację w Ukrainie odmienności cywilizacyjnej zaangażowanych w konflikt stron.

Główna hipoteza badawcza zakłada, że wojna na Ukrainie jest wypadkową zderzenia odmiennych typów cywilizacyjnych walczących stron. Istnieje korelacja między tożsamością i odmiennością cywilizacyjną zaangażowanych stron a przebiegiem konfliktu. Odmienność cywilizacyjna jest czynnikiem wpływającym na kształt działań wojennych.

Wybór pola badawczego (tożsamość odmiennych cywilizacji i wynikające z tej odmienności zderzenie) przemawia za celowością przeprowadzenia badań o charakterze

[177] Zob. T. Bodio, *Wyjaśnienie cywilizacyjne w badaniach transformacji państw Azji Centralnej*, [w:] *Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań*, Tom I, T. Bodio (red.), Warszawa 2010, s. 473.
[178] Zob. A. Chodubski, *Wyjaśnianie cywilizacyjne w poznaniu nauk humanistycznych (społecznych)*, [w:] *Cywilizacje w czasie i przestrzeni*, Zeszyty Naukowe nr 4, Uniwersytet Gdański, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Nauki o Cywilizacji, A. Chodubski, A. Piskozub, U. Świętochowska (red.), Toruń 1998, s. 21-33.

interdyscyplinarnym i determinuje dobór zastosowanych metod badawczych spełniających wymogi komplementarności i systemowości. W trakcie badań uwzględniono podejście deskryptywne (prezentacja faktów, zdarzeń, systemów wartości) oraz stosowano, często wykorzystywaną w badaniach politologicznych, analizę porównawczą. Metoda komparatywna jak zauważa Andrzej Chodubski, polega „na wykrywaniu podobieństw między procesami i zjawiskami, które prowadzą także do ustalenia różnic między nimi”[179]. Metody te zajmują ważne miejsce wśród procedur badania zjawisk cywilizacyjnych.

Polski historiozof Feliks Koneczny (1888-1949) był przekonany, że o dominację na świecie walczą nie tylko państwa, ale i cywilizacje, rozumiane jako ponadnarodowe zrzeszenia o światowym zasięgu oddziaływania. Dla Feliksa Konecznego cywilizacje są naczelnymi podmiotami dziejów.

Nowatorskie spojrzenie na cywilizację Feliksa Konecznego, sięga lat dwudziestych ubiegłego wieku. W roku 1920 złożył do druku w rękopis dzieła *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, w którym pisał: „Należy tedy zadać sobie z kolei rzeczy pytanie, co należy rozumieć przez cywilizację? Definicja może brzmieć, że cywilizacja, to metoda ustroju życia zbiorowego”[180]. Całościową, oryginalną teorię cywilizacji profesor Feliks Koneczny przedstawił w roku 1935 w dziele *O wielości cywilizacyj*, wydanym po raz pierwszy nakładem Gebethnera i Wolfa. Pisał w nim: „Metody życia zbiorowego różniczkują się cywilizacjami; czyli innymi słowy: Cywilizacja jest to metoda ustroju życia zbiorowego. Tak jest! Cywilizacja jest po prostu metodą”[181].

Systematyzacja cywilizacji Feliksa Konecznego

W pracy *O wielości cywilizacji* F. Koneczny twierdzi, że niepodobna określić ile było cywilizacji. Nie znamy wszystkich metod ustroju życia zbiorowego, jakich historycznie doświadczano. „Odkopuje się nierzadko pomniki zaginionych cywilizacji, których metody określić nie umiemy, za mało posiadając do tego materiału; odkopuje się również niewątpliwe pomniki życia zbiorowego, o których nie wiadomo, do jakiej je cywilizacji zaliczyć”[182].
Feliks Koneczny zaproponował kryteria pozwalające na porównanie cywilizacji. Wykorzystał *quincunx*, pięciomian bytu obejmujący pięć sfer ludzkiej egzystencji: „Na wewnętrzną stronę duchową życia składają się pojęcia Dobra (moralności) i Prawdy, na cielesną zdrowia i

[179] A. J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2006, s. 125.
[180] F. Koneczny, *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. I i II, Kraków 2021, s. 17.
[181] F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Warszawa 2015, s. 205.
[182] *Ibidem*, s. 205.

dobrobytu; nadto istnieje kategoria Piękna, wspólna ciału i duszy. Nie ma takiego przejawu życia, który by nie pozostawał w jakimś stosunku do którejś z tych kategorii"[183]. Nadrzędnym czynnikiem jest element duchowy. Zaburzenia *quincunxa* (brak równowagi między wyżej wymienionymi kategoriami) prowadzą do dysfunkcjonalności cywilizacji.

Feliks Koneczny wymienia dziewiętnaście cywilizacji starożytnych (egipska, chińska, bramińska, żydowska, irańska, babilońska, syryjska, tybetańska, sumeryjska, punicka, egejska, numidyjska, turańska, attycka, spartańska, hellenistyczna i rzymska, plus dwie starożytne cywilizacje amerykańskie - indyjska (indiańska) i aztecka) i trzy cywilizacje nowożytne (arabska, bizantyjska i łacińska)[184].

Współcześnie istnieje siedem wielkich zrzeszeń, z których cztery są pochodzenia starożytnego - cywilizacja bramińska, chińska, żydowska i turańska, zaś trzy są nowożytne - cywilizacja arabska, bizantyjska i łacińska[185].

Charakteryzując cywilizacje Feliks Koneczny brał pod uwagę m. in. poziom defektywności danej cywilizacji, stosunek do religii, panujący ustrój małżeński, poziom rozwoju społecznego, stosunek prawa prywatnego do prawa publicznego, relację między społeczeństwem a instytucją państwa, obecności idei narodu i wybraństwa, wagę etyki w życiu publicznym, stopień opanowania czasu, relację między siłami fizycznymi i duchowymi[186].

Według Andrzeja Piskozuba - cywilizacji łacińskiej - żywotniejszej od innych, Feliks Koneczny przeciwstawia „spaczone cywilizacje: sakralne (hinduską, żydowską i arabską), biurokratyczne (dalekowschodnią i bizantyjską) oraz zmilitaryzowane (turańską)"[187]. Cywilizację łacińską F. Koneczny postrzegał jako najdoskonalszą metodę życia zbiorowości. Wyraźnie odróżnia cywilizację łacińską od pozostałych sześciu żywych cywilizacji, dominacja ducha nad materią. Tylko łacińska metoda ustroju życia zbiorowego czynnie zmierza do zapewnienia supremacji sił duchowych[188].

Elementy konstytutywne dla łacińskiej cywilizacji

Cywilizacja łacińska została zbudowana na fundamentach starożytnej Grecji i Rzymu. a stało się to za sprawą chrześcijaństwa. Zdaniem Feliksa Konecznego niebagatelna w tym zasługa „Kościoła, który ocalił z ginącej cywilizacji rzymskiej wszystko, co dało się pogodzić

[183] *Ibidem*, s. 181.
[184] F. Koneczny, *O ład w historii. Z dodatkami o twórczości i wpływie Konecznego*, Wrocław 1999, s. 23.
[185] Zob. F. Koneczny, *O wielości…*, *op. cit.*, s. 396.
[186] R. Piotrowski, *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa 2003, s. 106-107; F. Koneczny, *O wielości…*, *op. cit.*, s. 394-397.
[187] A. Piskozub, *Czasoprzestrzeń cywilizacyjna*, Toruń 2003, s. 51.
[188] F. Koneczny, *O ład w historii…*, *op. cit.*, s. 7.

z chrześcijaństwem”[189]. Św. Augustyn z Hippony - były manichejczyk, dał chrześcijaństwu idealizm obiektywny filozofii Platona[190], a św. Tomasz z Akwinu uczynił to samo z systemem filozoficznym Arystotelesa[191].

Źródeł cywilizacji łacińskiej szukać należy w świecie klasycznym. Europejska tożsamość ufundowana jest na filozofii starożytnej Grecji, rzymskim prawie, tradycji judeochrześcijańskiej, dorobku kulturowym plemion barbarzyńskich oraz kulturze epoki Oświecenia[192]. Ważna jest także wspólnota terytorialna oraz homogeniczny charakter populacji Europy, potwierdzony przez międzynarodowy zespół badaczy wykorzystujących najnowocześniejsze technologie mapowania mitochondrialnego DNA, w ramach projektu genograficznego realizowanego z inicjatywy National Geographic od 2005 roku[193].
Cywilizacja łacińską jest dla Feliksa Konecznego najdoskonalszą metodę życia zbiorowego z uwagi na jej szczególne cechy. Chodzi o wiarę w Boga będącą uzasadnieniem uniwersalnej moralności, prawo (jego źródłem jest etyka) pełniące funkcję regulatora stosunków między ludźmi, wykształcenie pojęcia narodowości („Tylko jedna tedy z metod ustroju życia zbiorowego, metoda cywilizacji chrześcijańsko-klasycznej, dopuszcza do rozwoju pojęcia narodowości”[194]), rozdział Kościoła od państwa, tolerancję religijną, wprowadzenie zasad moralnych do życia publicznego, państwo obywatelskie oparte na lokalnych działaniach i samorządzie, pluralizm polityczny.

Cywilizacja łacińska dba o wszechstronny rozwój osobowości ludzkiej. Dominującymi regułami są nadrzędność społeczeństwa nad państwem, etyki nad prawem i innymi typami norm społecznych, przywiązanie do prawdy obiektywnej, wspieranie indywidualnej twórczości. Wypadkową tego są troska o zdrowie i dobrobyt, wspieranie rozwoju sztuk pięknych, szacunek dla godności ludzkiej i prawa własności, ochrona kobiety i monogamicznej rodziny[195]. Według Feliksa Konecznego kryzysy, które dotykają Europę są konsekwencją pomieszania bytów cywilizacyjnych.

---

[189] F. Koneczny, *Rozwój moralności*, Komorów 1997, s. 26.
[190] W. Kornatowski, *Społeczno-polityczna myśl Św. Augustyna*, Warszawa 1965, s. 7-71.
[191] W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Tom pierwszy. *Filozofia starożytna i średniowieczna*, Warszawa 1997, s. 270-282.
[192] A. Zamojski, *Tożsamość europejska – źródła naturalne i symboliczne*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 2013, vol. 58, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Supplement, *Eugeniusz Górski in memoriam*, H. Floryńska, P. Parszutowicz (red.), Warszawa 2013, s. 296.
[193] A. Zamojski, *Tożsamość cywilizacji europejskiej. Geneza, kompleks konstytuujący i kierunki transformacji*, Kielce 2015, s. 207-208.
[194] F. Koneczny, *Polskie Logos…*, *op. cit*., s. 18.
[195] J. Kossecki, *Podstawy nowoczesnej nauki porównawczej o cywilizacjach. Socjologia porównawcza cywilizacji*, Katowice 2003, s. 131.

Elementy konstytutywne dla turańskiego typu cywilizacyjnego

Termin „turanizm" Feliks Koneczny wywodzi od perskiego słowa *turan*, którym określano region Azji Środkowej[196]. Kolebką stepowej cywilizacji turańskiej jest Azja Północno-wschodnia. Następnie wpływy cywilizacja turańska rozszerzyła na Azję Centralną, Moskwę i Ruś. Jej cechą konstytutywną jest życie obozowe.

W pracy *Polskie Logos a Ethos* F. Koneczny pisał: „W turańskiej organizacji społecznej całe społeczeństwo jest obozem, a wojna uważaną jest za najgodniejszy sposób zarobkowania. Wojna żywi Turańczyka, a ludy turańskie są ubogie lub bogate stosownie do osiągniętego wydoskonalenia organizacji militarnej, która pozwala żyć cudzym kosztem"[197]. Zasadniczymi cechami cywilizacji turańskiej są „lokalizm religijny (w przeciwieństwie do uniwersalności), militaryzm organizacji społecznej, państwowość oparta na prawie prywatnym, brak pojęcia narodowości"[198]. Ludy cywilizacji turańskiej to pułki wojowników. Ich racją istnienia są wojna, podboje i grabież.

Życie i trwanie cywilizacji turańskiej skoncentrowane jest wokół osoby wodza, mającego status „półboga", pana życia i śmierci poddanych. Panuje samodzierżawie a absolutystyczna władza opiera się na przemocy i strachu. W sytuacji jednowładztwa prawem staje się kaprys wodza.

W cywilizacji turańskiej władca „jest właścicielem całego państwa, wszystkich i wszystkiego, a cała ludność znajduje się u niego w niewoli. Może on, o ile jego łaska, dopuścić innych do jakiejś formy własności i do wolności osobistej, lecz jedno i drugie zawsze tylko do odwołania"[199].

Na pierwszy plan w cywilizacji turańskiego typu wysuwa się ekspansywna walka o byt (nadrzędność czynnika ekonomicznego i motywacji o witalnym charakterze). Konsekwencją tego jest militarna organizacja społeczeństwa, z naczelną zasadą bezwzględnego posłuszeństwa wobec jednoosobowego władcy i jego mandatariuszy, która obejmuje wszystkie przejawy życia poddanych.

[196] F. Koneczny, *Napór Orientu na Zachód*, Warszawa 2016, s. 7.
[197] F. Koneczny, *Polskie Logos…*, *op. cit*., s. 257.
[198] *Ibidem*, s. 257.
[199] F. Koneczny, *O cywilizację łacińską*, Gliwice 1999, s. 55.

Turański wymiar funkcjonowania Federacji Rosyjskiej

Egzemplifikację cywilizacji turańskiego typu możemy współcześnie znaleźć na terytorium Federacji Rosyjskiej.

Historia Rosji jako niezależnego bytu politycznego zaczęła się w latach siedemdziesiątych XV stulecia (choć państwo moskiewskie formowało się od XIII do XV w. pod wpływem kultury biznatyńskiej), gdy Iwan III, wypowiedział po 250 latach posłuszeństwo mongolskim chanom[200]. W XVI w. wielki książę moskiewski przyjął tytuł cara Rosji z atrybutami cesarza Bizancjum. Car wzorem turańskim miał pełnię władzy. Skorzystał z tego na początku XVIII w. Piotr Wielki, przeprowadzając modernizację wedle zachodniego modelu[201].

W Rosji jednowładztwo jest normą. Władza przywódcy (cara, genseka, prezydenta) jest nieograniczona. Władca „może traktować swój kraj jak ziemię podbitą, a poddani mogą być wyzyskiwani"[202]. Władzy i społeczeństwa nie łączy wspólne prawo. Jedynym źródłem prawa staje się zatem samowola władcy „a kto go usunie mieczem, stryczkiem, czy trucizną, ma prawo stać się władcą... takim samym"[203]. W cywilizacji turańskiej, prawa do władania zwycięskiego wodza się nie kontestuje.

Pozytywnie ocenia się w Federacji Rosyjskiej nawet ludobójcę Stalina (jak się szacuje, w czasie trzech dekad stalinizmu, ofiarą terroru w Związku Radzieckim padło 40 mln ludzi). W Rosji odradza się dziś kult zmarłego 70 lat temu dyktatora. Ponownie stawia się mu pomniki. Ostatnio miało to miejsce 1 lutego 2023 r. w Wołgogradzie[204].

Władca w cywilizacji turańskiej jest kochany pod warunkiem, że jest wodzem zwycięskim. Ludy cywilizacji turańskiej nie akceptują przywódcy ponoszącego porażki. Wódz musi stale udowadniać, że jego władztwo i wpływy wewnętrzne i zewnętrzne rosną, że się z nami (z Federacją Rosyjską) liczą, że się nas boją, że są od nas uzależnieni (choćby dzięki dostawom ropy i gazu).

Na tym tle łatwość z jaką Jewgienij Prigożyn w czerwcu 2023 roku przejął kontrolę nad siedzibą Południowego Okręgu Wojskowego w Rostowie nad Donem (mieści się tam rosyjskie centrum dowodzenia wojną na Ukrainie) nie tylko ośmieszyła Kreml, Putina, Szojgu, Gierasimowa i zawodową armię, ale może być początkiem końca tej odsłony turańszczyzny.

---

[200] S. Plokhy, *Kwestia rosyjska. Jak budowano naród i imperium*, Kraków 2019, s. 10.
[201] J. Kłoczowski, *Nasza tysiącletnia Europa*, Warszawa 2010, s. 119.
[202] A. Nowak, *„Prawo" Moskwy*, „Gazeta Polska" 2023, nr 27, s. 67.
[203] F. Koneczny, *Rozwój…*, *op. cit*., s. 207.
[204] A. Boutsko, *W Rosji odradza się kult Stalina. Dlaczego?*, za: https://www.dw.com/pl/kult-stalina-w-rosji-lodowate-zimno-i-strach/a-64889877 (27.06.2023).

Rosjanie w zgodzie z turańskim modelem cywilizacyjnym nie wybaczają słabości władzy, a zwłaszcza nie tolerują jej śmieszności[205].

Borys Jelcyn przyzwolił na sprywatyzowanie majątku państwowego przez oligarchów. U swojego schyłku był bardzo słabym przywódcą. Choć i on poprzez rozpętanie wojny rosyjsko-czeczeńskiej wpisał się w ciąg tragicznych wydarzeń w dziejach rosyjskiego podboju Północnego Kaukazu[206]. Zastąpił go były podpułkownik KGB – Władimir Putin, który rozpad ZSRR uważał za największą katastrofę geopolityczną XX wieku[207]. Nowy prezydent miliarderów wywłaszczył i podporządkował, a tych którzy nie mieli na to ochoty (jak Michaił Chodorkowski) umieścił w obozie pracy lub zmusił do emigracji (jak Borysa Bieriezowskiego). Za prezydentury Władimira Putina, Federacja Rosyjska po okresie smuty powróciła do turańskiego modelu funkcjonowania. Presja była początkowo realizowana poprzez wspólne z Zachodem interesy i stopniowe uzależnianie sąsiadów i Europy Zachodniej od dostaw rosyjskich surowców energetycznych. Jednak aneksja Krymu (w ramach wojny hybrydowej wykorzystano tzw. „zielone ludziki"), zajęcie obwodu donieckiego i ługańskiego, w końcu od 24 lutego 2022 r. pełnoskalowa wojna na Ukrainie - pokazały, że Rosja będzie wykorzystywała znacznie bardziej rozbudowany arsenał środków nacisku.

Wskaźniki poparcia dla Władimira Putina są skorelowane dodatnio z ekspansją imperialną Federacji Rosyjskiej. W styczniu 2014 r. zadowolonych z polityki prowadzonej przez W. Putina było 65 proc. ankietowanych Rosjan. Po aneksji Krymu poparcie ludności Federacji Rosyjskiej (według sondażu przeprowadzonego w maju 2014 r. przez niezależne Centrum Jurija Lewady) wzrosło do 83 proc.

Spadek wskaźników zaufania rozpoczął się latem 2018 roku. Był związany z niezadowoleniem społecznym wynikającym z podwyższenia w Rosji wieku emerytalnego (90 proc. Rosjan było przeciwnych tym zmianom[208]). Z sondażu przeprowadzonego przez Wszechrosyjski Ośrodek Badania Opinii Publicznej w maju 2019 roku wynika, że Władimirowi Putinowi ufało wówczas tylko 33 procent Rosjan[209]. Sytuacja wewnętrzna mogła mieć wpływ na politykę międzynarodową prowadzoną przez Kreml.

W jakim kierunku poszły słupki poparcia dla Putina po napaść Federacji Rosyjskiej na Ukrainę z 24 lutego 2022 roku? Według sondażu przeprowadzonego sierpniu 2022 roku przez

[205] P. Grochmalski, *Rosja trzeszczy w szwach*, „Gazeta Polska" 2023, nr 26, s. 7.
[206] P. Grochmalski, *Czeczenia. Rys prawdziwy*, Wrocław 1999, s. 359.
[207] P. Skwieciński, *Koniec ruskiego miru? O ideowych źródłach rosyjskiej agresji*, Warszawa 2022, s. 36.
[208] *Rekordowo niskie poparcie dla rządzącej partii w Rosji*, za: https://www.tvp.info/38310652/rekordowo-niskie-poparcie-dla-rzadzacej-partii-w-rosji (20.09.2022).
[209] *Putin traci zaufanie Rosjan, Notowania najgorsze od 13 lat*, za: https://www.tvp.info/40919435/putin-traci-zaufanie-rosjan-notowania-najgorsze-od-13-lat (8.05.2019).

Ogólnorosyjskie Centrum Badania Opinii Publicznej, zaufanie do Władimira Putina wynosiło 81,2 proc., zaś tzw. „specjalną operację wojskową" na Ukrainie popierało 75 proc. Rosjan[210]. Wysoki wskaźnik poparcie dla Putina się utrzymuje. W kwietniu 2023 r. ufało mu 80 proc. Rosjan[211]. Nie robił na Rosjanach jak widać większego wrażenia nakaz aresztowania Putina z 17 marca 2023 r. oraz list gończy Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze[212]. Z drugiej strony według rosyjskiego opozycjonisty Władimira Ponomariowa, aktywnie popiera Putina tylko 20 proc. obywateli, 60 proc. popiera każdą władzę, a 20 proc. to osoby kontestujące jego przywództwo[213].

Opozycja polityczna nie ma w Federacji Rosyjskiej za wiele do powiedzenia. Gdy Michaił Chodorkowski wyartykułował swoje ambicje polityczne finansując działania opozycji, szybko znalazł się w kolonii karnej przy granicy z Mongolią. W 2003 r. został skazany na 11 lat pobytu w kolonii karnej za przestępstwa o charakterze gospodarczym. Putin ułaskawił oligarchę w 2013 roku przed olimpiadą w Soczi. Prawdopodobnie uczynił to by ocieplić wizerunek.

Borys Niemcow - lider rosyjskiej opozycji, nie miał niestety tyle szczęścia co Chodorkowski. Wicepremiera Rosji w rządach Wiktora Czernomyrdina i Siergieja Kirijenki zabito 27 lutego 2015 r. na Wielkim Moście Moskworeckim. Stało się to w rocznicę aneksji Krymu[214]. Skazani za zabójstwo pochodzący z Czeczenii egzekutorzy, powiązani ze strukturami siłowymi tej republiki, nie przyznali się do tego mordu[215]. Głośnym echem odbiły się również zabójstwa wybitnej rosyjskiej dziennikarki Anny Politkowskiej (została zastrzelona 7 października 2006 r.) oraz byłego podpułkownika FSB Aleksandry Litwinienki (otruty polonem 210 zmarł 24 listopada 2006 r.). Anna Politkowska dwa lata przed śmiercią opublikowała książkę *Rosja Putina*, będącą jedną wielką krytyką jego władztwa. Jej zdaniem „Putin – jako produkt najbardziej mrocznej służby wywiadowczej swego kraju – nie zdołał wznieść się ponad środowisko, które go ukształtowało i przestać zachowywać się jak podpułkownik radzieckiego

[210] https://dorzeczy.pl/swiat/338644/sondaz-zaufanie-do-putina-przekracza-81-proc.html (15.09.2022).

[211] https://www.rp.pl/polityka/art38286871-sondaz-czterech-na-pieciu-rosjan-popiera-dzialania-putina (22.05.2023).

[212] W. Rodkiewicz, *Rosyjskie reakcje na list gończy MTK za Putinem*, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-03-20/rosyjskie-reakcje-na-list-gonczy-mtk-za-putinem (22.05.2023).

[213] https://wiadomosci.wp.pl/takie-jest-prawdziwe-poparcie-dla-putina-rosjanin-podaje-szczegoly-6872087005354113v (7.07.2023).

[214] W. Radziwinowicz, *Tak zginął Borys Niemcow*, za: http://wyborcza.pl/1,75477,17497897,Tak_zginal_Borys_Niemcow.html (7.07.2023).

[215] *Utrzymano wyroki dla zabójców Niemcowa*, za: https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zabojstwo-borysa-niemcowa-sad-najwyzszy-utrzymal-w-mocy-wyroki,780352.html (8.05.2019).

KGB. (…) uporczywie dławi swobodę – zupełnie tak samo, jak czynił to we wcześniejszych latach swej kariery”[216].

W Salisbury 4 marca 2018 r. nie udało się rosyjskiemu GRU[217] efektywnie otruć Siergieja Skripala, byłego pułkownika tej formacji. Po aresztowaniu w grudniu 2004 r. przez Federalną Służbę Bezpieczeństwa Rosji, Skripal został skazany za zdradę stanu na 13 lat więzienia, a następnie wymieniony w 2010 r. na rosyjskich szpiegów pojmanych w USA. Służby specjalne Władimira Putina (dwaj oficerowie GRU) dopadły go w Wielkiej Brytanii.

Porażką zakończyła się na szczęście także próba otrucia Aleksandra Nawalnego w sierpniu 2021 roku. Nawalny stracił przytomność podczas odwiedzania jednego z rosyjskich regionów. Opozycjonistę uratowało przetransportowanie specjalnym samolotem z Omska do Niemiec, i leczenie w berlińskim szpitalu. Zamach na A. Nawalnego mógł być ze strony W. Putina swego rodzaju ostrzeżeniem dla rosyjskiej opozycji[218].

Władimir Putin dokonując w 2014 roku aneksji Krymu udowodnił, że jest efektywnym przywódcą. Kolejnym krokiem Kremla było wzniecenie buntu w Donbasie. Wspierani przez Moskwę separatyści z Doniecka i Ługańska testowali na żywym ciele Ukrainy hybrydowy model wojny. Taktycznym celem tej operacji była destabilizacja Ukrainy, zaś strategicznym zmiana władzy w Kijowie na przychylną Federacji Rosyjskiej. Nie obeszło się bez ofiar w ludziach nie zaangażowanych bezpośrednio w konflikt. Rebelianci wspierani przez Rosję, w lipcu 2014 roku zestrzelili malezyjski samolot, zabijając 298 osób[219].

Do lutego 2022 roku pełzający konflikt dezorganizował funkcjonowanie Ukrainy. Putin wywierał też w ten sposób presję na Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię i Europę Zachodnią.

W dniu 24 lutego 2022 roku Federacja Rosyjska napadła na Ukrainę rozpoczynając pełnoskalową wojnę. Gra, której prawdopodobnym celem jest odebranie suwerenności państwom graniczącym z Rosją od zachodu, weszła na wyższy poziom energetyczny. Według sowietologa Marka Jana Chodakiewicza Federacja Rosyjska „prowadzi świadomą politykę kontroli imperialnej swoich sąsiadów, aby jako globalne supermocarstwo powrócić na scenę światową”[220].

---

[216] A. Politkowska, *Rosja Putina*, Warszawa 2015, s. 7.

[217] *Scotland Yard: dwaj Rosjanie podejrzani w sprawie otrucia Siergieja Skripala*, za: http://wyborcza.pl/7,75399,23864677,scotland-yard-dwaj-rosjanie-podejrzani-w-sprawie-otrucia-siergieja.html (9.05.2019).

[218] J. Rogoża, M. Domańska, *Otrucie Nawalnego – ostrzeżenie dla rosyjskiej opozycji?*, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-08-21/otrucie-nawalnego-ostrzezenie-dla-rosyjskiej-opozycji (8.07.2023).

[219] B. T. Wieliński, *Po to właśnie jest NATO*, „Gazeta Wyborcza”, 5.09.2014, s. 2.

[220] M. J. Chodakiewicz, *Myśli wolnego Polaka*, Gdańsk 2016, s. 113.

W rzeczy samej, dyktator Władimir Putin już udowodnił światu powrót do imperialistycznej polityki i turańskich obyczajów. Współczesna Rosja jest represyjnym państwem bezprawia, w którym panuje chaos moralny, stała się państwem barbarzyńskim[221], które rezolucją Parlamentu Europejskiego z 23 listopada 2022 r. zostało uznane za państwo sponsorujące terroryzm[222]. Potwierdzeniem turańskiego charakteru Federacji Rosyjskiej są mordy na cywilach i zbiorowe groby w Buczy, Irpieniu, Iziumie i Łymaniu, zbrodnicze ataki na teatr w Mariupolu oraz dworzec w Kramatorsku, zrównanie z ziemią Bachmutu, ataki rakietowe na cywilne budynki w Kijowie, Lwowie[223] i wielu innych miastach. Na Ukrainie nie ma dzisiaj bezpiecznego miejsca. Nie są bezpieczne nawet dzieci. W lutym 2023 r. Obserwatorium Konfliktów Uniwersytetu Yale opublikowało raport, z którego wynika, że Federacja Rosyjska realizuje „systematyczną i celową politykę wywozu i indoktrynacji dzieci z okupowanych części Ukrainy. Eksperci porównali rosyjskiej działania do praktyk stosowanych przez III Rzeszę"[224]. Pomimo włożenia gigantycznych środków ze sprzedaży węglowodorów w realizację procesu zmodernizowania rosyjskich sił zbrojnych, sukces jest szczęśliwie umiarkowany. Emanacją tego jest choćby porażka hipersonicznych rakiet Kindżał w zderzeniu z amerykańskimi systemami przeciwrakietowymi Patriot wykorzystywanymi na Ukrainie[225]. Zdaniem Marka Budzisza „Federacja Rosyjska nie będzie w stanie w najbliższych latach podołać rywalizacji technologicznej w sferze wojskowej z głównymi rywalami geostrategicznymi"[226].

Straty sił rosyjskich na Ukrainie są znaczne. Według Piotra Grochmalskiego z Akademii Sztuki Wojennej liczba rosyjskich żołnierzy, którzy zginęli na froncie od początku inwazji, przekroczyła pod koniec maja 2023 roku 200 tysięcy. „Rosyjska strategia wykorzystywania nieprzygotowanego żołnierza jako mięsa armatniego, który miał rozpoznać pozycje wroga, a także krwawy przebieg walk w terenie świetnie przygotowanym przez Ukraińców do obrony spowodowały lawinowo rosnące straty w szeregach Rosji"[227].

---

[221] S. Primus, *Czy Rosja jest barbarzyńcą? Psychoanaliza rosyjskiego ducha*, Kraków 2018, s. 18-19.

[222] https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-11-23/europarlament-uzna-rosje-za-terrorystyczny-rezim-w-dokumencie-zapisy-o-tu-154-i-przewodowie/ (25.11.2022).

[223] A. Wilk, P. Żochowski, *Atak rakietowy na Lwów. 498. Dzień wojny*, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-07-07/atak-rakietowy-na-lwow-498-dzien-wojny (8.07.2023).

[224] H. Kowalski, *Skradzione dzieci Ukrainy. Wielka rusyfikacja młodych Ukraińców*, „Nowe Państwo" 2023, nr 5, s. 6.

[225] M. Fiszer, J. Fiszer, *448. dzień wojny. Jak jeden Patriot strącił sześć rosyjskich rakiet Kindżał. Tak rodzi się historia*, za: https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2212712,1,448-dzien-wojny-jak-jeden-patriot-stracil-szesc-rosyjskich-rakiet-kindzal-tak-rodzi-sie-historia.read (8.07.2023).

[226] M. Budzisz, *Wszystko jest wojną. Szkice o rosyjskiej kulturze strategicznej*, Warszawa 2021, s. 383.

[227] P. Grochmalski, *Moskwa straciła większą armię niż ta, która napadła na Ukrainę*, „Gazeta Polska codziennie", 19-21.05.2023, s. 1.

Współczesna Rosja jest specyficznym miksem cywilizacji turańskiej, bizantynizmu oraz dziedzictwa epoki komunistycznej. Feliks Koneczny opisując Europę po I wojnie światowej, doświadczonej kataklizmem rewolucji bolszewickiej, pisał o zjawisku „kołobędu historycznego". W jego ramach mieszanka cywilizacyjna bezładnie miota się w różnych kierunkach. Federacji Rosyjskiej, której tożsamość duchowa i kulturowa jest hybrydą zawierającą dziedzictwo komunizmu i tradycje rosyjskiego prawosławia, blisko do opisywanego przez Konecznego stanu.

Zderzenie cywilizacji. Wnioski

Zgodnie z teorią cywilizacji Feliksa Konecznego, metody ustroju życia zbiorowego działają według niezmiennych reguł. Każda cywilizacja, dopóki jest żywotna, dąży do ekspansji. Cywilizacje, które znalazły się na tym samym terenie, walczą ze sobą o prymat. Nie ma syntez cywilizacyjnych[228]. Nie jest też możliwe bycie cywilizowanym na dwa sposoby. „Mieszanka cywilizacyjna wyradza się w stan acywilizacyjny (…) Mieszanka cywilizacyjna jest jadem wszelkich organizmów, a stosowana czy to do państwa, czy to do społeczeństwa, sprowadza rozkład"[229].

Jak zauważa Michel Eltchaninoff w eseju *Co ma Putin w głowie?*, Władimir Władimirowicz zdaje się dążyć do odbudowania Związku Radzieckiego. Wojna na Ukrainie wskazuje na zasadność tej tezy[230]. Tęsknota za ZSRR sporej części populacji Federacji Rosyjskiej może być rzecz jasna traktowana przez Putina instrumentalnie. Odwołania do Wielkiej Wojny Ojczyźnianej i zwycięstwa nad faszyzmem miały wspomagać legitymizację pełzającego autorytaryzmu. Świadczyć o tym może rekomendowanie przez W. Putina wysokim rangą urzędnikom lektury dzieł Iwana Iljina, wrogo nastawionego tak do bolszewizmu, jak i zachodnich demokracji. Wejście krajów bałtyckich do NATO i zachodni kurs Ukrainy były odczytywane przez Putina jako wstęp do wojny kolektywnego Zachodu z Federacją Rosyjską[231]. Przekonanie to zaowocowało aneksją Krymu, wydarzeniami w Donbasie i w końcu 24 lutego 2022 roku pełnoskalowym konfliktem – napaścią na Ukrainę.

Polityka Władimira Putina wpisuje się w wielowiekową strategię walki z Zachodem. Jej nieuchronną konsekwencją była napaść na Ukrainę. Prawdopodobnie plany Moskwy są jednak

[228] F. Koneczny, *Napór Orientu…*, *op. cit.*, s. 6-7.
[229] F. Koneczny, *Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej. Wydanie nowe i poprawione*, Warszawa – Komorów 2001, s. 14.
[230] M. Eltchaninoff, *Co ma Putin w głowie?*, Warszawa 2015, s. 17.
[231] P. Gociek, *Ruski świat*, „Do Rzeczy" 2015, nr 40, s. 53.

znacznie ambitniejsze i sięgają poza granice Ukrainy[232]. Rodzi to także konsekwencje dla agresora. Zgodzić się bowiem trzeba z Piotrem Grochmalskim co do tego, że Federacja Rosyjska stała się pod rządami Władimira Putina „państwem-pariasem, którego przywódca ścigany jest za zbrodnie wojenne"[233].

Wojna na Ukrainie jest zderzeniem cywilizacji. To zderzenie łacińskiej metody ustroju życia zbiorowego, odwołującej się do wartości liberalnych, demokratycznych i pluralistycznego widzenia świata, ku której dąży Ukraina oraz zamordystycznej, ekspansjonistycznej i hierarchicznej cywilizacji turańskiej, której egzemplifikacją jest współcześnie Federacja Rosyjska – państwo, którym od ponad dwóch dekad władają służby specjalne.

W czerwcu 2000 roku, po zwycięskich wyborach prezydenckich Władimir Putin spotkał się na Łubiance z kadrą oficerską KGB/FSB. Zameldował wówczas uroczyście: „Towarzysze oficerowie, zadanie wykonane, przejęliśmy władzę"[234]. Ciąg dalszy jest logiczną tego konsekwencją. Wojna na Ukrainie powoduje, że niestety nie możemy wykluczyć ewentualności, iż jak pisze Marek Budzisz w pracy *Samotność strategiczna Polski* – „już jesteśmy, nie zdając sobie z tego sprawy, w III wojnie światowej"[235].

Streszczenie:

Artykuł traktuje o wojnie na Ukrainie widzianej przez pryzmat koncepcji zderzenia cywilizacji. Podstawowym problem badawczym jest wpływ odmiennych typów cywilizacyjnych stron zaangażowanych w konflikt, na sytuację w Ukrainie. Podczas badań zastosowano analizę porównawczą oraz podejście deskryptywne. W ramach wniosków badawczych ustalono, że wojna na Ukrainie jest zderzeniem cywilizacji łacińskiej, która odwołuje się do wartości liberalnych, demokracji i pluralizmu z autorytarną cywilizacją turańską, która dąży do ekspansji terytorialnej wykorzystując wszelkie środki, w tym także ludobójstwo.

Słowa klucze:

Wojna, Ukraina, zderzenie cywilizacji, cywilizacja łacińska, cywilizacja turańska, Federacja Rosyjska, Feliks Koneczny

[232] K. Kołodziejski, *Źródła rosyjskiej agresji*, „Sieci" 2023, nr 25, s. 78.
[233] P. Grochmalski, *Ludobójca Putin*, „Nowe Państwo" 2023, nr 4, s. 4.
[234] A. Nowak, *Putin. Źródła imperialnej agresji*, Warszawa 2014, s. 9.
[235] M. Budzisz, *Samotność strategiczna Polski*, Warszawa 2022, s. 131.

Key words:

War, Ukraine, Clash of civilizations, Latin civilization, Turanian civilization, Russian Federation, Felix Koneczny.

Bibliografia:

1. Bodio T., Wyjaśnienie cywilizacyjne w badaniach transformacji państw Azji Centralnej, [w:] Przywództwo, elity i transformacje w krajach WNP. Problemy metodologii badań, Tom I, T. Bodio (red.), Warszawa 2010.
2. Boutsko A., W Rosji odradza się kult Stalina. Dlaczego?, za: https://www.dw.com/pl/kult-stalina-w-rosji-lodowate-zimno-i-strach/a-64889877 (27.06.2023).
3. Budzisz M., Samotność strategiczna Polski, Warszawa 2022.
4. Budzisz M., Wszystko jest wojną. Szkice o rosyjskiej kulturze strategicznej, Warszawa 2021.
5. Chodakiewicz M. J., Myśli wolnego Polaka, Gdańsk 2016.
6. Chodubski A., Wyjaśnianie cywilizacyjne w poznaniu nauk humanistycznych (społecznych), [w:] Cywilizacje w czasie i przestrzeni, Zeszyty Naukowe nr 4, Uniwersytet Gdański, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Nauki o Cywilizacji, A. Chodubski, A. Piskozub, U. Świętochowska (red.), Toruń 1998.
7. Chodubski A. J., Wstęp do badań politologicznych, Gdańsk 2006.
8. Eltchaninoff M., Co ma Putin w głowie?, Warszawa 2015.
9. Fiszer M., Fiszer J., 448. dzień wojny. Jak jeden Patriot strącił sześć rosyjskich rakiet Kindżał. Tak rodzi się historia, za: https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/2212712,1,448-dzien-wojny-jak-jeden-patriot-stracil-szesc-rosyjskich-rakiet-kindzal-tak-rodzi-sie-historia.read (8.07.2023).
10. Gociek P., Ruski świat, „Do Rzeczy" 2015, nr 40.
11. Grochmalski P., Czeczenia. Rys prawdziwy, Wrocław 1999.
12. Grochmalski P., Ludobójca Putin, „Nowe Państwo" 2023, nr 4.
13. Grochmalski P., Moskwa straciła większą armię niż ta, która napadła na Ukrainę, „Gazeta Polska codziennie", 19-21.05.2023.
14. Grochmalski P., Rosja trzeszczy w szwach, „Gazeta Polska" 2023, nr 26.
15. https://dorzeczy.pl/swiat/338644/sondaz-zaufanie-do-putina-przekracza-81-proc.html (15.09.2022).
16. https://wiadomosci.wp.pl/takie-jest-prawdziwe-poparcie-dla-putina-rosjanin-podaje-szczegoly-6872087005354113v (7.07.2023).
17. https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2022-11-23/europarlament-uzna-rosje-za-terrorystyczny-rezim-w-dokumencie-zapisy-o-tu-154-i-przewodowie/ (25.11.2022).
18. https://www.rp.pl/polityka/art38286871-sondaz-czterech-na-pieciu-rosjan-popiera-dzialania-putina (22.05.2023).
19. Kłoczowski J., Nasza tysiącletnia Europa, Warszawa 2010.
20. Kołodziejski K., Źródła rosyjskiej agresji, „Sieci" 2023, nr 25.
21. Koneczny F., Napór Orientu na Zachód, Warszawa 2016.
22. Koneczny F., O cywilizację łacińską, Gliwice 1999.

23. Koneczny F., O ład w historii. Z dodatkami o twórczości i wpływie Konecznego, Wrocław 1999.
24. Koneczny F., O wielości cywilizacji, Warszawa 2015.
25. Koneczny F., Państwo i prawo w cywilizacji łacińskiej. Wydanie nowe i poprawione, Warszawa – Komorów 2001.
26. Koneczny F., Polskie Logos a Ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski, t. I i II, Kraków 2021.
27. Koneczny F., Rozwój moralności, Komorów 1997.
28. Kornatowski W., Społeczno-polityczna myśl Św. Augustyna, Warszawa 1965.
29. Kossecki J., Podstawy nowoczesnej nauki porównawczej o cywilizacjach. Socjologia porównawcza cywilizacji, Katowice 2003.
30. Kowalski H., Skradzione dzieci Ukrainy. Wielka rusyfikacja młodych Ukraińców, „Nowe Państwo" 2023, nr 5.
31. Nowak A., „Prawo" Moskwy, „Gazeta Polska" 2023, nr 27.
32. Nowak A., Putin. Źródła imperialnej agresji, Warszawa 2014.
33. Piotrowski R., Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach, Warszawa 2003.
34. Piskozub A., Czasoprzestrzeń cywilizacyjna, Toruń 2003.
35. Plokhy S., Kwestia rosyjska. Jak budowano naród i imperium, Kraków 2019.
36. Politkowska A., Rosja Putina, Warszawa 2015.
37. Primus S., Czy Rosja jest barbarzyńcą? Psychoanaliza rosyjskiego ducha, Kraków 2018.
38. Putin traci zaufanie Rosjan, Notowania najgorsze od 13 lat, za: https://www.tvp.info/40919435/putin-traci-zaufanie-rosjan-notowania-najgorsze-od-13-lat (8.05.2019).
39. Radziwinowicz W., Tak zginął Borys Niemcow, za: http://wyborcza.pl/1,75477,17497897,Tak_zginal_Borys_Niemcow.html (7.07.2023).
40. Rekordowo niskie poparcie dla rządzącej partii w Rosji, za: https://www.tvp.info/38310652/rekordowo-niskie-poparcie-dla-rzadzacej-partii-w-rosji (20.09.2022).
41. Rodkiewicz W., Rosyjskie reakcje na list gończy MTK za Putinem, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-03-20/rosyjskie-reakcje-na-list-gonczy-mtk-za-putinem (22.05.2023).
42. Rogoża J., Domańska M., Otrucie Nawalnego – ostrzeżenie dla rosyjskiej opozycji?, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-08-21/otrucie-nawalnego-ostrzezenie-dla-rosyjskiej-opozycji (8.07.2023).
43. Scotland Yard: dwaj Rosjanie podejrzani w sprawie otrucia Siergieja Skripala, za: http://wyborcza.pl/7,75399,23864677,scotland-yard-dwaj-rosjanie-podejrzani-w-sprawie-otrucia-siergieja.html (9.05.2019).
44. Skwieciński P., Koniec ruskiego miru? O ideowych źródłach rosyjskiej agresji, Warszawa 2022.
45. Tatarkiewicz W., Historia filozofii, Tom pierwszy. Filozofia starożytna i średniowieczna, Warszawa 1997.
46. Utrzymano wyroki dla zabójców Niemcowa, za: https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zabojstwo-borysa-niemcowa-sad-najwyzszy-utrzymal-w-mocy-wyroki,780352.html (8.05.2019).
47. Wieliński B. T., Po to właśnie jest NATO, „Gazeta Wyborcza", 5.09.2014.
48. Wilk A., Żochowski P., Atak rakietowy na Lwów. 498. Dzień wojny, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2023-07-07/atak-rakietowy-na-lwow-498-dzien-wojny (8.07.2023).

49. Zamojski A., Tożsamość cywilizacji europejskiej. Geneza, kompleks konstytuujący i kierunki transformacji, Kielce 2015.
50. Zamojski A., Tożsamość europejska – źródła naturalne i symboliczne, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej" 2013, vol. 58, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Supplement, Eugeniusz Górski in memoriam, H. Floryńska, P. Parszutowicz (red.), Warszawa 2013.

Tomasz Wójtowicz

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Sukces czy porażka? Ukraińska ofensywa w obwodzie kurskim

Wstęp

Sytuacja Ukrainy na wojnie latem 2024 roku była bardzo trudna. Wojsko rosyjskie przejęło inicjatywę na całym teatrze działań wojennych w listopadzie 2023 roku. Od tego czasu prowadziło nieustanne operacje ofensywne celem rozciągnięcia sił przeciwnika i uniemożliwieniu mu gromadzeniu rezerw niezbędnych do przeprowadzenia kontrofensywy. Aby utrzymać stałe tempo natarcia, nie decydowano się na przeprowadzanie ofensyw o dużym zasięgu. Rosyjskie dowództwo wojskowe zaakceptowało uzyskiwanie niewielkich zysków taktycznych w długim okresie czasu przy równoczesnych wysokich stratach osobowych i sprzętowych. Innymi słowy teoria zwycięstwa nakreślona przez Władimira Putina zakładała, że wojsko będzie kontynuować postępy tak długo, jak będzie to konieczne, niszcząc gospodarkę Ukrainy, w tym jej infrastrukturę krytyczną, możliwości handlu, osłabiając wolę walki społeczeństwa i zachodnią pomoc wojskową[236]. Mając na uwadze perspektywę dalszych rosyjskich postępów, w lipcu 2024 roku głównodowodzący wojskami ukraińskimi gen. Syrski opracował ryzykowny plan spowolnienia ataków przeciwnika, przeprowadzając ofensywę w miejscu, gdzie się tego nie spodziewał – obwodzie kurskim na terytorium Federacji Rosyjskiej. Ryzykowny, ponieważ od ponad dwóch lat żadna ze stron nie przeprowadziła udanej ofensywy. Wojna przyjęła formę pozycyjną, a manewr i zaskoczenie były utrudnione ze względu na rozpoznanie satelitarne i powietrzne.

W trakcie przygotowania artykułu autor musiał zmierzyć się z kilkoma dylematami i ograniczeniami. Jednym z nich było określenie „ofensywa" w obwodzie kurskim. Zdaniem niektórych obserwatorów Ukraina nie prowadzi ofensyw z uwagi na brak wystarczających środków, dlatego bardziej właściwe używanie jest określenia natarcie w obwodzie kurskim lub

[236] R. Bailey, Ch. Harward, A. Evans, G. Mappes, D. Gasparyan, F. W. Kagan, *Russian Offensive Campaign Assessment, August 17, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-17-2024 (14.03.2025).

atak w obwodzie kurskim. W większości opracowań, do jakich dotarł autor używane jest jednak pojęcie „ofensywa", dlatego ono zostało użyte w tytule i calszej części pracy. Amerykański podręcznik *Opposing Force Operation* wydany przez Departament Wojsk Lądowych, definiuje operacje ofensywne, jako operacje mające na celu osiągnięcie strategicznych celów politycznych lub wojskowych poprzez zniszczenie woli i zdolności wroga do walki. Obejmują one ataki na jeden z czterech (lub wszystkie) komponenty systemów walki: siły bojowe, siły wsparcia bojowego, siły logistyczne i systemy C2 oraz rozpoznanie (RISTA - reconnaissance, intelligence, surveillance, and target acquisition). Operacje ofensywne są decydującym i ostatecznym sposobem narzucenia swojej woli wrogowi. Nawet w sytuacji prowadzenia wojny obronnej są niezbędne aby odnieść zwycięstwo. Zazwyczaj mają charakter „konwencjonalny", chociaż możliwe jest również prowadzenie działań przez siły paramilitarne i nieregularne. W czasie ich trwania wyróżnia się następujące formy manewru: okrążenie, ruch obrotowy, infiltrację, penetrację i atak frontalny[237]. Kolejnym wyzwaniem było ograniczenie czasowego. W momencie zakończenia pisania artykułu tj. w styczniu 2025 roku, pomimo utraty przez Ukrainę większej połowy zajętego wcześniej obszaru, walki wciąż trwały. Dlatego zdecydowano, że analiza zakończy się na 15.01.2025 r. Całość pracy składa się z wstępu, wniosków i trzech części merytorycznych. W pierwszej przedstawiona została sytuacja na frontach latem 2024 roku oraz cele polityczne, jakie Ukraina zamierzała osiągnąć przeprowadzając ofensywę. W drugiej opisane zostały siły biorące udział w walce po obu stronach. W trzeciej przedstawiony został przebieg ofensywy od sierpnia 2024 roku do stycznia 2025 roku..

\Dlaczego obwód kurski?

Sytuacja na frontach latem 2024 roku oraz ukraińskie cele polityczne

Sytuacja wojsk ukraińskich latem 2024 roku była trudna, szczególnie na głównym rosyjskim kierunku natarcia tj. we wschodniej części kraju. Teoria zwycięstwa nakreślona przez Władimira Putina zakładała stopniowe zajmowanie terytorium Ukrainy, aż do jej ostatecznej kapitulacji i zniszczenia państwowości. Główny rosyjski wysiłek na wschodzie Ukrainy podzielony został na trzy podrzędne kierunki natarcia. W obwodzie charkowskim celem Kremla było odepchnięcie wojsk ukraińskich od granicy i zbliżenie się do Charkowa na taką odległość, aby miasto mogło być ostrzeliwane z artylerii lufowej. W obwodzie ługańskim Rosjanie dążyli do zdobycia pozostałej części regionu oraz okrążenia północnej części obwodu

[237] *Opposing Force Operations FM 7-100.1*, Department of the Army Distribution Restriction, za: https://armypubs.army.mil/epubs/DR_pubs/DR_a/pdf/web/fm7_100x1.pdf (20.02.2025).

donieckiego. W obwodzie donieckim natomiast celem było zdobycie pozostałej części regionu. 30 czerwca wojsko rosyjskie wkroczyło do Wowczańska – przygranicznego miasta w obwodzie charkowskim oraz zbliżyły się do położonego niedaleko miasta Lypsti. Przesunęły linię frontu na wschód od Kupiańska w obwodzie ługańskim oraz odepchnęły siły ukraińskie w kierunku miasta Siewiersk[238]. Zdaniem Instytuty Studiów na Wojną (Institute Study of War) od 14 czerwca do początku sierpnia wojska rosyjskie zajęły ok 290 km[2239]. Cele polityczne i wojskowe Ukrainy w momencie rozpoczęcia ofensywy nie były znane. Prezydent Wołodymyr Zełeński powiedział tylko o dążeniu do utworzenia „strefy buforowej", która następnie zostałaby wykorzystana jako „karta przetargowa" w ramach odzyskiwania terenów okupowanych[240]. Ponadto intencją strony ukraińskiej mogło być m.in.: osłabienie polityczne władz rosyjskich, poprzez obaleniu mitu o prowadzonej zgodnie z planem „specjalnej operacji wojskowej", doprowadzenie do kolejnych (po ministrze obrony narodowej Sergiej Szojgu) dymisji w resortach siłowych, wywołanie kryzysy społecznego w Rosji w wyniku strat, jakie mogliby ponieść poborowi stacjonujący w obwodzie kurskim, wzięcie do niewoli jak największej ilości rosyjskich żołnierzy, a następnie wykorzystanie ich w czasie wymiany jeńców, „odciążenie" kierunku charkowskiego, ługańskiego i donieckiego, czy też komunikowanie sojusznikom i własnemu społeczeństwu determinacji i woli dalszej walki. W czasie trwających już walk w obwodzie kurskim, doradca Wołodymyra Zełeńskiego, Mychajło Podolak w wywiadzie dla niezależnego rosyjskojęzycznego portalu Meduza podkreślił, że celem politycznym Ukrainy jest także odsunięcie rosyjskiej artylerii od obszarów, z których mogła ona atakować cywilów, zablokowanie rosyjskich linii logistycznych oraz przeniesienie wojny bezpośrednio na terytorium Federacji Rosyjskiej[241].

Siły biorące udział w ofensywie

Siły ukraińskie, jakie zgromadzone zostały do ataku na terytorium Federacji Rosyjskiej zbliżone były wielkością do sił, jakie przeprowadziły udaną ofensywę w obwodzie charkowskim we wrześniu 2022 roku. Specjalnie wydzielony „korpus kurski" składał się z

[238] R. Bailey, Ch. Harward, N. Wolkov, A. Evans, F. W. Kagan, *Russian Offensive Campaign Assessment, June 30, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-june-30-2024 (14.02.2025).
[239] A. Evans, G. Mappes, D. Gasparyn, N. Wolkov, F. W. Kagan, *Russian Offensive Campaign Assessment, August 6, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-6-2024 (15.02.2025).
[240] B. Barry, *Ukraine's Kursk offensive: big stakes, big risks for both sides*, za: https://www.iiss.org/online-analysis/military-balance/2024/08/ukraines-kursk-offensive-big-stakes-big-risks-for-both-sides/ (12.02.2025).
[241] N. Wolkov, K. Hird, G. Mappes, D. Gasparyan, G. Barros, *Russian Offensive Campaign Assessment, August 14, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-14-2024 (7.03.2025).

czterech brygad zmechanizowanych (22. 88. 116. 61.) oraz jednej brygady desantowo - szturmowej (80.)[242]. Łącznie zgromadzonych zostało 10-12 tys. żołnierzy oraz ponad 600 pojazdów opancerzonych, będących mieszanką radzieckich, europejskich i amerykańskich bojowych wozów piechoty Stryker, czołgów PT-91, haubic 2S3, AS-90, M-109L, czy wyrzutni rakiet RM-70. Wsparcie ogniowe zapewniać miała wyposażona w wyrzutnie HIMARS 49. Brygada Rakietowa znajdująca się w okolicach miejscowości Sumy[243]. Do przeprowadzenia ofensywy w obwodzie charkowskim Ukraina wykorzystała sześć brygad, w tym jednej pancernej, dwóch zmechanizowanych, jednej desantowo – szturmowej, jednej powietrznodesantowej oraz jednej górskiej[244]. Przygotowania do ataku rozpoczęły się miesiąc przed rozpoczęciem ofensywy w okolicach lipca 2024 roku i prowadzone były z zachowaniem ścisłej tajemnicy. Generał Syrski konsultował się wyłącznie w najbliższymi współpracownikami i prezydentem Zełeńskim. Sytuacja po rosyjskiej stronie granicy była obserwowana przez drony, satelity oraz przez żołnierzy znajdujących się na pozycjach. Jej celem było wybranie najsłabszych punktów w liniach obrony przeciwnika. Ostatecznie wybór padł na odcinek znajdujący się w okolicach miejscowości Sudża. Ustalono, że obroni go tylko kilka tysięcy słabo wyszkolonych poborowych[245], wojska graniczne FSB, lokalne formacje MSW oraz czeczeński batalion Achmat. W obwodzie kurskim w momencie ataku Rosjanie posiadali dwie linie obrony. Pierwsza rozciągała się wzdłuż granicy z Ukrainą, druga znajdowała się kilkanaście kilometrów za nią. Ponadto, pozbawiony był on przeszkód naturalnych w postaci rzek i terenów bagiennych, które mogłyby utrudnić przemieszczanie się ciężkiego sprzętu[246]. Koncentracja wojsk przedstawiona została jako przygotowania do obrony przed rosyjskim atakiem. Na łamach ukraińskich portali informacyjnych od kilku miesięcy publikowane były artykuły, w których m.in. gen. Kryło Budanow ostrzegał przed nową rosyjską ofensywą w obwodzie sumskim[247]. Zaskoczenie możliwe było także, dzięki nowym metodom

[242] Niektóre źródła podają, że w ataku wzięła udział także 82. Brygada Powietrznodesantowa, jednak wszystko na to wskazuje, że dołączyła ona do walk później, kiedy już Ukraińcy znajdowali się w obwodzie kurskim.

[243] *Kurski problem Kremla: doraźne konsekwencje ukraińskiego ataku na Rosję*, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-12/kurski-problem-kremla-dorazne-konsekwencje-ukrainskiego-ataku-na (6.02.2025).

[244] R. Noorman, *Ukraine's Kharkiv offensive through Jomini's eyes*, za: https://militairespectator.nl/artikelen/ukraines-kharkiv-offensive-through-jominis-eyes#_ftn47 (14.02.2025).

[245] Niektóre źródła szacują, że liczba żołnierzy w na odcinku granicy zaatakowanym przez Ukraińców była znacznie mniejsza i wynosiła tylko 100 poborowych rozmieszczonych na 15 punktach kontrolnych: za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-11-2024 (7.03.2025).

[246] *How Ukraine Successfully Invaded Russia: The Battle for Kursk* | Battle Board | Daily Mail, za: https://www.youtube.com/watch?v=r55Sf9vFU1k (13.02.2025).

[247] *Russian Troops to Launch Offensive Toward Sumy Soon*, Budanov Says, za: https://www.kyivpost.com/post/32615 (13.02.2025).

neutralizacji dronów rozpoznawczych. Do lata 2024 roku rosyjskie UAV były poważnym zagrożeniem dla wojsk ukraińskich. Operowały one wzdłuż linii frontu, a często na jego zapleczu obserwując jednostki ukraińskie i naprowadzając ogień artylerii. Zestrzeliwane były przez obronę przeciwlotniczą, jednak użycie zachodnich systemów było kosztowne i niewspółmierne do ceny pojedynczego bezzałogowca. Swoboda użycia dronów rozpoznawczych ograniczona została, kiedy przeciwko nim zaczęto używać FPV (First Person View) UAV. Jako jedna z pierwszych praktykę tą zaczęła stosować jednostka dronowa Signum wchodząca w skład 93. Samodzielnej Brygady Zmechanizowanej, broniącej linii fontu na południe od Bachmutu. Według relacji operatorów, miała ona zniszczyć 65 rosyjskich dronów w ciągu sześciu tygodni. Doprowadziło to do sytuacji, w której przestrzeń powietrzna została całkowicie „zamknięta" dla rosyjskich bezzałogowców. Rosja ograniczyła na tym odcinku tym samym ataki rakietowe i natarcia wojsk lądowych[248]. Identyczne rozwiązania zastosowano w lipcu wzdłuż północnej granicy Ukrainy. W ciągu zaledwie kilkunastu dni operatorzy mieli zniszczyć ponad 100 dronów rozpoznawczych, odcinając tym samym Rosjan od dostępu do informacji na temat sytuacji po ukraińskiej stronie granicy w obwodzie sumskim. Równocześnie na terytorium Federacji Rosyjskiej wysłane zostały pododdziały ukraińskich sił specjalnych i żołnierzy desantu. Kompania 80. Brygady Desantowo – Szturmowej podzielona na sześcioosobowe zespoły przekroczyła niepostrzeżona granicę 4 sierpnia i ukryła się w okolicznych lasach. Jej zadaniem była lokalizacja rosyjskich jednostek, naprowadzanie ognia artylerii oraz atak na posterunki graniczne w momencie rozpoczęcia ofensywy[249].

Przebieg ofensywy

Jak podkreślił w jednym z wywiadów dowódca 80. Brygady Desantowo - Szturmowej Pawło Rozlach, atak miał rozpocząć się 4 sierpnia, jednak ze względu na deszcz został przełożony na 6 sierpnia. Ukraińscy oficerowie obawiali się, że pojazdy opancerzone nie byłyby wstanie prowadzić szybkiego natarcia i łatwo wpadałyby w poślizg. Gen. Syrski podzieli wojska „korpusu kurskiego" na dwie części. W skład pierwszej weszły pododdziały, które miały przekroczyć granicę, ok. 2 tys. żołnierzy. Druga grupa stanowiła odwód, w skład którego weszło ponad 10 tys. żołnierzy. Wojska ukraińskie podjęły próbę przekroczenia granicy w czterech miejscach, z czego w dwóch udało im się przełamać pierwszą linię obrony

[248] V. Romanenko, O. Kyrylenko*, Ukrainian forces in Donetsk Oblast show how they down Russian UAVs with FPV drones*, za: https://www.pravda.com.ua/eng/news/2024/09/6/7473774/ (13.02.2025).
[249] K. Denisova, *First Ukrainian troops crossed into Kursk Oblast 2 days before incursion, commander says*, za: https://kyivindependent.com/80-brigade-kursk/ (13.02.2025).

nieprzyjaciela, w miejscowościach: Olesznia i Mikołajewo – Darjino. Na początku w głąb rosyjskiego terytorium wdarły się dwa plutony wojsk lądowych, liczące kilkudziesięciu żołnierzy i trzy czołgi. Stopniowo przerzucane były kolejne pododdziały. Do wieczora granicę mogło przekroczyć ok. 400 żołnierzy, 11 czołgów i 20 bojowych wozów opancerzonych ze składu 22. Brygady Zmechanizowanej i 80. Brygady Desantowo – Szturmowej wspieranych przez artylerię i obronę przeciwlotniczą. Rajd poprzedzony został atakiem dronów i ostrzałem artyleryjskim, który kontynuowany był całego pierwszego dnia. Głębokość włamania wynosiła 7 km w kierunku Sudży oraz 4 km w pasie pomiędzy wioskami: Nikołajewo-Darjino i Swierdlikowo. Działania mające na celu pogłębienie wyłomu wzdłuż drogi Sudża-Rylsk zakończyły się zniszczeniem ukraińskiego pododdziału i nie były kontynuowane[250]. Po pierwszym dniu natarcia, wojska ukraińskie wdarły się 10 km w głąb Rosji, przełamując obie linie obrony oraz biorąc do niewoli co najmniej 40 jeńców[251]. Reakcją Rosjan było wysłanie w kierunku granicy jednostek, które znajdowały się w okolicy, żadna jednak nie dotarła na miejsce. Niektóre wpadły w zasadzkę zorganizowaną przez ukraińskich żołnierzy z 80. Brygady Desantowo – Szturmowej i sił specjalnych. Inne dostały się pod ostrzał artylerii, jak miało to miejsce w okolicach miejscowości Rylsk, gdzie za pomocą wyrzutni HIMARS zniszczonych zostało co najmniej 14 pojazdów, a ponad 490 żołnierzy zostało zabitych lub rannych[252]. Prawdopodobnie byli to żołnierze z 44. Korpusu Armijnego wchodzącego w skład Leningradzkiego Okręgu Wojskowego.

Chaos w rosyjskich jednostkach spowodowany był m.in. brakiem dostępu do informacji przedstawiających postępy ukraińskie w czasie rzeczywistym oraz dużą liczbą batalionów, jakie zaczęły pojawiać po kilku dniach w obwodzie kurskim. Rosjanie nie zdecydowali się na sprowadzanie całych brygad lub pułków, lecz na ich wybranych batalionach, co wpłynęło na dezorientację systemu C2. Jak zauważył jeden z rosyjskich blogerów, dochodziło do sytuacji, której bataliony nie znały położenia pozostałych narażając się na ogień przyjacielski, a żandarmeria zatrzymywała przemieszczające się kolumny sprawdzając tożsamość żołnierzy i posiadane przez nich rozkazy[253]. Drony wysyłane w kierunku granicy narażone były na

[250] A. Wilk, *Ukraińska akcja zbrojna w obwodzie kurskim*, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-07/ukrainska-akcja-zbrojna-w-obwodzie-kurskim (7.02.2025).
[251] N. Wolkov, G. Mappes, Ch. Harward, K. Hird, F. W. Kagan, *Russian Offensive Campaign Assessment, August 7, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-7-2024 (20.02.2025).
[252] *HIMARS Working: Ukrainian Drone Captured On Video Russian Convoy's Epic Defeat Near Rylsk*, za: https://charter97.org/en/news/2024/8/10/606166/ (13.02.2025).
[253] Telegram, za: https://t.me/rybar/62668 (7.03.2025).

ukraińskie FPV i obronę przeciwlotniczą. Bezzałogowce FPV wykorzystane zostały nie tylko do niszczenia wrogich dronów, ale także helikopterów. Pierwszego dnia ofensywy jednostka „A" Centrum Operacji Specjalnych SBU strąciła rosyjski Mi-28. Do podobnego zestrzelenia miało dojść w okolicach okupowanego Doniecka 31 lipca. Wówczas zestrzelony został helikopter transportowy Mi-8[254]. Zajęta została gazowa stacja pomiarowa w miejscowości Sudża na jedynej działającej nitce magistrali transportującej rosyjski gaz przez Ukrainę do UE. Nie doszło do przerwania dostaw, lecz do nieznacznego wzrostu cen gazu na giełdach europejskich[255]. Ukraińcy prowadzili natarcie w oparciu o niewielkie grupy pancerno – zmechanizowane, które często omijały napotkane rosyjskie umocnienia, wychodziły na ich zaplecze, a następnie się wycofywały. Tego rodzaju rajdy możliwe były z uwagi na niewielką ilość sił, jakie mieli do dyspozycji Rosjanie w czasie pierwszych dni trwania ofensywy. Doszło zatem do sytuacji, w której nie ukształtowała się wyraźna linia frontu, co dodatkowo powodowało trudności w ocenie bieżącej sytuacji[256].

Od momentu rozpoczęcia ukraińskiego ataku na obwód kurski, kierownictwo polityczno – wojskowe rosyjskiego państwa podjęło kilka decyzji mających na celu zatrzymanie przeciwnika, a następnie odzyskanie utraconego terytorium. Pierwszą była koncentracja sił, które następnie miały przystąpić do walki. Według doniesień z rosyjskiego kanału Telegram 9 sierpnia rozpoczęto przerzucanie do obwodu kurskiego następujących oddziałów i pododdziałów: 2 batalionów wojsk powietrznodesantowych, elementów 155. Brygady Piechoty Morskiej, 810. Brygady Piechoty Morskiej z okolic Chersonia, elementów 38. i 64. Brygady Zmechanizowanej z kierunku zaporowskiego, kilku batalionów piechoty z kierunku Pokrowskiego w obwodzie donieckim, bliżej niesprecyzowanych sił czeczeńskich z obwodu ługańskiego, elementów 1009. Pułku Zmotoryzowanego z leningradzkiego okręgu wojskowego, 79. Pułk Zmotoryzowany z 11. Korpusu Armijnego, 272. Pułk Zmotoryzowany z moskiewskiego okręgu wojskowego, 138. Brygadę Zmotoryzowaną z obwodu charkowskiego, batalion zmechanizowany z 488. Pułku Strzelców Zmotoryzowanych z okolic Kupiańska, kompanię nieokreślonej brygady strzelców zmotoryzowanych z obwodu biełgorodzkiego oraz pułk strzelców zmotoryzowanych operujący w obwodzie

[254] M. Fornusek, *Ukrainian FPV drone hit Russian Mi-28 helicopter in 'historic' feat, source says*, za: https://kyivindependent.com/ukrainian-fpv-drones-allegedly-hits-russian-helicopter/ (13.02.2025).
[255] *Kurski problem Kremla: doraźne konsekwencje ukraińskiego ataku na Rosję*, op. cit., za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-12/kurski-problem-kremla-dorazne-konsekwencje-ukrainskiego-ataku-na (6.02.2025).
[256] R. Bailey, A. Evans, Ch. Harward, N. Wolkov, F. W. Kagan, *Russian Offensive Campaign Assessment, August 8, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-8-2024 (6.03.2025).

charkowskim[257]. Pojawiły się również informacje, że do walk skierowano Międzynarodową Brygadę Piatnaszki z dawnej Donieckiej Republiki Ludowej oraz najemniczo – ochotniczy rosyjski Korpus Afrykański z Kraju Krasnodarskiego. Gotowość do działania głosiła także Rada Dowódców Grupy Wagnera. Warto zauważyć, że Rosja nie przerzuciła wielu sił, które wówczas brały udział w walach pod Pokrowskiem i Toreckiem, traktując je jako priorytetowe kierunki natarcia[258]. Zdaniem Instytutu Studiów nad Wojną, wysokość wartość bojową z pośród wszystkich wysłanych do obwodu kurskiego sił posiadała 155. i 810. Brygada Piechoty Morskiej, brygada Piatnaszki i bataliony wojsk powietrznodesantowych. Były to zaprawione w bojach oddziały, które walczyły m.in. pod Wuhledarem, Marinką, Charkowem, Awdijiwką, czy w Mariupolu. Niektóre z nich zostały wielokrotnie zniszczone, następnie uzupełniane i ponownie rozmieszczane wzdłuż linii frontu[259]. Do 11 sierpnia przerzuconych zostało łącznie od 10 do 11 batalionów. Nie były one jednak w pełni „okadrowane" i należało je traktować jako wzmocnioną kompanie, a nie pełny batalion. Podobna sytuacja miała miejsce po stronie ukraińskiej.

Drugą było wprowadzenie 9 sierpnia stanu sytuacji wyjątkowej. Według rosyjskiego prawa taki status nadaje się sytuacjom, w których liczba poszkodowanych przekracza 500 osób lub skala szkód wynosi ponad 500 mln rubli. Poszkodowani mają wówczas prawo do uzyskania jednorazowych wypłat w wysokości 15 tys. rubli na osobę, rekompensaty za uszkodzony lub utracony majątek (do 150 tys. rubli) oraz innych świadczeń. Resorty siłowe otrzymują wówczas więcej uprawień, mogą m.in.: wprowadzać blokadę transportu, kontrolę transportu, odciąć łączność, przeprowadzać przymusową ewakuację lub zamykać przedsiębiorstwa[260]. Rosja nie zdecydowała się tym samym na wprowadzenia stanu wojennego oraz formalne wypowiedzenie Ukrainie wojny pomimo zapisów art. 87 Konstytucji, który zobowiązuje do tego Prezydenta w sytuacji bezpośredniej agresji[261]. Wydaje się, że Władimir Putin niechętny był podejmowania tej decyzji od początku konfliktu zbrojnego, obawiając się reakcji społeczeństwa na

[257] Ch. Harward, A. Evans, G. Mappes, K. Stepanenko, D. Gasparyan, G. Barros, *Russian Offensive Campaign Assessment*, *August 10, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-10-2024 (11.02.2025).

[258] A. Evans, Ch. Harward, R. Bailey, D. Gasparyan, G. Mappes, G. Barros, *Russian Offensive Campaign Assessment, August 9, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-9-2024 (7.03.2025).

[259] Ch. Harward, A. Evans, G. Mappes, K. Stepanenko, D. Gasparyan, G. Barros, op. cit., za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-10-2024 (7.03.2025).

[260] *Kurski problem Kremla: doraźne konsekwencje ukraińskiego ataku na Rosję*, op. cit., za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-12/kurski-problem-kremla-dorazne-konsekwencje-ukrainskiego-ataku-na (11.02.2025).

[261] *Konstytucja Federacji Rosyjskiej*, za: https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2023/02/Konstytucja_Federacji_Rosyjskiej_2022.pdf (11.02.2025).

powszechną mobilizację, godziny policyjne, czy wprowadzenie zakazu zgromadzeń. Ponadto na szefa operacji antyterrorystycznej mianowany został Bornikow – dyrektor Federalnej Służby Bezpieczeństwa i jednocześnie przewodniczący Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego. W przeciwieństwie do przedstawicieli resortu obrony nie stracił on zaufania Prezydenta w czasie trwającej wojny, wykazując się umiejętnościami negocjacyjnymi m.in. w czasie buntu Prigożina. Na Bortnikowie spoczęła zatem całkowita odpowiedzialność za przebieg walk z wojskami ukraińskimi[262]. Równocześnie rosyjskie władze objęły obwód kurski „bańką informacyjną". Jak poinformował opozycyjny portal „Wiersz" (Вёрстка), parlamentarzystom zakazano komentowania wydarzeń w obwodzie kurskim „do odwołania", lub omawianie je w sposób krótki, odnosząc się wyłącznie do oficjalnych oświadczeń Kremla[263]. Podobne sugestie dotyczyły urzędników cywilnych. Na jednym z nagrywanych spotkań Władimir Putin krytykował gubernatorów obwodów graniczących z Ukrainą, aby Ci nie komentowali kwestii wojskowych i skupili się na sprawach leżących w ich kompetencji. Częstą praktyką stało się nakładanie grzywien na media społecznościowe i komunikatory, takie jak Telegram i WhatsApp, które nie wywiązywały się z nakazów usuwania nieprawdziwych zdaniem sądów treści[264]. 8 sierpnia natomiast podpisana została przez Putina ustawa, która nakładała na wszystkich rosyjskich blogerów militarnych i użytkowników mediów społecznościowych, którzy mają więcej niż 10 tys. obserwujących obowiązek rejestrowania się na platformie cenzora państwowego Roskomnadzor[265].

Trzecią była decyzja o zwiększeniu liczebności Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy największy wpływ na dekret Władimira Putina miała sytuacja w obwodzie kurskim, czy może perspektywa końca wojny i chęć osiągnięcia maksymalnych korzyści w jej ostatnim okresie. Z pewnością jednak miała ona duży wpływ na tą decyzję. Na mocy dekretu Władimira Putina z 16 września 2024 roku personel Sił Zbrojnych FR do 1 grudnia tego samego roku miał wzrosnąć do 2 mln 389 tys., w tym 1,5 mln wojskowych. Wysokie jak na warunki rosyjskie uposażenie żołnierzy sięgające ponad 2 tys. dolarów miesięcznie, nie licząc dodatkowych jednorazowych wypłat, umożliwiało osiągnięcie

[262] Ch. Harward, A. Evans, G. Mappes, K. Stepanenko, D. Gasparyan, G. Barros, op. cit., za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-10-2024 (11.02.2025).
[263] Telegram, za: https://t.me/svobodnieslova/5422 (7.03.2025).
[264] Telegram, za: https://t.me/moscowcourts/1912%20;%20https://www.vedomosti%20dot%20ru/society/news/2023/12/05/1009435-telegram-oshtrafovali-4-mln-rub%20;%20https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-december-5-2023 (7.03.2025).
[265] Telegram, za: https://t.me/SergeyKolyasnikov/61938;%20https://t.me/NeoficialnyBeZsonoV/38661;%20https://t.me/tgrussia/29335 (7.03.2025).

zamierzonego celu. Co więcej napływ chętnych do służby wojskowej był większy niż ponoszone wówczas straty. Według danych przedstawianych przez Pentagon do początku lipca 2024 roku, liczba zabitych i rannych wszystkich formacji po stronie rosyjskiej wynosiła 350 tys. Tymczasem od trzeciego kwartału 2022 roku do kwietnia 2024 roku służbę kontraktową pojęło co najmniej 426 tys. osób[266].

Sukces Ukrainy w ciągu pierwszych dni natarcia nie miał wyłącznie charakteru militarnego, ale także propagandowy. Rosyjskie kanały informacyjne nie radziły sobie z budową racjonalnej narracji dla własnego społeczeństwa. 8 sierpnia pojawiły się informacje, że natarcie zostało zatrzymane, a sytuacja się stabilizuje. W kolejnych dniach relacje miały charakter wybiórczy, aby nie podważać wcześniejszego przekazu. Podkreślano, że władze kontrolują sytuacje, a lokalna społeczność ma zapewnioną pomoc humanitarną[267]. Rzeczywistość była jednak inna. 11 sierpnia wojska ukraińskie wciąż kontynuowały ataki, powiększając włamania we wszystkich kierunkach: w kierunku miejscowości Korieniewo na zachodzie, Aleksewski na północy oraz Giri na wschodzie. Nic nie wskazywało na to, że doszło do masowego stawiania oporu przez Rosjan zamieszkujących miejscowości zajęte przez wojska ukraińskie. Większość mieszkańców zdecydowała się na samodzielną ewakuację. Trwające natarcia wpłynęły na funkcjonowanie rosyjskiej logistyki wojskowej. Kilka dni po rozpoczęciu ofensywy Rosjanie rozpoczęli budowę umocnień polowych 17 km od najgłębszego włamania wzdłuż autostrady E38 Rylsk – Lgow. Obok autostrad, największą uwagę poświęcili lokalnym drogom, po których przemieszczały się ukraińskie grupy. Wstrzymany został także ruch pociągów ze wszystkich białoruskich stacji kolejowych w kierunku Kurska. W domenie powietrznej Ukraina przeprowadziła ataki na rosyjskie lotniska wojskowe. Jeden z nich miał miejsce w nocy z 13 na 14 sierpnia, w czasie którego zaatakowano bazy w Kursku, Woroneżu i Sawaslejka i Borisoglebsku, na których znajdowały się samoloty myśliwsko – bombowe Su-34 i myśliwce Su-35. Określony został on przez ukraińskie dowództwo jako największy od rozpoczęcia wojny. Jego celem było utrudnienie wykorzystania samolotów, do atakowania wojsk walczących w obwodzie kurskim[268]. Na zachód od „worka kurskiego" na rzece Sejm za pomocą wyrzutni HIMARS zniszczone zostały dwa mosty w miejscowości Głuszkowo i Zwannoje, co

[266] A. Wilk, J. Ber, *Rosjanie kontratakują w obwodzie kurskim. 936. dzień wojny*, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-09-17/rosjanie-kontratakuja-w-obwodzie-kurskim-936-dzien-wojny (12.02.2025).

[267] *Kurski problem Kremla: doraźne konsekwencje ukraińskiego ataku na Rosję*, op. cit., za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-12/kurski-problem-kremla-dorazne-konsekwencje-ukrainskiego-ataku-na (11.02.2025).

[268] N. Wolkov, K. Hird, G. Mappes, D. Gasparyan, G. Barros, op. cit., za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-14-2024 (7.03.2025).

jeszcze bardziej utrudniło przemieszczanie się wojskom rosyjskim. Problematyczne jest stwierdzenie, kiedy ukraińskie postępy w obwodzie kurskim zostały zatrzymane przez gromadzone z innych odcinków frontów wojska rosyjskie. Niektórzy blogerzy sugerują, że wojska rosyjskie zaczęły odzyskiwać pierwsze miejscowości w okolicach 20 sierpnia. Wówczas Ukraińcy mieli zostać wyparci z wioski Safonka 30 km na północy – wschód od Korieniewa[269]. Wciąż jednak kontynuowane były natarcia w okolicach Sudży. To wówczas gen. Syrski przedstawił publicznie mapę, na której wskazał zasięg ukraińskiej kontroli nad obwodem kurskim. Jak się później okazało był to ostateczny i „maksymalny" sukces, jaki osiągnął Kijów. Łącznie pod kontrolą Ukraińców znajdowało się 93 miejscowości i teren powierzchni 1376 km^2. 12 września, kiedy na zajętych terenach obwodu kurskiego trwały zacięte walki, Ukraina zdecydowała się na przeprowadzenie kolejnego natarcia. Na miejscowość Tetkino i Nowy Put znajdujące się przy granicy państwa uderzenie wyprowadziła 47. Brygada Zmechanizowana[270]. Nie doszło jednak do głębokiego włamania w rosyjskie pozycje i wyjścia w przestrzeń operacyjną. Dostępne nagrania przedstawiają ukraińskie transportery opancerzone przekraczające zapory przeciwczołgowe i otwierające ogień do linii drzew, gdzie mogli znajdować się rosyjscy żołnierze. Z nie do końca wiadomych względów natarcie zostało zatrzymane. Biorąc pod uwagę trudną sytuację wojsk ukraińskich na froncie wschodnim w okolicach Pokrowska, wykorzystanie jednej z najlepiej wyposażonych brygad do potyczek wydawać może się nieracjonalne. Być może, celem gen. Syrskiego nie było stoczenie potyczki przygranicznej, ale przeprowadzenie z dwóch kierunków manewru okrążającego, w którym otoczone zostałyby wszystkie rosyjskie oddziały znajdujące się na zachód od „kurskiego worka"[271]. Niezależnie od intencji głównodowodzącego, natarcie nie przyniosło żadnych rezultatów. Tymczasem w samym „worku kurskim" Rosjanie ponosili coraz większe straty. Wynikały one z kilku przyczyn, m.in.: pośpiechu, niewielkiej ilości dróg wzdłuż których można było prowadzić atak oraz chaosu informacyjnego i przekazywania niedokładnych wiadomości oddziałom biorących udział w walkach. Rosyjskie natarcia stały się w związku z powyższym przewidywalne. Obrońcy mogli przygotować się do obrony i zaminować teren. Jak wspomina jeden z ukraińskich operatorów dronów Rosjanie przeprowadzali przeważnie od czterech do sześciu ataków dziennie. W okolicach miejscowości

[269] Telegram, za: https://t.me/rybar/62924;%20https://t.me/motopatriot/26379 (14.03.2025).
[270] A. Evans, R. Bailey, D. Gasparyan, G. Mappes, H. Zehrung, K. Wells, K. Hird, *Russian Offensive Campaign Assessment, September 12, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-september-12-2024 (13.02.2025).
[271] D. Axe, *Thirty Russian Vehicles Rushed The Ukrainian 47th Mechanized Brigade In Kursk. Ten Got Blown Up*., za: https://www.forbes.com/sites/davidaxe/2024/11/12/thirty-russian-vehicles-rushed-the-ukrainian-47th-mechanized-brigade-in-kursk-ten-got-blown-up/ (14.03.2025).

Zielonyj Szlach położonej na skrzyżowaniu kilku dróg, miało zostać zniszczonych 88 rosyjskich pojazdów z 51. Pułku Powietrznodesantowego, 83. Brygady Powietrznodesantowej i 155. Brygady Piechoty Morskiej. 7 listopada w pobliżu miejscowości Pogrebki rosyjska kolumna 810. Brygady Piechoty Morskiej została skutecznie ostrzelana i zatrzymana przez dobrze okopanych ukraińskich żołnierzy. Prawdopodobnie wynikało to z tego, że została wprowadzona w błąd przez dowódców, informujących, że droga znajduje się pod pełną kontrolą[272]. Czas jednak zaczął działać na korzyść rosyjską. Siły zgromadzone do wyparcia przeciwnika sukcesywnie rosły, osiągając pod koniec września poziom 50 tys. żołnierzy. Wycofywanie się Ukraińców rozpoczęło się od miejscowości znajdujących się na zachodnich i wschodnich obrzeżach „worka kurskiego": Korienowo i Giri. W październiku w obwodzie kurskim po raz pierwszy pojawili się żołnierze Korei Północnej. Narodowa Służba Wywiadowcza Korei Południowej szacowała, że władze w Phenianie zdecydowały się wysłać cztery brygady sił specjalnych liczące łącznie 12 tys. żołnierzy. Podobne dane podał ukraiński wywiad, dodając, że w śród nich znajdowało się 500 oficerów i trzech generałów[273]. Pod koniec listopada obszar zajmowany przez wojska ukraińskie zmniejszył się o ponad 40% do 800 km^2. Utracona została znaczna część zachodniej i północnej części „worka", w tym miejscowości Snagost, Lyubimovka i Novoivanovka. Do połowy stycznia Rosjanie jednak nie odnieśli zdecydowanego zwycięstwa w obwodzie kurskim. Ich taktyka zbliżona była do taktyki stosowanej w obwodzie ługańskim i donieckim, polegającej na atakowaniu niewielkimi grupami i sukcesywnym wypychaniu przeciwnika z pozycji. Różnica polegała na tym, że pozycje ukraińskie w obwodzie kurskim znajdowały się na niewielkim obszarze, a kierunki natarcia przebiegały wzdłuż kilku dróg. Walka przypominała zatem sytuacje określaną wielokrotnie w historii, jako „maszyna do mielenia mięsa". Rosyjscy żołnierze narażeni byli zarówno na pola minowe, ostrzał artyleryjski, ostrzał z broni maszynowej, jak również drony FPV. Straty osobowe sięgały do 70 ludzi w czasie pojedynczego ataku[274].

[272] D. Axe, *Acting On Bad Intel, 'Rigid' Russian Forces Keep Attacking Along The Same Roads In Kursk—And Rolling Into The Same Ukrainian Kill Zones*, za: https://www.forbes.com/sites/davidaxe/2024/11/13/acting-on-bad-intel-rigid-russian-forces-keep-attacking-along-the-same-roads-in-kursk-and-rolling-into-the-same-ukrainian-kill-zones/ (13.02.2025).

[273] K. Hird, D. Shats, A. O'Neil, *North Korea Joins Russia's War Against Ukraine: Operational and Strategic Implications in Ukraine and Northeast Asia*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/north-korea-joins-russias-war-against-ukraine-operational-and-strategic-implications (17.03.2025).

[274] J. Saballa, *Russian Tactics in Kursk Shift to Expel Enemy by Late January: Kyiv Commander*, za: https://thedefensepost.com/2025/01/14/russian-tactics-kursk-shift/ (17.03.2025).

Wnioski

Ukraińska operacja w obwodzie kurskim była zaplanowaną w czasie, przygotowaną ofensywą „konwencjonalną", w której wziął udział specjalnie wydzielony „korpus", wykorzystując takie manewry jak: infiltracja, penetracja i atak frontalny. Wszystko wskazuje na to, że planowany był również duży manewr okrążający na zachód od „worka kurskiego", jednak nie został on dokończony. Nie była ona decydującą operacją, od której zależał dalszy przebieg wojny. Zarówno strona ukraińska, jak również rosyjska nie posiadały zdolności do przeprowadzenia ofensywy, która zakończyłaby się rozbiciem sił przeciwnika, dlatego decydowały się na ataki o ograniczonych celach, które łącznie mogły pozwolić osiągnąć cele strategiczne. Biorąc pod uwagę polityczne i militarne zamierzenia, jakie mogła osiągnąć Ukraina przeprowadzając ofensywę w obwodzie kurskim, należy stwierdzić, że zakończyła się ona częściowym sukcesem. Z jednej strony zaskoczenie i początkowe postępy ukraińskich wojsk zmusiły Rosję do zmiany narracji informacyjnej, która do tej pory przedstawiała przebieg wojny jako „zgodny z planem". Była czytelnym sygnałem do własnego społeczeństwa i zachodnich sojuszników, który podkreślał wciąż wysokie morale ukraińskiego wojska i wolę walki. Ukrainie na pewien moment udało się przerwać prowadzoną od końca 2022 roku wojnę pozycyjną na wyniszczenie, której nie mogła wgrać z silniejszym przeciwnikiem. W ciągu sześciu dni zajęła obszar wielkości 800 km^2, ponad kiedy Rosja od stycznia do lipca 2024 roku 1175 km^2. Z drugiej strony biorąc pod uwagę założenie, że ofensywa doprowadzi do spowolnienia rosyjskich postępów na froncie wschodnim, okazała się porażką. Kreml nie dał sobie narzucić ukraińskiego scenariusza i wybrał dużo bardziej „cierpliwą" strategię, wykorzystując swoją przewagę liczebną i techniczną. Na wschodzie kraju konsekwentnie kontynuowane było natarcie w kierunku Pokrowska, polegające na frontalnych atakach piechoty na wioski znajdujące się na południowy i południowy – wschód od miasta. Średnio Rosjanie zajmowali 2 km^2 dziennie. Od marca do sierpnia 2024 roku udało im się kontrolować 406 km^2 „nowych ziem". W obwodzie kurskim natomiast wojska ukraińskie wyczerpywane były ciągłymi atakami ze strony Rosjan. Kreml nie zdecydował się również na przerzucenie na nowy odcinek frontu doborowych jednostek, z wyjątkiem 810. Brygady Piechoty Morskiej i 40. Brygady Piechoty Morskiej. Po stronie ukraińskiej sytuacja była odwrotna. Do walk w obwodzie kurskim skierowano najlepsze brygady, w tym 80. Brygadę Desantowo – Szturmową, która prowadziła wcześniej ciężkie walki w obwodzie donieckim. Co więcej, od momentu rozpoczęcia ofensywy, na froncie wschodnim w walczących jednostkach ukraińskich

odnotowywano mniejsze dostawy amunicji niż wcześniej[275]. Ofensywa nie doprowadziła również do poważnego kryzysu społecznego i politycznego w Rosji. Z powszechnie dostępnych źródeł wynika, że pewne zmiany w rosyjskim systemie C2 miały miejsce i dotyczyły one m.in. jednego z najbliższych współpracowników Putina - Aleksieja Diumina (byłego wysokiego rangą wojskowego i wiceministra obrony narodowej), który wysłany został do obwodu kurskiego, aby z ramienia Prezydenta nadzorować i dowodzić operacją. Być może Putin po raz kolejny poczuł się oszukany przez Sztab Generalny i bieżącą sytuację miał mu bezpośrednio opisywać Diumin. Pojawiły się również informacje, że Kreml odwołał ze stanowiska doradcę byłego ministra obrony narodowej Siergieja Szojgu ds. polityki informacyjnej Andrieja Ilnickiego[276] oraz kilku zastępców Szojgu. Zmiany personalne prowadzone były w ramach przeniesienia kontroli nad rosyjską polityką informacyjną w czasie wojny z Ministerstwa Obrony Narodowej do Administracji Prezydenta[277]. Ofensywa nie doprowadziła również do kryzysu społecznego. Wszystko wskazuje ma to, że niepisana umowa społeczna między społeczeństwem, a władzą w czasie toczącej się wojny polega na akceptacji wysokich strat, pod warunkiem sukcesywnego zwiększania terytorium i przyłączania kolejnych obwodów Ukrainy do Rosji. Ostateczną odpowiedź na pytanie, czy „warto" było przeprowadzić ofensywę w obwodzie kurskim i czy zakończyła się ona sukcesem będzie można udzielić po zakończeniu rozmów pokojowych. Najgorsza sytuacja dla Ukrainy będzie miała miejsce wówczas, kiedy przyjęta przez Stany Zjednoczone zostanie rosyjska narracja, mówiąca o tym, że rozmowy dotyczą wyłącznie zakończenia „specjalnej operacji wojskowej", a nie „operacji antyterrorystycznej" w obwodzie kurskim. Wówczas tereny zajęcie przez Ukrainę nie będą brane pod uwagę w ustaleniach dotyczących nowego kształtu granicy. Bądź kiedy Rosjanom uda się całkowicie wyprzeć przeciwnika przed rozpoczęciem rozmów pokojowych przy zachowaniu bieżącego tempa natarcia na wschodzie.

Streszczenie:

6 sierpnia 2024 r. rozpoczęła się ukraińska ofensywa w obwodzie kurskim. Była ona największym wyzwaniem i jednocześnie kryzysem dla strony rosyjskiej od czasu buntu Prigożina z czerwca 2023 roku. Pomimo dysponowania rozpoznaniem satelitarnym i powietrznym, zaskoczenie było całkowite. Kierownictwo polityczne i wojskowe oraz ośrodki

[275] J. Hardie, *What Ukraine's Kursk gamble has — and has not — achieved*, za: https://www.fdd.org/analysis/2024/11/08/what-ukraines-kursk-gamble-has-and-has-not-achieved/ (20.02.2025).
[276] Przypuszcza się, że Ilnicki miał być autorem symbolu „Z" umieszczanym na rosyjskich pojazdach wojskowych.
[277] A. Evans, N. Wolkov, K. Stepanenko, D. Gasparyan, F. W. Kagan, *Russian Offensive Campaign Assessment, August 13, 2024*, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-13-2024 (7.03.2025).

propagandowe nie były w stanie racjonalnie wytłumaczyć społeczeństwu zajęcia przez Ukrainę części obwodu kurskiego oraz wysyłały komunikaty, które mijały się z faktyczną sytuacją w miejscach prowadzonej ofensywy. Celem niniejszego artykuł jest nie tylko przedstawienie walk, jakie miały miejsce w obwodzie kurskim, ale także opisanie sytuacji na frontach wojny rosyjsko – ukraińskiej w sierpniu 2024 roku oraz wyjaśnienie wyboru miejsca przeprowadzenia ataku. Na wstępnym etapie badań postawione zostały następujące pytania badawcze: czy ofensywa w obwodzie kurskim zakończyła się sukcesem czy porażką strony ukraińskiej? Jakie cele polityczne i wojskowe zamierzała osiągnąć Ukraina? Jakie siły po obu stronach wzięły udział w walkach? Czy ofensywa wywołała kryzys polityczny w Rosji? W jaki sposób wpłynęła na rosyjski główny wysiłek natarcia we wschodniej Ukrainie? W trakcie badań właściwych wykorzystano metodę analizy przyczynowo – skutkowej, metodę badania dokumentów, metodę monograficzną, metodę wnioskowania, metodę uogólniania oraz metodę krytycznej analizy dokumentów. Zdaniem autora artykułu ofensywa ukraińska zakończyła się częściowym sukcesem. Z jednej strony zajętych zostało 1376 km2 powierzchni obwodu, w tym 93 miejscowości. Do stycznia 2025 roku Rosjanie próbując odbić utracony obszar stracili ponad 40 tys. żołnierzy, w tym 16 tys. zabitych i 900 pojmanych. Korea Północna, która wysłała 12 tys. wojskowych na pomoc Rosji, straciła na początku 2025 roku 4 tys. zabitych i rannych. Z drugiej strony już w listopadzie 2024 roku wojska ukraińskie utraciły 40% zajętego wcześniej terytorium. Ofensywa nie doprowadziła do znaczącego kryzysu politycznego i społecznego w Rosji, nie spowolniła także rosyjskich postępów w obwodzie ługańskim i donieckim. Pojawiły się tym samym głosy krytyczne, czy była konieczna, skoro nie spowodowała znaczących zmian na frontach toczącej się wojny. W czasie badań właściwych korzystano z opracowań i artykułów, jakie ukazały się na łamach: Departamentu Obrony USA, International Institute for Strategic Studies, Military Spectator, Kyivpost.com, Pravda.com, Telegram, Kyivindependent.com, Forbes.com, jak również Foundation for Defense Democraties. Szczególnie przydatne okazały się publikacje Instytutu Studiów nad Wojną oraz Ośrodka Studiów Wschodnich. Autor poddał analizie kilkadziesiąt raportów dobowych ISW opisujących przebieg walk w obwodzie kurskim oraz sześć raportów OSW.

Słowa kluczowe:

Obwód kurski, Rosja, Ukraina, ofensywa

Keywords:

Kursk Oblast, Russia, Ukraine, offensive

Bibliografia:

1. Axe D., Thirty Russian Vehicles Rushed The Ukrainian 47th Mechanized Brigade In Kursk. Ten Got Blown Up., za: https://www.forbes.com/sites/davidaxe/2024/11/12/thirty-russian-vehicles-rushed-the-ukrainian-47th-mechanized-brigade-in-kursk-ten-got-blown-up/ (14.03.2025).

2. Axe D., Acting On Bad Intel, 'Rigid' Russian Forces Keep Attacking Along The Same Roads In Kursk—And Rolling Into The Same Ukrainian Kill Zones, za: https://www.forbes.com/sites/davidaxe/2024/11/13/acting-on-bad-intel-rigid-russian-forces-keep-attacking-along-the-same-roads-in-kursk-and-rolling-into-the-same-ukrainian-kill-zones/ (13.02.2025).
3. Bailey R., Harward Ch., Wolkov N., Evans A., Kagan F. W., Russian Offensive Campaign Assessment, June 30, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-june-30-2024 (14.02.2025).
4. Bailey R., Evans A., Harward Ch., Wolkov N., Kagan F. W., Russian Offensive Campaign Assessment, August 8, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-8-2024 (6.03.2025).
5. Bailey R., Harward Ch., Evans A., Mappes G., Gasparyan D., Kagan F. W., Russian Offensive Campaign Assessment, August 17, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-17-2024 (14.03.2025).
6. Barry B., Ukraine's Kursk offensive: big stakes, big risks for both sides, za: https://www.iiss.org/online-analysis/military-balance/2024/08/ukraines-kursk-offensive-big-stakes-big-risks-for-both-sides/ (12.02.2025).
7. Denisova K., First Ukrainian troops crossed into Kursk Oblast 2 days before incursion, commander says, za: https://kyivindependent.com/80-brigade-kursk/ (13.02.2025).
8. Evans, R. Bailey, D. Gasparyan, G. Mappes, H. Zehrung, K. Wells, K. Hird, Russian Offensive Campaign Assessment, September 12, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-september-12-2024 (13.02.2025).
9. Evans A., Mappes G., Gasparyn D., Wolkov N., Kagan F. W., Russian Offensive Campaign Assessment, August 6, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-6-2024 (15.02.2025).
10. Evans A., Harward Ch., Bailey R., Gasparyan D., Mappes G., Barros G., Russian Offensive Campaign Assessment, August 9, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-9-2024 (7.03.2025).
11. Evans A., Wolkov N., Stepanenko K., Gasparyan D., Kagan F. W., Russian Offensive Campaign Assessment, August 13, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-13-2024 (7.03.2025).
12. Fornusek M., Ukrainian FPV drone hit Russian Mi-28 helicopter in 'historic' feat, source says, za: https://kyivindependent.com/ukrainian-fpv-drones-allegedly-hits-russian-helicopter/ (13.02.2025).
13. Hardie J., What Ukraine's Kursk gamble has — and has not — achieved, za: https://www.fdd.org/analysis/2024/11/08/what-ukraines-kursk-gamble-has-and-has-not-achieved/ (20.02.2025).

14. Harward Ch, Evans A., Mappes G., Stepanenko K., Gasparyan D., Barros G., Russian Offensive Campaign Assessment, August 10, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-10-2024 (11.02.2025).
15. HIMARS Working: Ukrainian Drone Captured On Video Russian Convoy's Epic Defeat Near Rylsk, za: https://charter97.org/en/news/2024/8/10/606166/ (13.02.2025).
16. Hird K., Shats D., O'Neil A., North Korea Joins Russia's War Against Ukraine: Operational and Strategic Implications in Ukraine and Northeast Asia, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/north-korea-joins-russias-war-against-ukraine-operational-and-strategic-implications (17.03.2025).
17. How Ukraine Successfully Invaded Russia: The Battle for Kursk | Battle Board | Daily Mail, za: https://www.youtube.com/watch?v=r55Sf9vFU1k (13.02.2025).
18. Konstytucja Federacji Rosyjskiej, za: https://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2023/02/Konstytucja_Federacji_Rosyjskiej_2022.pdf (11.02.2025).
19. Kurski problem Kremla: doraźne konsekwencje ukraińskiego ataku na Rosję, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-12/kurski-problem-kremla-dorazne-konsekwencje-ukrainskiego-ataku-na (6.02.2025).
20. Noorman R., Ukraine's Kharkiv offensive through Jomini's eyes, za: https://militairespectator.nl/artikelen/ukraines-kharkiv-offensive-through-jominis-eyes#_ftn47 (14.02.2025).
21. Opposing Force Operations FM 7-100.1, Department of the Army Distribution Restriction, za: https://armypubs.army.mil/epubs/DR_pubs/DR_a/pdf/web/fm7_100x1.pdf (20.02.2025).
22. Romanenko V., Kyrylenko O., Ukrainian forces in Donetsk Oblast show how they down Russian UAVs with FPV drones, za: https://www.pravda.com.ua/eng/news/2024/09/6/7473774/ (13.02.2025).
23. Russian Troops to Launch Offensive Toward Sumy Soon, Budanov Says, za: https://www.kyivpost.com/post/32615 (13.02.2025).
24. Saballa J., Russian Tactics in Kursk Shift to Expel Enemy by Late January: Kyiv Commander, za: https://thedefensepost.com/2025/01/14/russian-tactics-kursk-shift/ (17.03.2025).
25. Telegram, za: https://t.me/svobodnieslova/5422 (7.03.2025).
26. Telegram, za: https://t.me/rybar/62668 (7.03.2025).
27. Telegram, za: https://t.me/moscowcourts/1912%20;%20https://www.vedomosti%20dot%20ru/society/news/2023/12/05/1009435-telegram-oshtrafovali-4-mln-rub%20;%20https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-december-5-2023 (7.03.2025).
28. Telegram, za: https://t.me/SergeyKolyasnikov/61938;%20https://t.me/NeoficialnyBeZsonoV/38661;%20https://t.me/tgrussia/29335 (7.03.2025).
29. Telegram, za: https://t.me/rybar/62924;%20https://t.me/motopatriot/26379 (14.03.2025).

30. Wilk A., Ber J., Rosjanie kontratakują w obwodzie kurskim. 936. dzień wojny, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-09-17/rosjanie-kontratakuja-w-obwodzie-kurskim-936-dzien-wojny (12.02.2025).
31. Wilk A., Ukraińska akcja zbrojna w obwodzie kurskim, za: https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2024-08-07/ukrainska-akcja-zbrojna-w-obwodzie-kurskim (7.02.2025).
32. Wolkov N., Hird K., Mappes G., Gasparyan D., Barros G., Russian Offensive Campaign Assessment, August 14, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-14-2024 (7.03.2025).
33. Wolkov N., Mappes G., Harward Ch., Hird K., Kagan F. W., Russian Offensive Campaign Assessment, August 7, 2024, za: https://www.understandingwar.org/backgrounder/russian-offensive-campaign-assessment-august-7-2024 (20.02.2025).

Anna Pająk-Gurtskaia

Caucasus International University
w Tbilisi

Joachim Diec

Uniwersytet Jagielloński

Studia
Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Selected effects of the sovereignization of Abkhazia and South Ossetia

The Caucasus is a region located on the border of Europe and Asia between the Black and Caspian Seas with an area of approx. 440 thousand km2. A territory three times smaller than Europe is inhabited by over 70 national and ethnic groups. Their strong attachment to their distinctiveness centered around sacred pieces of land is concentrated in diverse regions administratively belonging to individual states (Russia, Georgia, Armenia and Azerbaijan). The strength of their contrasts is manifested in elements of certain cultural and ethnic autonomies, as well as in disputes and conflicts in the fight for distinctiveness, the fruit of which are three quasi-states functioning in the Caucasus: Abkhazia, South Ossetia and Nagorno-Karabakh. Each of these entities (although the issue of this subjectivity is debatable) developed as a result of ethnic conflicts fueled by imperial policy, primarily of Russia, and previously of the USSR. That is why we made a deeper insight into the long-term consequences of these processes the major objective of our study; in other words, we are trying to find out how much was the fresh independence a genuine profit for Abkhazians and South Ossetians.

The main hypothesis of this article is that each of these entities is predominantly integrated around its newly gained quasi-independence, which in fact constituted a kind of Pyrrhic victory for its people. The formal independence and the ideals that underlie this status replace in some way the basic needs of nations that actually live in a kind of confinement, in a cage with limited opportunities to reach the outside world. The idea of independence from their previous home state is a miserable remedy for all internal problems.

Each of these entities in some way affects the shape of *Realpolitik* in Armenia, Azerbaijan and Georgia, both internally and externally. However, the position of South Ossetia and Abkhazia is reduced to pawns in the global concert of powers, especially Russia, which makes out to be a kind of protector and therefore a key factor shaping the policies of states in South Caucasus.

In many previous considerations regarding the functioning of these Caucasian quasi-states, they have been treated rather comprehensively, which is also understandable due to so many similar dependent and features[278]. However, recent years in the arena of Caucasian events have changed a certain face of this region, as well as of the aforementioned quasi-states. This is especially true of the status of Nagorno-Karabakh, which as a result of the recent Armenian-Azerbaijani conflict is largely coming under the control (no longer only *de iure*) of Azerbaijan. Therefore, the considerations undertaken in the following article focus on Abkhazia and South Ossetia, with the effects of their sovereignty in particular.

The Abkhazian and South Ossetian path to independence

The Caucasus is a place where attachment to one's small homelands - culture, language, religion, a piece of land treated as sacred - is special, even if it sometimes seems surreal from the point of view of a Western researcher. That is why it was here that the USSR experienced conditions of simultaneous struggle with both the communist system and the intensification of ethnic and territorial feuds, which were treated as struggles for the greatest sacred. In a sense, it resembled the escape from behind bars of nations that had been locked in republics-cages artificially outlined by the center. This process cannot be included in the ethos of "bloodless revolutions". It was also not a phenomenon that emerged on the spur of the moment, but rather prepared with varying intensity over a longer period of time in proportion to social needs and aspirations.

The fact that the Soviet Union did not create a unified political nation, and its representatives remained part of their nations with their own specific culture and identity, was to play one of the key roles in this spectacle. In Georgia, the rapid political changes associated with regaining independence and leaving the USSR took place in parallel with bloody territorial and ethnic conflicts. The first authorities of this country rebuilding its independence, led primarily by President Zviad Gamsakhurdia, were characterized not only by strong anti-communist views, but also by radical national-centric attitudes, which was not an exceptional phenomenon compared to other post-Soviet republics. The resolute attitude of affirming independence and ethnic patriotism (or even nationalism) in a multinational country became an incentive for an armed conflict in South Ossetia and Abkhazia in the early 1990s, when the small Caucasian nations were trying to find a proper place in the international system. In addition, at the turn of

[278] Cf. R. Czachor, *Between sustainability and uncertainty. Political systems of Abkhazia, South Ossetia and the Nagorno-Karabakh Republic – conditions and features* "Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", vol. XXII, 1 Sectio K, 2015, pp. 151-163

1991/1992, a military coup and civil war occurred in Georgia. Thus, Georgia became a de facto failed state, immersed in internal conflicts[279]. The conflict in Abkhazia and South Ossetia should obviously be treated both as an autonomous phenomenon and as an element of a more complex process. The common points strongly intertwine with several differences among these flashpoints on the map of the Caucasus.

***

The roots of the Abkhazian conflict date back to the early 20th century and the proclamation of the Democratic Republic of Georgia on the ruins of the Russian Empire. It was then that a kind of Abkhazian national movement began to take shape, focusing on rooting Abkhazian national autonomy, which led to armed clashes in Abkhazia and its final inclusion in the DRG. The Bolshevik occupation of Georgia led to a sinusoidal process, first aimed at the rebirth of national roots (Russian: *korenizatsiya*) and then shifting to actual Russification under the Soviet label. In northwestern Georgia the process of rerooting led to communization in terms of ideology and to the rebirth of Abkhazian culture in the outer folk façade. Later, however, as Abkhazia (as a result of pro-Georgian Stalin and Beria's ethnic policy) became part of the Georgian Soviet Socialist Republic, one had to do with the Georgianization of Abkhazia, which ultimately deepened the Georgian-Abkhazian antagonism.

This resentment erupted with full force precisely during the collapse of the USSR. The process was ideologically fueled by a fight for the so-called primacy in the Abkhazian land, which lasted almost the entire 20th century, and disputes about the origin of the Abkhazians themselves. There is no doubt that this ideological battle, the fight for the past, played a significant role in constructing sovereignty of the states and nations of the Caucasus. The war in Abkhazia in 1992-1993 brought a wave of fratricidal struggles, which ultimately (thanks to the support of Moscow and militias from the North Caucasus) led to the forced displacement of the Georgian community (approx. 250 thousand people) from Abkhazia and the de facto proclamation of its independence. Initially, it was was also denied by Russia, which introduced an economic blockade of Abkhazia, thus supporting Georgia's turn in foreign policy towards, for example, accession to the CIS. Over the years and changes in the policies of the Russian Federation and Georgia, Abkhazia gradually gained support from the Kremlin, and was finally recognized by it as an independent state in 2008 after the Five-Day War, a conflict that changed

[279] *Ibidem*

the geopolitical situation of the Caucasus and the status of Abkhazia and South Ossetia for many years[280].

The Abkhazian-Georgian fights were soon accompanied by another bloody confrontation in the Caucasus. The Ossetian-Georgian conflict began to take shape relatively late, and the antagonisms were not deep enough to prevent the coexistence of both national communities[281]. However, in the face of the "Caucasian fire" in the era of a new wave of democratization it was not difficult for this dispute to turn into bloody clashes, and then into the proclamation of sovereignty from Georgia by South Ossetia. The first manifestations of Georgian-Ossetian mutual animosity were revealed in 1988-1989, with the initiation of the ideological battle regarding the claims of "Ossetian newcomers on Georgian land" and "emigrants from the North Caucasus who displaced the Georgian population". In response, slogans about the "brotherhood of the Alans"[282] appeared. In this way, the South Ossetian community manifested its ties with the people of North Ossetia. This is of course not surprising, because in fact the case of "two Ossetias" is again to a large extent a case of one ethnic group divided geographically by a powerful mountain range on the one hand and by historical and administrative decisions making the North a strictly Russian province and the South a territory subordinate to the Georgian authorities.

In terms of ideology one can speak of a case of the Russian game of ethnicization of culture and nationality, which, skillfully manipulated, led to the feeling of one nation functioning in two different political and cultural zones. When the USSR was undergoing disintegration, the Ossetian-Georgian "legal war" was going on[283], in which, Tbilisi and Tskhinvali (the capital of South Ossetia) sought to ensure their territorial integrity and sovereignty, respectively. The short-lived war of 1991-1992, which was a kind of prelude to the war in Abkhazia and further conflicts in Georgia itself, ended with a ceasefire, where Russia and Georgia agreed that the territory of South Ossetia, still formally belonging to Georgia, would be patrolled by

[280] Russo-Georgian War, also known as the Five-Day War waged against Georgia by the Russian Federation and the Russian-backed separatist regions of South Ossetia and Abkhazia. The Russian-Georgian conflict began on the night of August 7-8, 2008 and lasted only five days. The main reason was the Russia-provoked misunderstandings between Georgians and the inhabitants of South Ossetia and the aspirations of Abkhazia and South Ossetia to achieve full independence. Two weeks after the end of the war, Moscow unexpectedly recognized the independence of Abkhazia and South Ossetia. Consequently, Georgia left the CIS and broke diplomatic relationships with Russia. Cf. Ch. King, *The Five-Day War: Managing Moscow After the Georgia Crisis*, "Foreign Affairs", Vol. 87, No. 6 (November/December 2008), pp. 2-11

[281] R. Czachór, *Determinanty przetrwania państw pozbawionych powszechnego uznania: weryfikacja istniejących teorii*, in: V. Serzhanova, J. Wilk, K. Nowak, J. Plis (Eds.), *Problem państw nieuznawanych we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2019, pp. 49-63.

[282] R. Czachor, *Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: geneza i funkcjonowanie systemów politycznych*, Wrocław 2014, p. 311

[283] *Ibidem*, p. 312.

peacekeeping forces consisting of Russian, Georgian and South Ossetian soldiers. This agreement regulated the conflict in the disputed territory for many years without ultimate success. It is worth emphasizing that, unlike Abkhazia, the situation in Ossetia seemed more stable - generally, there was no ethnic cleansing there, and Georgians and Ossetians functioned relatively harmoniously in the grey border zone[284].

The situation lasted until 2008, when the conflict escalated during the August War. Thus, Abkhazia and South Ossetia were unofficially under mutual patronage, closed in their odd form of independence, which began to shape the politics of these quasi-states anew, as well as Georgia itself and external players in the Caucasus.

"Independence" on ruins

A common feature of the Abkhazian and Ossetian quasi-states was the idea of fighting primarily for independence from the Georgian state. However, for the Abkhazians, the idea of independence was undoubtedly a goal in itself, while in the case of South Ossetia, it was rather a desire for independence from Tbilisi while remaining in a strong relationship with North Ossetia (and thus the former USSR). In addition to the idea of independence, one should consider the desire for creating an elementary geographical and administrative order and laying the foundations of security, which became a factor integrating the multinational Abkhazian and Ossetian community against Georgia, which was supposed to be excluded from this process. For both communities, the conflict with Georgia became an important element in the process of forming their national identity and integrating its inhabitants who came up against a significant threat. The fight for independence, even if being a Pyrrhic victory, was to replace all other needs of the country. In the narratives of both countries, the motif of the threat of genocide by the Georgians appeared, which became a factor of exceptionally strong social integration.

Both Abkhazia and South Ossetia are quasi-states that were created on the ashes of a civil war. Their existence was shaped by ethnic conflicts, social and political crises related to the collapse of the USSR. This means that they essentially began to function in their quasi-independence in a situation of total economic and social breakdown. It is also worth emphasizing that for the elites of these entities, this independence was generally a new challenge and experience that they were not fully able to cope with, which also resulted from the general lack of experience and foundations for managing an independent state organism.

[284] *Ibidem*, p. 215.

Both republics resembled children who could not even crawl. In turn, the models for learning how to take the first steps could de facto only come from Russia - the only possible patron state. Abkhazia began to function shortly after the end of hostilities. In 1994, the independence of Abkhazia was declared by Vladislav Ardzinba. However, this quasi-state has struggled with considerable problems from the very beginning, which, in the face of a ruined economy, post-war chaos and rampant crime, pushed it into a deadlock, which, acting as a feedback loop, only deepened the economic and social problems. The country fell into an even greater collapse when, in connection with the Russian intervention in Chechnya, where the Abkhazians, in alliance with the Chechens, demonstrated against Russian actions, the Russians closed the Abkhazian ports and border, which meant almost complete cutting off of Abkhazia from the outside world. Moreover, on January 19, 1996, all CIS countries imposed an economic blockade on Abkhazia, thus opening the way to the success of smuggling, money laundering and crime, which ruled Abkhazia for many years. Before the fall of the USSR, Abkhazia was called the "Soviet Riviera", tourism flourished in the region, which was also the most profitable sector of the Abkhazian economy. After the war and the creation of a de facto independent Abkhazian entity, this famous resort turned into a deserted, war-torn cape of the Black Sea[285]. Agriculture also collapsed: the famous tangerine paradise was annihilated and in the 1990s only small homesteads were to dominate, which satisfied the nutritional needs of their owners.

Additionally, the issue of Georgians displaced from Abkhazia was (and still is) a burning problem. The Abkhazian authorities firmly refused to return those who had fought on the side of the Georgians during the war. As a result, the possibility of return developed under the Georgian-Abkhazian agreements was available to just over 300 out of approximately 250 thousand people, who in fact took up the challenge of returning to their homes, of course, did so at their own risk, without any guarantees of safety from the international community or the Abkhazian authorities[286]. In fact, after the proclamation of its independence, Abkhazia became a deserted country, every element of which was permeated with the spirit of war. From a multinational republic, it became a place of remembrance of fratricidal, bloody battles that changed the face of this country for many years, if not forever. In addition to the aforementioned economic collapse, which opened the way for the development of crime and smuggling (to this day strongly rooted in the business and economic mentality of the Abkhazians), the war that began the independence stage meant that Abkhazia was created by the "children of war". The

[285] V. Kholbaia, R. Gelantia, D. Latsuzbaia, T. Chakhrakia, *Labyrinth of Abkhazia*, Tbilisi 1999, p. 199

[286] *Живущие неопределённостью*. Доклад Хьюман Райтс Вотч, https://www.hrw.org/ru/report/2011/07/15/256227, last accesed: September 30, 2024.

society was burdened with unimaginable postwar trauma, which was never properly processed and its fruits can be seen in the republic to this day.

A new era for the region began with the assumption of power by Vladimir Putin. For Abkhazia, this meant a policy of mass granting of Russian citizenship to its residents and pumping capital into this unrecognized republic. In addition, with the simplification of procedures for crossing the border with Russia, Abkhazians with Russian passports began to leave en masse for their northern neighbor seeking jobs and taking advantage of the social support offered by Russian Big Brither. This was the first important step towards lifting the official economic blockade and strengthening cross-border economic cooperation[287]. For the Abkhazians, this meant a chance to get out of the tragic economic and socio-political situation. Georgia soon faced dramatic changes, with the Rose Revolution taking over its streets in 2003. The change in Georgia's political vector led to a crisis in Georgian-Russian relations, and then the aforementioned Five-Day War in 2008. This date turned out to be a turning point for Abkhazia, which was recognized by Russia as a result of the war. In Abkhazia itself, this event is still treated as the "Day of International Recognition"[288], which actually means maximizing closer relations with Russia, and consequently financial support for the functioning of this quasi-state from Moscow, and further also simply improving the lives of the Abkhazians themselves, who from then on began to function not only in their postwar independence cage, but also received a certain exit and support via the Russian Federation.

Apart from strengthening cooperation with Russia and economic support from it, one should also consider the partial rebirth of tourism in Abkhazia (de facto only for Russians - a case similar to Crimea), as well as semi-official cooperation of Abkhazia with Turkey[289] and the opportunity to travel (although within a limited range) primarily to Russia, but also (before the war in Ukraine) to Europe. These factors allowed Abkhazia to function in an increasingly lively way and bear some signs of a truly independent state. In this respect, it is also worth paying attention to the well-established civil society, which also actively participates in the country's political events[290]. The lack of passivity here indicates that the inhabitants of Abkhazia in fact feel responsible for the country, which may result from the experience of war.

---

[287] R. Czachor, *Abchazja, Osetia Południowa*, Górski Karabach…, *op.cit*., s.135

[288] Закон Республики Абхазия «О праздничных и памятных днях в Республике Абхазия» от 5 января 1995 г. No 199-с (с изменениями и дополнениями) http://presidentofabkhazia.org/upload/iblock/b76/Закон_о_праздничных_и_памятных_днях_в_Республике_Абхазия_2015_03_31_13_16_20_751.pdf, last accesed: September 30, 2024

[289] A. Pająk, *Przez most na Inguri. Relacje gruzińsko-abchaskie od 2008 do 2020 roku*, https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/4a00b976-82a0-4904-9900-43159507eb81/content, last accesed: September 30, 2024

[290] *Ibidem*

On the other hand, it must be remembered that despite the fact that 30 years have passed since the end of the war, the destruction it caused is an inseparable part of the Abkhazian landscape. Subsequent generations are still brought up mainly on the memory of the war, and attempts to rebuild Abkhazia make it a strange creation - a monument - on the one hand of the divided Caucasian ethnicities, and on the other - a puppetry of the Kremlin, with the Abkhazians' need for independence firmly rooted in their consciousness. Thus, this land in ruins intrigues and attracts researchers, who until now could also use the so-called border crossing between Georgia and Abkhazia. This minimal opening of the country to guests from outside, and not only from Russia, could indicate the level of development of the structures of this state, even if it existed outside the letter of the law.

The issue of sovereignty of South Ossetia looks completely different. Rafał Czachor describes Ossetian separatism as that of the "reversed vector"[291]. Here, the elites and society, unlike Abkhazia, in the face of the collapse of the USSR and the creation of an independent Georgian entity, postulated not so much the independence of the state of South Ossetia, but its remaining within the USSR and uniting with North Ossetia. The South Ossetian elites were against the creation of a common state with Georgia, which was gaining independence, especially since the latter refused to allow autonomous areas to maintain their privileged status. The rulers in South Ossetia were definitely in favor of maintaining their affiliation with the USSR. Considering the specificity of Ossetian separatist movements, it can be said that they bore certain signs of irredentism. Moreover, South Ossetia is also referred to as the "Vendea of perestroika", as it was a region that steadfastly maintained the position of the need to preserve the Soviet state[292]. This image indicates certain concerns of Ossetian elites related to the changes that the disintegration of the Soviet Union and the creation of new independent state entities were to bring to the region. All the more so in the face of the tendencies affirmed by the first Georgian authorities, where propaganda was spread under the slogan "Georgia for Georgians", a slogan summing up the policy of circles associated with President Gamsakhurdia. On September 1, 1991, South Ossetia declared its independence, which led to an armed response from Tbilisi, in which a significant role was played by paramilitary units replacing the organized army of Georgia[293], while the Ossetians were supported mainly by units from North Ossetia. The fighting in Ossetia lasted until mid-1992, ultimately not bringing either side a

[291] R. Czachor, *Elity polityczne Osetii Południowej wobec idei niepodległości*, „Nowa Polityka Wschodnia" 2014, No 1 (6)
[292] *Ibidem*
[293] A. Pająk, *Rola i narzędzia wpływu organizacji paramilitarnych na życie polityczne i społeczne Gruzji w latach 1990-1995*, „Wschodnioznawstwo" 2018, Issue 12.

decisive victory. On July 14, a ceasefire and armistice were concluded. Russia and Georgia agreed, among other things, that the territory of South Ossetia (still formally belonging to Georgia) be patrolled by Russian so-called peacekeeping forces. This meant that Ossetia generally remained an entity officially unsupported by the Kremlin for many years. It can be said that, similarly to Abkhazia, it remained a kind of marooned quasi-state[294]. The independence it proclaimed as a kind of manifestation of the desire to remain outside Tbilisi's control made it a "flourishing" border grey zone, the existence of which benefited Ossetian, Russian and Georgian traders. Radical sentiments were not stirred up by either side, because the prevailing status quo and maintaining actual ties with Georgia suited the local elites, population and traders. At the same time, in 1993, a constitution was adopted, which directly introduced the provision that the state's goal was to unite with North Ossetia into a single political entity (Article 8 of the Constitution)[295].

The subsequent political reshuffles in Ossetia showed the condition of this quasi-state as being torn between the inclinations to reach an agreement with Georgia and the chances for development, and further demands for unification with North Ossetia or for continuing to guard the independence, not fully understood in Ossetia. However, the beginning of the 21st century and the Russian reshuffles in the Caucasus meant increasing support (primarily financial and institutional) from Russia, and on the other hand, a path of changes that Georgia began to embark on. This was to mean an increase in tension in relations with Tbilisi, increasing the concerns of the inhabitants of South Ossetia about the security of the region[296]. Then president Eduard Kokoity demonstrated more and more intensively that his priority would be to strengthen the state sovereignty of the republic and to achieve close integration with Russia[297]. Ultimately, the ticking bomb in this Caucasian cauldron exploded in August 2008, leading to war in South Ossetia, the effect of which was the recognition of its independence by Russia. After the war, authoritarian tendencies began to deepen in Ossetia itself, largely showing the political and social immaturity of Ossetia itself. This case was actually completely different from the one of Abkhazia. Since its recognition by Russia, Ossetia has essentially been closed to any external influence, except for the Russian one. The entry to it from the Georgian side has

[294] Б . Уригашвили, *Грузия - Южная Осетия: за ошибки политиков народы расплачиваются кровью*, „Известия", 1992, June 12

[295] *Конституция Республики Южная Осетия*, https://parliamentrso.org/node/3567 , last accesed: September 30, 2024

[296] И . Келехсаева, Подробности голосования на выборах Президента России в Южной Осетии", Кавказский Узел, 2004, March 15, www.kavkaz-uzel.ru/articles/52330, last accessed: September 30, 2024

[297] Кавказский Узел, 2006, November 13, *Кокойты считает одним из приорите- тов Южной Осетии интеграцию с Россией*, www.kavkaz-uzel.ru/articles/103486, last accesed: September 30, 2024

been prevented ever since, and for external observers it has only become minimally possible from Russia: the cage was almost completely closed now with the new quasi-state relying only on Moscow. South Ossetia, first an autonomous republic within the Georgian SSR, then a flashpoint of ethnic clashes, later an oasis of contraband for each side, was finally closed as a bridgehead of Russian influence and pressure on Georgia. It has become a country built on the ruins of the USSR, a retrospective utopian object of imperishable desire.

Georgia held by the throat?

Georgia, as one of the countries of the Caucasus, is also, of course, an exceptionally important game board in the international system. Its potential results from both geographical and civilizational factors. It is a kind of bridge between Europe and Asia, between the Black Sea and the majestic Caucasus, the Muslim and Christian worlds. It is a link in international trade: it is largely the key to access energy resources. It is also a post-Soviet country, which, precisely when it regained independence in 1991, became one of the epicenters of ethnic conflicts and then of newly established quasi-states. Out of 69.7 thousand km2, as much as 12,560 thousand km2 is occupied by areas such as Abkhazia and South Ossetia, which, according to international law, constitute the territory of Georgia.

However, the reality is diametrically different from the letter of the law, because, as mentioned earlier, these pseudo-republics function in isolation and independently of the authorities in Tbilisi. It is worth emphasizing that since the conflicts with Abkhazia and Ossetia began to flare up, the policy of the Georgian authorities has changed dramatically. Initially, the team of Zviad Gamsakhurdia led an open fight against separatism under slogans that were more in line with ethnic nationalism. Then, after the outbreak of the war in Ossetia and in the face of the rampant paramilitary groups in Georgia, which are largely responsible for the scale of the war clashes, Eduard Shevardnadze's policy initially meant an attempt to pacify the Abkhaz movements, but ultimately, after the lost war and in the face of subsequent internal conflicts, a period of freezing and stagnation took place under appropriate Russian control[298].

After the Rose Revolution in 2003 and Mikheil Saakashvili's rise to power, the restoration of territorial unity was to become one of the main goals of the ruling camp. This was primarily associated with a clear change in Georgia's domestic and foreign policy. Saakashvili focused on breaking away from Shevardnadze's policy and the reconstruction of Georgia within the

[298]K. Strachota, W. Bartuzi, *Reintegracja czy rekonkwista? Gruzja wobec Abchazji i Osetii Południowej w kontekście uwarunkowań wewnętrznych i międzynarodowych*, OSW, 2008, May, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/PUNKT_WIDZENIA_15.pdf, last accessed: September 30, 2024

borders of its medieval prosperity. For Georgia, regaining real control over the lost provinces was one of the strict priorities of the state's policy at that time. "Resolving the conflicts would significantly reduce the instruments of political pressure Russia exerts on these countries. It would also foster economic development (by improving the investment climate as well as the security of strategic gas and oil infrastructure) and facilitate closer cooperation with the West"[299]. This decisive attitude of the Georgian authorities meant, during the Saakashvili's rule, aggravation of relations with Russia and the Five-Day war (Aug 1-16, 2008).

After 2008, the geopolitical structure of the region changed, and the aspirations of Georgia proclaimed by Saakashvili seemed to be unachievable. The political change in the country that took place in 2012, when the Georgian Dream party led by Bidzina Ivanishvili[300] came to power, was supposed to soften the rhetoric and change the systemic approach towards Abkhazia and South Ossetia, because from then on there was no talk of regaining control over the regions by force. Instead, the "Step to a Better Future" program was introduced[301], which was supposed to focus on the cultural and economic integration of the breakaway republics with Georgia. However, it cannot be denied that in fact it meant a slow departure from a real solution to the problem of Abkhazia and Ossetia in Georgia to a kind of increasing political amnesia, which has been continued to this day.

This change is also associated with a shift in Georgia's foreign policy. Theoretically, in the first years of GD's rule, the country's policy was not supposed to change the main principles and aspirations for Euro-Atlantic structures and integration with the EU. In reality, however, apart from the abolition of the visa regime to the EU and thus the tightening of economic cooperation with the West, it was obvious that Georgia had no chance of joining NATO in the situation of unresolved conflicts with Abkhazia and South Ossetia. What is more, the recent period has brought a diametrical turnaround in this matter as well. The fake pro-Western policy of the Georgian ruling camp was actually replaced by tightening cooperation with the Russian Federation not only in the economic sphere (Georgia is one of the largest beneficiaries of sanctions imposed on Russia) but also in politics and legal regulations. Recently, rumors have begun to appear about alleged agreements between Tbilisi and Moscow aimed at a

[299] W. Bartuzi, K. Pełchowska-Nałęcz, K. Strachota, *Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: rozmrożone konflikty pomiędzy Rosją a Zachodem*, OSW, Raport Specjalny, 2008, July 9, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Abchazja%20Osetia%20Poludniowa%20Gorski%20Karabach%20rozmrozone%20konflikty%20pomiedzy%20Rosja%20a%20Zachodem.pdf, last accesed: September 30, 2024

[300] Bidzina Ivanishvili - Georgia's richest businessman, who made his money in metals and banking in Russia, then cashed out and moved back home in 2003. Leader of the Georgian Dream coalition, which won the parliamentary elections in October 2012. Prime Minister of Georgia from Oct 25, 2012 to Nov 20, 2013

[301] M. Sherazadishvili, Details of the Georgian Peace Deal with Abkhazia, In: F. Labarre, G. Niculescu (ed.), South Caucasus: Leveraging Political Change in a Context of Strategic Volatility, Vienna 2019.

confederation with Abkhazia and South Ossetia. Georgian politicians of the ruling party declare their readiness to start negotiations, and some of them boldly declare that both rebel republics will return to the border of Georgia[302]. At the same time, the form of the agreement is quite unclear and looks more like political maneuvers of the ruling camp. However, it cannot be denied that this change in rhetoric appearing in the Georgian space recently is a clear signal showing another turn in relation primarily to Russia, and this is also closely related to the separatist republics. At the same time, it is also another manifestation of the fact that Georgia's internal policy is changing course in relation to Abkhazia and South Ossetia, and these quasi-states are supposed to cease being a blockade for the country in its previous aspirations in foreign policy. The vector is changing, but in reality all of the entities: Georgia, Abkhazia and South Ossetia are becoming increasingly hostages of Russia.

Russia has a trump card

No matter what interpretation scheme one adopts, it is difficult not to consider the Russian Federation, after the experiences of the Russian Empire and the USSR, as the main actor in the region. The involvement of the Kremlin as a metropolis in all conflicts in the region, including, of course, the Georgian-Abkhazian and Georgian-Ossetian ones, can be seen as an element of the regional and global policy of the Russian Federation[303]. However, both the war in Abkhazia and the clashes in South Ossetia were skillfully used from the Russian perspective to force Tbilisi to remain in the almost exclusively Russian zone of influence for the next few years. The initial Russian support for Georgia in the conflicts was to be conditioned by providing the metropolis with real economic and political influence in the republic interested in assistance. It must certainly be admitted that Russia became the greatest winner of these devastating wars. The support it provided to the Abkhazians and Ossetians influenced their successes, and later also the need for the Georgian authorities to turn to the Kremlin, agreeing to Russian mediation in the conflict. In reality, this made the new quasi-states to agree on Russian terms, which opened the door to a ceasefire. From that moment on, Russia had additional tools to exert

[302] „კობახიძე: 2030 წელს უნდა ვიცხოვროთ აფხაზ და ოს და-ძმებთან ერთად", https://tabula.ge/ge/news/718614-kobakhidze-2030-cels-unda-vitskhovrot-apkhaz-os**,** last accessed: September 30, 2024; "დიდი შერიგება ბოდიშის გარეშე შეუძლებელია" - მამუკა მდინარაძე აფხაზეთზე და ოსეთზე", https://bm.ge/news/didi-sherigeba-bodishis-gareshe-sheudzlebelia-mamuka-mdinaradze-afkhazetze-da-osetze?fbclid=IwY2xjawFqjgpleHRuA2FlbQIxMAABHfVQ9J6d_yaDxuZdtq-lbyA3I8HEpqdXPP1l-0TPvNZkQQZSkmTdegDiOQ_aem_iZJif3QgtQf6WW40-e6xCg**,** last accessed: Spetember 30, 2024

[303] I. Topolski, *Interesy Federacji Rosyjskiej wobec państw Południowego Kaukazu*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej", 2012, zeszyt 2, pp. 23-39

separate influence on the three smaller actors. It thus began its own puzzle in this inflammatory region.

For Georgia, the most significant consequence of the ceasefire through the agreement to Russian control over the conflict required the approval of the Georgian authorities to join the Commonwealth of Independent States. Moscow also forced Georgia to accept the deployment of three Russian military bases in Georgian territory. With the change in Georgia's political vector and the growing interest in the region from Western countries, and at the same time with changes on the Russian political scene, especially Vladimir Putin's rise to power, Russian policy began to significantly turn towards skillful manipulation, which consisted in introducing aversion factors. An example of this tactic was the introduction of the visa requirement for Georgian citizens when entering the Russian Federation in 2000. However, this regime did not apply to the residents of Abkhazia and South Ossetia[304].

After Vladimir Putin came to power, Russian tactics towards the South Caucasus began to take on a new face. The quasi-states existing in the region became the Kremlin's ace in the hole, which, using the carrot and stick method, decided to change the recipients. The year 2008 was to be the final turning point defining a new format of Russia's policy in the region. Establishing diplomatic contacts and regulating Russian-Abkhazian and Russian-Ossetian cooperation was supposed to institutionalize the so-called "creeping annexation" of these separatist regions by Russia. The first agreements were signed in September 2008[305]. As noted by T. Ambrosio and W.A. Lange (experts from the University of North Dakota), this fact indicates that "the most important impulse for concluding the agreements was to maintain Russia's role as a hegemon clearly imposing its rules on new actors in the region"[306]. This document became the basis for creating subsequent agreements and arrangements tightening the cooperation of the parties in question. The synergy is taking place in the economic, social and security areas and is epitomized in the integration of energy, transport and telecommunications systems. First of all, the principles of joint defense and security have been clearly outlined, so that "in order to protect the security of the interested parties, they offer the right to build and use military bases and

[304] W. Konończuk, *Gruzja Jukosem polityki zagranicznej Rosji? Stosunki rosyjsko-gruzińskie*, in: E. Cziomer, M. Czajkowski (eds.), *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw członkowskich WNP*, Kraków 2006, p. 84

[305] A. Pająk, *Projekt inkorporacji czy współpracy? Relacje Rosji z Abchazją i Osetią Południową w oparciu o umowy dwustronne z lat 2008-2015*, https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/435c160e-5708-4516-8351-1c081a886480/content**,** last accesed: September 30, 2024.

[306] T. Ambrosio, W. A. Lange, *The architecture of annexation? Russia's bilateral agreements with South Ossetia and Abkhazia*, "Nationalities Papers", 2016, September 22, 44(5).

military infrastructure located on the territories of the parties"[307]. A common policy on border protection has also been regulated, where Abkhazia and South Ossetia delegate their authority to the Russian side in the matter of "forming border protection bodies in the interests of ensuring collective security and the security of Russia"[308]. Subsequent agreements created on the basis of the 2008 treaty have strengthened Russia's position in other areas of functioning of the Abkhazian and Ossetian "state" through such devices as financial support and further formalization of Russia's ownership of strategic and military facilities located in their territory[309].

It cannot be denied that Abkhazian and Ossetian statehoods function thanks to the support of the Kremlin, which, thanks to this, also significantly influences the possibilities of developing Georgia's international relations. In addition, the involvement in the functioning of the Abkhazian and South Ossetian quasi-states has its roots in the need to control the area of the South Caucasus and is in line with the provisions of the National Security Strategy of the Russian Federation[310]. In addition to formal and informal support for separatism, influencing potential peace talks, the dependence of the societies of Abkhazia and South Ossetia and local political elites on Russia is visibly increasing.

Quo vadis Caucasus

The Caucasus is a region that is still vibrant - both with life and conflicts. Other ethnic and national groups, feeling attached to their native land, culture, language and tradition, were and are ready to shed blood for these values. And this is exactly what Russia has been skillfully manipulating for years. Georgia is one of the countries that is also strongly marked by her militant patriotism, which on the one hand allowed the Georgian nation to survive the historical periods of colonialism and domination of foreign cultures, and on the other hand, since the 1990s has become a factor inflaming ethnic relations in the country striving for independence. The Abkhazian and South Ossetian conflicts resulted not only in fratricidal fighting, but also in the loss of control over two regions of Georgia, and set the course of its internal and foreign policy according to Russia's interests. Abkhazia and South Ossetia became de facto

[307] *Договор о дружбе, сотрудничестве и взаимной помощи между Российской Федерацией и Республикой Абхазия*, http://docs.cntd.ru/document/902151095**,** last accesed: September 30, 2024
[308] *Ibidem*
[309] О.А. Колобов, А.П. Коротышев, И.В. Платонов, *Формирование нормативно-правовой базы двусторонних отношений РФ и республик Абхазия и Южная Осетия: информационно-политический аспект*, http://cyberleninka.ru/article/n/formirovanie-normativno-pravovoy-bazy-dvustoronnih-otnosheniy-rf-i-respublik-abhaziya-i-yuzhnaya-osetiya-informatsionno-politicheskiy, last accesed: September 30, 2024
[310] R. Czachor, *Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach*…, *op.cit*., p. 400

independent republics, whose main patron over the years became Russia. The new republics were founded on the ruins of wars and conflicts, which not only caused destruction in the economic dimension, but also greatly changed the nations, which were locked in golden cages gaining something actually different from what they originally dreamed about.

These communities, being firmly and emotionally integrated around the idea of independence from Georgia, protection against alleged genocide and the desire to maintain their autonomy, stood up to fight Georgia, proclaiming their sovereignty, no matter where this step could lead them to. As a result, it put them firmly under the protection of Moscow and they remain under it to this day. Abkhazia and South Ossetia are quasi-states that are strongly integrated internally around the ideas that have guided them since the outbreak of conflicts with Georgia, and which remain pawns in Russia's game. The country that thus controls this large part of the Caucasus, influencing not only the functioning of these republics, but also, above all, Georgia itself. This pyramid has been maintained with minor or major changes for over 30 years and remains a kind of sleeping bomb that could explode at any moment. Its image would certainly change whether it is the policy of the main external players (such as Russia, but also, for example, Turkey, the US or China) or Georgia itself. For now, however, the wars and the resulting proclamation of independence of Abkhazia and South Ossetia are a very shaky base around which a significant part of the fate of the South Caucasus oscillates. And the components here are communities that are relatively easy to manipulate by external players. The key is to properly understand them, which Russia has so far been doing best. It also still largely decides where the Caucasus is heading.

Streszczenie

Artykuł porusza zagadnienie skutków suwerenizacji quasi-państw: Abchazji oraz Południowej Osetii. Poprzez wskazanie na główne etapy procesu powstawania niepodległości tych republik wykazano, że uzyskana niepodległość od Gruzji faktycznie choć niezauważenie doprowadziła do skutków przeciwnych do zamierzonych. Nowe państwa o znikomym uznaniu międzynarodowym popadły bowiem w ścisłą zależność od Rosji w zakresie bezpieczeństwa i gospodarki. Ich funkcjonowanie nie gwarantuje obywatelom swobody przemieszczania się pomiędzy państwami, a prowadzenie samodzielnej polityki zagranicznej jest zasadniczo wykluczone.

Słowa kluczowe:
Gruzja, Abchazja, Osetia Południowa, niepodległość, Rosja

Key words:
Georgia, Abkhazia, South Ossetia, independence, Russia

Bibliografia:

1. Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: rozmrożone konflikty pomiędzy Rosją a Zachodem, Raport Specjalny, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Abchazja%20Osetia%20Poludniowa%20Gorski%20Karabach%20rozmrozone%20konflikty%20pomiedzy%20Rosja%20a%20Zachodem.pdf
2. Ambrosio T., Lange W.A., The architecture of annexation? Russia's bilateral agreements with South Ossetia and Abkhazia, "Nationalities Papers", 2 September 2016, 44(5).
3. Bartuzi W., Pełchowska-Nałęcz K., Strachota K., Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: rozmrożone konflikty pomiędzy Rosją a Zachodem, OSW, Raport Specjalny, 2008, July 9, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/Abchazja%20Osetia%20Poludniowa%20Gorski%20Karabach%20rozmrozone%20konflikty%20pomiedzy%20Rosja%20a%20Zachodem.pdf
4. Benedyczak J., Założenia i perspektywy polityki Rosji wobec Gruzji, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, 117 (1690) https://pism.pl/publikacje/Za_o_enia_i_perspektywy_polityki_Rosji_wobec_Gruzji
5. Czachor R., Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach: geneza i funkcjonowanie systemów politycznych, Wrocław 2014
6. Czachor R., Determinanty przetrwania państw pozbawionych powszechnego uznania: weryfikacja istniejących teorii, https://open.icm.edu.pl/server/api/core/bitstreams/2ecde4ab-c32d-4c3e-bb36-8fd1e12d2e30/content
7. Czachor R., Elity polityczne Osetii Południowej wobec idei niepodległości, "Nowa Polityka Wschodnia" 2014, No 1 (6)
8. Czachor R., Between sustainability and uncertainty. Political systems of Abkhazia, South Ossetia and the Nagorno-Karabakh Republic – conditions and features, "Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", vol. XXII, 1, Sectio K 2015, pp. 151-163.
9. Czerpiński Z., Konflikty zbrojne w Abchazji i Południowej Osetii a wybrane problemy bezpieczeństwa w stosunkach gruzińsko-rosyjskich, „Wschodnioznawstwo" 2007
10. Договор о дружбе, сотрудничестве и взаимной помощи между Российской Федерацией и Республикой Абхазия, http://docs.cntd.ru/document/902151095,
11. Fedorowicz K., Konflikty na Kaukazie Południowym jako czynniki destabilizujące rzeczywistość społeczno-polityczną, https://journalse.com/pliki/pw/4-2015_fedorowicz.pdf
12. Górecki W., Abchaskie elity wobec niepodległości, Warszawa 1996
13. Grzywaczewski T., Granice marzeń. O państwach nieuznawanych, Wołowiec 2018

14. Internally Displaced Persons Issues, http://mra.gov.ge
15. Kholbaia V., Gelantia R., Latsuzbaia D.,Chakhrakia T., Labyrinth of Abkhazia, Tbilisi 1999
16. King Ch, The Five-Day War: Managing Moscow After the Georgia Crisis, "Foreign Affairs", Vol. 87, No. 6 (November/December 2008), pp. 2-11
17. Колобов О.А., Коротышев А.П.,Платонов И.В, Формирование нормативно-правовой базы двусторонних отношений РФ и республик Абхазия и Южная 30.Осетия: информационно-политический аспект, http://cyberleninka.ru/article/n/formirovanie-normativno-pravovoy-bazy-dvustoronnih-otnosheniy-rf-i- respublik-abhaziya-i-yuzhnaya-osetiya-informatsionno-politicheskiy
18. Konończuk W., Gruzja Jukosem polityki zagranicznej Rosji? Stosunki rosyjsko-gruzińskie, in: E. Cziomer, M. Czajkowski (eds.), Polityka Federacji Rosyjskiej wobec państw członkowskich WNP, Kraków 2006, p. 84.
19. Келехсаева И ., Подробности голосования на выборах Президента России в Южной Осетии, Кавказ Узел, At: www.kavkaz-uzel.ru/articles/52330
20. Конституция Республики Южная Осетия, https://parliamentrso.org/node/3567 от 5 января 1995 г. No 199-с (с изменениями и дополнениями) http://presidentofabkhazia.org/upload/iblock/b76/Закон_о_праздничных_и_памятных_днях_в_Республике_ Абхазия_2015_03_31_13_16_20_751.pdf
21. Matusiak M., Gruzja: Wojna 2008 roku przedmiotem walki politycznej, OSW, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-04-17/gruzja-wojna-2008- roku-przedmiotem-walki-politycznej
22. NATO–Georgia Relations, Ministry of Foreign Affairs of Georgia, https://mfa.gov.ge/ევროპული-და-ევრო-ატლანტიკური-ინტეგრაცია/საქართველო-NATO-ს-ურთიერთობები.aspx?lang=en-US
23. Oxford Reference, https://www.oxfordreference.com/display/10.1093/acref/9780195389777.001.0001/acref-9780195389777-e-1867
24. Pająk A., Projekt inkorporacji czy współpracy? Relacje Rosji z Abchazją i Osetią Południową w oparciu o umowy dwustronne z lat 2008-2015, https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/435c160e-5708-4516-8351-1c081a886480/content
25. Pająk A., Przez most na Inguri. Relacje gruzińsko-abchaskie od 2008 do 2020 roku, At: https://ruj.uj.edu.pl/server/api/core/bitstreams/4a00b976-82a0-4904-9900-43159507eb81/content
26. Pająk A., Rola i narzędzia wpływu organizacji paramilitarnych na życie polityczne i społeczne Gruzji w latach 1990-1995, in: Wschodnioznawstwa 2018, Issue 12.
27. Shaishmelashvili Giorgi, Russia's Permanent War against Georgia, Foreign Policy Research Institute, March 2, 2021, https://www.fpri.org/article/2021/03/russia-permanent-war-georgia/

28. Sherazadishvili M., Details of the Georgian Peace Deal with Abkhazia, in: F. Labarre, G. Niculescu (ed.), South Caucasus: Leveraging Political Change in a Context of Strategic Volatility, Vienna 2019
29. Strachota K., Bartuzi W., Reintegracja czy rekonkwista? Gruzja wobec Abchazji i Osetii Południowej w kontekście uwarunkowań wewnętrznych i międzynarodowych, OSW, 2008, May, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/PUNKT_WIDZENIA_15.pdf, last accessed: September 30, 2024
30. Topolski I., Interesy Federacji Rosyjskiej wobec państw Południowego Kaukazu, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej", 2012, zeszyt 2, pp. 23-39
31. Закон Республики Абхазия «О праздничных и памятных днях в Республике Абхазия
32. Кавказский Узел, „Кокойты считает одним из приорите- тов Южной Осетии интеграцию с Россией", At: www.kavkaz-uzel.ru/articles/103486
33. Уригашвили Б , Грузия-Южная Осетия: за ошибки политиков народы расплачиваются кровью, „Известия", 1992, June 12
34. Живущие неопределённостью. Доклад Хьюман Райтс Вотч https://www.hrw.org/ru/report/2011/07/15/256227

***

35. "დიდი შერიგება ბოდიშის გარეშე შეუძლებელია" - მამუკა მდინარაძე აფხაზეთზე და ოსეთზე, https://bm.ge/news/didi-sherigeba-bodishis-gareshe-sheudzlebelia-mamuka-mdinaradze-afkhazetze-da-osetze?fbclid=IwY2xjawFqjgpleHRuA2FlbQIxMAABHfVQ9J6d_yaDxuZdtq-lbyA3I8HEpqdXPP1l-0TPvNZkQQZSkmTdegDiOQ_aem_iZJif3QgtQf6WW40-e6xCg
36. კობახიძე: 2030 წელს უნდა ვიცხოვროთ აფხაზ და ოს და-ძმებთან ერთად, https://tabula.ge/ge/news/718614-kobakhidze-2030-cels-unda-vitskhovrot-apkhaz-os

Paweł Hut
Uniwersytet Warszawski

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Balance of 25 years of repatriation to Poland. Current legislation, key challenges and proposed changes

Introduction

November 2025 will mark a quarter of a century since the Third Sejm enacted regulations governing the resettlement of foreigners declaring Polish ancestry from the former Soviet Union. Their enactment was the result of the conviction among the political class, which had existed since the turn of 1989/1990, that the Polish State felt a sense of responsibility for its former citizens-originals and their descendants who had been deprived of the opportunity to settle in Poland against their will. A particularly favorable moment for resolving this issue appeared during the period of the collapse of the USSR, when that state was in a deep political and economic crisis. This marked a break with the previous policy of uncritical acceptance of imposed solutions. Finally, unlike the two mass waves of resettlement (1940s and 1950s), the Polish side was able to decide on its own to organize a program of immigration of Poles and people of Polish origin from the East.

From the perspective of a quarter of a century, it can be said that the repatriation process was a failure. Successive cabinets and ministers in charge of internal affairs considered the issue as marginal and without political capital. In general, the issue of solving the problem of resettlement appeared in successive election campaigns, and then was subject to further marginalization. At present, due to a number of identity, demographic and economic changes among people of Polish origin in the post-Soviet space, as well as due to the ineptitude in the conduct of the resettlement campaign to date and the existing tensions in international politics after 2022, interest in permanent settlement in Poland has diminished. Between 1989 and 1995, the best moment to organize - following the example of the two post-war waves - a repatriation that would have repaid the repeatedly declared “moral debt” and would have been a reparation

for those who were actually subjected to Stalinist repression was irretrievably lost. The currently planned (2024/2025) amendments to the repatriation law by no means demonstrate the efficiency of the state apparatus and the development of a serious repatriation strategy, while they are the final burial of the idea of enabling the return of this most vulnerable, most severely repressed group of people.

The following issues will be discussed in turn: an assessment of the adequacy of the various concepts used to describe the movement of the Polish population from the post-Soviet space to Poland, an analysis of broader conditions and existing and planned legal solutions involving repatriation, a reference to statistical data on the resettlement process, and a conclusion.

Evacuation, population transfer, repatriation and impatriation

Analysis of the process of arrivals of persons of Polish origin from the USSR and since 1992 from the post-Soviet space requires the adoption of uniform terms used to describe it. The term "repatriation", present in Polish legislation and in the literature, aroused controversy , although it was used by virtually all researchers of this issue[311]. These doubts arose from the seizure of areas of centuries-old Polish settlement (Vilna Region, Polesie, Lesser Poland and Podolia) by the USSR and the beginning of the transfer of the Polish (and Jewish) population to the territory of Poland within its new borders, ith territorial acquisitions in the West and the North. It was far more appropriate to define by the term repatriation the movement of former citizens of the USSR back to their country of citizenship after the end of World War II[312].

This different approach was due to the possibility of interpreting repatriation as a return to the homeland in the sense of joining one's own nation or returning to the previously inhabited territory. In modern literature on the subject, the former approach is used, although there have been attempts to capture the specifics of this process and introduce new, more appropriate terms

[311] Czerniakiewicz J., Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944-1948, PWN, Warszawa 1987, p. 15, Żygulski K. 1962, Repatrianci na Ziemiach Zachodnich, Instytut Zachodni, Poznań 1962, p. 31, Kersten K., Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (Studium historyczne), Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich/ Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1974, p. 67, Żaroń P., Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej, PWN, Warszawa 1990, p. 331, Latuch M., Repatriacja ludności polskiej w latach 1955-1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrówkowych, Polskie Towarzystwo Demograficzne, Warszawa 1994, p. 75, Ruchniewicz M., Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955-1959, Brostiana, Warszawa 2000, p. 161, Hut P., Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992-2000, Instytut Polityki Społecznej UW/ Aspra JR, Warszawa 2002, p. 17.

[312] Tołczyk D., Gułag w oczach Zachodu, Prószyński i S-ka, Warszawa 2009, p. 234.

- such as impatriation[313]. For the purposes of this discussion, the terms resettlement and repatriation will be used interchangeably.

Determinants and circumstances of the formation of the Law on repatriation in 2000

In the early days of reflection on the issue of settlement in Poland of compatriots from the former Soviet Union, there was the question of determining the citizenship of people living on the territory of the USSR, who were deprived of Polish citizenship and imposed Soviet citizenship. In the end, this legally complicated matter was resolved in such a way that the continuity of Polish citizenship was rejected for those who held such citizenship until 1939, and were deprived of it under the agreements between the People's Republic of Poland and the USSR. This solution was based on the provisions of the *Convention between the Government of the People's Republic of Poland and the Government of the Union of Soviet Socialist Republics on the Regulation of Citizenship of Persons with Dual Citizenship, signed in Warsaw on January 21, 1958*[314], and the *Convention between the Government of the People's Republic of Poland and the Government of the Union of Soviet Socialist Republics on the Prevention of Dual Citizenship, signed in Warsaw on March 31, 1965*[315]. Although such a decision raised a number of legal doubts about the possibility of unilateral deprivation of Polish citizenship by the authorities of the USSR, it was accepted over time.

In 1989-2000, the process of arrival of persons of Polish origin was regulated in a fragmentary manner in various legal acts. Some guidance was found in Article 52(5) of *the Constitution of the Republic of Poland of April 2, 1997*[316]., which allowed foreigners of Polish descent to settle in the territory of Poland, but importantly lacked implementing regulations. A more detailed constitutional provision, but also some chaos, was created by *the Act on Foreigners of June 25, 1997*[317]. Article 7 introduced the institution of the repatriation visa, and Article 10 detailed the issues related to this type of visa, while at the same time, in addition to the existing category of "Polish origin" in the Constitution, the category of "Polish nationality" was added. The legal chaos created by unclear provisions complicated the work of consuls at the time, who considered applications for repatriation visas. In the end, it took almost a decade to develop the assumptions of a separate law and then to carry out a full legislative process - from 1990, when citizens of the USSR began to apply for Polish citizenship in a spontaneous

[313] Hut P., Warunki życia i proces… Op. cit. p. 8.
[314] Dz.U. z 1958r. Nr 32 poz. 143.
[315] Dz. U. z 1965r. Nr 4 poz. 19.
[316] Dz. U. z 1997 Nr 78 poz. 483.
[317] Dz. U. z 1997r. Nr 114 poz. 739.

manner. As a result, a key moment was lost to enable efficient and mass resettlement in an organized form, and above all to include those who were actually forcibly displaced to places of exile in remote corners of the Soviet Union as a result of the repressive policies of the Stalinist period.

The advantage of the legislative solutions adopted was that they put the resettlement process in order. *The Act on repatriation of November 9, 2000*[318], in 45 articles spread over 8 pages, includes a number of regulations covering the arrival in Poland of persons living until 1991 in the Asian part of the USSR. The individual articles address, among other things: various categories of resettlement, the situation of relatives of repatriated persons, the support provided to repatriates and the municipalities that invited and received them, last but not least - the vocational activation of this group of people and, finally, the financing of the entire resettlement process.

Particularly important were the provisions relating to the employment of repatriates, because in the month when the law in question was passed, the registered unemployment rate was 14.5%, and the very next month it rose to 15.1%. In January 2001, when the provisions of the law took effect, the unemployment rate continued to rise, reaching 15.7%. The very difficult situation on the labor market caused far-reaching caution on the part of the legislature in drafting regulations that could result in a massive influx of foreigners of Polish origin and the need for state institutions to provide them with assistance.

However, for the course of the entire repatriation program, the transfer to local governments of tasks concerning the provision of housing and a source of livelihood proved crucial. Particularly important was the requirement in Article 11 to have a guaranteed roof over one's head - without official confirmation, the consul could issue at most a "promise of a repatriation visa." In practice, this meant blocking the process of resettlement of Poles from Kazakhstan and Siberia. Living in remote and underdeveloped areas, facing a number of existential problems, they did not have the time and opportunity to find local authorities in Poland that would invite an unknown person or family - very often unfamiliar with the Polish language and possessing education/competencies that were useless on the domestic labor market. Being aware of this situation, the Ministry of Interior prepared an information system "Rodak" (Compatriot), which created a database of invitations from local governments (along with criteria to be met by repatriates) and a list of repatriation visa applicants who had no way to

[318] Dz. U. z 2000r. Nr 106 poz. 1118.

obtain an invitation from Poland[319]. The effectiveness of this system was extremely low. The expectations of local government officials were highly unrealistic - there was an obligation to provide housing for doctors or English teachers, and such people were simply almost non-existent among potential resettlers. Overwhelmingly, the opportunity to go to Poland was sought by workers and farmers, and a large group of pensioners - pre-war Polish citizens. At the time, this meant a de facto halt to the repatriation program.

Among the regulations was also the definition of the area from which the resettlement action was intended to be carried out. At the time, it was assumed that the privileged form of immigration to Poland could include only those who had lived in the Asian part of the USSR until 1991 (Article 9). As explained, the idea was to create a special pathway for compatriots who, due to deportation - mainly to Kazakhstan - were deprived of contacts with their historical homeland and were subject to particularly strong Sovietization, thus, unlike Poles from Vilna (LT) or Leopolis/Lemberg (UA), they had no relatives in Poland and had no opportunity to visit and establish direct contacts. Finally, and perhaps most significantly in light of the last Soviet census of 1979, there were 61,000 Poles living in the Kazakh SSR, while there were 258,000 in the Ukrainian SSR, as many as 403,000 in the Belarusian SSR, 99,000 in the Federative Russian SSR, 247,000 in the Lithuanian SSR and 62,000 in the Latvian SSR[320]. In light of the above statistics, this meant that about 900 thousand people were excluded from the privileged mode of acquiring Polish citizenship.

During the subsequent 15 years of the law, the formal barrier to repatriation was overcome only by a few, and even this extremely restrictive system did not exclude the occurrence of various social issues and problems among repatriates after settling in Poland[321]..

Table 1

Number of repatriates and their households from 2001 to 2015

year	Number of repatriates*	Number of repatriate households
2001	904	429
2002	741	355

[319] Between 2001 and 2012, only about 180 invitations for “anonymous” repatriates and another 180 invitations for named repatriates were registered in the „Rodak” (Compatriot) database. Sora M., Repatriacja do Polski po 1990r. – uwarunkowania prawne, skala przyjazdów, obszar osiedlenia [In:] Repatrianci i polityka repatriacyjna, P. Hut, Ł. Żołądek (Eds.), Studia BAS, Nr 2(34)/2013, s. 15, P. Hut, Struktura bazy danych Rodak, Polityka Społeczna 9 (378)/2005, p. 20.

[320] Население СССР 1987. Статистический сборник 1988, Финансы и Статистика, Москва, p. 101-106.

[321] Hut P. 2014, Polska wobec Polaków w przestrzeni poradzieckiej. Od solidaryzmu etnicznego do obowiązku administracyjnego, Instytut Polityki Społecznej UW / Aspra JR, Warszawa, p. 192.

2003	408	175
2004	329	120
2005	284	128
2006	269	135
2007	243	107
2008	219	85
2009	165	72
2010	147	72
2011	193	97
2012	123	73
2013	163	82
2014	165	85
2015	200	96
total	4553	2011

* This includes minors under the age of 18.

Source: own compilation based on data from the Ministry of Interior/MSWiA.

To the group of 4,500 repatriates who resettled in Poland during the period described should be added about 700 persons who were their spouses of non-Polish origin. These persons also enjoyed a privileged form of residence in the territory of the Republic of Poland, but if it had not been for their previous marriage to a person of Polish origin they would not have been able to settle in Poland.

Based on statistical data, it can be said that almost half of all repatriates from this period (45%) arrived in the first three years. This was due to the accumulation of applications and waiting for legal regulations, when this occurred a large group of people moved to Poland relatively smoothly. However, in subsequent years there was actually a collapse in the resettlement process. In 2005, the number of repatriates fell below 300 people per year, and in 2009 the crisis worsened even further, and in subsequent years fewer than 200 people were resettled in Poland. The apogee of this collapse occurred in 2012. The conviction about the ineffectiveness of the repatriation program became widespread, but at the same time there was no political will among decision-makers to introduce new legal solutions to efficiently solve the problem of resettlement from the former USSR.

A paradigm shift in the repatriation program in 2015.

For a while, the issue of repatriation returned during the organized evacuation of people of Polish origin from the war-stricken Donbas in late December 2014 and early January 2015. At that time, it was possible to move more than 150 people to Poland, who were settled in a Caritas center in Masuria. The need for immediate action exposed the need to reform repatriation regulations. A few months later, the issue was taken up during the election campaign in spring 2015. The soon-to-be-formed Cabinet identified repatriation as one of the issues that needed rapid legal changes - especially in the area of providing housing in Poland.

Within a dozen months, a draft Law of April 7, 2017 amending the Law on Repatriation was drafted[322]. The planned changes were fundamental, because contrary to the paradigm of handling repatriates' cases in force for a quarter of a century in their countries of origin and practically preserving until the last moment the possibility of blocking the repatriation process, the government side also assumed responsibility for those who met the prerequisites for the issuance of a repatriation visa to them, but did not have premises to settle in Poland. It was considered possible to invite them to Poland and finance their stay in reception centers (Pułtusk, Środa Wielkopolska). It was assumed that within 2 years a local government would be found to invite repatriates.

At the same time, it was assumed that a factor conducive to the adaptation process would be that during their stay in the center, the newcomers would be provided with information courses on: health care assistance, educational opportunities, public safety, social assistance, the labor market and labor rights, regulations for the disabled, and the procedure for obtaining a disability certificate or a degree of disability. Countering the alienation and marginalization of displaced persons was also an important consideration. In earlier years, when visits to the country of origin or phone calls were very expensive, repatriates complained of loneliness. With no relatives, no friends, they felt alien in their new environment.

The planned activities also included tasks for the Government Plenipotentiary for Repatriation and a brand new body in the national legal order - the Repatriation Council. Both the Plenipotentiary and the Council did not play a very important role in the resettlement process. Their activity was in fact limited to formal and superficial activities, but the very fact of their existence and the powers they possessed underlined the importance of the repatriation process itself, and thus had a positive effect on the efficiency and involvement of public officials in the resettlement process.

[322] Dz. U. 2017 poz. 858.

Table 2

Number of repatriates and their households from 2016-2024

year	Number of repatriates*	Number of repatriate households
2016	239	121
2017	488	192
2018	756	275
2019	872	348
2020	621	300
2021	712	333
2022	775	337
2023	679	316
2024	747	357
total	5889	2579

* This includes minors under the age of 18.

Source: own compilation based on data from the Ministry of Interior/MSWiA.

It should be noted that the data in Tables 1 and 2, refer only to people who received a national visa for repatriation, which means that in reality, however, more people arrived in the resettlement procedure - non-Polish members of their families: spouses and children. This is not a very large group, but due to the different legal status and different residence status on the territory of the Republic of Poland (permanent residence permit), reference to the statistics in the following part of the discussion will already include collectively repatriate households, i.e. repatriates "proper" and foreign spouses/children of the repatriate with a residence title on the territory of the Republic of Poland.

Statistics for the last 8 reporting years clearly prove that the change in regulations in 2017 even caused an increase of more than 7 times in the inflow of repatriates on a scale of annual[323]. In the past, it was the protraction of formal procedures, restrictions on the ability to obtain housing, and the blocking of funding for aid to repatriates in subsequent years that prevented the permanent settlement in Poland of this special group of the oldest Poles who were victims of Stalin's repressive policies. Only a few of the many thousands of those deported in the past

[323] The comparison uses 2012, when the fewest repatriates arrived in Poland over the life of the law, and 2019, when the number was the highest.

to Soviet Kazakhstan and Siberia managed to obtain an identity document with the Polish emblem. Currently, people of the last vintage born in the independent Polish state in the part occupied by the USSR in 1939 have crossed the threshold of old age (85).

The 2020-2024 period recorded a relatively high rate of the influx of displaced persons, although there were three significant circumstances that directly affected the scale of resettlement during this period. The first was the COVID-19 pandemic, which caused a series of border crossing restrictions[324]. The second was the migratory pressure artificially created by the Belarusian side on the border with Poland and the resulting significant deterioration of diplomatic relations between Warsaw and Minsk (BY). The third became the full-scale, conventional aggression of the Russian Federation against Ukraine. Each of these events had obvious consequences in the process of individual calculations of repatriates for their resettlement in Poland, but also in the involvement of services responsible for security on Polish territory.

Table 3

Spatial settlement of repatriates and their family members* in 2020-2024

Year / Voivodeship	2020	2021	2022	2023	2024	Total in years 2020-2024
Mazowieckie	186	152	284	198	337	1157
Wielkopolskie	145	286	100	165	177	873
Dolnośląskie	120	67	114	86	47	434
Śląskie	33	47	56	60	34	230
Pomorskie	18	27	40	44	27	156
Zachodniopomorskie	18	41	30	41	20	150
Małopolskie	20	15	44	18	35	132
Opolskie	20	25	35	11	20	101
Lubuskie	6	22	10	16	15	69
Łódzkie	18	5	23	15	5	66
Podlaskie	10	8	5	13	4	40
Warmińsko-Mazurskie	13	0	6	7	8	34
Świętokrzyskie	4	15	7	3	4	33

[324] This includes: restrictions on border crossings, the requirement for medical tests, forced quarantine, and the acceptance of vaccines and possession of a so-called “covidian passport.”.

Kujawsko-Pomorskie	1	0	11	5	9	26
Podkarpackie	7	4	5	3	7	26
Lubelskie	6	4	9	1	1	21

* Holders of a permanent residence permit on the territory of the Republic of Poland.

Source: own compilation based on data from the Ministry of the Interior/MSWiA.

Interesting conclusions arise from the analysis of the spatial differentiation of the places of settlement of repatriates in Poland. Based on the statistics of the Ministry of Internal Affairs and Administration, one can find a very significant discrepancy in the number of repatriates by province.

In 2020-2024, the most numerous group of repatriates settled in the Mazowieckie Voivodeship. The number of arrivals in the Wielkopolska Voivodeship was also significant. The high number of repatriates in both of these administrative units is due to the location of the two adaptation centers[325]. In third place was the Lower Silesian Voivodeship, and this was the case from the beginning of the repatriation program. This was probably determined by the close relations maintained between those who came to Lower Silesia and East Lusitia back in the period of both post-war waves of resettlement (1944-1960) and relatives living in the territory of today's Ukraine and Kazakhstan. The commitment of local government officials from this province to repatriates has traditionally remained high.

Against the backdrop of the above data, a surprisingly small group of repatriates was received in the Pomorskie Voivodeship, where even in the 1990s and at the beginning of the new century efforts were made to develop an urban repatriation program[326]. The smallest number of repatriates went to the Kujawsko-Pomorskie, Podkarpackie and Lubelskie provinces. What is most surprising about this juxtaposition is the very small influx of repatriates to the Lublin Voivodeship. There are numerous universities in Lublin, and it is a city that plays an important role in the reception of students of Polish origin.

The spatial differentiation of the reception of displaced persons in Poland is due to a variety of reasons. First and foremost, however, it is due to the repatriation policies pursued by individual city administrators, which naturally depend on: the commitment of local government officials to people of Polish descent in the post-Soviet space, available financial resources and housing resources. Previous migration experience also played an important role - primarily a

[325] The annual statistical statements of the Ministry of Internal Affairs present a total of those who came directly to the admis communes and those who came to the adaptation centers.

[326] During this period, a full-time repatriation attorney was even created in Gdańsk.

longer or shorter stay in a given place (studies, stay under the Polish Charter, tourist stay, visiting relatives). The third factor was the prospect of finding one's way in the labor market and the ease of getting employed. Large metropolises offered incomparably greater opportunities in this regard than small towns with a limited, closed labor market and low salaries.

A component of the repatriation policy was also the accumulation of experience in resettling repatriates. Individual cities and municipalities, over the 25 years of specific legislation covering the resettlement of people of Polish descent, have been and are getting better at meeting the needs of this group of people. There was still no shortage of challenges and problems associated with permanent settlement in Poland, but the specificity of the problems and the growing competence of those directly responsible for the reception of repatriates should be evaluated positively. Local government institutions responsible for the reception of repatriates from a local perspective have developed the necessary procedures for the reception of displaced persons. In the ministries responsible for the general course of repatriation: foreign affairs and interior affairs and administration, the issues of the privileged mode of resettlement to Poland of persons of Polish origin were and are treated marginally. Clearly, such an approach affects the repatriation process.

Planned changes in the repatriation process

A As a result of the parliamentary elections in the fall of 2023, there was a change in the Cabinet and there was a declaration to prepare a new strategic document defining Polish migration policy. An inter-ministerial team, together with a group of experts and representatives of the non-governmental sector, over the course of several months prepared the promised document entitled *Take Back Control. Ensure Security. Poland's Comprehensive and Responsible Migration Strategy for 2025-2030*[327]. It consisted of 8 parts devoted to selected aspects of the population's migratory movement, an Introduction and a Conclusion, but above all an Introduction, which indicated the goals and directions of the planned activities. It is in this material that the consideration of repatriation and the Polish policy, as elements of Poland's immigration policy in the broadest sense, was included. These issues are placed at the end of the document in Sections 7 and 8. The detailed considerations stated: *The repatriation program is rightly treated mainly as fulfilling a moral obligation and compensation for historical harm*

[327] Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo. Kompleksowa i odpowiedzialna strategia migracyjna Polski na lata 2025-2030. Annex to Resolution No. 120 of the Council of Ministers dated October 15, 2024, October 15, 2024. [typescript].

to people of Polish origin displaced to the Asian part of the former USSR. Currently, it requires a detailed analysis of whether it continues to achieve its goals and how long the need to continue it is justified. The situation is similar when granting a Pole's Card[328]. This provision means that at the stage of the substantive debate there were doubts as to the validity of continuing the program.

Following the planned strategic strategic actions in the area of repatriation, on April 1, 2025 The Chancellery of the Prime Minister announced that after the Minister of Foreign Affairs presented it at the meeting of the Council of Ministers, *the Government Strategy for cooperation with the Polish community and Poles abroad for 2025-2030* was adopted[329]. This document, included in 7 key sections, accompanied by *the Introduction* and parts about: proposed legislative changes and containing a timetable and implementation framework, has a number of gaps and will probably not improve the resettlement process.

First of all, there is no explanation throughout the document how state authorities understand „Polish policy" and what is it? The document also did not explain who „Poles abroad" and „Polonia" are. The authors seem to have adopted an intuitive way of understanding these concepts, which, however, should be considered a mistake in the case of state administration. Especially since the introduction already states that *a liberal approach to the definition of the Polish community is also becoming very important, which should also include people who no longer speak Polish and do not aspire to obtain a Polish passport (...). This also applies to descendants of citizens of the Republic of Poland of a nationality other than Poland*[330]. Adopting such an inclusive approach to foreigners who: are Poles, had Polish ancestors or Polish citizens or –, as it should be understood, came from historical and current Polish Lands, proves the necessary future dispersion of planned activities to a number of target groups. This will therefore affect the low effectiveness of individual Polish subpolicies.

Secondly, it should be considered ambitious but unrealistic to achieve the assumed effects to assume that Polish diaspora policy will be possible to link with immigration policy. It is worth recalling that this aspect of activities has already been analyzed twice in the past and ended in failure. The first attempts were made by the authorities of the Polish People's Republic in the 1970s. 20th century, when attempts were made to organize on a larger scale the immigration of descendants of settlers from Polish Lands who in the 19th century they went to Brazil. For the

[328] Ibidem, p. 32.
[329] Rządowa Strategia współpracy z Polonią i Polakami za granicą na lata 2025-2030, przyjęta na Radzie Ministrów dn. 1 kwietnia 2025r. [typescript].
[330] Ibidem, p. 2.

second time, such considerations were widely discussed in the years 2003-2006 and were reflected both in the literature on the subject[331] and in those prepared in 2006 in the assumptions for *the Act on Determining Polish Origin and the Pole's Card*[332] and *the Repatriation Act*. In 2006 this idea appeared after analyzing data on economic emigration to European Union countries, which refrained from maintaining transitional periods in access of Polish citizens to their labor markets. The scale of emigration at that time was so significant that the number of people who emigrated for work could only be slightly compensated by the holders of the Pole's Card.

In the document in question, little space is devoted to repatriation itself. In section 2, entitled Return policy, only the last point „e", consisting of two parts, is devoted to the issue of repatriation. In the first one, it was announced to improve the effectiveness of repatriation and privileged immigration of Pole's Card holders as *an important element of return policy*[333]. Secondly, the intensification and acceleration of repatriation returns was declared. Placing repatriation cases in the last, fourth point of the – section behind scientific mobility and academic education clearly proves that the area of repatriation will be a kind of necessity in the future activities of the state administration and will not be treated as a priority.

It is also worth emphasizing that – as in the case of Polish policy, also in this part it is not explained what „return policy" is. Importantly, this section includes a common approach to repatriation and migration on the basis of the Pole's Card, which proves that the government recognizes the institution of the Pole's Card as an instrument for resettlement to Poland. In the assumptions adopted in 2007 *The Act on the Pole's Card* was precisely about enabling the free movement of holders of this document to Poland, while remaining in the country of origin. This was due to concerns about the weakening of Polish communities in Latvia, Lithuania, Belarus and Ukraine. This is important because in the part entitled *Diagnosis of the situation of the Polish diaspora and Poles abroad*, there was a mention of the specificity of the Polish group in the post-Soviet space[334].

The final addition to the intentions of the Government of the Republic of Poland regarding the resettlement of people of Polish origin was the draft *Act of... amending the Repatriation Act*

[331] Repatriacja jako element polityki demograficznej Polski. Materiały z konferencji 13-14 grudnia 2003r, Poznań, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Poznań 2004, p. 27.
[332] Rządowy Program współpracy z Polonią i Polakami za Granicą. Projekt, Warszawa 2007r. [maszynopis powielony] oraz Ustawa z dnia … 2006r. o ustalaniu polskiego pochodzenia oraz o Karcie Polaka, Projekt z dn. 5 lipca 2006r. [typescript].
[333] Rządowy Program współpracy… Op. cit., p. 10.
[334] Ibidem, p. 4.

and certain other acts[335]. The draft contains mainly order provisions that will not fundamentally change the repatriation process. In addition to the change regarding resettlement financing, which includes an increase in funds allocated in the following years, the liberalization of the provisions on livelihoods in Poland accepted when issuing a repatriation visa should be considered an important reform. The rigorous approach taken so far has been recognized as a legacy of the protectionist policy of the national labour market and it has been decided to allow other income derived from the work provided.

The justification for the Project included the above-mentioned declaration of increasing expenses to 80 million Zloty per year (an increase of 35 million Zloty per year)[336]. Referring to data on the number of repatriates and their households for 2024. and the increase in planned expenses, it can be concluded that the budget will allocate approximately 100 thousand Zloty per repatriate per year and approximately 220 thousand Zloty for a repatriate household per year. However, this does not exhaust the entire costs incurred by the Polish State, because expenses for remuneration for public administration employees and maintenance of the infrastructure in which they work should also be taken into account. In fact, this means that a very expensive and ineffective system will still apply in relation to the assumed goals.

Summary

The currently applicable strategic documents on migration and Polish policy, as well as the draft amendment to the repatriation regulations, largely still contain a number of ambiguities and inaccuracies regarding repatriation matters, and in certain areas – e.g. the labor market – are mutually exclusive.

Over the course of 25 years, it has not been possible to develop a flexible and coherent resettlement system, divided into paths dedicated to individual groups of people of Polish origin, which would refer to public policies important in the immigration process. The new cabinet that took power in December 2025. did not actually propose a new approach and actually accepted the continuation of the existing system.

Without a doubt, the separation of repatriation tasks between the minister responsible for internal affairs and the minister responsible for foreign affairs should be considered defective. This is a division resulting from the specificity of the repatriation procedure, which concerns a unique group of citizens of other countries who, over time, acquire Polish citizenship. However,

[335] Ustawa z dnia… o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw. Projekt 2025r., [typescript].
[336] Uzasadnienie do Ustawy z dnia… o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw. Projekt 2025r., p. 3.

on the basis of experience accumulated over a quarter of a century of the Repatriation Act and additionally, a decade of spontaneous repatriation since the turn of 1989/1990 would be expected to prepare clear and justified systemic actions in the area of repatriation. Taking into account, among others: the specificity of constantly changing conditions in the countries of origin of candidates for repatriates and changes in the structure of individual groups „foreign compatriots".

Despite the passage of time, subsequent groups of arriving repatriates are forced to face a number of formal, administrative, social and economic challenges. For the most part, they arouse frustration and disappointment. They result in re-emigration to the country of origin or further emigration to Western Europe as citizens of an EU Member State. These events have not found any references in any of the documents presented or even in the annual reports of the Repatriation Council.

The provisions covering repatriation in force over the years 1989/1990-2025 were the result of various approaches to this challenge. In the initial, lively period, the prevailing belief was the need to fulfill moral obligations and rebuild relations with foreign compatriots in the post-Soviet space. In the next decade, attempts were made to look for analogies with resettlement actions carried out by the Federal Republic of Germany. With the amendment of the repatriation regulations in 2017, it was assumed that the issue of repatriation would finally be finally resolved, but this did not happen. The package of changes contained in the government documents described above proves the existence of a disorderly approach to repatriation and clash of diverse – concepts in the center of power, from continuation to liquidation of the repatriation procedure. Based on publicly available sources of information, it can be assumed that the repatriation procedure will continue, although – as was the case in the 2000s with significantly limited – budget expenditure due to public finance discipline.

Streszczenie:

Niniejszy artykuł stanowi charakterystykę procesu repatriacji osób polskiego pochodzenia z przestrzeni postsowieckiej do Polski w latach 1990-2025. W pierwszej części przedstawiono rozważania dotyczące szerszych uwarunkowań tego procesu – w tym odniesienia do obu fal powojennych przesiedleń z ZSRR (1944-1950, 1956-1960) oraz odnoszące się do stosowanych pojęć. W kolejnej części opisano przepisy prawne, które regulowały proces przyjazdów do Polski po 1990r., w tym zmiany wprowadzone w latach: 1996, 2000, 2007 i 2019, a także planowane zmiany przepisów w 2025r. W trzeciej części zawarto informacje statystyczne, uwzględniające przestrzenne zróżnicowanie osiedlania się repatriantów. W ostatniej części

odniesiono się do pojawiających się w przestrzeni medialnej sygnałów o planach zmian dotyczących programu repatriacyjnego.

Słowa kluczowe:

Repatriacja, przesiedlenia do Polski, przestrzeń postsowiecka,
osoby polskiego pochodzenia z ZSRR

Key words:

Repatriation, resettlement to Poland, post-Soviet space,
persons of Polish origin from the USSR

Bibliografia:

1. G Czerniakiewicz J. 1987, Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944-1948, PWN, Warszawa.
2. Hut P. 2014, Polska wobec Polaków w przestrzeni poradzieckiej. Od solidaryzmu etnicznego do obowiązku administracyjnego, Instytut Polityki Społecznej UW / Aspra JR, Warszawa.
3. Hut P., Struktura bazy danych Rodak, Polityka Społeczna 9 (378)/2005.
4. Hut P. 2002, Warunki życia i proces adaptacji repatriantów w Polsce w latach 1992-2000, Instytut Polityki Społecznej UW/ Aspra JR, Warszawa.
5. Kersten K. 1974, Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (Studium historyczne), Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich/ Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk.
6. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r., Dz. U. z 1997 Nr 78 poz. 483.
7. Konwencji między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie uregulowania obywatelstwa osób o podwójnym obywatelstwie, podpisana w Warszawie dnia 21 stycznia 1958 r., Dz.U. z 1958r. Nr 32 poz. 143.
8. Konwencji między Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie zapobiegania powstawaniu przypadków podwójnego obywatelstwa, podpisana w Warszawie dnia 31 marca 1965r., Dz. U. z 1965r. Nr 4 poz. 19.
9. Latuch M. 1994, Repatriacja ludności polskiej w latach 1955-1960 na tle zewnętrznych ruchów wędrówkowych, Polskie Towarzystwo Demograficzne, Warszawa.
10. Население СССР 1987. Статистический сборник 1988, Финансы и Статистика, Москва.
11. Repatriacja jako element polityki demograficznej Polski. Materiały z konferencji 13-14 grudnia 2003r, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Poznań 2004.
12. Ruchniewicz M. 2000, Repatriacja ludności polskiej z ZSRR w latach 1955-1959, Brostiana, Warszawa.

13. Rządowy Program współpracy z Polonią i Polakami za Granicą. Projekt, Warszawa 2007r. [typescript].
14. Rządowa Strategia współpracy z Polonią i Polakami za granicą na lata 2025-2030, przyjęta na Radzie Ministrów dn. 1 kwietnia 2025r. [typescript].
15. Siedlecki J. 1987, Losy Polaków w ZSRR w latach 1939-1986, Gryf Publications Ltd., Londyn.
16. Sora M., Repatriacja do Polski po 1990r. – uwarunkowania prawne, skala przyjazdów, obszar osiedlenia [w:] Repatrianci i polityka repatriacyjna, P. Hut, Ł. Żołądek (red.), Studia BAS, Nr 2(34)/2013.
17. Tołczyk D. 2009, Gułag w oczach Zachodu, Prószyński i S-ka, Warszawa.
18. Ustawa z dnia 25 czerwca 1997r. o cudzoziemcach, Dz. U. z 1997r. Nr 114 poz. 739.
19. Ustawie z dnia 9 listopada 2000r. o repatriacji, Dz. U. z 2000r. Nr 106 poz. 1118.
20. Ustawy z dnia 7 kwietnia 2017r. o zmianie ustawy o repatriacji, Dz. U. 2017 poz. 858.
21. Ustawa z dnia … 2006r. o ustalaniu polskiego pochodzenia oraz o Karcie Polaka, Projekt z dn. 5 lipca 2006r. [maszynopis powielony].
22. Ustawa z dnia… o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw. Projekt 2025r., [typescript].
23. Uzasadnienie do Ustawy z dnia… o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw. Projekt 2025r.
24. Żaroń P. 1990, Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej, PWN, Warszawa.
25. Żygulski K. 1962, Repatrianci na Ziemiach Zachodnich, Instytut Zachodni, Poznań.

Józef M. Fiszer
Polska Akademia Nauk

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Suwerenność i tożsamość narodowa Polski po 20 latach członkostwa w Unii Europejskiej – aspekty teoretyczne i utylitarne

Wprowadzenie

Myśląc czy mówiąc o państwie, pytamy zarazem o jego suwerenność i tożsamość polityczną lub kulturową, a więc zastanawiamy się nad tym, jakie jest to państwo i do kogo należy? Czy jest niepodległe i kto mieszka na jego terytorium, jaki naród, czy narody, jakim mówią językiem oraz kto sprawuje tam władzę i w jaki sposób? Z pojęciem państwa ściśle związane jest bowiem pojęcie suwerenności i tożsamości kulturowej. Suwerenność jest *de facto* pierwszym elementem struktury państwa, a tożsamość kulturowa jego desygnatem, czyli tym co wyróżnia go wśród innych państw i narodów[337].

Potocznie suwerenność rozumie się jako wolność, samodzielność i niezależność państwa, a w szczególności autonomiczność władzy państwowej. W klasycznych ujęciach państwo jest suwerennym podmiotem stosunków międzynarodowych i posiada osobowość prawno-międzynarodową, która przejawia się m.in. w utrzymywaniu stosunków dyplomatycznych i konsularnych z innymi państwami, zdolnością do zawierania umów i traktatów międzynarodowych, dobrowolnego zrzeszania się w politycznych, wojskowych i gospodarczych organizacjach międzynarodowych oraz tworzenia i egzekwowania prawa na jego terytorium. Nieodzownym elementem suwerenności narodowej jest też kontrola granic państwa, troska o jego integralność terytorialną i bezpieczeństwo[338]. Profesor Krzysztof Skubiszewski definiuje ją jako „niezależność państwa od wszelkiej innej władzy w jego stosunkach z innymi podmiotami prawa międzynarodowego oraz jego samodzielność w regulowaniu spraw wewnętrznych w sposób nieograniczony przez żaden czynnik zewnętrzny, ale bez naruszania praw innych państw i zgodnie z podstawowymi zasadami prawa

[337] Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2005; S. Konopacki, *Problem suwerenności w Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie" 2008, nr 3, s. 9-22.
[338] T.G. Grosse, *Pokryzysowa Europa. Dylematy Unii Europejskiej*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2018, s. 13-34; J. Czaputowicz, *Suwerenność,* Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2013, s. 15-55.

międzynarodowego”[339]. Podobnie uważa profesor Ludwik Ehrlich, który pisze, że suwerenność oznacza „samowładność, czyli prawną niezależność od jakichkolwiek czynników zewnętrznych, i całowładność, co oznacza kompetencje normowania wszystkich stosunków wewnątrz państwa”[340].

Teoria państwa i prawa głosi, że państwo to suwerenna władza, ludność i terytorium. Natomiast władza państwowa stanowi prawa i obowiązki dla obywateli, kontroluje ich przestrzeganie, sądzi, zapewnia obywatelom dobrobyt i bezpieczeństwo oraz integralność terytorialną i nienaruszalność. Do jej zadań należy hierarchizowanie celów i ustalanie priorytetów zadań, osiąganie zgody społecznej, zachowywanie równych warunków dla podmiotów i przestrzeganie prawa, gwarantowanie ładu i porządku publicznego, tworzenie społecznych sieci połączeń i komunikacji. Dla posiadania suwerenności i efektywnego sprawowania władzy istotna jest również potencja państwa (demograficzna, terytorialna – geopolityczna, gospodarcza, kulturowa i cywilizacyjna). Dzięki niej państwo jest bezpieczne i niezależne, do pewnego stopnia samowystarczalne, może w jakiejś mierze samodzielnie zaspokoić swoje potrzeby i zapewnić swoim obywatelom pewien poziom życia. Istotne znaczenie ma także siła militarna, umożliwiająca, jeśli jest to konieczne, przeprowadzenie działań wspierających fakty polityczne, które – w wymagającej tego sytuacji - „wymuszą” uznanie suwerenności państwa przez społeczność międzynarodową oraz konsekwentnie będą umożliwiać obronę posiadanej niepodległości. Obecnie dobrym tego przykładem jest walcząca o suwerenności niepodległość Ukraina. Suwerenność daje poczucie pewności i trwałości państwu jego obywatelom, jest hierarchiczna, uporządkowana i pozytywna. Jej przeciwieństwem jest anarchia, która rodzi niepewność, jest nieuporządkowana, bezkształtna i destrukcyjna[341].

W teoriach racjonalistycznych istnieje ścisły związek między tożsamością narodową a suwerennością. Suwerenność jest bowiem cechą wyjątkową państwa, ponieważ jest wyróżniona wśród innych jego cech oraz wyróżniona w stosunku do samego państwa. Jest wyróżniona wśród innych, bo one ją zakładają, gdyż tylko suwerenne państwo może mieć realne, autentyczne, trwałe cechy, określające jego tożsamość i charakter. Suwerenność jest wyróżniona ze względu na państwo, gdyż dotyka jego sedna, jest najbardziej wewnętrzną jego cechą; nie jest cechą dołączającą się do substancji państwa, ale jej aspektem, innobytem, ma w

[339] Cyt. za P. Winczorek, *Suwerenność suwerennie oddawana*, „Rzeczpospolita”, 6.01.2006, s 3.
[340] L. Erlich, *Prawo narodów*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2025, s, 123.
[341] J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 427-433; J. Menkes, *Suwerenność u progu nowego wieku*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001.

substancji swe bezpośrednie ugruntowanie. Negacja istotowego związku suwerenności i państwa oznacza tyle samo co stwierdzenie, że samoistny byt nie ma swego rodzaju, albo że autonomiczny przedmiot nie ma swej materialnie odrębnej, swoistej przedmiotowości[342].

Szczególny charakter suwerennego państwa polega na tym, że jest ono tym, co zarazem indywidualne i ogólne, jest tym oto konkretnym państwem, jednym z wielu, ale jednocześnie porządkiem ogólnym, samoistnym, poniekąd „światem w sobie". Jak pisze Paweł Kaczorowski: „Państwo suwerenne można inaczej określić jako państwo miarodajne. Mając zasadę swego istnienia w sobie samym, zapewniając sobie własne doktrynalne, racjonalne podstawy (legitymizację), może ono równoważyć na tej podstawie wszelkie mające doń odniesienie wymagania, żądania i postulaty: religii, antropologii, etyki, filozofii i nauki. Ich zasady i racje zderzają się z suwerenną racją własną państwa. W ten sposób powstałe stanowiska mogą toczyć spór, wzajemnie się negować, ale także uzupełniać, wzajemnie zapośredniczyć i wzbogacać"[343].

Należy tu podkreślić, że suwerenność w świetle teorii prawa międzynarodowego „jest rozumiana w sposób jakościowy i normatywny, jako niezbywalny składnik państwa i pierwotne źródło uprawnień państwowych. Nie jest natomiast traktowana w sposób materialny i ilościowy, jako suma wszystkich kompetencji państwa, czy choćby tylko ich najważniejsza część, tzw. rdzeń lub kluczowe uprawnienia, które powinny być wykonywane zawsze bezpośrednio przez samo państwo. Państwo jest więc dysponentem suwerenności niejako z definicji. Suwerenność przynależy tylko do państwa i nie można jej przekazać innemu podmiotowi ani jej wykonywać wspólnie z innymi podmiotami prawa międzynarodowego"[344]. Po trzydziestu sześciu latach latach od rozpoczęcia transformacji ustrojowej w Polsce i dwudziestu latach od akcesji do Unii Europejskiej nie ulega wątpliwości, że nasze członkostwo w tym specyficznym, dobrowolnie zintegrowanym związku suwerennych i demokratycznych państw Europy było konieczne i nieuniknione. Było to jedyne, właściwe rozwiązanie dla Polski, które wynikało z jej geopolitycznego i geoekonomicznego położenia oraz doświadczeń historycznych. Wbrew wcześniejszym obawom, nie zaszkodziło naszej suwerenności i tożsamości kulturowej. Odrzucenie zaś członkostwa w Unii Europejskiej skutkowałoby redukcją naszych możliwości i szans na odgrywanie istotnej roli zarówno w polityce europejskiej jak i światowej. Musimy pamiętać, że wstępując do UE byliśmy i nadal jesteśmy

[342] Tamże. Patrz także A. Pieniążek, *Suwerenność – problemy teorii i praktyki*, Książka i Wiedza, Warszawa 1979.
[343] P. Kaczorowski, *Uwagi o pojęciu państwa i suwerenności,* w: „CIVITAS. Studia z filozofii polityki" 2010, nr 12, s. 122. Patrz także S. Sowiński, *Suwerenność, ale jaka? Spór o suwerenność Rzeczypospolitej w polskiej eurodebacie*, „Studia Europejskie" 2004, nr 1, s. 23-43.
[344] T.G. Grosse, *Pokryzysowa Europa …*, s. 18.

państwem średniej wielkości, niezbyt zamożnym, w świetle teorii systemów-światów Immanuela Wallersteina krajem, zaliczanym do pół peryferii[345].

Dziś nie ulega wątpliwości, że członkostwo w Unii Europejskiej *de facto* wzmacnia naszą suwerenność wewnętrzną - polityczną i zewnętrzną - międzynarodową oraz służy polskiej racji stanu. Wpływa bowiem pozytywnie na potencjał gospodarczy, wewnętrzną stabilizację polityczną i na korzystne relacje Polski z sąsiadami, mimo przejściowych turbulencji między nimi. Umacnia prestiż Polski wśród innych państw i narodów. Oczywiści, że pozycja państwa w stosunkach międzynarodowych jest wypadkową rozmaitych wyznaczników o charakterze obiektywnym i subiektywnym, a zwłaszcza gospodarczych, politycznych, wojskowych, finansowych, surowcowych, naukowo-technicznych i kulturowych[346].

Duży wpływ na suwerenność państwa i pozycję na arenie międzynarodowej odgrywają też jego sojusze i członkostwo w organizacjach międzynarodowych, m. in. w NATO i Unii Europejskiej, do której Polska należy już ponad 20 lat. Dziś trudno sobie wyobrazić nie tylko nasz kontynent, ale cały świat bez EU. Jest ona jednym z głównych podmiotów prawa międzynarodowego i współczesnych stosunków międzynarodowych. Wraz z NATO tworzy euroatlantycki system bezpieczeństwa międzynarodowego, który jest odpowiedzialny za utrzymanie pokoju w Europie i na świecie.

W dobie międzynarodowej integracji i globalizacji, bezpieczeństwo państwa i dobrobyt jego obywateli nie zależą już tylko i wyłącznie od jego sytuacji gospodarczej i polityki wewnętrznej, ale w dużym stopniu także od międzynarodowego otoczenia, czyli od współpracy z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. W związku z tym zmienia się też rola państwa narodowego oraz istota i rozumienie jego suwerenności. W ramach ewoluującej struktury międzynarodowej państwa często lepiej mogą wykonywać swoje funkcje i skuteczniej stawiać czoła nowym wyzwaniom. To jednak wymaga swoistej redystrybucji władzy i podziału zadań między pozostałymi uczestnikami stosunków międzynarodowych, co z kolei prowadzi do napięć i nieporozumień między zjawiskami transnarodowymi a dotychczasowymi formami działań państw narodowych oraz stanowi swoiste wyzwanie dla ich tradycyjnie rozumianej suwerenności i tożsamości kulturowej[347].

---

[345] I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Akademickie „Dialog", Warszawa 2007; tenże, *World-Systems Analysis: An Introduction*, Durham, University Press North-Carolina 2004; J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych* …, s. 156-163.

[346] K. Łastawski, *Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej,* Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 171 – 204; S. Bieleń (red.), *Polska w stosunkach międzynarodowych,* Oficyna Wydawnicza ASPRA – JR, Warszawa 2007.

[347] J. Kranz, *Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany", czyli jak wygrać trzecią wojnę* światową, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2023, s. 12-13.

Pisząc niniejszy tekst odwołałem się do kilku teorii i metod badawczych, a szczególnie wykorzystałem metodę analizy systemowej i metodę indukcyjną, czyli wnioskowanie i weryfikowanie hipotez metodą poznania od szczegółu do ogółu. Metoda ta wraz z teorią realizmu oraz teoriami integracji i polityki zagranicznej państwa pozwoliła na sformułowanie kilku tez, hipotez i pytań badawczych. Tezą główną jest konstatacja, że UE przyczyniła się do rozwoju wszechstronnej współpracy Polski z państwami Europy i świata oraz umocniła jej pozycję na arenie międzynarodowej. Po akcesji w 2004 roku zapewniła Polsce w miarę szybki rozwój gospodarczy i cywilizacyjny a jej obywatelom dobrobyt i bezpieczeństwo. Ponadto stwierdzam, że członkostwo w UE *summa summarum* umocniło - mimo pewnych ograniczeń prawno-politycznych i międzynarodowych – suwerenność narodową i tożsamość kulturową Polski. Mam świadomość, że teza ta dla członków partii skrajnie prawicowych może budzić pewne wątpliwości[348].

Niniejsze opracowanie zostało przygotowane w oparciu o bogatą już na ten temat polską i obcojęzyczną literaturę oraz na podstawie dokumentów publikowanych, a także informacji z prasy i Internetu.

Rozdział 1. Suwerenność i tożsamość kulturowa państw w dobie międzynarodowej integracji i globalizacji – aspekty teoretyczne

Wraz z utworzeniem Unii Europejskiej, czyli specyficznego, dobrowolnego związku suwerennych i demokratycznych państw, który ma tylko te kompetencje, które przekazały mu państwa członkowskie wydawało się, że dotychczasowe wizje Europy ponadnarodowej, zjednoczonej gospodarczo, politycznie, kulturowo i ideowo, a tym samym żyjącej w pokoju i dobrobycie zostaną wreszcie urzeczywistnione. Niestety, te marzenia Europejczyków i cele europejskiej integracji wciąż są *in statu nascendi*, a droga do bezpiecznej i zjednoczonej Europy jest jeszcze daleka. Nie ulega natomiast wątpliwości, że Traktat z Maastricht i Unia Europejska otworzyły nowe możliwości przyspieszenia procesów integracyjnych w Europie oraz umocnienia jej roli na arenie międzynarodowej. Aby tak się stało przyszła Unia i zjednoczona Europa muszą być oparte na systemie uniwersalnych wartości, solidarności i suwerennej równości państw narodowych, który z jednej strony prowadzi do zmniejszenia tego, co dziś nazywamy deficytem demokracji, a z drugiej, umożliwi państwom średnim i małym odgrywanie roli takiej na jaką zasługują, a no pewno roli nieporównywalnie większej, niż gdyby pozostały one poza taką wspólnotą, jaką jest Unia Europejska. Dlatego też Unia musi

[348] K. Schlesinger, *Partie skrajnie prawicowe w Unii Europejskiej wobec integracji europejskiej w latach 1992-2004*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2024.

pozostać nadal otwarta na pozostałe państwa narodowe, które z różnych względów nie są jeszcze jej członkami. A istniejącą wspólnotę gospodarczą w UE należy uzupełnić wspólnotą polityczną, wojskową, naukowo-techniczną i kulturową. Tylko wówczas stanie się możliwe zbudowanie europejskiego społeczeństwa obywatelskiego, które będzie gwarancją dalszego rozwoju Unii Europejskiej suwerennych państw narodowych, wolnej od konfliktów oraz bezpiecznej Europy.

Przedmiotem troski Unii Europejskiej są także problemy związane z suwerennością narodową, polityczną, ekonomiczną i kulturową jej państw członkowskich. Wielokrotnie były one omawiane na forum różnych instytucji unijnych i są nadal przedmiotem konsultacji i negocjacji między wszystkimi jej członkami, aczkolwiek nie przez wszystkich są jednakowo silnie akcentowane. Wynika to ze struktury obecnej Unii Europejskiej, jej kompetencji i oczekiwań członków oraz ich stanowiska co do przyszłości ustroju samej Unii. Od wielu już lat proponuje się *de facto* te same alternatywne rozwiązania, przede wszystkim federacyjne i konfederacyjne. Przy czym obie te formy często interpretowane są przez jej zwolenników dość ekstremalnie[349].

Federalizm jest koncepcją, która rozwinęła się i zyskała silne poparcie bezpośrednio po zakończeniu drugiej wojny światowej. Była propagowana głównie przez Niemcy. Jej zwolennikami byli Konrad Adenauer i Walter Hallstein. Jej zwolennicy, czyli federaliści głoszą, że współpraca w ramach ugrupowań europejskich powinna mieć charakter ponadnarodowy i prowadzić powinna do powstania silnie zintegrowanego, zarówno pod względem ekonomicznym jak i politycznym państwa związkowego (federacji). Zaś głównym przejawem tej ponadnarodowości powinno być funkcjonowanie wspólnych organów, wyposażonych w atrybuty właściwe rządowi federalnemu, na rzecz których państwa przekazałyby część swoich suwerennych uprawnień. Federaliści niemieccy byli i są też zwolennikami atlantyckiego kształtu integracji europejskiej, czyli takiego, który gwarantuje zachowanie ścisłej współpracy Europy i Stanów Zjednoczonych[350].

Federaliści uważali, że istnienie suwerennej władzy państw jest przyczyną nieszczęść w Europie: wojen, konfliktów oraz trudności gospodarczych. Dlatego też domagali się ograniczenia niezależności narodowej państw na rzecz organów ponadnarodowych

[349] S. Ładyka, *Unia Europejska w dzisiejszym świecie,* w: E. Kawecka-Wyrzykowska (red.), Budżet Unii Europejskiej po 2013 roku. Implikacje dla Polski, SGH, Warszawa 2008, s. 20.

[350] A. Marszałek, *Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej,* Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996, s. 141-143; K. Popowicz, *Integracja europejska,* SGH, Warszawa 2006, s. 17 – 20; J. Barcz, E. Kawecka-Wyrzykowska, K. Michałowska-Gorywoda, *Integracja Europejska,* Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007, s. 34; A. Z. Nowak, D. Milczarek (red.), *Europeistyka w zarysie,* Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s.54.

(wspólnotowych) oraz stali na stanowisku, że integracja polityczna doprowadzi do integracji gospodarczej. W kwestiach gospodarczych zakładano m.in., że w ramach federacji będzie funkcjonował jednolity rynek wewnętrzny, wzmocniony wspólną walutą, a wspólnotowa polityka pieniężna będzie realizowana przez ponadnarodowy bank centralny[351].

Ugrupowania federalistyczne, takie jak Europejska Unia Federalistów oraz Europejski Ruch Federalistyczny, silnie lansujące tę koncepcję, postulowały materializację idei politycznego zjednoczenia Europy Zachodniej poprzez utworzenie Federacji Europejskiej lub Stanów Zjednoczonych Europy. Niestety, propozycje te nie sprawdziły się w praktyce, gdyż koncepcja federalistyczna była zbyt radykalna jak na ówczesne czasy, a państwa zachodnioeuropejskie nie były gotowe do rezygnacji z suwerennych uprawnień narodowych. Świadczą o tym m.in. niepowodzenia związane z utworzeniem Europejskiej Wspólnoty Politycznej i Europejskiej Wspólnoty Obronnej, które skazały federalistyczną wizję Europy na porażkę, a wśród zwolenników europejskiej integracji nastąpił podział na konfederalistów i federalistów[352].

Jak jest to wrażliwy problem, a zarazem wciąż aktualny, świadczy na przykład berlińskie wystąpienie polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego w grudniu 2011 roku, w którym powrócił do idei federalnej Europy i zaproponował, aby Unia Europejska pod egidą silnych państw członkowskich ewoluowała w tym kierunku. Nadal jest to – jak się okazuje – rozwiązanie zbyt śmiałe, zbyt radykalne dla wielu polityków, którzy hołdują tradycyjnemu podejściu do kwestii suwerenności i ujmują ją w tradycyjny sposób, a w systemie federalnym dostrzegają poważne dla niej zagrożenie.

Do dziś nie udało się wypracować wspólnej definicji federalizmu, która mogłaby być zaakceptowana zarówno przez politologów, socjologów, prawników, polityków, jak i osoby zajmujące się teorią i rozwojem systemów politycznych. Mimo to, w toczącej się debacie na temat przyszłości i kształtu Unii Europejskiej, idea federalizmu jest wciąż stałym elementem sporu między zwolennikami i przeciwnikami różnorodnych koncepcji integracyjnych.

Wychodząc z założenia instytucjonalno-funkcjonalnego, tak jak czyni to Bernd Reissert, federalizm można zdefiniować „jako pewną formę politycznej organizacji, w której zadania państwowe są tak rozdzielone pomiędzy regionalne państwa członkowskie a całe państwo, iż

[351] A. Zakrzewska, *Federalizm w integracji europejskiej,* w: „Sprawy Międzynarodowe" 2003, nr 2, s. 63; K. Szeląg, *Unia Europejska – federacja czy konfederacja?,* w: „Wspólnoty Europejskie" 2001, nr 9, s. 5.
[352] Tamże. Por. także: W. Nicole, T. C. Salmon, *Zrozumieć Unię Europejską,* Książka i Wiedza, Warszawa 2002, s. 15 – 16.

każda płaszczyzna państwowa może podejmować wiążące decyzje w zakresie obszaru dotyczącego pewnych zadań”[353].

Tak więc „federalizm jako metoda organizowania władzy jest z jednej strony formą segmentacji wspólnoty politycznej, której wyrazem pozostaje zasada, iż władze (centralna i regionalne) wykonują swe uprawnienia jako niezależne i równorzędne podmioty, a z drugiej strony – zawarte są w niej mechanizmy integracyjne, umożliwiające (przy zachowaniu przez każdy podmiot własnej politycznej integralności) koordynowania działalności”[354].

W podobny sposób ukazują pojęcie federalizmu H. Laufer i U. Münch, określając go jako „zasadę organizacyjną pewnej podzielonej na części politycznej wspólnoty, w obrębie której zamykają się posiadające samodzielność i równe prawa państwa członkowskie”. Przy czym charakterystyczne dla niej jest to, że zarówno państwa członkowskie, jak i państwo centralne, pomimo swej autonomii są ze sobą ściśle powiązane[355]. Dokładnie odzwierciedla to etymologia słowa „federalizm”, z języka łacińskiego *foedus,* co oznacza „więź”, powiązanie". Ogólnie rzecz biorąc, federalizm to z jednej strony skupienie, ujednolicenie, integracja i przyporządkowanie pewnych płaszczyzn wobec nadrzędnej całości, z drugiej zaś pewien rodzaj fragmentaryzacji i różnorodności wewnątrz tej całości. Dzięki temu jednostki pomimo ustalonej formy organizacji, posiadają własny obszar, na którym mogą podejmować niezależne decyzje. Ale trzeba tutaj zaznaczyć, że w różnych systemach federalnych kładzie się większy nacisk bądź to na „wielość”, bądź „jedność”. Gdy w procesie wpływania na politykę państwa dominującą pozycję przyjmuje władza centralna (wspólnotowa), wówczas można mówić o zjawisku „unitaryzacji” lub „centralizacji”[356].

W literaturze politologicznej funkcjonuje również socjologiczna definicja federalizmu, której punkt wyjścia stanowi „społeczeństwo zróżnicowane pod względem terytorialnym, etnicznym, religijnym, ekonomicznym i historycznym, i które pozostaje niezależne wobec swoich instytucji politycznych”[357].

De facto federalizm łączy w sobie pewną określoną jedność z pewną określoną różnorodnością. Inaczej rzecz ujmując, jest zasadą organizacyjną kształtowania woli

[353] B. Reissert, *Federalismus*, w: J. Isensee, P. Kirchoft (red.), Handbuch des Staatsrechte der Bundesrepublik Deutschland, t. IV, Heidelberg 1990, s. 238. Por. Także: M. Olewińska, *Federalizm w Unii Europejskiej i w Niemczech. Modele i powiązania,* Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, Kraków 2007, s. 15.

[354] W. Bokajło, *Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie,* w: W. Bokajło (red.), *Federalizm. Teorie i koncepcje,* Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998, s. 27.

[355] H. Laufer, U. Münch, *Das föderative System der Bundesrepublik Deutschland,* Bonn 1997, s. 14-15.

[356] F. Kinsky, *Federalizm. Model ogólnoeuropejski,* Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999, s. 43-47.

[357] H. Kilper, R. Lotta, *Föderalismus in der Bundesrepublik Deutschland. Eine Einführung*, Opladen 1996, s. 24.

politycznej na wielu płaszczyznach, czyli aktem balansowania między homogenicznością a heterogenicznością w zinstytucjonalizowanym pluralizmie władzy politycznej. W praktyce oznacza to, iż kompetencje odnośnie do określonych zadań są przydzielone różnorodnym płaszczyznom, a każda z nich może podejmować wiążące decyzje tylko w zakresie swojego obszaru.

Rozpatrując federalizm od strony konstytucyjno-prawnej, można go określić jako tak zorganizowany system polityczny, w którym „wszystkie – o decydującym znaczeniu – strukturalne elementy państwa (tj. legislatywa, egzekutywa i sądownictwo) są obecne zarówno w całym państwie, jak i w krajach związkowych, ich egzystencja jest prawnie chroniona i mimo ingerencji innych płaszczyzn nie jest przez nie zwalczana"[358]. Dzięki zagwarantowanemu w ten sposób konstytucyjnemu podziałowi władzy i kompetencji, tworzone są tzw. ścieżki pertraktacyjne dla wszelkich elit politycznych[359]. Działalność instytucji politycznych nie ogranicza się tu wyłącznie do prawnie przewidzianej aktywności. Ich zaangażowanie przejawia się przede wszystkim zdolnościami dopasowania i ciągłego zmieniania swych struktur, w zależności od potrzeb i okoliczności społeczno-politycznych.

Z kolei konfederalizm, to koncepcja integracyjna zdecydowanie przeciwstawna idei federalizmu, a tylko w niewielkim stopniu z nim zbieżna. Była ona propagowana przede wszystkim przez Francję. Najpełniejszą wizję Europy konfederalnej przedstawił na początku lat sześćdziesiątych prezydent Francji Charles de Gaulle. Istotę zjednoczonej Europy miały stanowić suwerenne państwa narodowe, współpracujące ze sobą w ramach tzw. Europy Ojczyzn, czyli na zasadach międzyrządowych. De Gaulle opowiadał się za budową zjednoczonej Europy, która stanowiłaby trzecią, niezależną i równorzędną – wobec Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego – siłę na arenie międzynarodowej[360]. Idea ta była zgodna z tradycją i bieżącymi celami francuskiej polityki zagranicznej, zgodnie z którymi Francja miała być zarówno państwem, jak i mocarstwem. De Gaulle – wbrew wielu opiniom – nie był przeciwnikiem zjednoczonej Europy. Chciał jednak tak silnej integracji, by Francja mogła uzyskać narzędzie do kontroli nad Europą (szczególnie nad Niemcami), a jednocześnie na tyle słabej, by Francja mogła zachować maksymalnie pełną suwerenność. Podejrzliwie odnosił się natomiast do projektów ponadnarodowych instytucji, dających zbyt duży wpływ na sprawy wewnętrzne państw (Francji). Wolał odwoływać się „do bardziej abstrakcyjnych, niż

[358] R. –O. Schulze, *Föderalismus,* w: D. Nohlen (red.), *Wörterbuch Staat und Politik,* Bonn 1998, s. 160.
[359] G. Lehmbruch, *Die deutsche Vereinigung: Strukturę und Strategien,* w: „Politische Vierteljahresschrift" 1991, nr 32, s. 585-605.
[360] E. Latoszek, *Integracja europejska,* Książka i Wiedza, Warszawa 2007, s. 57

zobowiązujących idei, jak solidarność europejska i na tego typu podstawach budować luźną konfederację”[361].

De Gaulle widział przyszłość Europy w przezwyciężeniu jałtańskiego porządku i jej jedności – od Atlantyku aż po Ural. Uważał, że nastąpi to poprzez rozwój wszechstronnych związków między państwami, opartych na współpracy, odprężeniu i porozumieniu. Politycznym celem takiej współpracy miało być stworzenie z rozdrobnionej Europy wspomnianej trzeciej siły, czyli konfederacji suwerennych państw, która mogłaby skutecznie przeciwstawić się Stanom Zjednoczonym i Związkowi Radzieckiemu[362].

Tak więc konfederacja miała powstać na mocy dobrowolnej umowy między państwami, które nadal zachowałyby suwerenność, a ich relacje między sobą opierałyby się na zasadach prawa międzynarodowego[363].

Konfederalizm, podobnie jak koncepcja federalizmu, uznawał pierwszeństwo integracji politycznej nad gospodarczą, dowodząc, że sama współpraca gospodarcza między państwami nie doprowadzi do rzeczywistej współpracy politycznej między nimi. W sprawach gospodarczych, podobnie jak w politycznych, konfederalizm odrzucał wszystko, co mogłoby naruszyć lub ograniczyć suwerenność narodową poszczególnych państw, np. nie przewidywał rezygnacji z walut narodowych na rzecz wspólnej waluty[364].

Pojawia się tutaj dość zasadnicza kwestia, a mianowicie, zgodnie z którym modelem – federalistycznym czy konfederalistycznym – przebiegały do tej pory i będą przebiegać procesy integracji w ramach Unii Europejskiej, zwłaszcza w świetle Traktatu z Lizbony, który wszedł w życie z dniem 1 grudnia 2009 roku? Nie ma tu zgodności poglądów wśród badaczy. Na przykład Clive Arche dość sceptycznie podchodzi do określenia Unii Europejskiej jako konfederacji lub federacji, choć trudno zaprzeczyć, iż w organizacji tej coraz częściej przeważa interes wspólnotowy nad partykularnymi interesami państw ją tworzących[365]. Natomiast Dariusz Milczarek twierdzi, że „(…) dotychczasowy rozwój procesów integracyjnych zdaje się więcej czerpać z założeń modelu federacyjnego”[366]. Z kolei Michael Burgess uważa ewolucję procesów integracyjnych od Wspólnoty do Unii nie tyle za pogłębiający się jednoczenia, ile za

[361] K. Popowicz, *Integracja …,* s. 29.
[362] J. Pinder, S. Usherwood, *Unia Europejska,* PWE, Warszawa 2009, s 26-29.
[363] J. Barcz, M. Górka, A. Wyrozumska, *Instytucje i prawo Unii Europejskiej,* LexisNexis, Warszawa 2008, s. 29.
[364] K. Szeląg, *Unia Europejska …,* s. 5.
[365] C. Archer, *International Organizations,* New York 2004, s. 42.
[366] D. Milczarek, *Europejskie procesy integracyjne po II wojnie światowej*, w: A.Z. Nowak, D. Milczarek (red.), *Europeistyka w zarysie* …, s 28.

zupełnie nowy twór integracyjny w stosunkach międzynarodowych, który można określić jako „neofederację" lub „neokonfederację"[367].

Moim zdaniem trafnie pisze Jerzy Kranz, że: „Przeciwstawianie tzw. Europy federalnej Europie państw lub ojczyzn traktować należy jako prowadzące na manowce uproszczenie. Operowanie w stosunku do Unii pojęciem federalizmu wymaga precyzji myślenia oraz uzasadnienia, w przeciwnym bowiem razie dochodzi do nieporozumień, ponieważ dla niektórych federalizm jest metodą decentralizacji, inni zaś dostrzegają w nim zagrożenie centralizmem. (…) Straszenie federalizmem, ponadnarodowością i utrata (odbieraniem) suwerenności świadczy o braku zrozumienia problemów integracji europejskiej i wiąże się z reguły z politycznymi (antyunijnymi) manipulacjami"[368].

Czym zatem jest dziś Unia Europejska? Nie ulega wątpliwości, że nie jest ani klasyczna federacją, ani konfederacją. Jest nowym podmiotem, który trudno sklasyfikować w ramach znanych konstrukcji prawnych. Nie jest w ogóle państwem. Jest specyficzną organizacją międzynarodową. Nie występuje w niej wyraźny podział władzy oraz brak jest zhierarchizowanej struktury legislacyjnej. Europejski Trybunał Sprawiedliwości nie może też zajmować się problemami międzyrządowymi, a do jego uprawnień należą sprawy związane traktatami wspólnotowymi. Co więcej, instytucje unijne nie mają federalnego charakteru, który podkreślałby istnienie rezydującego w stolicy wspólnego rządu. W sferze legislacyjnej istnieje swoisty podział władzy między Komisją Europejską a Radą Unii Europejskiej, gdzie pierwsza jest odzwierciedleniem federalnego wymiaru Unii Europejskiej, a druga konfederacyjnego[369]. Należy także zauważyć, gdy idzie o stosunki dyplomatyczne, że państwa nie akredytują swoich przedstawicieli przy Unii Europejskiej, a przy każdym z państw członkowskich, co przemawia za argumentem nie traktowania Unii jako federacji. Z kolei fakt, iż każde państwo członkowskie Unii zachowuje suwerenność, pozwala dopatrywać się w niej istnienia pierwiastków konfederacyjnych. Zwolennikami tego poglądu są Michael Sater i Andrew Warleigh, wedle których Unia Europejska sukcesywnie zmierza w kierunku pogłębiającej się konfederacji z rosnącym udziałem władzy instytucji unijnych oraz instytucji reprezentujących interesy poszczególnych państw[370].

---

[367] M. Burgess, *Federalizm i federacja,* w: M. Cini (red.), *Unia Europejska, organizacja i funkcjonowanie,* PWE, Warszawa 2007, s. 119.
[368] J. Kranz, *Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany" …*, s. 25.
[369] A. Adamczyk, *System instytucjonalny Unii Europejskiej,* w: A. Z. Nowak, D. Milczarek (red.), *Europeistyka w zarysie …*, s. 60-62.
[370] P. Ostaszewski, *Międzynarodowe stosunki polityczne,* Książka i Wiedza, Warszawa 2008, s 678.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania – moim zdaniem – za najbardziej prawidłowe ujęcie statusu Unii Europejskiej należy uznać stanowisko Clive'a Archera. Według niego, analiza unijnych struktur i ich funkcjonowanie oraz cele działania i aktywność na forum międzynarodowym wskazują na to, iż Unię Europejską należy uznać za organizację o charakterze konfederacji w fazie tworzenia. Uważa on, że Unia to „matryce organizacji, z których jedne mają charakter międzynarodowy a inne transnarodowy"[371].

Konkludując, można stwierdzić, że Unia Europejska, jako główna spadkobierczyni i zarazem kontynuatorka wielowiekowego, cywilizacyjno-twórczego dorobku Europy, rozwinęła właściwe sobie, opierające się na oryginalnych zasadach oraz specyficznie przebiegające procesy integracyjne, mające nieodłącznie w nich zawarty ważny wymiar międzynarodowy. Mimo, iż kierunek tego wymiaru nie jest jasno wytyczony, to opiera się on na owych dwóch modelach integracyjnych. Ogół czynników historyczno-ideowych w dużej mierze wpływa na pozycję i rolę Unii Europejskiej we współczesnym świecie, natomiast do ich dogłębnego zbadania niezbędne jest również uwzględnienie szerokich uwarunkowań międzynarodowych. Traktat z Lizbony „obnażył jeszcze bardziej wszelkie grzechy UE. (…) Cudu nie ma, Europa ani nie jest silniejsza, ani nie mówi wciąż jednym głosem, a instytucje działają tak, jak działały – wcale nie lepiej"[372]. Wcześniej zaś wszyscy sądzili, że kiedy zacznie obowiązywać Traktat lizboński, to będzie lepiej, bo będzie można oprzeć się na nowych instytucjach i mechanizmach. Tymczasem kryzys finansowo-gospodarczy z lat 2008 – 2009i kolejne unijne kryzysy (migracyjny i pandemiczny) sprawiły, że stało się inaczej. Podważyły one m.in. fundamenty wspólnej waluty, która była uznawana za główny filar integracji przez „stare" państwa członkowskie. Powróciło hasło „Europy dwóch prędkości" i pojawiły się procesy dezintegracyjne[373].

Wielką słabością Unii jest brak woli politycznej wśród państw, by wzmacniać Europę na świecie kosztem czasami niepopularnych decyzji. Traktat lizboński miał usprawnić funkcjonowanie Unii i poprawić jej wizerunek na świecie[374]. Tymczasem Unia nadal zbyt wiele czasu poświęca na tworzenie i prowadzenie różnego rodzaju instytucji, w których jednak coraz mniej jest treści, a coraz więcej biurokracji. Jak jest to poważny i aktualny problem, świadczy

[371] C. Archer, *International Organizations* …, s. 44. Por. także: J. Borowiec, K. Wilk, *Integracja europejska,* Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2005, s. 37 – 39.
[372] J. Pawlicki, *Europa wciąż jest słaba,* w: „Gazeta Wyborcza", 9.III.2010.
[373] M. Cichocki, *Północ i Południe. Dwie Europy,* w: „Gazeta Wyborcza", 21.VII.2010. Por. także: J. J. Matuszewska, *Trzy światy. Modele polityki zagranicznej Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych i Rosji w perspektywie analizy komparatystyczno-dyskursywnej*, ISP PAN, Warszawa 2010, s. 101-116.
[374] J.J. Węc, *Traktat Lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, s. 111-282.

apel kanclerza RFN Olafa Scholza, który na początku 2025 roku wezwał szefową Komisji Europejskiej Ursulę von der Leyen do ograniczenia unijnej biurokracji i jej kosztów, podkreślając, że: „Obecnie istnieje pilna potrzeba wspólnego europejskiego impulsu, aby zmniejszyć koszty biurokracji i zwiększyć zdolności innowacyjne naszych firm”[375].

Poza tym wciąż brakuje woli politycznej, by wcielać w życie postanowienia ze spotkań na różnych szczytach unijnych (formalnych, nieformalnych, nadzwyczajnych, regionalnych, partnerskich itd.). Tak było na przykład z tzw. strategią lizbońską, która miała uczynić Unię Europejską najbardziej konkurencyjną gospodarkę świata. W rezultacie tego świat gubi się nie tylko w europejskiej „szczytologii”, ale też nie wierzy w Unię mówiącą jednym głosem, a mocarstwa światowe robią interesy z poszczególnymi państwami Unii Europejskiej, a nie całością, czego jaskrawym przykładem może być Rosja, która aż do 2022 roku współpracowała nie z UE, ale z poszczególnymi jej państwami, zwłaszcza z Niemcami i Francją. Prowadzi to do polaryzacji państw członkowskich Unii i wzrostu poczucia zagrożenia dla ich suwerenności. Tymczasem integracja europejska wymusza z jednej strony konieczność dostrzegania nowych zagrożeń, potrzeb i wyzwań, z drugiej zaś zrozumienia niezbędnych zmian i adaptacji.

Siłą Unii do tej pory było to, że proces dochodzenia do federalizmu odbywał się w sposób niejako „oboczny”, poprzez efekt *spill over*, a związane z tym przesunięcia preferencyjne na rzecz wznoszącego paradygmatu *soft law*, wyrażane były poprzez odchodzenie od funkcji regulatywno-punitywnej na rzecz regulatywno-emulatywnej, uosabianej przez Otwartą Metodę Koordynacji. W tym kontekście – jak pisze Joanna J. Matuszewska – Traktat z Lizbony jest „krokiem wstecz w tym procesie. Zawarte tam zapisy oznaczają zakwestionowanie ustroju mieszanego oraz przyjęcie wariantu centralizacyjnego”[376].

Podobnie sądzi Brendan Donnelly, pisząc, że: „Ci, którzy generalnie krytykują sposób, w jaki Unia ewoluuje od czasu podpisania Traktatu z Maastricht, uznając, że jest to sposób idący zbyt daleko w kierunku „integratywnym” lub „federalistycznym”, znajdą niewiele dowodów na potwierdzenie swojej krytyki w zapisach Traktatu z Lizbony”[377].

Warto tutaj podkreślić, że jakkolwiek suwerenność ma walor powszechny i dotyczy wszystkich państw, to jednak bardziej drażliwa ta kwestia staje się w przypadku krajów małych i średnich, zwłaszcza postkomunistycznych państw z Europy Środkowo-Wschodniej.

---

[375] *Scholz wzywa von der Leyen do ograniczenia biurokracji i wsparcie przemysłu*, https://www.wnp.pl/finanse/scholz-wzywa-von-der-leyen-do-ograniczenia-biurokracji-i-wsparcia-przemysłu, 8.01.2025.

[376] J. J. Matuszewska, *Trzy Światy* …, s. 105 -106.

[377] B. Donnelly, *Foreign Policy Aspcts of the Lizbon Treaty. Third Report of Session 2007-2008,* Londyn 2008, s. 45.

Uwzględniając jednak historię polityczną tej części kontynentu z ostatnich dziesięcio-, a nawet stuleci, łatwo jest zrozumieć istniejące obawy i kompleksy[378].

Ojcowie Europy, m. in. Robert Schuman zapowiadał, że celem integracji europejskiej ma być uniemożliwienie kolejnych wojen oraz rozpoczęcie stopniowej budowy federacji europejskiej. W myśl koncepcji neofunkcjonalnej dalsze pogłębienie integracji na poziomie politycznym pozwoli stworzyć jednolite federalistyczne państwo europejskie, a przez to nabyć atrybuty pełnego mocarstwa w rozumieniu nie tylko neoliberałów, ale także realistów. Wśród badaczy są też pojedynczy (np. Andrew Moravcsik), którzy już obecnie UE traktują jako mocarstwo[379]. Moim zdaniem, UE nie jest i jeszcze długo nie będzie *par ekselans* państwem, gdyż tworzą ją demokratyczne państwa o mocnym poczuciu suwerenności oraz ugruntowanej tożsamości narodowej i kulturowej. Natomiast dzięki posiadanym potencjałom może już w stosunkach międzynarodowych odgrywać rolę mocarstwa, ale tylko za zgodą swoich członków. Pomimo dziś postępującej erozji suwerenności państwowej, determinowanej procesami regionalnej integracji oraz „rozwojem globalnych powiązań, a więc coraz silniejszymi uzależnieniami między państwowymi, państwa pozostają nadal decydującymi aktorami wpływającymi bezpośrednio na kształt systemu międzynarodowego"[380].

Postępująca globalizacja i międzynarodowa integracja postawiły jednak w nowym świetle problemy związane z suwerennością, obywatelstwem, państwem narodowym, tożsamością narodową i kulturową, a także kwestie praw i obowiązków Unii Europejskiej wobec państw członkowskich. Nie ulega bowiem wątpliwości, że integracja i globalizacja, czyli rosnące współzależności między suwerennymi państwami, to czynniki osłabiające ich więzi etniczne i narodowe oraz kulturowe, a także spójność Europy. Konfrontacja z ogromną różnorodnością świata w wielu przypadkach powoduje zagubienie i dezorientację jednostki, którą przytłaczają nowe, nieoswojone wartości polityczne, społeczne i kulturowe. Silna staje się wówczas potrzeba posiadania własnej niszy społecznej, na którą składa się świat oswojony i dobrze znany, w którym solidarność i wspólnota to nie tylko wartości postulowane, lecz w określonych sytuacjach realizowane. W przypadku narastającej liczby osób poszukujących pracy i pieniędzy w dobie otwarcia granic wielu imigrantów ulega procesom asymilacyjnym oraz jest skłonnych

[378] S. Ładyka, *Unia Europejska w dzisiejszym świecie* …, s. 19-20. Por. także: P. Nowina-Konopka, *Unia Europejska: federacja czy konfederacja – współczesne pojmowanie suwerenności,* w: *Unia Europejska – wyzwania bliskiej przyszłości*. Pod redakcją naukową Elżbiety Kaweckiej-Wyrzykowskiej, SGH, Warszawa 2006, s. 93-99.

[379] J.M. Fiszer, *Unijne koncepcje reform Unii Europejskiej i jej stanowisko wobec dalszej integracji Europy*, w: K.A. Wojtaszczyk, T. Wallas, P. Stawarz (red.), *Przyszłość Unii Europejskiej* …, s. 13-31; A. Moravcsik, *Europe: The quiet superpower*, „French Polities" 2009, Vol. 7, No.3/4, s. 113-136.

[380] K. Miszczak, *Deklaracje a polityczna rzeczywistość. Stosunki niemiecko-polskie w obszarze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w latach 2007-2015*, „Rocznik Polsko-Niemiecki" 2024, nr 32, s. 199.

do identyfikacji z państwem osiedlenia. W przypadku jednak zbyt dużej liczby imigrantów, zwłaszcza przejawiających skłonności do segregacji rasowej, o silnych odrębnościach kulturowych, religijnych i językowych, którzy w odbiorze społecznym stanowią zagrożenie dla porządku w kraju przyjmującym, mogą pojawiać się ekstremistyczne ugrupowania nacjonalistyczne i akty agresji przeciwko obcokrajowcom. Aby temu przeciwdziałać, polityka integracyjna Unii Europejskiej powinna być oparta na uniwersalnych wartościach, stanowiących przesłanki do działań instytucji europejskich na rzecz budowy wzajemnego zaufania i współpracy we wdrażaniu europejskich standardów praw człowieka i mniejszości narodowych oraz zmierzać do uczynienia z nich podstawy do kreowania aktywności politycznej, której celem powinno być dążenie do wyeliminowania lub osłabienia czynników konfliktogennych. Gwarancje prawne, jakimi dysponuje dziś Europa w zwalczaniu dyskryminacji religijnych i językowych są zapisane w konstytucjach poszczególnych państw i społecznych ustawach oraz konwencjach Rady Europy i rezolucjach Parlamentu Europejskiego. Pozwalają one inicjować budowę wzajemnego zaufania i przezwyciężać negatywne stereotypy między narodami i państwami. Dają też narodom czy etnicznym mniejszościom możliwość nieskrępowanego wyrażania swej tożsamości i pielęgnowania języka, kultury, tradycji i zwyczajów. Są też warunkiem ukształtowania zrozumienia i poszanowania odmienności kulturowych, religijnych i etnicznych wśród obywateli poszczególnych państw i w ramach całej Unii Europejskiej[381]. Trudno jednak o zrozumienie i szacunek, jeżeli wiedza o Unii Europejskiej i jej państwach członkowskich, o ich języku, aksjologii, kulturze i religii jest niedostateczna. A z tym zjawiskiem mamy także do czynienia w Polsce, mimo już dwudziestu lat naszego członkostwa w Unii Europejskiej.

Idea społeczeństwa obywatelskiego, lansowana w Unii Europejskiej zakłada kształtowanie takich stosunków między narodami i różnymi grupami etnicznymi, które pozwalają na redukcję napięć na tle narodowościowym, m.in. przez zapewnienie równego statusu społecznego i przezwyciężenie marginalizacji mniejszości narodowych i etnicznych[382].

Efektywne kreowanie wizerunku Unii Europejskiej, czy poszczególnych państw odgrywa istotną rolę w ich postrzeganiu i wzajemnym komunikowaniu się. W „urynkowionej" dziś polityce międzynarodowej dyplomaci i politycy posługują się różnymi stereotypami na temat innych państw i organizacji, przypisując im *ad hoc* określone cechy, tak pozytywne jak i

[381] J.M. Fiszer, *Migration and Migrations in Today's World*, „ACAD=MIA. Boundaries" 2021 nr 2/70, s. 60-65.
[382] B. Jagusiak, *Współczesne wyzwania europejskie,* WAT, Warszawa 2008; A. Adamczyk (red.), *Unia Europejska na rozdrożu: wybrane problemy,* Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2008; J. Polakowska-Kujawa, *Współczesna Europa w procesie zmian: wybrane problemy,* Difin, Warszawa 2006.

negatywne. Tymczasem wizerunek suwerennego państwa narodowego kształtowany jest zarówno przez pryzmat jego dziejów, gospodarki, kultury, nauki i aktualnej roli (pozycji) na arenie międzynarodowej oraz pozostaje pod wpływem skojarzeń i stereotypów zakorzenionych w mediach i kontaktach między narodami[383].

Dziś swój „national branding" posiada także Unia Europejska. Flaga, hymn, banknoty i monety euro pełnią funkcję znaków rozpoznawczych tej specyficznej organizacji międzynarodowej, która tylko w niewielkim stopniu jest przez to podobna do państwa jako organizacji politycznej różnych narodów. Postmoderniści podają w wątpliwość dotychczasowe rozumienie takich pojęć, jak suwerenność narodowa i tożsamość kulturowa państwa i obywatelstwo. Dalsze, efektywne budowanie europejskiej marki z wykorzystaniem różnych technik marketingowych i PR mogłoby sprawić, że obywatele państw członkowskich lepiej niż dotychczas identyfikowaliby się z Unią Europejską. Niestety, dynamika procesu integracji Europy, zwłaszcza na płaszczyźnie politycznej po kolejnych kryzysach w UE (finansowym, migracyjnym i pandemicznym) została wyhamowana i dziś potrzeba nowych bodźców do jej przyspieszenia. Jest to efekt m.in. nieistniejącej, lub jak chcą niektórzy, wyłaniającej się zaledwie europejskiej sfery publicznej, a tym samym braku europejskiego społeczeństwa obywatelskiego. Dlatego też w świadomości Europejczyków Unia nie ma wyrazistego wizerunku, sprawia wrażenie odległej i mało istotnej instytucji, a nawet zagrażającej ich interesom narodowym i suwerenności. W związku z tym pomysł na nowy „branding" Unii Europejskiej jest dziś uzasadniony. Znaki i symbole – takie jak hymn, godło, flaga i waluta są już niewystarczające, aby UE mogła stać się podmiotem bardziej rozpoznawalnym na arenie międzynarodowej.

Jeśli idzie o bariery w budowaniu unijnej marki, największy problem stanowi sama Unia Europejska jako niezależny i nadal niedokończony projekt oraz specyficzny podmiot w stosunkach międzynarodowych. Jej struktura instytucjonalna i procesy decyzyjne wbrew pozorom nie przypominają suwerennego państwa. Unia Europejska, a tym bardziej Europa, zapewne nigdy nie przekształci się w suwerenne państwo, ani też nie będzie pełnić takiej funkcji. Obok patriotyzmu, czy nacjonalizmu można w niej - i wręcz trzeba – budować poczucie wspólnoty, przynależności, bezpieczeństwa i solidarności między państwami członkowskimi. Unia to wciąż raczej projekt, koncepcja w fazie realizacji niż końcowy twór.

[383] M. Ryniewska-Kiełdanowicz*, Public relations Polski w okresie kandydowania do Unii Europejskiej,* Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007, s. 46 – 47.

Współpraca polityczna w jej ramach dopiero się zacieśnia i nie wiadomo, czym się zakończy w przyszłości, nie wykluczając jej rozpadu[384].

Co więcej, większość Europejczyków posiada wciąż niewielką wiedzę na temat Unii Europejskiej i nie angażuje się w sprawy europejskie. Jednocześnie zaś coraz więcej decyzji podejmuje się na forum unijnych instytucji, a wymiar europejski ma nikły udział w dyskursie krajowym. Widać to wyraźnie podczas kolejnych kampanii wyborczych do Parlamentu Europejskiego, podczas których dominują sprawy krajowe. W rezultacie tego obywatele czują się niedoinformowanymi i przyjmują krytyczne postawy wobec decyzji Unii Europejskiej. Często też niezrozumienie Unii bierze się z politycznego rozgrywania spraw europejskich w polityce wewnętrznej. Politycy w Polsce i w innych krajach, unikając trudnych problemów wewnętrznych i chcąc zyskać poparcie wyborców, publicznie obwiniają Unię, krytykują jej instytucje i obwiniają ją o zawłaszczanie suwerenności państw członkowskich.

W rezultacie powyższego i chcąc przybliżyć Unię obywatelom, w Traktacie lizbońskim, który wszedł w życie 1 grudnia 2009 roku, w art. 1, tytuł II „Postanowienia o zasadach demokratycznych" podkreślono, że:

„1. Za pomocą odpowiednich środków instytucje umożliwiają obywatelom i stowarzyszeniom przedstawicielskim wypowiadanie się i publiczną wymianę poglądów we wszystkich dziedzinach działania Unii.

2. Instytucje utrzymują otwarty, przejrzysty i regularny dialog ze stowarzyszeniami przedstawicielskimi i społeczeństwem obywatelskim.

3. Komisja Europejska prowadzi szerokie konsultacje z zainteresowanymi stronami w celu zapewnienia spójności i przejrzystości działań Unii" [385].

Członkostwo w UE stało się dla wielu państw europejskich, zwłaszcza postkomunistycznych z Europy Środkowo-Wschodniej szansą na rozwój i dało im możliwość umocnienia pozycji w świecie, czego przykładem może być również Polska[386]. Przystępując do UE w 2004 roku Polska była najbiedniejszym krajem Wspólnoty z PKB *per capita* 6,5 tys. dolarów. Dziś pod względem PKB na osobę jesteśmy w Unii na 14 miejscu z dochodem *per capita* wynoszącym 17,5 tysiąca dolarów. Nasza obecnie składka do UE, to 6,5 mld euro. Według danych Komisji Europejskiej, roczne korzyści z uczestnictwa w jednolitym rynku europejskim odpowiadają za

[384] J. Aveline, *Branding Europe? Branding, desing and post-national loyalties,* "Place Branding", vol. 2-4, Polgrave Macmillian Ltd 2006, s. 334-335.

[385] *Traktat z Lizbony*: www. Europa.eu.

[386] *Polska w Europie jutra. Polityka europejska Polski w kontekście zmian międzynarodowych XXI wieku*, praca zbiorowa pod redakcją Józefa Niżnika z udziałem Jana Barcza i Jana Truszczyńskiego, Komitet Prognoz PAN „Polska 2000 Plus", Warszawa 2021; J.M. Fiszer (red.), *Dziesięć lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Próba bilansu i nowe otwarcie*, Warszawa 2015.

10,6% polskiego PKB. Ogół korzyści ekonomicznych z członkostwa w UE – rocznie to obecnie około 115-120 mld euro. 3,5 mln miejsc pracy w Polsce istnieje dzięki popytowi państw unijnych na towary zawierające polską wartość dodaną. W kwietniu 2022 roku, już po agresji Rosji na Ukrainę, poparcie dla UE w Polsce sięgało 92%, a w czerwcu 2023 roku – nadal było wysokie, choć spadło – do 85%[387].

Unia Europejska stanowiła też do 2022 roku atrakcyjną oazę bezpieczeństwa i dobrobytu dla Europejczyków oraz milionów imigrantów i uchodźców z całego świata. Tymczasem agresja Rosji na Ukrainę obnażyła wiele słabości UE, m. in. istniejące w jej łonie podziały, sprzeczne interesy, nacjonalizmy, populizm i zjawiska o dezintegracyjnym charakterze. Nasuwa się tutaj pytanie, dlaczego tak się stało i kto ponosi za to odpowiedzialność? Czy zawiodły elity polityczne, mechanizmy lub procesy decyzyjne? Moim zdaniem wszystko to razem, a co w sumie spowodowało nadmierny huraoptymizm i spowolnienie procesu niezbędnych reform, aby UE mogła kontynuować aktywną politykę na rzecz integracji Europy i umacniania jej bezpieczeństwa. Nie należy też zapominać o tym, że UE działa w określonym środowisku międzynarodowym, które wciąż się zmienia i wpływa na jej sytuację wewnętrzną i międzynarodową. Na przykład pełnoskalowa wojna rosyjsko-ukraińska wyhamowała procesy dezintegracyjne w UE oraz wymusiła reformy i wzrost nakładów na Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO) Unii Europejskiej[388].

Na przełomie XX i XXI wieku, w czasach postępującej międzynarodowej integracji i globalizacji oraz nasilającego się konsumpcjonizmu i kosmopolityzmu na świecie pojawiały się tendencje zmierzające do zrzeczenia się części suwerenności przez centralne ośrodki władzy politycznej państw na rzecz organów instytucji regionalnych lub ponadnarodowych. Niektórzy badacze pisali nawet, że suwerenność i tożsamość kulturowa państw narodowych staje się fikcją. Mimo to państwo narodowe należące do UE wciąż stanowiło dominującą jednostkę polityczną oraz główny podmiot prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych. Natomiast w drugiej i trzeciej dekadzie XXI wieku wraz z kolejnymi kryzysami, takimi jak finansowo-gospodarczy, migracyjny i pandemiczny oraz narastającymi na arenie

[387] J. Bielecki, *Polska jest już bogatsza od dziewięciu państw Unii*, „Rzeczpospolita", 25.10.2023, s. A8.5; K.A. Wojtaszczyk, *Strategie integracji europejskiej a podziały na polskiej scenie politycznej*, [w:] K.A. Wojtaszczyk, T. Wallas, P. Stawarz (red.), *Przyszłość Unii Europejskiej* …, s. 97-112.

[388] J.M. Fiszer, *Wpływ wojny rosyjsko-ukraińskiej na ewolucje Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Analiza systemowa*, „Biuletyn Analiz i Opinii" 2024, nr 01, s. 1-17; tenże, *Reformy i ewolucja Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE w latach 2016-2023*, „Politeja" 2024, nr 1(88/1), s. 121-137; tenże, *The European Union's Common Security and Defence Policy in the Period 2016-2023:Successes and Failure*, w: „Myśl Ekonomiczna i Polityczna", nr 23(78), 2023, s. 7-25.

międzynarodowej takimi procesami, jak dezintegracja i deglobalizacja, którym w polityce wewnętrznej i zagranicznej wielu państw sprzyjał narastający populizm i nacjonalizm, w stosunkach międzynarodowych obserwujemy powrót do tradycyjnego rozumienia suwerenności narodowej i tożsamości kulturowej państw. Tak też było i jest nadal w przypadku Polski, będącej już dwadzieścia lat w Unii Europejskiej.

Rosnąca rywalizacja państw uprzemysłowionych o surowce energetyczne i rynki zbytu sprzyja merkantylizmowi i regionalizmowi ekonomicznemu, które nie są możliwe do pogodzenia z leseferystyczną utopią, opiewaną przez apologetów, szczególnie globalizacji hegemonalnej, w przeciwieństwie do globalizacji trójbiegunowej i multilateralnej. Neokonserwatywna wizja jednego wielkiego globalnego rynku, pilnowanego przez hegemonialne Stany Zjednoczone, w jednobiegunowym świecie odchodzi na naszych oczach w przeszłości, podobnie jak neoliberalna wizja północnoatlantyckich demokracji, odrzucających powojenne koncepcje suwerenności państw, aby egzekwować móc prawa człowieka oraz zaprowadzać demokrację i wolność w Europie, na Bliskim Wschodzie, Azji i w Afryce. Wielobiegunowy merkantylistyczny świat, który dziś powstaje, wygląda zupełnie inaczej niż jednobiegunowy ład wolnorynkowy, zaprojektowany i realizowany przez Stany Zjednoczone na przełomie XX i XXI wieku. Jednocześnie obserwujemy ewolucję w systemach politycznych poszczególnych państw Europy, której towarzyszy renesans partii skrajnie nacjonalistycznych, populistycznych, antyintegracyjnych i antyunijnych. W UE narasta eurosceptycyzm i coraz mniej mówi się o europeizacji państw narodowych[389].

Mimo powyższych problemów i narastających dziś nowych zagrożeń dla bezpieczeństwa Europy i świata, które determinuje wojna rosyjsko-ukraińska, dla UE nie ma lepszej perspektywy niż dalsze jej poszerzanie i pogłębianie. Jej poszerzanie i pogłębianie jest imperatywem – mimo krótkowzrocznej polityki niektórych europejskich liderów, a nawet wbrew nim. Równocześnie w celu zniwelowania rosnących nastrojów nacjonalistycznych i populistycznych, Unia Europejska powinna aktywnie wspierać wysiłki państw członkowskich ukierunkowane na zachowanie ich suwerenności oraz specyfiki i tożsamości kulturowej, a także utworzyć własne siły zbrojne, niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa Europie[390].

[389] K. Schlesinger, *Partie skrajnie prawicowe w Unii Europejskiej wobec integracji europejskiej w latach 1992-2004*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2024, s. 117-125; S. Domaradzki, *Wymiary deeuropeizacji*, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne" 2012, t. 61(1), s. 156-167.

[390] J.M. Fiszer, *Znaczenie Unii Europejskiej dla integracji i bezpieczeństwa Europy w latach 1993-2024 oraz jej perspektywy*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2024, nr 22, z. 4, s. 7-26; B.T. Wieliński, *Unijny komisarz obrony? Kluczowe będzie inne stanowisko*, „Gazeta Wyborcza", 22.02.2024, s. 11.

Aby tak się stało, Unia Europejska potrzebuje dziś nowych sił i kolejnych reform, a zwłaszcza musi być zmieniony unijny proces decyzyjny, m. in poprzez zniesienie lub ograniczenie weta zwłaszcza przy podejmowaniu decyzji przez Radę UE w kwestiach dotyczących bezpieczeństwa Europy. Wetowanie np. kolejnych paktów sankcji Brukseli wobec Rosji przez Viktora Orbana daje tu dużo do myślenia. Powinno dotyczyć tylko wybranych kwestii, jak na przykład sankcji i zawierać system skutecznych gwarancji ochrony interesów państw członkowskich.

Poza tym Unia Europejska zbyt długo wierzyła w parasol ochronny Stanów Zjednoczonych i NATO oraz w zbawczą moc *soft power*, a to zawiodło. W związku z tym UE powinna wypracować nowe mechanizmy zapewniające udział w procesach decyzyjnych organów reprezentujących interesy ponadnarodowe (tj. Komisja Europejska, Europejska Agencja Obrony, Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa), przy jednoczesnej gwarancji decyzyjnej dla rządów państw członkowskich (m.in. w ramach Rady). W ten sposób zostałaby też wzmocniona suwerenność polityczna państw należących do Unii Europejskiej.

Rozdział 2. Suwerenność narodowa i tożsamość kulturowa Polski po akcesji do Unii Europejskiej

Z pojęciem suwerenności narodowej i tożsamości kulturowej państwa łączy się problem relacji między prawem międzynarodowym (w tym prawa UE) z prawem krajowym. Jak pisze Jerzy Kranz: „W przypadku konfliktu między normą ustawową a normą międzynarodową niektóre konstytucje (np. art. 91 Konstytucji RP), traktaty i orzeczenia sądów międzynarodowych przewidują pierwszeństwo zastosowania normy międzynarodowej. Nie sposób traktować tej sytuacji jako zamachu na suwerenność. Trudniejszy jest kontekst kolizji normy międzynarodowej z norma konstytucyjną. Odpowiedź w Konstytucji RP nie jest całkiem jednoznaczna, ponieważ w art. 8 ust. 1 przewiduje się, iż „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej", natomiast art. 9 stanowi, że „Rzeczypospolita Polska przestrzega wiążącego ja prawa międzynarodowego"[391].

Zmiany ustrojowe w latach 1989 – 1990 umożliwiły Polsce przystąpienie do Rady Europy już 26 listopada 1991 roku, do najstarszej, regionalnej organizacji międzynarodowej mającej na celu m.in. podtrzymywać europejską tożsamość kulturową, rozwijać współpracę między poszczególnymi państwami oraz czuwać nad ich praworządnością. Na forum tej organizacji uzgadniane są zarówno umowy międzynarodowe, jak i adekwatne projekty działań oraz

[391] J. Kranz, *Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany" …*, s. 20.

konwencje, a państwa członkowskie zobowiązane są do ich ratyfikowania i przestrzegania w praktyce. Służą one dialogowi międzykulturowemu, podtrzymywaniu różnorodności kulturowej, zachowaniu i rewitalizacji europejskiego i narodowego dziedzictwa kulturowego[392].

Natomiast po przystąpieniu do Unii Europejskiej przed Polską otwarły się nie tylko możliwości współpracy gospodarczej i politycznej, ale także uczestniczenia w różnych jej programach kulturalnych i korzystania z funduszy, służących ochronie dóbr kultury narodowej – duchowej i materialnej, a tym samym umacniania naszej tożsamości kulturowej i suwerenności narodowej. Jak pisze Grażyna Michałowska: „Wprawdzie same Wspólnoty uwzględniły problemy kultury po raz pierwszy dopiero w Traktacie z Maastricht i do dziś nie stanowi ona dla nich przedmiotu specjalnych zainteresowań (około 1% budżetu), jednak już wcześniej zaczęto postrzegać kulturę jako dodatkowy czynnik integracji, służący lepszemu wzajemnemu poznaniu się obywateli Europy. W 1973 roku, na szczycie w Kopenhadze uchwalona została Deklaracja o tożsamości europejskiej, stanowiąca pierwszą próbę jej definicji, uwzględniająca takie wspólne wartości jak prawa człowieka, demokracja, rządy prawa. W 1974 roku Parlament Europejski przyjął rezolucję „O ochronie dóbr kultury europejskiej". W latach 80. dwudziestego wieku pojawiły się programy o charakterze pilotażowym, jak np. Ochrony Europejskiego Dziedzictwa Architektonicznego, Europejskie Miasto Kultury, Europejski Miesiąc Kultury, otwarte również dla państw spoza Wspólnot. Pod koniec lat 90. XX wieku w ramach pierwszego z nich dokonano restauracji amfiteatru w Łazienkach, konserwacji zamku w Malborku i kaplicy Św. Trójcy na zamku w Lublinie. W 2000 roku wśród 9 miast kultury znalazł się Kraków[393].

Dzięki Traktatowi z Maastricht, który stworzył podstawy prawne dla współpracy kulturalnej, kultura europejska jest dziś pod szczególną ochroną Unii Europejskiej. Świadczą o tym liczne programy i inicjatywy, w których uczestniczy i z których pomocy korzysta także Polska. Są to m.in. takie programy, jak: Rafael – ochrona dziedzictwa kulturowego; Ariane – książka i czytelnictwo; Kaleidoscope – twórczość artystyczna i sztuka. Ze środków finansowych Unii Europejskiej dokonano m.in. renowacji ołtarzy barokowych w kościele Franciszkanów w Kalwarii Pacławskiej, współfinansowano festiwal „Wratislavia Cantans" i festiwal „Malta". Od 2000 roku w Unii Europejskiej realizowany jest też zintegrowany program „Kultura 2000 (2000 – 2004)", wielokrotnie później przedłużany. Polska bierze w nim udział od 2001 roku. Do 2006

[392] G. Michałowska, *Polska w międzynarodowych stosunkach kulturalnych,* w: S. Bieleń (red.), Polska w stosunkach międzynarodowych …, s. 69-83.
[393] Tamże, s. 80.

roku uczestniczyło w nim w charakterze lidera projektu, współorganizatora i partnera 300 polskich operatorów. Realizowano też inne projekty kulturalne, które służyły promocji polskiej kultury narodowej w Europie i umacnianiu tożsamości kulturowej Polski. Polska realizuje zadania w obszarze poszerzania znajomości jej osiągnięć kulturalnych zarówno poprzez instytucje wewnątrz kraju, jak i przy pomocy licznych instytutów i ośrodków kultury działających zagranicą. Celem ich działalności jest też kreowanie pozytywnego wizerunku Polski w Unii Europejskiej oraz w Europie i świecie. Pozytywna zmiana nastąpiła też w postrzeganiu potrzeb kulturowych i tożsamościowych mniejszości narodowych w Polsce i Polonii poza granicami kraju. Odrzucono lansowane przez lata przekonanie o jednolitości narodowej Polski, tworząc tym samym szanse samoidentyfikacji osób, których korzenie sięgają zewnętrznych środowisk kulturowych. Przełamane zostały – dzięki Unii Europejskiej – polityczne ograniczenia w roszczeniach restytucyjnych pochodnych wobec grabieży dokonanych w czasie II wojny światowej. Bez przeszkód – innych niż finansowe – możemy dziś dochodzić zwrotu dóbr kultury, które stanowią naszą własność narodową[394].

Polska już od 20. lat jest członkiem Unii Europejskiej i ma bezpośredni wpływ na jej ustrój i działalność oraz na jej politykę wewnętrzną i zagraniczną. Polscy europosłowie i Polacy zasiadający w gremiach kierowniczych Unii mieli i mają wpływ na zawartość kolejnych traktatów rewizyjnych, także decyzji dotyczących suwerenności narodowej i tożsamości kulturowej państw członkowskich, dyskutowanych na unijnych konferencjach międzyrządowych. Każda z konferencji międzyrządowych potwierdzała rolę państw członkowskich jako „władców traktatów". Pojęcie to wywodzi się z zasady powierzenia, zwanej też zasadą przyznania, zgodnie z którą jedynie rządy państw członkowskich mogą przekazywać Wspólnotom i Unii Europejskiej kompetencje na drodze jednomyślnej rewizji traktatów, a żadna z tych organizacji nie może posiadać zdolności do stanowienia własnych uprawnień (kompetencji-kompetencji)[395]. Zatem to od nas samych zależy, czy Polska będzie państwem suwerennym i bezpiecznym członkiem efektywnej, liczącej się w świecie organizacji, czy też ponownie znajdzie się gdzieś między klaustrofobiczną Europą Zachodnią a bliżej nieokreślonym Wschodem, czy będzie budować sprawną, innowacyjną i konkurencyjną gospodarkę, czy będzie rozszarpywana przez grupy o różnych interesach i spychana do roli eksportera towarów nieprzetworzonych, czy stawi czoła przestępczości zorganizowanej i

[394] Tamże, s. 80 - 81.

[395] J. J. Węc, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s. 516-518; A. Podraza, *Konferencja międzyrządowa jako metoda reformowania Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2007, nr 1, s. 123-145.

korupcji, a także czy będzie państwem z nowoczesnym przemysłem, rolnictwem i wykształconym społeczeństwem.

Już w 1999 roku papież Jan Paweł II mówił w polskim parlamencie: „Polska ma pełne prawo, aby uczestniczyć w ogólnym procesie postępu i rozwoju świata, zwłaszcza Europy. (…) Doświadczenie dziejowe, jakie posiada Naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie”[396].

Warto więc uświadomić sobie, że trwająca debata nad przyszłością Unii Europejskiej i jej miejscem w powstającym nowym ładzie międzynarodowym, to jednocześnie debata nad kierunkiem rozwoju Polski, jej suwerennością oraz miejscem na kontynencie europejskim i w świecie. Dlatego też Polska powinna uczynić wszystko, co w jej mocy, aby Unia była efektywnym podmiotem stosunków międzynarodowych, a jej głos był z uwagą słuchany przez pozostałych aktorów na scenie międzynarodowej. Taką możliwość daje nam dziś już druga prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej, trwająca od 1 stycznia do 30 czerwca 2025 roku.

Polska jest państwem średniej rangi, jeśli idzie o klasyfikację państw przyjętą w nauce o stosunkach międzynarodowych, którego interesy w zasadzie nie sięgają poza kontynent europejski. Chcemy być mocarstwem regionalnym, a w każdym bądź razie do takiej roli chcemy dziś aspirować. Po 1989 roku podpisaliśmy traktaty o dobrym sąsiedztwie ze wszystkimi państwami ościennymi. Wydaje się, że po raz pierwszy w naszej trudnej historii jesteśmy krajem nie tylko bezpiecznym, niepodległym, ale także wolnym i w pełni suwerennym. Wyciąganie takiego wniosku jest jednak przedwczesne i będzie przedwczesne tak długo, jak długo nie znikną po obu stronach naszych granic wrogie stereotypy. W interesie polskiej racji stanu leży więc wspieranie wszelkich inicjatyw społecznych, których celem jest zbliżenie i wzajemne poznanie się ludzi, a zwłaszcza młodzieży ze wszystkich państw naszego regionu. Tylko bowiem na drodze bezpośredniego poznawania się Polaków i Niemców, Polaków i Rosjan, Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Czechów i Słowaków można zbudować trwałe fundamenty dalszej współpracy między narodami i państwami.

Wbrew opiniom partii konserwatywno-nacjonalistycznych i skrajnie prawicowych, takich jak PiS i Konfederacja, Polska – widać to wyraźnie – po przystąpieniu do NATO 12 marca 1999 roku i Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku, podobnie jak inne kraje członkowskie tych organizacji międzynarodowych, nie utraciła suwerenności i tożsamości narodowej. Dlaczego?

[396] *Przemówienie Jana Pawła II w Parlamencie RP w dniu 11 czerwca 1999 roku,* „Rzeczpospolita”, 12 czerwca 1999. Patrz także: Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2005.

Dlatego, że zyskała sojuszników i większe zaufanie, także wśród sąsiadów oraz umocniła się jej pozycja na arenie międzynarodowej. Zaczęto ją postrzegać jako kraj demokratyczny, stabilny i przewidywalny. Polska stała się dzięki temu ważnym, aktywnym uczestnikiem stosunków międzynarodowych i dziś możemy skuteczniej wpływać na losy Europy i całego świata. Dążyliśmy za wszelką cenę, aby w NATO i Unii Europejskiej znaleźli się też nasi sąsiedzi. Wysiłki te zostały uwieńczone sukcesem: Czesi, Słowacy, Litwini – bezpośredni sąsiedzi – są dziś naszymi sojusznikami i partnerami. Nadal też popieramy dążenia Białorusinów i Ukraińców do członkostwa w NATO i UE[397]. Polacy, jak wynika to z różnych sondaży, popierają nasze członkostwo w UE i są w zdecydowanej większości przeciwko wystąpieniu Polski z Unii – polexitowi, gdyż nie czują się narodem pozbawionym suwerenności i tożsamości kulturowej[398].

W interesie Polski, jej sąsiadów i sojuszników leży, aby Unia Europejska i w ogóle Europa były partnerami dla Stanów Zjednoczonych, a pojawiające się w niektórych państwach pomysły stawiające Europę w pozycji ich rywala czy konkurenta należy uznać za szkodliwe, krótkowzroczne.

Co więcej, jak już wspominałem, polska polityka zagraniczna powinna konsekwentnie zmierzać do osiągnięcia przez Polskę pozycji przywódczej w Europie Środkowej i Wschodniej oraz do zdobycia znaczącej roli w strukturach euroatlantyckich. Polska w roli przywódcy regionalnego nie jest bowiem tylko mrzonką, wywołaną wybujałymi ambicjami polityków. Status taki jest realny dla Polski. Co więcej, umocniłby naszą suwerenność i tożsamość narodową, które w warunkach postępującej globalizacji i integracji są narażone na pewne zagrożenia.

Nie ulega wątpliwości, że Polska leżąca w Europie powinna swoje interesy zaspokajać w ramach Unii Europejskiej i NATO, zwłaszcza w czasach nasilającego się rosyjskiego imperializmu. Dlatego w naszym narodowym interesie leży takie kształtowanie dalszego procesu integracji europejskiej, który będzie czynił Unię bardziej spójną i sprawną oraz umacniał jej pozycję międzynarodową. Unia Europejska wraz z NATO powinna być

---

[397] J.M. Fiszer, *Agresja Rosji na Ukrainę i perspektywy jej akcesji do struktur euroatlantyckich*, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2023, nr 17, s. 127-142.

[398] Halesiak A., *Jakiej Unii Europejskiej faktycznie potrzebujemy?,* Kongres Obywatelski – thinkletter<thinkletter@kongresobywatelski4.pl>, 18/01/2024; *Przed prezydencją Polski w Radzie UE*, Komunikat z badań, nr 129/2024, CBOS, grudzień 2024.

kamieniem węgielnym polityki zagranicznej Polski, której nadrzędnym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa i umacnianie naszej szeroko rozumianej suwerenności. W ramach zaś Unii szczególnie powinniśmy pielęgnować stosunki z sąsiadami, dużymi i małymi. W stosunkach z naszymi mniejszymi sąsiadami powinniśmy kierować się zasadą bezinteresownej życzliwości oraz uwzględniać i wspierać ich potrzeby i postulaty, dzięki czemu zdobędziemy silną pozycję w regionie, co pozwoli nam osiągnąć wspomniany status mocarstwa regionalnego.

Członkostwo w Unii Europejskiej oraz w innych organizacjach międzynarodowych i sojuszach stawia istotne wyzwania dla całego systemu politycznego państwa oraz jego polityki wewnętrznej i zagranicznej. Państwo suwerenne zaś musi sprawdzić się w praktyce. Obrona suwerenności to nadal najważniejsze zadanie dla państwa i jego rządu. Jednakże obrona suwerenności to dziś nie tylko stanie ze zbrojnym orężem na granicach i gotowość odparcia najazdu wroga, ile zdolność instytucji państwa do zagwarantowania obywatelom właściwego poziomu wypełniania tych funkcji, do których państwo zobowiązuje się w swojej konstytucji. W Polsce katalog ten obejmuje wiele działań, od zapewnienia bezpieczeństwa po rozwój społecznej gospodarki rynkowej. Jeśli zaś władza swych zadań nie wypełnia i nie dba o sojusze, wówczas państwo będzie narażone na utratę suwerenności[399]. Konieczne jest też mobilizowanie społeczeństwa wokół strategicznych zadań państwa i minimalizowanie podziałów politycznych oraz skłonności polityków do „odgrzewania" sporów historycznych. W działalności publicznej potrzeba bowiem więcej rozwagi i tworzenia klimatu wzajemnego zaufania[400].

Ważną rolę do odegrania w tym zakresie ma urząd prezydenta RP, który – zgodnie z regułami konstytucyjnymi – jest głównym wyrazicielem wartości polskiej racji stanu. W artykule 126(2) Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku zapisano, że prezydent „stoi na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa oraz nienaruszalności i niepodzielności jego terytorium"[401].

Zdając sobie z tego sprawę, były prezydent RP Bronisław Komorowski (2010-2015) podkreślił, że „od wzajemnego zaufania, od woli i umiejętności współpracy, od wielkości kapitału społecznego w wielkiej mierze zależy rozwój i modernizacja kraju, a więc także możliwość pełnego wykorzystania naszej cywilizacyjnej szansy ze względu na silne zakorzenienie w świecie rozwoju, świecie zachodnim. (…) Polska potrzebuje współdziałania między najważniejszymi instytucjami państwa, między rządem, prezydentem i parlamentem,

[399] J. M. Fiszer, *Suwerenność Polski i tożsamość narodowa w świetle Konstytucji RP i Konstytucji Europejskiej,* „Politeja" 2005, nr 2, s. 45-6; K. Szczerski, *Dynamika systemu europejskiego. Rozważania o nowym kształcie polityki Unii Europejskiej,* Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 183.
[400] P. Sztompka, *Zaufanie fundamentem społecznym,* Znak, Kraków 2007, s. 121-122.
[401] J. Kranz, *Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany" …*, s. 29.

ale także między partiami politycznymi, które są nieodzowną częścią polskiej demokracji. Między tymi, które są u władzy i tymi, które są w opozycji, bo takie są mechanizmy demokratyczne. (…) Jako prezydent deklaruję wolę takiej współpracy (…).Trzeba nam więcej spokoju i zrozumienia, a mniej walki, niechęci, pogardy, a czasem i nienawiści. (…) Ale jednocześnie chciałbym, aby urząd prezydenta stał się ośrodkiem refleksji nad przyszłością wspólnej Europy, bo przecież dyskusja na ten temat w Europie się toczy i głosu Polski nie powinno w niej zabraknąć. (…) Za kluczowe dla europejskiej stabilności i spójności, ale także dla pozycji naszego kraju uważam stosunki w ramach Trójkąta Weimarskiego, tzn. na linii Polska-Niemcy-Francja. Będę też działał na rzecz pogłębienia współpracy z pozostałymi partnerami unijnymi. Jednym z filarów polskiej polityki zagranicznej pozostają bliskie relacje ze Stanami Zjednoczonymi. Polska jako członek NATO jest świadoma swoich sojuszniczych zobowiązań. (…) Ważne jest jednak, by we wspólnym namyśle definiowane były cele, niezbędne środki i zakres odpowiedzialności za takie przedsięwzięcia. (…) Chcę kontynuować politykę moich poprzedników, którzy potrafili umacniać wspólnotę środkowoeuropejskich interesów, w szczególności w ramach Grupy Wyszehradzkiej, i zacieśniać relacje Polski z państwami naszego regionu. Z tymi, z którymi w ostatnich latach przystąpiliśmy do Unii, i z tymi, którzy aspirują do członkostwa w UE”[402].

Niestety, tak się nie stało, gdyż ciągłość w polityce zagranicznej Polski została przerwana wraz z przejęciem władzy przez partię Prawo i Sprawiedliwość i objęciem urzędu prezydenta RP przez Andrzeja Dudę, który już w trakcie kampanii wyborczej stwierdził, że UE to „jakiś wyimaginowany byt” i że: „Nie będą nam tutaj w obcych jezykach narzucali, jaki ustrój mamy mieć w Polsce“[403]. Takie stanowisko Polski spowodowało, że osłabły nasze relacje z UE i w ramach Trójkąta Weimarskiego. Jednocześnie Niemcy i Francja ze względów geoekonomicznych tolerowały politykę międzynarodową W. Putina, przed którą ostrzegała Polska, ale jej głos był ignorowany. Dla Niemiec i Francji priorytetową była wówczas współpraca z Rosją, co doprowadziło do zamrożenia stosunków bilateralnych z Polską i stosunków trójstronnych w ramach Trójkąta Weimarskiego[404]. W przeciwieństwie do Polski

[402] *Wystąpienie prezydenta Bronisława Komorowskiego przed Zgromadzeniem Narodowym w dniu zaprzysiężenia,* w: „Gazeta Wyborcza”, 7-8.VIII.2010, s. 12.
[403] J. Kranz, *Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany” …*, s. 36.
[404] J.M. Fiszer, *Geneza Trójkąta Weimarskiego i jego rola w integracji Europy po zakończeniu zimnej* wojny, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2022, nr 16, s. 75-89;J.M. Fiszer (red.), *Współpraca Polski, Niemiec i Francji w ramach Trójkąta Weimarskiego*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2022; J.M. Fiszer, M. Czasak, *Trójkąt Weimarski. Geneza i działalność na rzecz integracji Europy w latach 1991-2016*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2019.

w Niemczech i Francji w tym czasie podkreślano, że nie ma potrzeby trwałego osłabienia Rosji[405].

Polska była wówczas poddawana presji ze strony Unii Europejskiej, z coraz wyraźniejszą dominacją Niemiec i Francji oraz znajdowała się między agresywną Rosją a wpływami Stanów Zjednoczonych. W odpowiedzi na zbliżenie Niemiec i Francji z Rosją, Polska prowadziła politykę coraz bardziej antyunijną (UE-wyimaginowana instytucja), antyniemiecką (Niemcy to IV Rzesza), antyfrancuską (Francja to chory człowiek Europy) i antyrosyjską politykę zagraniczną. W efekcie tego była izolowana na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w latach 2015-2022[406]. Sytuacja ta uległa pewnej zmianie po agresji Rosji na Ukrainę w 2022 roku, ale ponownie pogorszyła się, kiedy w połowie 2023 roku Polska zmieniła swój stosunek do Ukrainy w związku z tzw. kryzysem zbożowym i sporem dotyczącym rzezi wołyńskiej.

Dziś, w niepewnym świecie i zagrożonej przez imperialną Rosję Europie, ważnym elementem polskiej strategii integracyjnej powinna być dalsza modernizacja Polski oraz ograniczanie cywilizacyjnych barier oddzielających ją od głównych państw Zachodu. Dobro polskiej racji stanu wymaga, aby władze państwowe na czele z premierem i prezydentem ułatwiały współpracę z UE i eliminowały bariery tej współpracy, m. in. takie jak: nadmierne ambicje przywódców, bariery historyczne, zagrożenia klimatyczne i ekologiczne, stereotypy narodowe czy wzajemna nieufność.

Polskie interesy w Europie w dużej mierze zależą od Unii Europejskiej oraz charakteru i zakresu współpracy Niemiec, Polski, Francji, Ukrainy i Rosji. O jej skuteczności zadecyduje sposób, w jaki kraje te uporają się ze spuścizną i w jakiej mierze będą potrafiły koordynować działania i rozwiązywać problemy wynikające z rozbieżności interesów. Polska polityka europejska powinna zdecydowanie zmierzać do integracji z Zachodem oraz rozwoju wielostronnych stosunków z Niemcami, Francją, Stanami Zjednoczonymi i Ukrainą, a w przyszłości także z demokratyczną Rosją, które współkształtują zewnętrzne płaszczyzny polskiej suwerenności i polskiego interesu narodowego. Trafnie pisze Kazimierz Łastawski, że: „Polska jako państwo członkowskie Unii Europejskiej musi poszukiwać kompromisów i skutecznych koalicji w stosunkach z państwami unijnymi. Realną szansą dla jej przyszłości byłoby zdobycie silnej pozycji w procesie integracji kontynentu. W działaniach unijnych

[405] M. Tampubolon, *Russia's Invasion of Ukraine and its Impact on Global Geopolitics*, „European Scientific Journal" 2022, no. 2-22, VOL. 18, pp. 56-59.

[406] J.M. Fiszer, *Uwarunkowania i cele polityki zagranicznej Polski – aspekty teoretyczne i* utylitarne, w: A. Chojan (red.), *Polityka zagraniczna Polski w latach 1989-2020,* Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2021, s. 19-50; Antyniemiecka *polityka PiS-u jest na rękę Putinowi. Rozmowa z Dietmarem Nietanem, posłem SPD do Bundestagu, koordynatorem rządu federalnego ds. współpracy z Polską*, „Gazeta Wyborcza", 6.09.2022, s. 3.

niezbędna jest konsekwentna realizacja uzgodnionych wcześniej celów strategicznych, inicjowanych przez władze państwowe. Głównym ich zadaniem w najbliższym czasie jest poszukiwanie solidarności unijnej w sprawach energetycznych i finansowych"[407].

W związku z trwającą już trzy lata wojną Rosji z Ukrainą, dziś istotnym wyzwaniem dla UE i polityki zagranicznej Polski jest bezpieczeństwo Europy. Pokazała to wyraźnie druga prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej, sprawowana od 1 stycznia do 30 czerwca 2025 roku, której hasłem było zawołanie: „Bezpieczeństwo, Europo!", i to aż w siedmiu wymiarach": zarówno w wymiarze militarnym, w postaci zwiększenia potencjału obronnego Wspólnoty (bezpieczeństwo zewnętrzne), jak również rozwijane w obszarze bezpieczeństwa ekonomicznego, energetycznego, surowcowego, informacyjnym, żywnościowym i zdrowotnym (bezpieczeństwo wewnętrzne)[408].

Podczas gali inaugurującej polską prezydencję w Radzie UE premier Donald Tusk powiedział m. in., że: "Narody europejskie i Unia Europejska, którą będziemy wspólnie prowadzili, ma wystarczająco dużo negatywnych doświadczeń, by być dzisiaj mądrą po szkodzie. (…) Polska prezydencja jest po to, aby wykorzystać naszą narodową mądrość, nasze narodowe doświadczenie. (…) Jeśli Europa będzie bezsilna, nie przetrwa. Jeśli Europa odnajdzie na nowo źródła swojej siły, będzie znowu tym, z czego byliśmy przez wieki, jakże często i w ostatnich latach dumni"[409]. Odnosząc się do wielkich oczekiwań Europy wobec polskiej prezydencji, premier D. Tusk skierował do Europejczyków pytanie: „Czy wy wszyscy, jesteście gotowi wejść na nowo na europejską drogę wielkości, siły i suwerenności? Bo Polska jest gotowa"[410].

Głos suwerennej i niepodległej Polski, a zarazem członka Unii Europejskiej był wówczas słuchany z uwagą w Europie i świecie. Polska zaprezentowała swoje stanowisko i oczekiwania w najważniejszych kwestiach strategicznych dla bezpieczeństwa Europy i świata, takich m. in. jak wojna Rosji z Ukrainą i relacje transatlantyckie po przejęciu władzy w Stanach Zjednoczonych przez prezydenta Donalda Trumpa. Pokazała także, że po dwudziestu latach członkostwa w UE Polska *de facto* i *de jure* jest państwem niepodległym i suwerennym.

---

[407] K. Łastawski, *Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej,* Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 207-208.

[408] A. Helbin, *Siedem filarów bezpieczeństwa. Polska prezydencja przed ważnym wyzwaniem*, https://www.wnp.-pl/finanse/siedem-flarów-bezpieczeństwa-polska-prezydencja-przed-waznym-wyzwaniem , 7.01.2025.

[409] R. Pietruszka, *Inauguracja polskiej prezydencji. Donald Tusk: Europa ma szczęście*, https.www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/inayguracja-polskiej-prezydencji-donald-tusk-europa ma szczęście, 4.01.2025.

[410] Tamże.

Zakończenie

W kontekście powyższej analizy trzeba zgodzić się z tezą, że „idea suwerenności narodowej nie jest pojęciem li tylko abstrakcyjnym, państwa i narody zaś egzystują w określonych warunkach geopolitycznych i historycznych. Idea suwerenności nie jest i nie może być zatem realizowana w taki sam sposób w epoce średniowiecza, w epoce nowożytnych państw narodowych ani też we współczesnej nam epoce globalizacji”[411]. Ubiegając się o członkostwo w UE widziano w niej głównie zalety, a po 20. latach od akcesji w Polsce nasila się jej krytyka, podnoszone są jej wady. Przez dłuższy czas „dostrzegano za mało integracji, dziś zaś za dużo. W tej sytuacji łatwo o ożywienie egoizmów narodowych oraz tendencji renacjonalizacyjnych”[412].

Nie ulega wątpliwości, że czas „absolutnej i pełnej suwerenności” minął, ale nie oznacza to, że globalizacja i rosnące współzależności między państwami sprawiają, że suwerenność rozumiana w klasycznym, tj. XVII wiecznym ujęciu obecnie staje się fikcją. Pod wpływem globalizacji i integracji oraz internacjonalizacji stosunków międzynarodowych ewoluuje też pojęcie i istota suwerenności państw narodowych oraz ich tożsamość kulturowa. Zastępuje ją tzw. poszerzona i jednocześnie dzielona suwerenność, a kultura narodowa ulega internacjonalizacji. Co więcej, jeśli przyjmiemy, że „suwerenność narodowa jest nazwą określającą relacje między narodem, albo ludem a państwem, albo władzą państwową i dotyczy swobody narodu w decydowaniu o swoim losie samostanowienia, czyli o powołaniu i ukształtowaniu własnego państwa – zwłaszcza z organami władzy państwowej i kontroli tej władzy państwowej”[413], to mimo wszystko, możemy stwierdzić, że Polska po dwudziestu latach członkostwa w UE jej nie utraciła, podobnie jak nie utraciła swojej tożsamości kulturowej, a jej obywatele świadomości narodowej. Dwadzieścia lat po naszej akcesji pokazuje, że UE *de facto* niczego nam nie odebrała, jeśli idzie o sferę suwerenności i tożsamości narodowej. Polska jest nadal suwerennym podmiotem prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych, jest uznawana przez wszystkie państwa świata, utrzymuje kontakty dyplomatyczne i konsularne z innymi państwami, posiada osobowość prawną i w związku z tym ma zdolność do zawierania umów i traktatów międzynarodowych, dobrowolnego zrzeszania się w politycznych i gospodarczych organizacjach międzynarodowych oraz tworzenia i egzekwowania prawa na podległym terytorium. Nadal też obchodzimy swoje święta

[411] S. Ładyka, *Unia Europejska w dzisiejszym świecie* …, s. 23.
[412] J. Kranz, *Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany”* …, s. 12.
[413] J. Kranz, *Unia Europejska – zrozumienie konieczności i konieczność zrozumienia,* w: „Sprawy Międzynarodowe” 2006, nr 1, s. 29.

narodowe i kościelne, a język polski jest wciąż najistotniejszym elementem tożsamości kulturowej, co więcej, stał się też jednym z 24. oficjalnych języków UE[414].

Unia Europejska jest bogata różnorodnością swoich krajów członkowskich, które dbają o własne tradycje, język, zwyczaje, sztukę, kulturę oraz pielęgnują swoje zabytki i pamięć historyczną. Co więcej, od 1 maja 2004 roku - jak już wspominałem – płyną do Polski środki na renowację dzieł sztuki, zabytków i obiektów sakralnych, na które od lat nie było pieniędzy w naszym narodowym budżecie. Rozpoczęło się wypłacanie stypendiów na naukę dla dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. Polscy studenci bez problemów mogą studiować, a pracownicy naukowi pracować na wszystkich uczelniach w Europie.

Nadal też jesteśmy obywatelami Polski, i tylko dodatkowo staliśmy się obywatelami Unii Europejskiej, a obywatelstwo unijne nie ma żadnego wpływu na nasze obywatelstwo narodowe. Jest jedynie jego uzupełnieniem i daje nam dodatkowe przywileje, np. do swobodnego przekraczania granic bez paszportu, czy ochronę konsularną lub dyplomatyczną poza granicami Polski. Wszystko to sprawia, że Polacy po 20. latach członkostwa w UE w zdecydowanej większości są eurooptymistami i akceptują obecność Polski w Unii Europejskiej.

Tymczasem, mimo ponad 80% poparcia społeczeństwa dla członkostwa Polski w UE, wciąż są politycy oraz istnieją partie polityczne i liczne organizacje, które w UE widzą zagrożenie dla suwerenności Polski. Uważają UE za instytucję niepraworządną, opresyjną, niszczącą tkankę narodową oraz narzucającą obce wzory zarówno w obszarze polityki, jak i kultury czy rodziny. Oby nie być gołosłownym, przytoczę tu opinię prawników z tzw. niezależnego, prawniczego think-tanku „Ordo luris", w której czytamy m. in., że: „W trudnym, powyborczym czasie Polska stanęła przed najpoważniejszym zagrożeniem dla naszej narodowej suwerenności po 1989 roku. Do Parlamentu Europejskiego skierowano 267 poprawek do traktatów UE. To rewolucyjna zmiana, która ma ostatecznie przekreślić suwerenność krajów członkowskich UE we wszystkich obszarach. (…) Pakiet poprawek do traktatów Unii Europejskiej przewiduje odebranie Polsce prawa weta. Przyjęty mechanizm liczenia większości głosów pozwoli na podejmowanie kluczowych decyzji nawet przy sprzeciwie połowy państw członkowskich UE – jeżeli za decyzją głosują państwa, w których żyje 50% ludności UE. To oznacza, że o polityce całej Unii decydować będzie koalicja Niemiec i Francji z kilkoma mniejszymi państwami UE. Sprzeciw Polski – nawet jeżeli poparty zostałby przez wiele państw członkowskich – nie będzie

[414] J. Kranz, *Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany" …,* s. 14-21. W Unii Europejskiej obowiązują 24 języki urzędowe: angielski, bułgarski, chorwacki, czeski, duński, estoński, fiński, francuski, grecki, hiszpański, irlandzki, litewski, łotewski, maltański, niderlandzki, niemiecki, polski, portugalski, rumuński, słowacki, słoweński, szwedzki, węgierski i włoski.

miał znaczenia. Dotyczy to nie tylko polityki migracyjnej, rolnictwa, gospodarki i spraw międzynarodowych. Unia ma bowiem uzyskać nowe kompetencje w zakresie polityki zdrowotnej, energetycznej, klimatycznej, przemysłowej i edukacyjnej. (…) Już wkrótce europejskie ustawodawstwo narzuci nam aborcję „na życzenie, adopcję dzieci przez pary jednopłciowe, refundację procedur in vitro dla par jednopłciowych, wulgarną edukacje seksualną bez poszanowania dla praw wychowawczych rodziców”[415].

Podobnie uważają politycy Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji, którzy alarmują o ryzyku utraty suwerenności przez Polskę wskutek przyjęcia zmian traktatowych zaproponowanych przez Parlament Europejski (PE). Takie zachowanie może potwierdzać moją główną tezę, że dwadzieścia lat w UE nie zaszkodziło suwerenności Polski. Nasuwa się tutaj pytanie, a mianowicie, czy naprawdę Parlament Europejski chce zabrać Polsce suwerenność? Absolutnie nie. PE w drugiej połowie listopada 2023 roku głosował tylko nad rezolucją dotyczącą projektu zmian unijnych traktatów w niektórych obszarach jego działania. Głosował nad rezolucją wzywającą tak naprawdę do rozpoczęcia procesu reform, które powinny wzmocnić Parlament i jego rolę w procesach decyzyjnych UE. M. in. chodzi tu o ograniczenie lub odejście podczas głosowania, ale tylko w niektórych obszarach, od wymogu zasady jednomyślności. Moim zdaniem, droga do przyjęcia tych propozycji i w ogóle jakichkolwiek zmian w unijnych traktatach jest zresztą bardzo daleka i wymaga zgody wszystkich członków Unii Europejskiej, także Polski. Wynika to z tego, że traktaty UE są bardzo sztywną konstrukcją i aby cokolwiek zmienić potrzebna jest jednomyślna zgoda wszystkich państw członkowskich, która w niektórych z nich wymaga referendów albo bardzo dużych większości w parlamentach narodowych, której w Polsce w obecnym Sejmie i Senacie (Zgromadzeniu Narodowym) nie ma[416].

Oczywiście, że o suwerenność państwa i jego niepodległość trzeba walczyć, gdyż nie jest ona dana raz na zawsze, a gdy się ją straci, to niezwykle trudno jest ją odzyskać. Polska doświadczyła tego wielokrotnie i myślę, że nie ma tu potrzeby przypominać zaborów, czy niemieckiej i sowieckiej okupacji. Dziś dobrym przykładem jest walcząca już czwarty rok o niepodległość i suwerenność Ukraina, którą wspiera prawie cały świat na czele z Polską[417]. Dzięki członkostwu w UE możemy skuteczniej walczyć o umacnianie naszej suwerenności i tożsamości kulturowej oraz wpływać na bezpieczeństwo i rozwój Europy i całego świata.

[415] J. Kwaśniewski – prezes Ordo Iuris, *Koniec Polski i początek Państwa Europa?,* ordoiuris.pl.
[416] K. Figlarz, *czy PE chce zabrać Polsce suwerenność?*, mamprawowiedzieć.pl.
[417] J.M. Fiszer*, Stanowisko Polski wobec agresji Rosji na Ukrainę. Perspektywy akcesji Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO*, „Studia Polityczne” 2024, nr 1, s. 75-99.

Pokazała to wyraźnie już pierwsza prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej, którą sprawowaliśmy od 1 lipca do 30 grudnia 2011 roku oraz druga prezydencja sprawowana od 1 stycznia do 30 czerwca 2025 roku, której hasłem było zawołanie: „Bezpieczeństwo, Europo!". Głos suwerennej i niepodległej Polski, a zarazem członka Unii Europejskiej był wówczas słuchany z uwagą w Europie i świecie. Chociaż przewodniczenie pracom Rady Unii Europejskiej ma przede wszystkim techniczny i administracyjny charakter, to jednak w ramach swoich obowiązków rządy państw członkowskich mogą oddziaływać na agendę unijną w taki sposób, by kierować debatę na ważne dla swego kraju problemy, tak w polityce wewnętrznej jak i międzynarodowej. Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej, czyli w organie pomiędzy Komisją Europejską a Parlamentem Europejskim, który skupia państwa członkowskie decyduje, kiedy dane akty prawne - wpływające z mającej prawo inicjatywy legislacyjnej Komisji – będą omawiane przez państwa członkowskie. Państwo sprawujące prezydencję poprzez przygotowywanie programu działań Rady (w ramach agendy stworzonej we współpracy z państwami tworzącymi tzw. trio prezydencji) ma istotny wpływ na to, kiedy i jakimi sprawami będzie zajmować się Unia Europejska. Podczas tych prezydencji Polska pokazała, że mimo członkostwa w UE, a także dzięki niemu nadal jest państwem suwerennym, a jego władze dbają o umocnienie naszej niepodległości i tożsamości kulturowej[418].

Podsumowując powyższą analizę można stwierdzić, że w czasach, gdy na świecie dominują tendencje globalizacyjne i deglobalizacyjne oraz integracyjne i dezintegracyjne, a do stosunków międzynarodowych powróciły wojny, konflikty, populizm i nacjonalizm nie było i nie ma alternatywy dla naszego członkostwa w Unii Europejskiej, która wraz z NATO zapewnia Polsce bezpieczeństwo i suwerenność narodową. Potwierdzają to różne sondaże, według których poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej deklaruje 80% badanych. Przeciw przynależności do UE jest 13% respondentów. A wśród najważniejszych wyzwań stojących obecnie przed UE ankietowani wymieniają poprawę bezpieczeństwa i zwiększenie współpracy w dziedzinie obronności (52%), ograniczenie migracji do Europy (48%), wyrównywanie poziomu i jakości życia w całej Unii (46%), a także zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego (44%)[419].

[418] J.M. Fiszer, *Pozytywne i negatywne przesłanki polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej oraz jej bilans*, w: J.M. Fiszer (red.), *Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2012, s. 25-50; L. Jesień, *Priorytety prezydencji* Polski, „Sprawy Międzynarodowe" 2012, nr 1 (LXV), s. 29-39; J. Lachert, *Polska przejmuje unijne stery. Ważny czas dla Europy*, https://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne/polksa-przejmuje-unijne -stery-ważny-czas-dla-Europy, 31.12.2024.

[419] *Przed prezydencją Polski w Radzie UE*, Komunikat z badań, nr 129/2024, CBOS, grudzień 2024, s. 2-3.

Powyższe badania potwierdzają główną tezę niniejszego opracowania, a mianowicie, że po dwudziestu latach członkostwa w Unii Europejskiej Polska nie utraciła swojej suwerenności i tożsamości narodowej. Nie sprawdziły się też czarne scenariusze i pesymistyczne prognozy przeciwników akcesji, wedle których UE miała być zgubą dla Polski, doprowadzić do utraty jej suwerenności i tożsamości kulturowej.

Streszczenie

Suwerenność państwa jest wyjątkową wartością, atrybutem i zarazem cechą prawnomiędzynarodową, która wraz z jego tożsamością kulturową wyróżnia je spośród innych państw oraz świadczy o jego niepodległości i niezależności. Państwo suwerenne, to państwo prowadzące własną, niczym – poza prawem i międzynarodowymi sojuszami – nieograniczoną politykę zagraniczną i wewnętrzną. Natomiast tożsamość kulturowa, stanowiąca istotną część tożsamości narodowej jest obok suwerenności kolejnym, najistotniejszym desygnatem państwa oraz tym co przesądza o jego niepodległości i suwerenności.

Niniejsze opracowanie jest próbą pokazania wpływu dwudziestu lat członkostwa w Unii Europejskiej na suwerenność narodową i tożsamość kulturową Polski. Autor stawia tutaj kilka tez, hipotez i pytań badawczych oraz próbuje pokazać, że dobrowolne członkostwo Polski w UE było niezbędne i nieuniknione. Stwierdza, że mimo pewnych ograniczeń prawnopolitycznych i międzynarodowych, członkostwo w UE de facto sprzyja suwerenności, służy polskiej racji stanu i w niczym nie zagraża tożsamości narodowej i kulturowej Polski. Co więcej, autor stwierdza, że po przystąpieniu Polski 1 maja 2004 roku do Unii Europejskiej otwarły się dla niej nie tylko daleko idące możliwości rozwoju współpracy politycznej i gospodarczej, ale także uczestnictwa w różnych programach społecznych, kulturalnych i korzystania z funduszy unijnych, służących ochronie dóbr kultury narodowej oraz umacnianiu postaw patriotycznych i wartości duchowych, a tym samym umacnianiu suwerenności narodowej i tożsamości kulturowej Polski.

Słowa kluczowe:
Suwerenność, tożsamość kulturowa, Polska, Unia Europejska,
integracja, akcesja, członkostwo.

Key words:
Sovereignty, cultural identity, Poland, European Union,
integration, accession, membership.

Bibliografia:

1. Adamczyk A. (red.), Unia Europejska na rozdrożu: wybrane problemy, Wydawnictwo Naukowe INPiD UAM, Poznań 2008.
2. Adamczyk A., System instytucjonalny Unii Europejskiej, w: A. Z. Nowak, D. Milczarek (red.), Europeistyka w zarysie, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.
3. Arche C., International Organizations, Nowy Jork 2004.
4. Antyniemiecka polityka PiS-u jest na rękę Putinowi. Rozmowa z Dietmarem Nietanem, posłem SPD do Bundestagu, koordynatorem rządu federalnego ds. współpracy z Polską, „Gazeta Wyborcza", 6.09.2022.
5. Aveline J., Branding Europe? Branding, desing and post-national loyalties, "Place Branding", vol. 2-4, Polgrave Macmillian Ltd 200, Londyn 2006.
6. Barcz J., Górka M., Wyrozumska A., Instytucje i prawo Unii Europejskiej, LexisNexis, Warszawa 2008.
7. Barcz J., Kawecka-Wyrzykowska E., Michałowska K., Integracja Europejska, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007.
8. Bieleń S. (red.), Polska w stosunkach międzynarodowych, Oficyna Wydawnicza ASPRA – J R, Warszawa 2007.
9. Bokajło W., Federalizm – rozwój idei i niektóre teorie, w: W. Bokajło (red.), Federalizm. Teorie i koncepcje, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1998.
10. Borisowa T., Jak gdyby nigdy nic?, w: „Biełaruś Siegodnia", 26.X.2010.
11. Borowiec J., Wilk K., Integracja europejska, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, Wrocław 2005.
12. Burgess M., Federalizm i federacja, w: M. Cini (red.), Unia Europejska, organizacja i funkcjonowanie, PWE, Warszawa 2007.
13. Cichocki J., Północ i Południe. Dwie Europy, w: „Gazeta Wyborcza", 21.VII.2010.
14. Czaputowicz J., Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
15. Czaputowicz J., Suwerenność, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2013.
16. Czerny I., Korpus na wielbłądzie, w: „Polityka", 30.X.2010.
17. Domaradzki S., Wymiary deeuropeizacji, „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne" 2012, t. 61(1).
18. Donnelly B., Foreign Policy Aspots of the Lizbon Treaty. Third Report of Session 2007 – 2008, Londyn 2008.
19. Erlich L., Prawo narodów, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2025, s, 123.
20. Figlarz K., czy PE chce zabrać Polsce suwerenność?, mamprawowiedzieć.pl.
21. Fiszer J.M., Stanowisko Polski wobec agresji Rosji na Ukrainę. Perspektywy akcesji Ukrainy do Unii Europejskiej i NATO, „Studia Polityczne" 2024, nr 1.
22. Fiszer J.M. Reformy i ewolucja Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE w latach 2016-2023, „Politeja" 2024, nr 1(88/1).

23. Fiszer J.M., The European Union's Common Security and Defence Policy in the Period 2016-2023:Successes and Failure, w: „Myśl Ekonomiczna i Polityczna", nr 23(78), 2023.
24. Fiszer J.M., Znaczenie Unii Europejskiej dla integracji i bezpieczeństwa Europy w latach 1993-2024 oraz jej perspektywy, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej" 2024, nr 22, z. 4.
25. Fiszer J.M., Agresja Rosji na Ukrainę i perspektywy jej akcesji do struktur euroatlantyckich, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2023, nr 17.
26. Fiszer J.M., Uwarunkowania i cele polityki zagranicznej Polski – aspekty teoretyczne i utylitarne, w: A. Chojan (red.), Polityka zagraniczna Polski w latach 1989-2020, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2021.
27. Fiszer J.M., Geneza Trójkąta Weimarskiego i jego rola w integracji Europy po zakończeniu zimnej wojny, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2022, nr 16.
28. Fiszer J.M., (red.), Współpraca Polski, Niemiec i Francji w ramach Trójkąta Weimarskiego, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2022.
29. Fiszer J.M., Czasak M., Trójkąt Weimarski. Geneza i działalność na rzecz integracji Europy w latach 1991-2016, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2019.
30. Fiszer J.M., Migration and Migrations in Today's World, „ACAD=MIA. Boundaries" 2021 nr 2/70.
31. Fiszer J.M., Pozytywne i negatywne przesłanki polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej oraz jej bilans, w: J.M. Fiszer (red.), Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2012.
32. Fiszer J. M., Suwerenność Polski i tożsamość narodowa w świetle Konstytucji RP i Konstytucji Europejskiej, w: "Politeja" 2005, nr 2.
33. Grosse T.G., Pokryzysowa Europa. Dylematy Unii Europejskiej, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2018.
34. Halesiak A., Jakiej Unii Europejskiej faktycznie potrzebujemy?, Kongres Obywatelski – thinkletter<thinkletter@kongresobywatelski4.pl>, 18/01/2024.
35. Helbin A., Siedem filarów bezpieczeństwa. Polska prezydencja przed ważnym wyzwaniem, https://www.wnp.-pl/finanse/siedem-flarów-bezpieczeństwa-polska-prezydencja-przed-waznym-wyzwaniem , 7.01.2025.
36. Jan Paweł II, Pamięć i tożsamość, Wydawnictwo ZNAK, Kraków 2005.
37. Jagusiak B., Współczesne wyzwania europejskie, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa 2008.
38. Jesień L., Priorytety prezydencji Polski, „Sprawy Międzynarodowe" 2012, nr 1 (LXV).
39. Kaczorowski P., Uwagi o pojęciu państwa i suwerenności, w: „CIVITAS. Studia z filozofii polityki" 2010, nr 12.
40. Kamiński A. Z.(red.), Polska bez strategii. Bezpieczeństwo Europy Środkowo-Wschodniej i Polski w perspektywie ładu globalnego, ISP PAN, Warszawa 2008.
41. Kawecka-Wyrzykowska E. (red.), Budżet Unii Europejskiej po 2013 roku. Implikacje dla Polski, SGH, Warszawa 2008.
42. Kilper H., Lotta R., Föderalismus in der Bundesrepublik Deutschland. Eine Einfürung, Opladen 1996.
43. Kinsky F., Federalizm. Model ogólnoeuropesjki, Kraków 1999.

44. Konopacki S., Problem suwerenności w Unii Europejskiej, „Studia Europejskie" 2008, nr 3.
45. Kranz J., Unia Europejska – zrozumienie konieczności i konieczność zrozumienia, w: „Sprawy Międzynarodowe"2006, nr 1.
46. Kranz J., Polska i Unia Europejska w epoce „dobrej zmiany", czyli jak wygrać trzecią wojnę światową, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2023.
47. Kwaśniewski J. – prezes Ordo luris, Koniec Polski i początek Państwa Europa?, ordoiuris.pl.
48. Kwaśniewski A., Nie zaczynajmy od Katynia, w: „Gazeta Wyborcza", 26.XI.2010.
49. Kuźniar R., Droga do wolności. Polityka zagraniczna III Rzeczypospolitej, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2008.
50. Lachert J., Polska przejmuje unijne stery. Ważny czas dla Europy, https://www.wnp.pl/rynki-zagraniczne/polsksa-przejmuje-unijne -stery-ważny-czas-dla-Europy, 31.12.2024.
51. Latoszek E., Integracja europejska, Książa i Wiedza, Warszawa 2007.
52. Laufer H., Münch U., Das föderative System der Bundesrepublik Deutschland, Bon 1997.
53. Ładyka S., Unia Europejska w dzisiejszym świecie, w: E. Kawecka-Wyrzykowska (red.), Budżet Unii Europejskiej po 2013 roku. Implikacje dla Polski, SGH, Warszawa 2008.
54. Łastawski K., Polska racja stanu po wstąpieniu do Unii Europejskiej, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
55. Marszałek A., Z historii europejskiej idei integracji międzynarodowej, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1996.
56. Matuszewska J. J., Trzy światy. Modele polityki zagranicznej Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych i Rosji w perspektywie analizy komparatystyczno-dyskursywnej, ISP PAN, Warszawa 2010.
57. Menkes J., Suwerenność u progu nowego wieku, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2001.
58. Michałowska G., Polska w międzynarodowych stosunkach kulturalnych, w: S. Bieleń (red.), Polska w stosunkach międzynarodowych, Oficyna Wydawnicza ASPRA – J R, Warszawa 2007.
59. Milczarek D., Europejskie procesy integracyjne po II wojnie światowej, w: A. Z. Nowak, D. Milczarek (red.), Europeistyka w zarysie, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.
60. Miszczak K., Deklaracje a polityczna rzeczywistość. Stosunki niemiecko-polskie w obszarze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa w latach 2007-2015, „Rocznik Polsko-Niemiecki" 2024, nr 32.
61. Nauman K., Jaka jest przyszłość NATO i czy Rosja powinna zostać członkiem Sojuszu? Raporty Fundacji Konrada Adenauera w Polsce, nr 20, Warszawa 2011.
62. Nicole W., Salmon T. C., Zrozumieć Unię Europejską, Książka i Wiedza, warszawa 2002.
63. Nowak A. Z., Milczarek D. (red.), Europeistyka w zarysie, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.

64. Nowina-Konopka P., Unia Europejska: federacja czy konfederacja – współczesne pojmowanie suwerenności, w: Unia Europejska – wyzwania bliskiej przyszłości. Pod redakcją naukową Elżbiety Kaweckiej-Wyrzykowskiej, SGH, Warszawa 2006.
65. Ostaszewski P., Międzynarodowe stosunki polityczne, Książka i Wiedza, Warszawa 2008.
66. Pawlicki J., Europa wciąż jest słaba, W: „Gazeta Wyborcza", 9.III.2010.
67. A. Pieniążek A., Suwerenność – problemy teorii i praktyki, Książka i Wiedza, Warszawa 1979.
68. Pietruszka R., Inauguracja polskiej prezydencji. Donald Tusk: Europa ma szczęście, https.www.wnp.pl/parlamentarny/wydarzenia/inayguracja-polskiej-prezydencji-donald-tusk-europa ma szczęście, 4.01.2025.
69. Pinder J., Usherwood S., Unia Europejska, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2009.
70. Podraza A., Konferencja międzyrządowa jako metoda reformowania Unii Europejskiej, „Rocznik Integracji Europejskiej" 2007, nr 1.
71. Polakowska-Kujawa J., Współczesna Europa w procesie zmian: wybrane problemy, Difin, Warszawa 2006.
72. Rotfeld A. D., Polityka suwerennej Polski w niestabilnym świecie, w: „Sprawy Międzynarodowe", nr 4, 2008.
73. Ryniewska-Kiełdanowicz M., Public relations Polski w okresie kandydowania do Unii Europejskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2007.
74. Popowicz K., Integracja europejska, SGH, Warszawa 2006.
75. Przed prezydencją Polski w Radzie UE, Komunikat z badań, nr 129/2024, CBOS, grudzień 2024.
76. Przemówienie Jana Pawła II w Parlamencie RP w dniu 11 czerwca 1999 roku, w: "Rzeczpospolita", 12.VI.1999.
77. Schlesinger K., Partie skrajnie prawicowe w Unii Europejskiej wobec integracji europejskiej w latach 1992-2004, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2024.
78. Scholz wzywa von der Leyen do ograniczenia biurokracji i wsparcie przemysłu, https://www.wnp.pl/finanse/scholz-wzywa-von-der-leyen-do-ograniczenia-biurokracji-i-wsparcia-przemysłu, 8.01.2025.
79. Sowiński S., Suwerenność, ale jaka? Spór o suwerenność Rzeczypospolitej w polskiej eurodebacie, „Studia Europejskie" 2004, nr 1.
80. Szczerski K., Dynamika systemu europejskiego. Rozważania o nowym kształcie polityki Unii Europejskiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
81. Sztompka P., Zaufanie fundamentem społecznym, Wydawnictwo Znak, Karków 2007.
82. Szeląg K., Unia Europejska – federacja czy konfederacja?, w: „Wspólnoty Europejskie", nr 9, 2001.
83. Zakrzewska A., Federalizm w integracji europejskiej, w: „Sprawy Międzynarodowe" 2003, nr 2.
84. Wallerstein I., Analiza systemów-światów. Wprowadzenie, Wydawnictwo Akademickie „Dialog", Warszawa 2007.
85. Wallerstein I. , World-Systems Analysis: An Introduction, Durham, University Press
86. North-Carolina 2004.

87. Węc J. J., Traktat Lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009, Księgarnia Akademicka, Kraków 2011.
88. Węc J.J., Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.
89. Wieliński B.T., Unijny komisarz obrony? Kluczowe będzie inne stanowisko, „Gazeta Wyborcza", 22.02.2024.
90. Winczorek P., Suwerenność suwerennie oddawana, „Rzeczpospolita", 6.01.2006.
91. Wróblewski B., Wroński P., Rosja otwiera akta smoleńskie, w: „Gazeta Wyborcza", 8.XII.2010.
92. Wystąpienie prezydenta Bronisława Komorowskiego przed Zgromadzeniem Narodowym w dniu zaprzysiężenia, w: „Gazeta Wyborcza", 7-8.VIII.2010.

Dariusz Maciejewski

Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Komunikacja interpersonalna w czasie zaistnienia sytuacji kryzysowej

Wprowadzenie

Jednym z kluczowych wyzwań, z jakimi mają do czynienia ludzie na każdym poziomie interakcji międzyludzkiej, jest nawiązanie efektywnej i skutecznej komunikacji interpersonalnej, która umożliwia zrozumienie i osiągnięcie porozumienia. W sytuacjach kryzysowych, gdzie czas reakcji jest kluczowy, a emocje i stres mogą utrudniać jasną wymianę informacji, skuteczna komunikacja interpersonalna staje się fundamentem podejmowania szybkich trafnych decyzji oraz może decydować o przebiegu całego procesu zarządzania kryzysem. Skuteczna komunikacja nie polega tylko na wymianie informacji, ale przede wszystkim na budowaniu zaufania, rozwiązywaniu konfliktów oraz utrzymaniu współpracy w zespole, zwłaszcza w obliczu presji czasu, która ma miejsce w czasie trwania sytuacji kryzysowej. W tym kontekście, zarówno zdolność do przekazywania precyzyjnych informacji, jak i umiejętność słuchania i rozumienia potrzeb innych osób, ma kluczowe znaczenie dla minimalizowania ryzyk i skutków sytuacji kryzysowej. W związku z tym, skuteczna komunikacja interpersonalna staje się jednym z podstawowych wyznaczników w zarządzaniu kryzysowym, który może nie tylko pomóc w szybkim rozwiązaniu problemów, ale także zapobiec ich eskalacji.

Głównym celem artykułu jest przybliżenie roli komunikacji interpersonalnej w czasie trwania sytuacji kryzysowej i je skuteczności.

Cele szczegółowe:

- studium literatury odnoszącej się do tematyki badań,
- zidentyfikowanie elementów kluczowych komunikacji interpersonalnej w sytuacji kryzysowej,
- określenie barier w komunikacji interpersonalnej w sytuacji kryzysowej,
- wpływ emocji i instynktów na skuteczność komunikacji interpersonalnej w sytuacji kryzysowej,

- charakterystyka sytuacji kryzysowej w kontekście komunikacji interpersonalnej,
- przedstawienie sposobów, metod skutecznej komunikacji interpersonalnej w sytuacji kryzysowej.

Rozważania podjęte w badaniach zostały ograniczone zakresem przedmiotowym, podmiotowym, lokalizacji i miejsca.

Przedmiotem rozważań w kontekście skuteczności komunikacji interpersonalnej w sytuacji kryzysowej są czynniki, które kształtują jakość wymiany informacji między osobami zaangażowanymi w sytuację kryzysową. Szczególnej ocenie poddano posiadane umiejętności interpersonalne, bariery komunikacyjne oraz wpływ emocji i instynktów na skuteczność komunikacji interpersonalnej. Istotnym zagadnieniem będzie także zrozumienie, w jaki sposób te czynniki mogą wpływać na szybkość podejmowania decyzji, precyzyjność przekazywanych informacji oraz współpracę między zespołami. Kluczowe będzie również zbadanie, jak skuteczna komunikacja interpersonalna może przyczynić się do ograniczenia szkód w wyniku kryzysu, poprawy koordynacji działań oraz budowania zaufania w zespole w trakcie trwania sytuacji kryzysowej.

Problem badawczy został sformułowany w postaci pytania:
jakie czynniki wpływają na skuteczność komunikacji interpersonalnej w czasie trwania sytuacji kryzysowej i w jaki sposób ta komunikacja wpływa na rozwiązywanie tych kryzysów?

Problemy szczegółowe zostały sformułowane w postaci pytań:

1. Jakie techniki komunikacji interpersonalnej są najskuteczniejsze w zarządzaniu sytuacjami kryzysowymi?
2. W jaki sposób poziom stresu i emocji uczestników sytuacji kryzysowej wpływa na jakość komunikacji interpersonalnej?
3. Jakie bariery komunikacyjne występują w sytuacjach kryzysowych i jak można je przezwyciężyć?
4. Jakie role pełnią różne osoby (liderzy, członkowie zespołów, interesariusze) w skutecznej komunikacji podczas kryzysu?
5. Jakie znaczenie mają kanały komunikacyjne (np. werbalne, niewerbalne, cyfrowe) w przekazywaniu informacji w czasie kryzysu?

Na podstawie powyższego autor artykułu sformułował następującą hipotezę badawczą:
skuteczność komunikacji interpersonalnej w czasie wystąpienia sytuacji kryzysowej zależy od zdolności uczestników do adaptacji do zmieniających się warunków, zdolności do zarządzania stresem, w tym panowania nad emocjami, minimalizacji barier komunikacyjnych,

zastosowania odpowiednich technik komunikacyjnych, co przyczynia się do szybszego i bardziej efektywnego rozwiązania kryzysu.

Zakres czasowy obejmuje swoim zasięgiem sytuację kryzysową, w fazie reagowania[420].
W artykule wykorzystano następujące metody badawcze: metody empiryczne, metodę indywidualnych przypadków; metody teoretyczne, w tym krytyka i analiza literatury, analiza porównawcza.

Przegląd literatury

Do opracowania artykułu wykorzystano literaturę krajowa i zagraniczną, artykuły z czasopism naukowych, akty normatywne, oraz informacje pozyskane ze źródeł internetowych odnoszące się do przeprowadzonego badania własnego. Tematyka komunikacji interpersonalnej jest szeroko opisywana.

Słowo komunikowanie ma swój rodowód w języku łacińskim, od słowa *communicare*, co oznacza, dzielić się, brać udziału, uczestniczyć, być z kimś (z czymś) w relacji. Jednakże współcześnie używany termin „komunikowanie", jest kalką językową z języka angielskiego *communication.* Mimo iż obecnie termin ten jest powszechnie znany i używany w różnych krajach i różnych językach, nie zawsze jest jednoznaczny i właściwie rozumiany[421]. Komunikowanie jest przedmiotem interdyscyplinarnym wspierającym również specjalistyczne dziedziny, w tym m.in. komunikowanie interpersonalne, komunikowanie publiczne, komunikowanie w biznesie, komunikowanie marketingowe, komunikowanie w organizacji, komunikowanie polityczne[422].

W słowniku języka polskiego PWN definiuje komunikację[423] jako przekazywanie i odbieranie informacji w bezpośrednim kontakcie z drugą osobą.
Słownik współczesnego języka polskiego słowo komunikację precyzuje jako przekazywanie wiadomości, porozumiewanie się. Komunikacja za pomocą języka[424].

Uniwersalny słownik języka polskiego komunikację to porozumiewanie się, przekazywanie myśli, udzielanie wiadomości. Język jest narzędziem komunikacji pomiędzy ludźmi[425].

Józef Ober eksponuje, że komunikowanie się to dwustronny proces przekazywania informacji w formie symbolicznej przez odpowiednie kanały między nadawcą a odbiorcą,

[420] Art. 2 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 122 z późn. zm.).
[421] Goban-Klas T., Media i komunikowanie masowe, Warszawa 2015, str. 41
[422] Kowalczyk R. Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego, Poznań 2003, str. 23-24.
[423] Słownik języka polskiego PWN, Warszawa, wyd. III, 2014, str. 343.
[424] Słownik współczesnego języka polskiego, Kraków 2000, str. 254.
[425] Uniwersalny słownik języka polskiego, Warszawa 2003, tom 2, str. 396.

dzięki czemu mogą oni nawiązywać kontakt ze sobą. Komunikowanie się niewątpliwie umożliwia wzajemne oddziaływania osób na siebie[426].

Adrianna Frączek wskazuje, że poprzez komunikowanie interpersonalne najczęściej należy rozumieć przekazywanie i odbieranie informacji pomiędzy nadawcą, a odbiorcą lub w małej grupie osób pozostających ze sobą w bezpośrednim kontakcie. Pełny proces komunikowania się powinien odbywać się w dwóch kierunkach. Po jednej stronie nadawca przekazuje swój komunikat, a po drugiej odbiorca reaguje tak, że zwrotnie przesyła wiadomość nadawcy[427].

Stephen P. Robbins podkreśla, iż komunikacja musi obejmować zarówno przekazywanie informacji i koncepcji od jednej osoby do drugiej jak i rozumienie tych znaczeń[428]

Jensen Arthur i Trenholm Sarah podają, iż komunikacja to proces, w którym źródło przesyła wiadomość do odbiorcy za pośrednictwem pewnego kanału[429].

Skuteczność, to rzeczownik od skuteczny, zdefiniowana została jako dający pozytywne, pożądane wyniki, wywołujący oczekiwany skutek. Skuteczne działanie[430].

Sytuacja kryzysowa zdefiniowana została w akcie normatywnym i definicja ta brzmi: należy przez to rozumieć sytuację wpływającą negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska, wywołującą znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków[431].

Znaczenie komunikacji interpersonalnej w czasie zaistnienia sytuacji kryzysowej

Efektywna komunikacja interpersonalna ma niebagatelne znaczenie w nawiązywaniu i podtrzymywaniu relacji międzyludzkich. Jasne i empatyczne wyrażanie myśli oraz emocji umożliwia budowanie wzajemnego zaufania, które stanowi fundament trwałych relacji. Otwarty i szczery dialog sprzyja wzmacnianiu więzi oraz ułatwia ich długofalowe utrzymanie. Ponadto umiejętność skutecznego komunikowania się jest nieoceniona w rozwiązywaniu konfliktów – osoby potrafiące jasno wyrazić swoje stanowisko i aktywnie słuchać perspektyw innych stron mogą efektywnie dążyć do kompromisu i wzmacniać relacje w tym procesie.

---

[426] Ober J., *Funkcja i rola efektywnej komunikacji w zarządzaniu*, [w:] Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Gliwice 2013, str. 258.
[427] Frączek A., Komunikacja interpersonalna, [w:] Studia gdańskie. Wizje i rzeczywistość, tom IX, Gdańsk 2012, str. 118.
[428] Robbins S., Zachowania w organizacji, Warszawa 2004, str. 220.
[429] Jensen A, Trenholm S., *Interpersonal communication – eigth edition*, San Diego 2017, str. 5.
[430] Uniwersalny słownik języka polskiego, Warszawa 2003, tom 4, str. 403.
[431] Art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 122 z późn. zm.).

Kompetencje komunikacyjne odgrywają kluczową rolę w zarządzaniu kryzysowym, wpływając na zdolność zespołów do skutecznej współpracy oraz szybkiego reagowania na dynamiczne sytuacje. W warunkach dużej presji istotne jest przekazywanie klarownych i spójnych komunikatów, aby zapewnić jednolitość działań oraz efektywność ich realizacji. Spójność komunikacji przyczynia się do zbudowania atmosfery jedności i zaangażowania, co jest kluczowe w radzeniu sobie z wyzwaniami które mogą mieć miejsce w czasie trwania sytuacji kryzysowej. Dodatkowo liderzy wykazujący wysokie kompetencje interpersonalne mogą kształtować pozytywny klimat organizacyjny, minimalizując ryzyko nieporozumień, które mogłyby eskalować sytuację kryzysową. Z tych powodów organizacje powinny inwestować w szkolenia rozwijające umiejętności komunikacyjne, co pozwoli na budowanie odpornych i dobrze funkcjonujących zespołów zdolnych do skutecznego zarządzania w czasie zaistnienia sytuacji mającej znamiona kryzysowej.

Jednym z najistotniejszych elementów komunikacji interpersonalnej, w czasie trwania sytuacji kryzysowej jest przekazywanie informacji w sposób jasny i zrozumiały. Transparentność w komunikacji ogranicza ryzyko nieporozumień i błędnych interpretacji, a komunikaty oparte na faktach wzmacniają wiarygodność i klarowność przekazu. Regularne i kompleksowe aktualizacje, np. uzupełnianie wcześniej przekazanych informacji o nowe ustalenia, pozwalają na zachowanie spójnej narracji oraz budowanie zaufania wśród odbiorców. Istotne jest również szybkie przekazywanie kluczowych informacji, co minimalizuje ryzyko dezinformacji i zapewnia skuteczną koordynację działań. Organizacje, które wdrażają przemyślaną strategię komunikacyjną, mogą skuteczniej zarządzać sytuacjami kryzysowymi, zapewniając przejrzystość oraz poczucie stabilności[432].

Relacje międzyludzkie mają znaczący wpływ na skuteczność komunikacji w czasie trwania sytuacji kryzysowej, kształtując poziom zaufania oraz atmosferę, w jakiej przekazywane są informacje. Kluczową rolę odgrywa tutaj empatia oraz inteligencja emocjonalna, które pomagają w zarządzaniu emocjami osób zaangażowanych w proces komunikacji. Spójność przekazywanych treści ma fundamentalne znaczenie – zapewnia jednolitość komunikatów i zwiększa ich wiarygodność, co przekłada się na utrzymanie zaufania interesariuszy[433]. Istotnym aspektem jest również komunikacja niewerbalna, zwłaszcza w interakcjach między przedstawicielami kluczowych instytucji, takich jak służby , inspekcje i straże działające w ramach administracji rządowej i samorządowej. Gesty, mimika oraz mowa ciała mogą znacząco

[432] Robbins S., *Zachowania w organizacji*, Warszawa 2004, str. 228-234.
[433]Zamorska G., *kompetencje emocjonalne i społeczne a funkcjonowanie w pracy*, str. 241 [w:] https://wspia.eu/media/t1wfr1ec/23-zamorska-grażyna.pdf [dostęp:10.02.2025r.].

wpływać na sposób odbioru i interpretacji przekazywanych treści. Właściwie opracowany plan komunikacyjny, uwzględniający dynamikę interakcji interpersonalnych, pozwala na eliminację barier komunikacyjnych i zapewnienie płynnego przepływu informacji. Organizacje, które skutecznie wdrażają te zasady, mogą efektywnie zarządzać sytuacjami kryzysowymi, budując zaufanie i zwiększając zaangażowanie wszystkich podmiotów interakcji.

Techniki skutecznej komunikacji interpersonalnej w czasie wystąpienia sytuacji kryzysowej

Jednym z kluczowych sposobów na zachowanie klarowności i spokoju w rozmowach w czasie trwania sytuacji kryzysowej jest praktykowanie uważności. Zastosowanie tej idei umożliwia jednostce redukcję napięcia wywołanego sytuacja stresową[434]. Pozwala ona lepiej rozumieć zarówno werbalne, jak i niewerbalne sygnały rozmówców, co wzmacnia skuteczność interakcji. Zwiększona świadomość wspiera koncentrację na chwili obecnej, eliminując rozpraszanie myślami o przeszłości lub przyszłości. Równie ważne jest stosowanie otwartych, uspokajających gestów, które pomagają łagodzić napięcie i sprzyjają bardziej konstruktywnemu dialogowi. Istotną rolę odgrywa także cisza – umożliwia spokojne przetwarzanie myśli i emocji, co przyczynia się do bardziej przemyślanej komunikacji.

Odpowiednie zarządzanie ciszą może spowolnić wymianę zdań, minimalizować pochopne reakcje i wspierać lepsze zrozumienie. W efekcie stosowanie tych strategii tworzy atmosferę wzajemnego szacunku i zrozumienia, kluczową dla zachowania przejrzystości i spokoju w komunikacji.

Komunikacja werbalna skupia swój zakres wokół ludzkiej mowy i jej postrzegania przez świat zewnętrzny. Sposób wypowiadania się, wykorzystywane słowa, dostosowywanie głosu do treści wypowiadanych poprzez zmianę tonu lub głośności oraz styl językowy, który jest czytelny i dokładny, świadczą o człowieku, jego umiejętnościach, wykształceniu i pozycji w społeczeństwie[435].

Uczestnik sytuacji kryzysowej może porozumiewać się za pomocą komunikacji werbalnej formułując treść poprzez wypowiadane sekwencje słów, może również komunikować się za pomocą znaków w postaci – pisma. Niezwykle istotnym elementem tej komunikacji jest intencja z jaką nadawca przekazuje informację do odbiorcy. Treść komunikatu wiernie

[434] Jędrzejak-Syper M., Bednarska-Wnuk I., *Znaczenie mindfulness w miejscu pracy – możliwości pobudzenia uważności pracowników*, Warszawa 2019, nr 2 (79), str. 62 – 63.
[435] Michałek K., *Komunikacja jako kluczowy element zarządzania w organizacji*, [w:] *Zarządzanie innowacyjne w gospodarce i biznesie*, nr 2 (35), Łódź 2022, str. 109.

reprezentuje wiadomość, która jest przekazywana, natomiast intencja nadawcy komunikatu reprezentuje ukryte motywacje jakim się kieruje, emocje oraz cele stojące za treścią wiadomości.

Poniżej na rysunku 1 zaprezentowano formy komunikacji werbalnej:

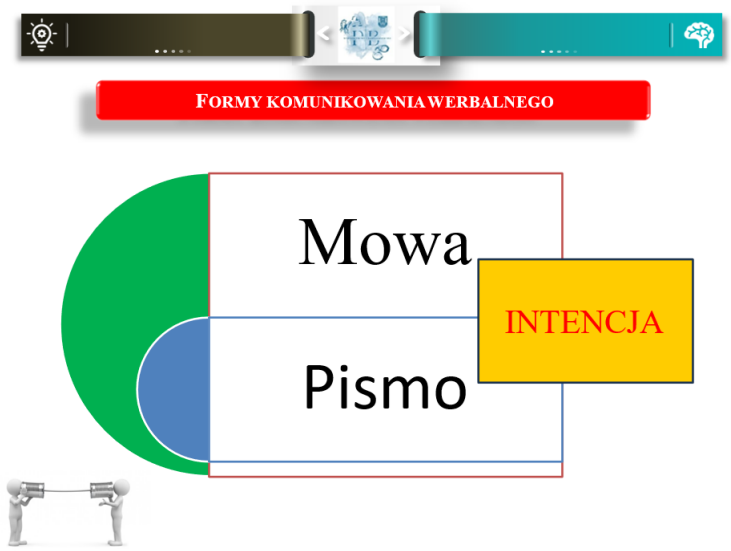

Rysunek 1. Zasady skutecznej komunikacji.
Źródło: opracowanie własne.

W obszarze komunikacji kryzysowej sygnały niewerbalne stanowią potężne narzędzie wzmacniające przekaz werbalny, poprawiając tym samym jego skuteczność i odbiór. Gesty i wyrazy twarzy mogą uzupełniać treści słowne, pomagając w precyzyjnym przekazywaniu kluczowych informacji. Elementy języka ciała, takie jak utrzymywanie kontaktu wzrokowego czy przyjmowanie pewnej postawy, nie tylko wzmacniają wypowiedzi, ale także budują wiarygodność i poczucie bezpieczeństwa wśród odbiorców. Lider, który podczas komunikacji kryzysowej zachowuje kontakt wzrokowy i prezentuje zdecydowaną postawę, może skuteczniej wzbudzić zaufanie i zmotywować innych do podjęcia koniecznych działań. Sygnały niewerbalne, takie jak empatyczny wyraz twarzy czy wspierające gesty, sprzyjają budowaniu atmosfery zrozumienia i otwartości, co jest kluczowe w sytuacjach wysokiego stresu. Ich świadome wykorzystanie pozwala dostosować komunikaty do emocjonalnych i informacyjnych potrzeb odbiorców, podnosząc skuteczność przekazu. Zaniedbanie aspektów niewerbalnych może natomiast prowadzić do błędnych interpretacji i osłabienia efektywności komunikacji kryzysowej. Dlatego strategiczne i celowe stosowanie sygnałów niewerbalnych powinno stanowić nieodłączny element skutecznej komunikacji w zarządzaniu kryzysowym.

Aktywne słuchanie w sytuacjach kryzysowych odgrywa kluczową rolę nie tylko w interpretacji wypowiadanych treści, ale także w uchwyceniu intencji i emocji ich nadawców, co przyczynia się do pełniejszego zrozumienia komunikatu, dzięki czemu możliwe jest

wyeliminowanie nieporozumień[436]. Takie podejście wzmacnia zaufanie oraz relacje między rozmówcami, co jest niezbędne do skutecznej współpracy w warunkach kryzysu. Szczególnie istotnym elementem aktywnego słuchania jest parafraza, która pozwala na potwierdzenie zrozumienia, okazanie empatii oraz zapewnienie jasności przekazu – kluczowych aspektów efektywnego zarządzania kryzysowego.

Retoryka odgrywa nie mniejszą rolę w procesie komunikacji zwłaszcza w sytuacji kryzysowej. Jest ściśle związana z wiedzą ogólną, pozyskiwaną przez proces socjalizacji. To sposób komunikacji, który zależy od kultury i społeczeństwa: odnosi się do wspólnych doświadczeń, poglądów i wartości uznawanych w danej społeczności. Mówiąc inaczej, jest to "*inkluzywna*" forma komunikacji, obejmująca wszystkich członków społeczeństwa, oraz "wszechstronna" metoda, poruszająca tematy istotne dla każdego człowieka: intencje, motywy, emocje, interesy[437]. Opanowanie zasad retoryki, to wypowiadanie się w sposób jasny, precyzyjny, zrozumiały i prosty, co w czasie zaistnienia sytuacji kryzysowej ma ogromne znaczenie dla skuteczności procesu komunikacji interpersonalnej.

Poniżej na rysunku 2 zaprezentowano zasady skutecznej komunikacji:

Rysunek 2. Zasady skutecznej komunikacji.
Źródło: opracowanie własne.

Stosowanie tych zasad pomaga zachować spokojną i wyważoną postawę, redukując ryzyko impulsywnych reakcji, które mogłyby utrudniać otwartą komunikację i doprowadzić eskalacji napięcie pośród uczestników procesu komunikacji. W konsekwencji uważność, aktywne

[436] Sypniewska B., *Istota, błędy i bariery w komunikowaniu się w organizacji*, [w:] *Nauki Ekonomiczne tom XXI*, red. naukowa: Grzywacz J., Kowalski S., Płock 2015, str. 68-69.
[437] Załęska M., *Retoryka a wiedza: komunikacja niespecjalistyczna i specjalistyczna*, [w:] [w:] *Retoryka w komunikacji specjalistycznej.* Red. naukowa: Załęska M., Warszawa 2015., str. 63-64.

słuchanie oraz retoryka, nie tylko umożliwiają precyzyjne odszyfrowanie przekazu i jego kontekstu, ale także sprzyja tworzeniu wspierającego środowiska, które ułatwia wspólne rozwiązywanie problemów i skuteczne zarządzanie sytuacjami kryzysowymi.

Błędy i bariery w komunikacji interpersonalnej w czasie trwania sytuacji kryzysowej

Jednym z najpoważniejszych wyzwań utrudniających efektywną komunikację w sytuacjach kryzysowych jest występowanie niespójnych oraz wzajemnie się wykluczających komunikatów. Barierą komunikacyjną określamy wszelkie zakłócenie uniemożliwiające efektywną wymianę informacji. Komunikacja wewnętrzna jest wówczas szczególnie narażona na różnego rodzaju zniekształcenia i błędy, gdyż opiera się na indywidualnych cechach, przekonaniach, postawach oraz przyzwyczajeniach ludzi[438]. Tego typu rozbieżności w przekazie mogą wprowadzać chaos i całkowity brak zrozumienia wśród odbiorców, co jest szczególnie niebezpieczne w sytuacjach, gdzie liczy się precyzyjna i jednoznaczna informacja. Dodatkowo, silne emocje występujące w czasie wystąpienia potęgują te bariery, osłabiając klarowność i skuteczność przekazu. Problem stanowi również używanie specjalistycznego żargonu technologicznego, który utrudnia odbiorcom zrozumienie kluczowych informacji. Wszystkie te przeszkody, wzmocnione stresem emocjonalnym i psychicznym, podkreślają potrzebę stosowania strategii komunikacyjnych dostosowanych do możliwości percepcyjnych odbiorców – tak, aby przekazy były zarówno zrozumiałe, jak i możliwe do realizacji. Pokonanie tych trudności wymaga zbiorowego wysiłku na rzecz usprawnienia komunikacji, eliminacji niejasnego żargonu i zachowania spójności, co pozwala zminimalizować nieporozumienia i skuteczniej zarządzać kryzysami.

W sytuacjach stresowych nieporozumienia często wynikają nie tylko z treści komunikatów, ale także z intensywnych stanów emocjonalnych uczestników. Ekstremalne emocje, takie jak strach, lęk czy obawy (SLO), podnoszą poziom stresu, upośledzając zdolność precyzyjnego przetwarzania informacji, co prowadzi do błędnych interpretacji. Emocjonalne turbulencje mogą sprawić, że jedna ze stron zostanie odebrana jako mniej równorzędna, co sprzyja negatywnemu nastawieniu i jeszcze bardziej komplikuje komunikację. Aby przeciwdziałać tym skutkom, niezbędne jest stosowanie technik uspokajających – na przykład głębokiego oddychania (pięć oddechów przez przeponę), praktykowania uważności czy regularnych przerw – które pomagają lepiej kontrolować emocje. Dodatkowo, budowanie relacji z innymi

[438] Sypniewska B., *Istota, błędy i bariery w komunikowaniu się w organizacji*, [w:] *Nauki Ekonomiczne tom XXI*, red. naukowa: Grzywacz J., Kowalski S., Płock 2015, str. 74-75.

uczestnikami poprzez aktywne słuchanie i okazywanie empatii tworzy środowisko sprzyjające zrozumieniu, minimalizując ryzyko pomyłek wynikających z pośpiechu, w którym istotne szczegóły mogą zostać pominięte. Dlatego stworzenie atmosfery, w której priorytetem jest regulacja emocji, świadome tempo komunikacji i aktywne słuchanie, znacząco ogranicza powstawanie nieporozumień w warunkach wysokiego stresu.

Jedną z najczęściej spotykanych barier w komunikacji interpersonalnej w czasie zaistnienia sytuacji kryzysowej jest nie słuchanie tego co mówi druga osoba. Często odbiorca komunikatu, zamiast skupić się na przekazywanej przez nadawcę informacji, zakłóca ten proces w sposób, czasem nieuświadomiony co w konsekwencji wpływa na interakcję pomiędzy uczestnikami procesu komunikacji, powodując min. eskalację napięć.

Jedną z klasyfikacji barier w komunikowaniu się przedstawił Gabriel Łasiński, który dokonał ich podziału na trzy kategorie: bariery somatyczne, bariery psychologiczne i bariery fizyczne i środowiskowe[439].

Poniżej na rysunku 3 podział barier komunikacyjnych na trzy kategorie:

Rysunek 3. Bariery w komunikowaniu się.
Źródło: opracowanie własne.

W kontekście komunikacji kryzysowej umiejętność regulacji emocji jest kluczowa dla pokonywania wewnętrznych barier, gwarantując przejrzystość i skuteczność przekazu. Niezarządzane emocje mogą bowiem prowadzić do nieporozumień i konfliktów, które dodatkowo komplikują sytuację i pogłębiają kryzys. Kontrolując emocje, uczestnicy są w stanie precyzyjniej wyrażać swoje myśli i uczucia, nie pozwalając, aby strach, lęk czy obawy

[439] Łasiński G., *Sztuka prezentacji*, Poznań 2000, str. 20.

zakłócały przekaz – co jest niezbędne w sytuacjach o wysokiej stawce. Regulacja emocji umożliwia także uwzględnienie czynników psychologicznych i emocjonalnych, które mogą utrudniać komunikację, sprzyjając bardziej bezpośredniej i jednoznacznej wymianie zdań. Ta umiejętność nie tylko wzmacnia indywidualny wkład, ale również tworzy warunki dla otwartego, empatycznego dialogu, kluczowego dla rozwiązywania nieporozumień i osiągania wzajemnego zrozumienia. W efekcie opanowanie technik regulacji emocjonalnej stanowi fundament utrzymania jasności i skuteczności komunikacji, szczególnie w kryzysowych sytuacjach, gdzie margines błędu jest minimalny.

Podnoszenie kwalifikacji i rozwój zdolności skutecznego komunikowania się w sytuacjach kryzysowych

Efektywny program szkoleniowy w zakresie komunikacji kryzysowej powinien obejmować szereg kluczowych elementów, które gwarantują pełną gotowość i sprawne mechanizmy reakcji, w tym na nieprzewidziane sytuacje. Niezbędnym składnikiem takiego programu jest umożliwienie uczestnikom udziału w symulacjach wystąpienia sytuacji kryzysowych, obejmujących nie tylko zagadnienia związane z zarządzaniem kryzysowym, ale przede wszystkim kładące nacisk na doskonalenie procedur komunikacyjnych, dzięki którym mogą oni praktycznie doskonalić swoje umiejętności w bezpiecznym, kontrolowanym środowisku. Ćwiczenia te dostarczają nie tylko cennego doświadczenia, ale również pozwalają na prezentację strategii radzenia sobie z trudnymi sytuacjami, co umożliwia uczestnikom dogłębne zrozumienie zarówno praktycznych, jak i teoretycznych aspektów zarządzania kryzysowego. Kluczowe jest także omówienie i analiza materiałów powstałych podczas ćwiczeń, co może usprawnić proces uczenia się oraz umożliwić ciągłe doskonalenie strategii komunikacyjnych. Ważnym elementem tej fazy jest to by wobec żadnego uczestnika ćwiczeń, zwłaszcza w sytuacji popełnienia błędów nie stosować ostracyzmu, ośmieszania, czy całego katalogu kar, wychodząc z założenia, iż błędy są naturalną częścią procesu uczenia się. Dodatkowo, program powinien przekazywać podstawowe informacje na temat komunikacji w sytuacjach kryzysowych, a jego harmonogram musi być starannie zaplanowany i regularnie aktualizowany, by odpowiadać bieżącym potrzebom organizacji i umożliwiać skuteczne reagowanie na nowe zagrożenia.

Odgrywanie ról oraz praktyczne symulacje stanowią nieocenione narzędzia w rozwijaniu umiejętności komunikacji interpersonalnej. Umożliwiają one uczestnikom ćwiczenie w realistycznym, a jednocześnie kontrolowanym otoczeniu, gdzie mogą przećwiczyć szybkie

rekomendacje działań, opracowywanie scenariuszy, identyfikację interesariuszy oraz wybór odpowiednich kanałów komunikacji. Takie ćwiczenia pozwalają zdobyć praktyczne doświadczenie w radzeniu sobie z wieloaspektowością kryzysów, a także rozwijać umiejętności panowania nad emocjami, rozwijania taktyk i strategii komunikacyjnych, skutecznego prowadzenia dialogu w warunkach presji, tworzenia kluczowych komunikatów, oświadczeń. Realizowane scenariusze, często oparte na ograniczonej ilości informacji, zmuszają do samodzielnego podejmowania świadomych, skutecznych i szybkich decyzji, co dodatkowo wzmacnia kompetencje w zakresie zapobiegania, a jeżeli już wystąpią rozwiązywania problemów. Tego rodzaju ćwiczenia pomagają również w zrozumieniu zasad komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej, niezbędnych do utrzymania spójności organizacyjnej i budowania zaufania społecznego. Integracja odgrywania ról i symulacji w programie szkoleniowym jest więc kluczowa dla wszechstronnego rozwoju umiejętności, nie tylko technicznych, ale przede wszystkim adaptacyjnych i interpersonalnych.

Nieustanne doskonalenie kompetencji w zakresie komunikacji interpersonalnej w obszarze zarządzania kryzysowego odgrywa niezastąpioną rolę w utrzymaniu jasności, spójności i precyzji przekazu. Regularna aktualizacja strategii i technik komunikacji pozwala organizacjom na bieżąco informować o rozwoju sytuacji kryzysowych oraz podejmowanych działaniach naprawczych. Takie proaktywne podejście nie tylko zapewnia przepływ aktualnych informacji do wszystkich zainteresowanych stron, ale także pomaga utrzymać przejrzystość i budować zaufanie. Informowanie pracowników o postępach i planowanych krokach sprzyja zachowaniu spokoju i pewności siebie, co jest kluczowe dla skutecznego zarządzania kryzysowego. Połączenie ciągłego uczenia się z efektywną komunikacją gwarantuje, że pracownicy pozostają dobrze poinformowani i gotowi do działania, co jest niezbędne do utrzymania stabilności organizacji w niestabilnych czasach. Dlatego inwestycja w systematyczne inicjatywy rozwojowe stanowi fundament solidnej strategii komunikacji kryzysowej, wspierając jednocześnie budowę odpornej i świadomej kultury organizacyjnej.

Podsumowanie

Sytuacje kryzysowe to dla każdego podmiotu w nią zaangażowanego są czasem próby, w której przyjęte funkcjonujące rozwiązania w aspekcie personalnym, organizacyjnym, logistycznym poddawane są ekstremalnym naciskom. Niektóre z nich mogą spowodować nieodwracalne straty dla organizacji, inne zaś wpłynąć na jej dalszy rozwój. Tym samym komunikacja interpersonalna w sytuacji kryzysowej odgrywa kluczową rolę w skutecznym

zarządzaniu kryzysem, minimalizowaniu negatywnych skutków oraz budowaniu zaufania wśród wszystkich zaangażowanych stron. Jak wykazano w artykule, jasność, spójność i szybkość przekazywanych informacji mają decydujące znaczenie dla powodzenia działań w fazie reagowania. Omówione techniki skutecznej komunikacji pozwalają na lepszą koordynację działań, redukcję chaosu informacyjnego oraz poprawę współpracy pomiędzy osobami zarządzającymi kryzysem a jego odbiorcami. Inwestowanie w rozwój umiejętności komunikacyjnych jest zatem nie tylko środkiem zapobiegania błędom, ale także kluczowym czynnikiem wspierającym sprawne i efektywne zarządzanie kryzysem.

Hipoteza badawcza została zweryfikowana pozytywnie. W ramach przeprowadzonych rozważań stwierdzono:

- w sytuacjach kryzysowych każda osoba pełni istotną rolę w procesie komunikacji. Liderzy powinni pełnić rolę koordynatorów, dbając o szybkie i skuteczne przekazywanie informacji, podczas gdy członkowie zespołów muszą być odpowiedzialni za aktywne słuchanie, zgłaszanie problemów oraz współpracę w realizacji działań naprawczych. Jasno określone role i odpowiedzialności poprawiają płynność komunikacji.
- wybór kanałów komunikacyjnych jest kluczowy. Słowa, ton głosu, gesty, a także wykorzystanie nowoczesnych technologii (np. komunikacja cyfrowa) mogą znacząco wpłynąć na szybkość i efektywność przekazywania informacji. W zależności od rodzaju kryzysu, kombinacja różnych kanałów komunikacyjnych – werbalnych i niewerbalnych – może być niezbędna do skutecznej reakcji,
- w ramach realizacji zadań wynikających z zarzadzania kryzysowego realizowanie cyklicznych ćwiczeń symulacyjnych ukierunkowanych na eliminację stwierdzonych dysfunkcji, a tym samych doskonalenie umiejętności w kontrolowanym środowisku,
- świadome inwestowanie w inicjatywy z zakresu uczenia się i rozwoju dają solidny fundament realizacji strategii komunikacji interpersonalnej w czasie zaistnienia sytuacji kryzysowej, a tym samym wspierają odporną i świadomą kulturę organizacyjną,
- skuteczność komunikacji w sytuacjach kryzysowych zależy od umiejętności zastosowania odpowiednich sposobów, strategii, technik, metod komunikacyjnych min. takich jak: uważność, aktywne słuchanie, jasność przekazu, empatia oraz precyzyjność w informowaniu. W sytuacjach kryzysowych sprawdza się komunikacja

oparta na krótkich, klarownych komunikatach, które pozwalają na szybkie reagowanie i podejmowanie decyzji,

- stres i silne emocje, charakterystyczne dla sytuacji kryzysowych, mają negatywny wpływ na jakość komunikacji interpersonalnej. Osoby biorące udział w kryzysie mogą mieć trudności z koncentracją, jasnym przekazem informacji i słuchaniem innych. Skuteczna komunikacja w takich warunkach wymaga umiejętności zarządzania stresem, zarówno przez liderów, jak i członków zespołu.
- do najczęstszych barier komunikacyjnych w sytuacjach kryzysowych należą: lęk, brak czasu, niepełne informacje, chaos, a także różnice w postrzeganiu sytuacji przez różne osoby. Pokonanie tych barier wymaga odpowiedniego przygotowania, zaufania między uczestnikami oraz wykorzystania skutecznych narzędzi komunikacyjnych.

W obliczu nieprzewidywalności sytuacji kryzysowych umiejętność skutecznego komunikowania się pozostaje jednym z najważniejszych elementów skutecznego reagowania. Dlatego dalsze badania i doskonalenie strategii komunikacyjnych powinny stanowić priorytet dla osób i instytucji odpowiedzialnych za zarządzanie kryzysowe.

Streszczenie

Głównym celem artykułu jest przybliżenie roli jaką odgrywa skuteczna komunikacja interpersonalna w czasie zaistnienia sytuacji kryzysowej. Przedmiotem rozważań jest skuteczności komunikacji interpersonalnej w sytuacji kryzysowej, gdzie analizie poddane zostały czynniki, które mają wpływ na jakość wymiany informacji pomiędzy osobami zaangażowanymi w kryzys. Szczególnej ocenie poddano umiejętności interpersonalne, bariery komunikacyjne, emocje i instynkty, które mogą mieć wpływ na skuteczność komunikacji interpersonalnej w czasie trwania sytuacji kryzysowej. Ponadto w jaki sposób czynniki te mogą wpływać na szybkość podejmowania decyzji, precyzję przekazywanych informacji oraz współpracę między osobami zaangażowanymi w sytuację kryzysową oraz czy skuteczna komunikacja może przyczynić się do ograniczenia szkód w wyniku kryzysu. W artykule podjęto się zadaniu zweryfikowania hipotezy badawczej: jakie czynniki wpływają na skuteczność komunikacji interpersonalnej w czasie trwania sytuacji kryzysowej i w jaki sposób ta komunikacja wpływa na rozwiązywanie tych kryzysów? Metody wykorzystane w badaniu to metoda teoretyczna (metoda analizy i metody wnioskowania), oraz metoda praktyczna (metoda porównawcza). Wnioski z przeprowadzonych badań zostały przedstawione w podsumowaniu.

Słowa kluczowe:
Komunikacja interpersonalna zarządzanie kryzysowe, sytuacja kryzysowa.

Key words:
Interpersonal communication, crisis management, crisis situation.

Bibliografia:

1. Frączek A., Komunikacja interpersonalna, [w:] Studia gdańskie. Wizje i rzeczywistość, tom IX, Gdańsk 2012.
2. Goban - Klas T., Media i komunikowanie masowe, teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu, Warszawa 2015.
3. Inny słownik języka polskiego PWN, Warszawa 2000.
4. Jensen A, Trenholm S., Interpersonal communication – eigth edition, San Diego 2017.
5. Jędrzejak-Syper M., Bednarska-Wnuk I., Znaczenie mindfulness w miejscu pracy – możliwości pobudzenia uważności pracowników, Warszawa 2019, nr 2 (79).
6. Kowalczyk R., Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego, Poznań 2003.
7. Łasiński G., Sztuka prezentacji, Poznań 2000.
8. Michałek K., Komunikacja jako kluczowy element zarządzania w organizacji, [w:] Zarządzanie innowacyjne w gospodarce i biznesie, nr 2 (35), Łódź 2022.
9. Ober J., Funkcja i rola efektywnej komunikacji w zarządzaniu, [w:] Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Gliwice 2013.
10. Robbins S., Zachowania w organizacji, Warszawa 2004.
11. Słownik języka polskiego PWN, Warszawa, wyd. III, 2014.
12. Słownik współczesnego języka polskiego, Kraków 2000.
13. Sypniewska B., Istota, błędy i bariery w komunikowaniu się w organizacji, [w:] Nauki Ekonomiczne tom XXI, red. naukowa: Grzywacz J., Kowalski S., Płock 2015.
14. Uniwersalny słownik języka polskiego, Warszawa 2003, tom 2.
15. Uniwersalny słownik języka polskiego, Warszawa 2003, tom 4.
16. Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 122 z późn. zm.).
17. Załęska M., Retoryka a wiedza: komunikacja niespecjalistyczna i specjalistyczna, [w:] Retoryka w komunikacji specjalistycznej. Red. naukowa: Załęska M., Warszawa 2015.
18. Zamorska G., kompetencje emocjonalne i społeczne a funkcjonowanie w pracy, [w:] https://wspia.eu/media/t1wfr1ec/23-zamorska-grażyna.pdf [dostęp:10.02.2025r.].

Maciej J.Dudziak

Akademia im. Jakuba z Paradyża
w Gorzowie Wielkopolskim

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

Bezpieczeństwo kulturowe.
Uwagi na marginesie rewolucji wielokulturowości w Polsce

Wprowadzenie

Kiedy pod koniec maja 2024 roku lokalne społeczności polsko-niemieckiego pogranicza obiegły informacje o planowanej przez rząd RFN budowie ośrodka migracyjnego na wyspie leżącej w dorzeczu Odry, wywołało to natychmiastowe kontrowersje. Ośrodek miał być zlokalizowany po niemieckiej stronie, na terenie gminy Küestriner Vorland, w Küestrin-Kietz.[440] Jednym z pierwszych kroków lokalnej społeczności miejscowości narażonej na bezpośrednią, potencjalną konfrontację z przyszłym ośrodkiem dla nie posiadających prawa do pobytu migrantów była udana próba zdobycia poparcia projektu sprzeciwu mieszkańców Kostrzyna nad Odrą.

W kontekście sytuacji panującej na pograniczach oraz obszarach transgranicznych przykład potencjalnego projektu budowy ośrodka dla migrantów wskazuje, iż bezpieczeństwo kulturowe w wieku XXI wykracza poza ramy ujmowania tego zjawiska określone jeszcze blisko dwie dekady temu, o czym piszę szerzej w dalszej części tekstu. Współczesne bowiem społeczeństwa coraz częściej mierzą się z wyzwaniami wynikającymi z globalnych ruchów migracyjnych, które prowadzą do wzrostu napięć w związku z różnicami kulturowymi i koniecznością integracji. Problem bezpieczeństwa kulturowego staje się kluczowym elementem debaty o suwerenności narodowej oraz ochronie dziedzictwa narodowego. Artykuł zamieszczony na stronie DW porusza kwestię planowanego ośrodka deportacyjnego w Kuestrin-Kietz, co wywołało obawy lokalnej społeczności. Konflikt ten można odnieść do szerszego kontekstu teoretycznego i historycznego bezpieczeństwa kulturowego.

[440] Zob. A. Hreczuk, *Ośrodek deportacyjny na granicy z Polską? Są kontrowersje*, w: DW, 30.06.2024. [dostęp: 5.07.2024] https://www.dw.com/pl/o%C5%9Brodek-deportacyjny-na-granicy-z-polsk%C4%85-s%C4%85-kontrowersje/a-69511527

Dość trafnego przeglądu aktualnych tendencji w zakresie ujmowania i rozumienia bezpieczeństwa kulturowego dokonał Marek Bodziany w artykule *Bezpieczeństwo kulturowe Polski w „cieniu" zagrożeń XXI wieku,* w którym wskazał na kilka podstawowych zagadnień sankcjonujących współczesne ujęcie omawianej problematyki. Autor podkreśla, że zachowanie bezpieczeństwa kulturowego wymaga zrównoważenia wpływów globalizacji i tradycji narodowych. Kluczowe jest znalezienie kompromisu między otwartością na zmiany a ochroną tożsamości narodowej. Konkluzje płynące z tekstu Bodzianego to fakt, iż państwo musi aktywnie dbać o kulturę, ponieważ niekontrolowana globalizacja może prowadzić do jej rozmycia. Po drugie Bodziany wskazuje na potrzebę wzmacniania świadomości narodowej poprzez edukację i media, jak również – i to wydaje być się konkluzja ostateczna - bezpieczeństwo kulturowe jest integralną częścią bezpieczeństwa narodowego i powinno być traktowane jako priorytet polityczny[441].

Bezpieczeństwo kulturowe staje się jednym z kluczowych elementów współczesnych systemów bezpieczeństwa narodowego. W dobie globalizacji, migracji oraz dyfuzji kulturowej, jego znaczenie wzrasta jako czynnik stabilizujący integralność narodową i wspólnotową. W kontekście Polski, dynamiczne zmiany kulturowe i wyzwania związane z wielokulturowością wymuszają debatę nad uwarunkowaniami i przyszłością bezpieczeństwa kulturowego. Artykuł ten stanowi analizę tego zagadnienia, opierając się na najnowszych badaniach oraz refleksjach zawartych w literaturze przedmiotu.

Tekst niniejszy jest również próbą zwrócenia uwagi na rzeczywisty stan kultury lub też szerzej jej kondycji, a w zasadzie trudności z określaniem i ujmowaniem dynamiki tożsamości kulturowej, które nie mieszczą się w instytucjonalnych ramach, zwłaszcza prawnych.

Przed przystąpieniem do pogłębionej analizy zawartego w tytule bezpieczeństwa kulturowego należy zadać podstawowe pytanie czym jest kultura w perspektywie antropologicznej. O czym piszę poniżej.

Antropologiczne rozumienie kultury

Kultura jest jednym z najbardziej fundamentalnych i zarazem złożonych pojęć w antropologii. Od XIX wieku badacze usiłowali określić jej znaczenie, co doprowadziło do powstania licznych definicji. W ramach antropologii kultura jest rozumiana jako całość obejmująca wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, zwyczaje oraz inne zdolności i

[441] M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe Polski w „cieniu" zagrożeń XXI wieku,* w: *Wschodnioznawstwo* 2017 |11|, s. 247-267.

nawyki nabyte przez człowieka jako członka społeczeństwa. Poniżej przedstawiono główne ujęcia tego pojęcia, które rozwijały się na przestrzeni lat.

Jedną z najstarszych i najbardziej wpływowych definicji kultury zaproponował Edward Burnett Tylor w 1871 roku w swoim dziele "Primitive Culture"[442]. Według niego kultura to "złożona całość, która obejmuje wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, zwyczaje oraz wszelkie inne zdolności i nawyki nabyte przez człowieka jako członka społeczeństwa". Definicja ta podkreśla uniwersalny charakter kultury jako zbioru cech i praktyk, które są wspólne wszystkim społeczeństwom, niezależnie od ich stopnia rozwoju. Szkoła będącą w swego rodzaju kontrze intelektualnej do ewolucjonizmu kulturowego są poglądy reprezentowane przez szkołę relatywizmu kulturowego wraz z krytyką etnocentryzmu reprezentowane przez Franza Boasa, uznawanego za ojca amerykańskiej antropologii kulturowej, który odegrał kluczową rolę w rozwinięciu idei relatywizmu kulturowego. Według Boasa każda kultura powinna być analizowana w kontekście jej własnych wartości i norm, a nie poprzez pryzmat obcych standardów, takich jak te zachodnie. Krytykował on podejście etnocentryczne, które prowadziło do oceniania innych kultur jako prymitywnych czy niższych. Jego wkład zmienił podejście do badań nad kulturą, umożliwiając bardziej empatyczne i wielowymiarowe analizy[443].

Zupełnie odmiennie problem kultury i jej badania kształtował się w podobnym czasie w Europie między innymi za sprawą strukturalizmu i kultury jako systemu. Twórcą złożonej koncepcji mającej swoje długotrwałe oddziaływanie na nauki społeczne i humanistyczne był francuski antropolog Claude Lévi-Strauss. Według Lévi-Straussa kultura nie jest jedynie zestawem praktyk, ale także wyrazem głęboko zakorzenionych schematów organizacji i porządkowania świata. W interesującym nas tutaj kointekście warto zwrócić uwagę na póxne dzieła twórcy antropologii struklturalonej, a zwłaszcza na Antropologię wobec wspłcesnego świata, gdzie Lévi-Strauss analizuje „kres kulturowej supremacji Zachodu”[444].

Odmiennie problematykę uniwersum kultury ujmował Pierre Bourdieu wskazując przede wszystkim na związek kultury jako praktyki. Jego istotny wkład w rozumienie kultury zasadza się głównie na koncepcjach habitusu, pola i kapitału kulturowego. Bourdieu postrzegał kulturę jako dynamiczny proces, w którym jednostki i grupy społeczne angażują się w działania

[442] Zob. E. B. Tylor, P*rimitive Culture: Researches into the Development of Mythology, Philosophy, Religion, Language, Art and Custom*, vol. 1, London 1871.
[443] Por. E. Kopczyńska, *Metoda i pasja. Antropologia kulturowa Franza Boasa. Z wyborem pism*, Kraków 2012, s. 5 i n.
[444] C. Lévi-Strauss, *Antropologia wobec problemów współczesnego świat*a, Kraków 2013, s. 5 i n.

kształtowane przez struktury społeczne, ale jednocześnie je przekształcające. Habitus, jako system trwałych dyspozycji, łączy struktury społeczne z praktykami indywidualnymi, co podkreśla rolę jednostki w tworzeniu i reprodukcji kultury[445].

W tym niereprezentatywnym przeglądzie głównych koncepcji i prób odpowiedzi na pytanie, czym jest kultura jedną z czołowych postaci drugiej połowy XX wieku i początku wieku XXI jest Clifford Geertz oraz jego koncepcja kultura jako systemu symboli. Clifford Geertz, jeden z najbardziej znanych współczesnych antropologów, zaproponował interpretacyjne podejście do kultury. W swoim eseju "Thick Description: Toward an Interpretive Theory of Culture" Geertz określił kulturę jako "system znaczeń i symboli, za pomocą których ludzie nadają sens swojemu światu". Podejście to kładzie nacisk na analizę sposobu, w jaki ludzie interpretują i przekazują swoje doświadczenia oraz jak znaczenia te kształtują ich rzeczywistość społeczną[446].

Podsumowując: kultura jest zarówno uniwersalnym, jak i zróżnicowanym zjawiskiem. Uniwersalność kultury objawia się w istnieniu pewnych wspólnych elementów, takich jak język, religia, sztuka czy instytucje społeczne, które występują we wszystkich społecznościach ludzkich. Różnorodność natomiast przejawia się w bogactwie form, jakie te elementy przyjmują w różnych kontekstach historycznych, geograficznych i społecznych. Badanie tej różnorodności stanowi jedno z głównych wyzwań współczesnej antropologii.

W XXI wieku Polska, podobnie jak wiele innych krajów europejskich, doświadczyła dynamicznych przemian związanych z wielokulturowością. Zjawisko to wynika przede wszystkim z globalizacji, migracji oraz rosnącej liczby cudzoziemców, którzy decydują się na osiedlenie w kraju. Wielokulturowość w Polsce stawia jednak szereg wyzwań, zarówno w sferze społecznej, jak i politycznej.

Jednym z kluczowych aspektów jest integracja migrantów i uchodźców, którzy przynoszą ze sobą odmienne tradycje, religie i języki. W kontekście polskim szczególnie istotne są kwestie związane z dialogiem międzykulturowym, edukacją wielokulturową oraz przeciwdziałaniem uprzedzeniom i dyskryminacji.

Wielokulturowość przyczynia się do wzbogacenia życia społecznego i kulturalnego, ale równocześnie może prowadzić do napięć związanych z różnicami światopoglądowymi i

[445] Zob. P. Bourdieu P. *Szkic teorii praktyki, poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*, Kęty 2007, s. 23 i n.
[446] Por. A. Zaporowski, *An Anthropological Perspective. A Particular Case*, w: Przegląd Kulturoznawczy, 2021, Numer 2 (48) Błękitna humanistyka, s. 319-338.

wartościami. Współczesna antropologia bada te procesy, wskazując na potrzebę budowania społeczeństwa opartego na tolerancji, otwartości i wzajemnym szacunku.

Antropologiczne rozumienie kultury ewoluowało od ujęć klasycznych, które skupiały się na jej uniwersalnych cechach, po podejścia interpretacyjne, strukturalne i praktyczne, które podkreślają jej złożoność i wielowymiarowość. Współczesne wyzwania, takie jak wielokulturowość, podkreślają, że kultura pozostaje dynamicznym i kluczowym elementem refleksji nad społeczeństwem. Polska, stojąc w obliczu rewolucji wielokulturowości, musi w dalszym ciągu poszukiwać skutecznych rozwiązań, które umożliwią harmonijną koegzystencję różnych grup kulturowych w ramach jednego społeczeństwa.

Wielokulturowość w Polsce w wieku XXI

Polska, będąca przez wieki miejscem przenikania się różnorodnych kultur i narodowości, w XXI wieku znajduje się w nowej fazie wielokulturowości. Globalizacja, migracje zarobkowe oraz konflikty na świecie przyczyniają się do wzrostu liczby obcokrajowców mieszkających w Polsce. Niniejsza część artykułu analizuje stan wielokulturowości w Polsce, przyglądając się regulacjom prawnym, przygotowaniu instytucjonalnemu oraz strategią wdrażania polityk integracyjnych.

W Polsce kwestie związane z wielokulturowością reguluje szereg aktów prawnych, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Najważniejsze z nich to:

1. Konstytucja RP (1997) – zapewnia równość wobec prawa i zakazuje dyskryminacji z jakiegokolwiek powodu (Art. 32). Ponadto gwarantuje prawa mniejszościom narodowym i etnicznym, w tym prawo do zachowania własnej tożsamości kulturowej (Art. 35).
2. Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (2005) – definiuje mniejszości narodowe i etniczne oraz określa ich prawa, w tym możliwość używania języków mniejszości w życiu publicznym.
3. Ustawa o cudzoziemcach (2013) – reguluje zasady wjazdu, pobytu oraz integracji cudzoziemców w Polsce. Wprowadza m.in. procedury legalizacji pobytu i ochrony międzynarodowej.
4. Zobowiązania międzynarodowe – Polska jest stroną Konwencji ramowej Rady Europy o ochronie mniejszości narodowych (1995) oraz Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych (1992).

Wdrażanie polityk wielokulturowości wymaga wsparcia instytucji publicznych oraz organizacji społecznych. W Polsce działają m.in.:

1. Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania – monitoruje przestrzeganie zasad równego traktowania i wspiera inicjatywy na rzecz integracji cudzoziemców.
2. Urzędy wojewódzkie – odpowiedzialne za obsługę spraw cudzoziemców, w tym wydawanie zezwoleń na pobyt i pracę.
3. Organizacje pozarządowe – takie jak Fundacja Ocalenie, Stowarzyszenie Interkulturalni, czy Helsińska Fundacja Praw Człowieka, odgrywają kluczową rolę w procesie integracji i wsparcia migrantów.

Strategia integracji

Polska w ostatnich latach podjęła szereg kroków w kierunku opracowania długoterminowej strategii integracyjnej. W 2021 roku powstał projekt Polityki migracyjnej Polski – kierunki działań 2021-2025 (co warte podkreślanie nie przyjęty do realizacji)[447]. W październiku 2024 roku. Poniżej przedstawiam kluczowe wnioski z przyjętych założeń.

W głównych celach strategii migracyjnej znajdują się takie zagadnienia, jak: bezpieczeństwo narodowe będące priorytetem jest kontrolowanie migracji, tak aby nie prowadziła do zagrożeń społecznych i politycznych. Selektywna polityka imigracyjna, w której Rząd RP zamierza wdrożyć restrykcyjne regulacje dotyczące wjazdu, pobytu i dostępu do rynku pracy wiążące się ze wzmocnieniem ochrony granic. W tym aspekcie szczególną uwagę poświęcono nielegalnej migracji, zwłaszcza ze strony Białorusi i Rosji, traktowanej jako element działań hybrydowych. Kolejnym z proponowanych zmian jest znacząca korekta w systemie azylowym, w której proponowane są mechanizmy umożliwiające tymczasowe zawieszanie przyjmowania wniosków o azyl w sytuacjach kryzysowych.

Polska w omawianym dokumencie wskazuje również na prowadzenie bardziej selektywnej polityki wizowej, uzależniając dostęp do kraju od obywatelstwa i celu pobytu. W celu usprawnienia kontroli nastąpić ma pogłębienie cyfryzacji procesu wizowego, które z założenia ma ograniczyć nadużycia i eliminować pośredników. Okolicznością towarzyszącą będzie zwiększona kontrola graniczna i budowa fizycznych oraz elektronicznych zabezpieczeń na granicy wschodniej.

Jednym z elementów przyjętych założeń stać ma się również dostęp do rynku pracy, w którym Polska deklaruje brak rozwiązywania problemów demograficznych za pomocą

[447] W roku 2024 Rząd RP przyjął założenia nowej strategii migracyjnej na lata 2025-2030 pod nazwą *Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo, Kompleksowa i Odpowiedzialna Strategia Migracyjna Polski na lata 2025–2030,* Warszawa 2024.

imigracji, priorytetem ma się stać aktywizacja zawodowa obywateli. W tym kontekście napływ cudzoziemców będzie regulowany pod kątem deficytowych zawodów, a jednym z elementów będą nowe kryteria dla pracowników zagranicznych, np. minimalne wynagrodzenie na poziomie lokalnych pracowników, ograniczenie dla pracowników spoza OECD.

Strategia zakłada również zaostrzenie zasad wydawania wiz studenckich, tak aby eliminować przypadki fikcyjnych studiów. Zganienie powyższe łączy się nowymi wymaganiami językowymi i edukacyjnymi dla cudzoziemców aplikujących na uczelnie. Plan zakłada również ograniczenia liczby miejsc dla studentów zagranicznych na kierunkach związanych z bezpieczeństwem państwa.

Jednym z kluczowych elementów, z perspektywy niniejszego tekstu jest zakładana integracja cudzoziemców, w tym realizacja nowej polityki integracyjnej wymuszającej dostosowanie imigrantów do polskich norm społecznych. Poprzez owo wymuszenie twórcy strategii rozumieją między innymi obowiązkowe programy integracyjne dla migrantów z prawem pobytu. Ważną rolę w tym działaniu odegrać mają pracodawcy będą zachęcani do organizowania kursów językowych i kulturowych, a państwo nie będzie finansować programów wspierających zatrudnianie cudzoziemców.

Proponowana Strategia zakłada również daleko idące zmiany w zakresie obywatelstwa i repatriacji, w procesie których uzyskanie polskiego obywatelstwa ma być bardziej restrykcyjne, w tym poprzez surowsze wymagania językowe. Zmiany obejmą również Kartę Polaka poprzez ograniczenie możliwości jej wykorzystywania do szybkiego uzyskania obywatelstwa.

Omawiany dokument akcentuje również nowe podejście do polonii i diaspora, dla których zamiast tradycyjnych form wsparcia, nacisk kładziony będzie na współpracę z polskimi emigrantami jako potencjalnymi kadrami dla rynku pracy.

Podsumowując, Strategia zakłada bardziej rygorystyczne podejście do migracji, ze szczególnym naciskiem na bezpieczeństwo, kontrolę granic, ograniczenie nadużyć w systemie wizowym i migracyjnym oraz większą selekcję imigrantów pod kątem rynku pracy i edukacji. Polska nie zamierza masowo otwierać się na imigrację, lecz raczej stosować ścisłe regulacje i priorytetowo traktować własnych obywateli oraz Polonię.

Wielokulturowość jako wyzwanie dla bezpieczeństwa kulturowego

Rewolucja wielokulturowości, obserwowana głównie w krajach zachodnich, stawia nowe wyzwania przed Polską. Choć napływ imigrantów nie jest jeszcze w pełni porównywalny z zachodnimi krajami Europy, to kwestie integracji oraz ochrony tożsamości narodowej już teraz budzą debaty publiczne i polityczne.

Wielokulturowość w Polsce w XXI wieku staje się coraz bardziej widoczna i wymaga całościowego podejścia. Kluczowe znaczenie ma rozwój polityk integracyjnych opartych na dialogu, współpracy i wzajemnym szacunku. Polska stoi przed szansą na wzbogacenie swojego społeczeństwa poprzez wykorzystanie potencjału różnorodności, jednak wymaga to zaangażowania wszystkich sektorów życia publicznego.

Napaść Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku spowodowała przyjęcie do Polski w szczytowym momencie ponad 2 milionów uchodźców z Ukrainy. To zjawisko wpłynęło na struktury lokalne, w tym zarówno na organizacje pomocowe, jak i na poczucie bezpieczeństwa kulturowego w społeczeństwie. Masowy napływ ludzi o różnym pochodzeniu kulturowym ujawnił zarówno solidarność, jak i wyzwania związane z integracją, wskazując na znaczenie skutecznych polityk migracyjnych. Wydarzenie to stało się częścią rewolucji wielokulturowości, której dynamika zmienia społeczne i kulturowe krajobrazy w Polsce.

Istotne dla całości wywodu prezentowanego w niniejszym tekście jest uwypuklenie trudności w zakresie ujmowania i konceptualizacji zjawisk migracje i dyfuzji kulturowej (zwłaszcza w kontekście funkcjonującej strefy Schengen). Tym samym bezpieczeństwo kulturowe w kontekście lokalnych protestów staje się szczególnie istotnym aspektem całości, zwłaszcza w sferze praktyki. Bezpieczeństwo kulturowe, ewoluujące od ponad dwóch dekad, jest zupełnie nowym wyzwaniem i obszarem badawczym, choćby w stosunku do treści zawartych w roku 2004 w książce Jana Czai pod tytułem *Bezpieczeństwo kulturowe. Zarys problematyki*[448], w której autor, co oczywiste, nie będąc w stanie przewidzieć kierunków rozwoju wielokulturowości w Polsce oraz tworzących się społeczności transgranicznych ujmował z perspektywy doświadczeń wieku XX, czyli zupełnie odmiennego od trzeciej dekady wieku XXI.

W przypadku budowy ośrodka deportacyjnego w Kuestrin-Kietz lokalni mieszkańcy wyrazili sprzeciw, obawiając się wpływu nowej instytucji na poczucie bezpieczeństwa i spójność społeczną. Zgodnie z analizami przedstawionymi przez autora publikacji o bezpieczeństwie kulturowym, procesy globalizacji oraz przepływ informacji sprzyjają destabilizacji dotychczasowych wzorców kulturowych. Wspomniane zmiany mogą prowadzić do zjawiska ujmowanego przez Czaję, jako tak zwana. „dekompresja społeczna", w której lokalne wspólnoty odczuwają zagrożenie własnej integralności kulturowej.[449].

[448] Por. J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe. Zarys problematyki*, Kraków 2004.
[449] Ibidem, s. 26 i n.

Bezpieczeństwo kulturowe: Jutro to dziś

W XXI wieku zmiana kulturowa zachodzi w sposób niewspółmiernie szybszy niż w wieku XX. O ile dawniej kultura ewoluowała poprzez tysiące spontanicznych interakcji i stopniową adaptację przez społeczności, o tyle dziś zmiana dokonuje się błyskawicznie – w równoważnej rzeczywistości cyfrowej, przechodzącej w rzeczywistość hiperrealną.

Głównymi czynnikami sprawczymi tej transformacji są influenserzy oraz globalne korporacje technologiczne, które poprzez swoje zasięgi kształtują rzeczywistość społeczną i polityczną. To oni w największym stopniu wpływają na współczesną kulturę, tworząc nowe wzorce myślenia i zachowania.

Współczesny internet to arena walki o kontrolę nad narracją. Sieć ukształtowała nowe plemiona – społeczności z własnymi rytuałami, językiem i sposobem postrzegania świata. W tym środowisku tożsamość kulturowa i polityczna kształtuje się w sposób dynamiczny i nieprzewidywalny.

Strategia populistów i manipulatorów polega na zalewaniu przestrzeni informacyjnej tysiącami półprawd, insynuacji i znaków zapytania. Cel jest jasny: nie doprowadzić do żadnego klarownego wyjaśnienia. Wszystko w imię "obrony" wartości, w rzeczywistości prowadzące do zamordyzmu i dezinformacji.

Trudno o bardziej ikoniczną postać współczesności niż Elon Musk – miliarder, wizjoner, twórca imperiów technologicznych. Jego wypowiedzi, działania i decyzje wywierają realny wpływ na świat, nie tylko w wymiarze technologicznym, ale również kulturowym i społecznym. Musk wielokrotnie komentował kwestie społeczne i światopoglądowe, co często wywołuje globalne dyskusje. Przykładem jest jego reakcja na tranzycję płciową własnego dziecka – osobisty dramat przenikający się z jego poglądami na temat kultury "przebudzonego umysłu" (ang. *woke mind virus*).[450].

Triumf nowego świata i koniec dialogu

Świat, w którym żyjemy, staje się coraz bardziej spolaryzowany. Trump, Musk, Putin – to tylko niektóre z postaci definiujących obecną rzeczywistość. Legalizacja przemocy, polityka strachu i dezinformacji są narzędziami walki o dominację w globalnym świecie.

[450] Źródło: RMF Maxxx – Elon Musk o tranzycji dziecka**.**

Błędem jest postrzeganie historii i teraźniejszości wyłącznie przez pryzmat anonimowych procesów, ideologii czy państw. Zawsze stoją za tym konkretne osoby – to one podejmują decyzje, kształtują narracje i wpływają na miliardy ludzi.

Kultura i rzeczywistość cyfrowa przeplatają się coraz mocniej. Bez kultury, bez refleksji nad wartościami, sieć staje się przestrzenią bezkształtnej manipulacji. Jutro zaczyna się dziś – i to, w jaki sposób ukształtujemy naszą kulturę i sposób komunikacji, zdecyduje o przyszłości.

Wpływ globalnych platform internetowych na kulturę jest znaczący – stają się one zarówno narzędziem dialogu międzykulturowego, jak i źródłem dezinformacji i manipulacji. Nowe wyzwania związane z bezpieczeństwem cybernetycznym obejmują walkę z mową nienawiści, fałszywymi narracjami oraz wpływami zewnętrznymi, które mogą destabilizować lokalne wspólnoty kulturowe. Zrozumienie i przeciwdziałanie tym zjawiskom wymaga interdyscyplinarnego podejścia, łączącego wiedzę z zakresu technologii, socjologii i polityki.

Streszczenie

W artykule pt. "Bezpieczeństwo kulturowe. Uwagi na marginesie rewolucji wielokulturowości w Polsce" autor koncentruje się na zagadnieniach bezpieczeństwa kulturowego w kontekście współczesnych wyzwań migracyjnych i globalizacji, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Polsce. Tekst zaczyna się od opisu kontrowersji wokół planowanej budowy ośrodka deportacyjnego w Kuestrin-Kietz (Niemcy, w pobliżu granicy z Polską). Projekt wywołał opór społeczności lokalnej w Kostrzynie nad Odrą, co autor wykorzystuje jako punkt wyjścia do rozważań na temat bezpieczeństwa kulturowego stwierdzając dalej, iż w XXI wieku wykracza ono poza dawne ramy – współczesne społeczeństwa stają przed wyzwaniami wynikającymi z globalnych ruchów migracyjnych, integracji oraz ochrony tożsamości narodowej.

W kolejnej części tekstu autor wskazuje liczne źródła antropologicznego rozumienia kultury przedstawiając klasyczne i współczesne definicje kultury, w tym Edwarda B. Tylora – kultura jako „złożona całość" obejmująca wiedzę, wierzenia, sztukę itp. Franza Boasa o jego relatywizm kulturowy oraz odrzucenie etnocentryzmu, Claude'a Lévi-Straussa i jego rozumienie kultury jako struktura systemowa. Autor wskazuje również na takich współczesnych autorów, jak Pierre Bourdieu z jego kulturą jako praktyka społeczną (habitus, kapitał kulturowy) oraz Clifford Geertz z analizą kultury jako systemu znaczeń i symboli.

W kolejnej części artykułu autor przedstawia wielokulturowość w Polsce w XXI wieku, w której tradycyjne homogeniczne społeczeństwo, w ostatnich dekadach doświadcza wzrostu różnorodności kulturowej. Dudziak wskazuje również na czynniki wpływające na wielokulturowość w Polsce, wśród których wymienia: globalizację i migracje zarobkowe oraz konflikty zbrojne (zwłaszcza napływ uchodźców z Ukrainy po 2022 r.).

Kolejna część artykułu to analiza polityka migracyjna Polski, w tym regulacje prawne dotyczące cudzoziemców i mniejszości narodowych. Autor wskazuje na nową strategię integracji cudzoziemców, w której Polska dąży do restrykcyjnej polityki imigracyjnej, selektywnego podejścia do rynku pracy oraz zaostrzenia procedur wizowych i azylowych oraz integrację migrantów mającą opierać się na dostosowaniu ich do norm społecznych Polski, z naciskiem na język i edukację.

Dudziak wskazuje, jego zdaniem na istotny aspekt łączy wielokulturowość i bezpieczeństwo kulturowe, w którym Polska stoi przed wyzwaniem zachowania tożsamości narodowej, przy jednoczesnym radzeniu sobie z wielokulturowością. Autor odnosi się do pojęcia "dekompresji społecznej" (wprowadzonego przez Jana Czaję w 2004 roku), czyli obawy lokalnych wspólnot o utratę integralności kulturowej.

W ostatniej części tekstu autor wskazuje na zupełnie nową płaszczyznę bezpieczeństwa kulturowego, to jest Internet i globalne platformy medialne, które mają kluczowy wpływ na kształtowanie postaw społecznych, zarówno w zakresie dialogu międzykulturowego, jak i dezinformacji.

W podsumowaniu zatytułowanym – "Jutro to dziś" Dudziak konstatuje, iż kultura zmienia się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej, głównie za sprawą Internetu i globalnych korporacji. Następuje również polaryzacja społeczeństw, dezinformacja oraz nacisk na kontrolę narracji w przestrzeni cyfrowej stanowią nowe wyzwania dla bezpieczeństwa kulturowego. Część kończy się pytaniem stawianym przed Polską, która stoi przed wyborem: czy podążyć w kierunku dialogu międzykulturowego, czy przyjąć bardziej restrykcyjne podejście do integracji migrantów.

Artykuł podkreśla, że bezpieczeństwo kulturowe nie jest wyłącznie kwestią ochrony dziedzictwa narodowego, ale również strategicznym elementem polityki państwa. Globalizacja i migracje wymuszają nowe podejście do integracji i ochrony tożsamości kulturowej, a przyszłość zależy od zdolności społeczeństwa do budowania równowagi między otwartością a ochroną wartości narodowych.

Słowa kluczowe:

Bezpieczeństwo kulturowe, wielokulturowość, migracja, integracja, tożsamość narodowa, globalizacja, kapitał kulturowy, tożsamość kulturowa.

Key words:

Cultural security, multiculturalism, migration, integration, national identity, globalization, cultural capital, cultural identity.

Bibliografia:

1. Bodziany M, Bezpieczeństwo kulturowe Polski w „cieniu” zagrożeń XXI wieku, w: Wschodnioznawstwo, 2017 |11|,
2. Bourdieu P. Szkic teorii praktyki, poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów, Kęty 2007.

3. Czaja, J. (2004). Bezpieczeństwo kulturowe: Zarys problematyki, Kraków 2004.
4. Hreczuk A., Ośrodek deportacyjny na granicy z Polską? Są kontrowersje, w: DW, 30.06.2024, https://www.dw.com/pl/o%C5%9Brodek-deportacyjny-na-granicy-z-polsk%C4%85-s%C4%85-kontrowersje/a-69511527
5. Huntington, S. P. (1997). Zderzenie cywilizacji. Warszawa 1997.
6. Lévi-Strauss C., Antropologia wobec problemów współczesnego świata, Kraków 2013.
7. Kłoskowska, A. (1983). Kultura narodowa i międzynarodowa. Warszawa: PWN.
8. Kopczyńska E., Metoda i pasja. Antropologia kulturowa Franza Boasa. Z wyborem pism, Kraków 2012.
9. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
10. Odzyskać kontrolę. Zapewnić bezpieczeństwo, Kompleksowa i Odpowiedzialna Strategia Migracyjna Polski na lata 2025–2030, Warszawa 2024.
11. RMF Maxxx – Elon Musk o tranzycji dziecka
12. Tylor E. B., Primitive Culture: Researches into the Development of Mythology, Philosophy, Religion, Language, Art and Custom, vol. 1, London 1871.
13. Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, Dz.U. 2005 nr 17 poz. 141.
14. Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, Dz.U. 2013 poz. 1650.
15. Polityka migracyjna Polski – kierunki działań 2021-2025, MSWiA, 2021.
16. Helsińska Fundacja Praw Człowieka (2020). Raport o stanie praw cudzoziemców w Polsce.
17. Fundacja Ocalenie (2022). Praktyki integracyjne w Polsce.
18. Zaporowski A., An Anthropological Perspective. A Particular Case, w: Przegląd Kulturoznawczy, 2021, Numer 2 (48) Błękitna humanistyka, s. 319-338.

Studia
Wschodnioeuropejskie

Informacje – Sprawozdania – Recenzje – Referaty

Roman Tomaszewski
Uniwersytet Pomorski w Słupsku

Studia Wschodnioeuropejskie
Nr 22/2025

O jednym z dwóch stereotypów – książki dwie
(artykuł recenzyjny)

Pierwotnie prezentowany dalej tekst miał być recenzją jednak w miarę pisania przybrał inną formę – próby artykułu lub też recenzji niestandardowej. Być może wynika to z kontrowersyjności postaci gen. Wojciecha Jaruzelskiego oraz trudności w utrzymaniu dystansu i obiektywizmu przez historyków lub polemistów politycznych od lat 70. XX wieku do trzeciej dekady XXI wieku.

Odległość między „dziwnością" generała[451], a względną normalnością prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego jest znaczna. Prawdopodobnie jeszcze długo nie zostanie wypełniona wiedzą, która ograniczyłaby emocje. Być może nie stanie się to nawet w perspektywie kilku pokoleń, choć próby takie niewątpliwie będą podejmowane. W szerszym odbiorze społecznym Wojciech Jaruzelski pojawił się w wyniku udziału wojska w pacyfikacji Wybrzeża, lecz nie dotknęło go odium tych wydarzeń. Między 1965 a 1971 rokiem pozycja hierarchiczna i rozpoznawalność gen. Jaruzelskiego w Siłach Zbrojnych PRL (SZ PRL) nie ulegała wątpliwości, jednak sama osoba stopniowo zyskiwała pierwsze krytyczne oceny środowiskowe. Następowało to już w dekadzie gierkowskiej choć notowania polityczne ministra rosły. Niewątpliwie, w hierarchicznych strukturach wojskowych podwładni nie muszą darzyć przełożonych szczególną sympatią. Mają być zdyscyplinowani. Stopniowo raziła jednak przerysowana ideowość generała bowiem okres kierowania Głównym Zarządem Politycznym WP (GZP WP) nie mógł pozostać bez wpływu. Postawa taka była łagodzona dobrymi manierami oraz potencjałem uzyskanym w środowisku pochodzenia i elitarnej szkole katolickiej, czy drużynie harcerskiej[452]. Wzmianki biograficzne lub selektywne życiorysy ministra publikowane w prasie wojskowej lub ogólnopolskiej prezentowały człowieka bez

[451] Określenie zapożyczyłem od prof. Andrzeja Romanowskiego.
[452] J. Wegner, *Sternicy opowieść o 10 przywódcach PPR-PZPR od Nowotki do Rakowskiego,* Kraków 1997, s. 181.

skazy do 1989 roku. Stopniowo między 1968 a 1980 rokiem minister stawał się lub był kreowany na wyidealizowany wzór osobowy dla kadry zawodowej WP oraz pośrednio narzucany żołnierzom niezawodowym. Od 1981 r. ów ideał propagowano w wymiarze ogólnospołecznym jako osobę „… *mądry*(ą) *i uczciwy polski patriota, niepospolity polityk, uzdolniony żołnierz, strateg i taktyk – generał Wojciech Jaruzelski"*[453]. Wydarzenia zawarte między jesienią 1988 a wiosną 1989 roku znacząco taką hagiografię naruszały.

Po 1990 roku krytycyzm osoby wzmógł się zarówno w perspektywie oceny jako prezydenta i generała w stanie spoczynku, mimo zmiany jego postawy oraz przyjęcia innej samooceny. Emerytowany prezydent i generał zdecydował się na autokreację jako konstruktora zmian społecznych, politycznych i gospodarczych, które nastąpiły między 1988 a 1991 rokiem. Połączył to jednocześnie z częstokroć wyrażanymi przeprosinami za popełnione błędy lub wywołane przez niego bezspornie, pośrednio lub bezpośrednio, krzywdy. Tak złożona strategia samorozliczenia się z przeszłością nie przystoi chyba jednak byłemu dyktatorowi – ten bowiem z natury nie popełnia błędów, w szczególności w oczach swoich byłych lub obecnych zwolenników, wyznawców?, czy choćby dawnych klientów. Nic więc dziwnego, że gen. Wojciech Jaruzelski został umiejscowiony w obrębie dwóch stereotypów: negatywnego lub pozytywnego, choć potoczne pojmowanie słowa stereotyp ma negatywne konotacje[454].

Już w latach 70. i 80. stosunek do generała Jaruzelskiego dzielił jego najbliższe środowisko, głównie kadrę zawodową WP. Od 1981 roku ten podział rozszerzył się na całe polskie społeczeństwo, a zmaterializowały to wyniki wyborów z 4. czerwca 1989 roku. W wojskowych obwodach wyborczych wydarzenia potwierdziły krytycyzm wobec ówczesnego zwierzchnika sił zbrojnych i naczelnego wodza w przypadku wojny – gen. Jaruzelskiego. W efekcie między 1991 a 2014 rokiem liczne opracowania polskie lub zagraniczne poruszające jego osobę oraz dokonania uległy podziałom na krytyczne i niekiedy napastliwe lub typowo (auto)hagiograficzne, w tym opracowania autorstwa samego generała. Ponadto podjęte przez instytucje sejmowe lub sądowe rozliczenia jego przeszłości dodatkowo zaogniły atmosferę polityczną wokół PRL i dyktatury lat 80. Efektem drugiego z tych nurtów było z kolei powołanie w Poznaniu obywatelskiego Ruchu Obrony gen. Wojciecha Jaruzelskiego Przeciw Bezprawiu[455]. Równoległość procedur karno-prawnych z próbami badań historycznych nad biografią i osobą generała wpływa do dziś negatywnie na uzyskane efekty prawne lub postęp

[453] Ibidem, s. 199.
[454] D. Piątek, *Stereotyp: geneza, cechy, funkcje. W kręgu mitów i stereotypów,* red. K. Borowczyk i P. Pawełczyk, Toruń 1993, s. 20.
[455] Op. zb., *Spotkania z generałem. Wspomnienia, refleksje,* Wrocław 2009, s. 15.

w badaniach historycznych. Stereotyp negatywny ilustruje najlepiej książka Lecha Kowalskiego z 2012 roku, a stereotyp pozytywny zawiera opracowanie zbiorowe z 2009 roku[456].

W 2024 roku, 10 lat po śmierci gen. Jaruzelskiego ukazały się staraniem toruńskiego wydawnictwa Adam Marszałek dwie kolejne książki wpisujące się jednoznacznie w stereotyp pozytywny. Pierwsza ma charakter autorski i jest to swoista „*relacja z obserwacji uczestniczącej"* prof. Stanisława Kwiatkowskiego, współpracownika generała w latach 1973-1982, lecz w różny sposób powiązanie obu oficerów utrzymywało się do zmiany ustrojowej w 1990 roku i było kontynuowane do 2014 roku. Już sam tytuł „*Jaruzelski kontury osobowości żołnierza. Zapis pamięci"* (Toruń 2024, ss. 364) sygnalizuje związek autora z postacią bohatera. Choć książka jest w klasyfikacji autorskiej rodzajem sprawozdania, a więc czymś więcej niż wspomnienia, znacząco wykracza poza chronologiczną relację. Wynika to z profesjonalnego podejścia socjologa oraz oparcia się na konstrukcji problemowej tworzonej przez 22 rozdziały, poprzedzonej „*Prologiem*" jako rodzajem wstępu oraz zakończonej wyselekcjonowanymi źródłami lub ikonografią. Końcowy element porządkujący stanowi indeks osobowy. Jako wadę opisanej konstrukcji należałoby podkreślić brak bibliografii, mimo że jest indeks nazwisk. Bibliografia winna zostać dołączona nawet gdyby była zestawieniem selektywnym[457]. Tym bardziej, że autor zastrzegając sobie prawo do subiektywizmu odwołuje się jednak relatywnie często do innych publikacji lub poglądów, czy też ocen wyrażanych nie tylko nieformalnie przez charakteryzowanego generała. W szczególności dlatego, iż generał ten jest autorem publikacji lub przemówień publikowanych oraz, jak charakteryzuje go Jerzy Urban: „redaktorem naczelnym PRL"[458]. Prof. Stanisław Kwiatkowski, zarówno jako człowiek nauki i płk. w st. sp., nie kryje w Prologu swojego stosunku emocjonalnego oraz celu: „*dać ... świadectwo prawdy o Generale – Wielkim Polaku, Wybitnym Dowódcy, opatrznościowym polityku".* Tego typu założony subiektywizm przesądza o narracji w postaci rozdziałów – esejów, które jednak można pogrupować w 6 modułów.

Na moduł pierwszy składa się 5 takich esejów (s. 13-48), gdzie pretekstem do charakterystyki jest refleksja biograficzna od rodzinnej genezy (Potomek rodziny ziemiańskiej) do przypisania bohaterowi maski konformisty. Maska oznacza pozór, lecz w konfrontacji z

[456] Ibidem; L. Kowalski, *Jaruzelski generał ze skazą. Biografia wojskowa generała armii Wojciecha Jaruzelskiego,* Poznań 2019

[457] St. Kwiatkowski, *op. cit.,* s. 12 (co jest oczywiście poprawne w eseistyce dziennikarskiej, lecz chyba wadliwe w obszernym eseju o znacznych aspiracjach naukowych, a przede wszystkim w kontekście osoby autora).

[458] Ibidem, op. cit., s. 7-8; T. Rosenberg, *Kraje w których straszy. Europa Środkowa w obliczu upiorów komunizmu,* Poznań 1997, s. 238.

czynami lat 1949-1955 ów pozór musi budzić wątpliwości. Tym bardziej, że autor książki bardzo szeroko korzysta z autoprezentacji generała, a wcześniej takie podejście sygnalizuje (przypisy s. 12). Niekwestionowane są natomiast inteligencja oraz styl bycia generała, nawet przez jego przeciwników politycznych, w szczególności jeśli są osobami pozbawionymi doświadczenia wojskowego, np. Jacka Wegnera, czy Tinę Rosenberg[459]. Z tych względów może budzić zdziwienie fascynacja absolwenta dwóch akademii wojskowych (WAT i WAP) i pułkownika o dużej wysłudze w służbie zawodowej. Nie da się bowiem tego w praktyce wytłumaczyć nawet głęboką fascynacją osobą przełożonego. Wykształcony żołnierz zawodowy z lat 80. i 90. ma bardziej złożoną perspektywę swojej przeszłości pod rozkazami ówczesnego ministra obrony, a więc i bardziej złożoną ocenę niż przedstawiona w „*… zapisie pamięci”* płk. Kwiatkowskiego, płk. rez. Kumosia, gen. bryg. Rozbickiego oraz kilku innych oficerów budujących wysoce wyidealizowany stereotyp bohatera tegoż „zapisu”. Być może gen. Jaruzelski to człowiek, który stworzył siebie od nowa.

Prof. Stanisław Kwiatkowski zarysowuje z bazy swojej pamięci, ale i z selektywnie wybranych publikacji, a wreszcie z samooceny generała postać polityka w mundurze od co najmniej 1960 r. Jest to zarys żołnierza-generała wysokiej kultury dowodzenia oraz niewątpliwie kultury osobistej budowanej przez całą swoją biografię i bazującej na etyce nie tyle ogólnej, co marksistowskiej. Te wartości autor „zapisu” prezentuje w kolejnych pięciu rozdziałach od „polityka mimo woli” do „nie ma złego…” (s. 49-127). Autor pomija więc, że była to etyka wyprowadzana z jednej ideologii, a wizja wojska opierała się na obrazie kompanii reprezentacyjnej WP oraz społeczeństwa socjalistycznej dyscypliny. Przy czym wizjoner tak wyidealizowanego stanu społeczeństwa, zaskakując cywili, jak i wojskowych, nie potrafił tego wyartykułować mimo licznych publikacji lub drukowanych wypowiedzi z lat 1970-1989. Po prostu dlatego, że były one niezrozumiałe – była to nieco wyższej jakości nowomowa nie przemawiająca do większości kadry zawodowej i żołnierzy z poboru. Po czasie sam generał sformułował samousprawiedliwienie, a zarazem usprawiedliwienie systemu – wynikające jakoby z braku lub niedostatku „socjalistycznego personalizmu” (sic!)[460]. Trudno było jednak oficerowi zmuszonemu do podejścia krokiem defiladowym na materacu gimnastycznym do wykonania ćwiczeń na drążku snuć refleksję o jakimkolwiek personalizmie (!). Choć była to rzeczywistość to jednak nie z groteski Benny Hilla, czy ze świata Monty Pytona.

[459] J. Wegner, op. cit.; T. Rosenberg, op. cit.
[460] J. Wegner, op. cit., s. 195.

Interesujący jest fragment (s. 55-56) przywołujący stenogram z narady centralnego aktywu partyjnego SZ PRL z 18.stycznia 1971 r. gdy minister obrony narodowej tłumaczył konieczność użycia broni oraz wprowadzenia do akcji ciężkiego sprzętu, pojazdów opancerzonych lub czołgów. Interpretacja przyjęta przez prof. Kwiatkowskiego jest jednak nie przystająca do relacji części uczestników tej narady, którzy nie podzielali tak narzuconej narracji[461]. A wreszcie interesująca jest refleksja o krytyce „drętwej mowy" i kpinach z topornej propagandy (s. 63), dlatego, że styl publikacji gen. Jaruzelskiego lub jego publicznych wystąpień tym się właśnie charakteryzował, niemal do końca. I to mimo wysiłków zdolnych oficerów do zleceń kpt.-płk. Kwiatkowskiego lub dziennikarzy typu kpt.-ppłk. Wiesława Górnickiego. Ślady tego stylu można odnaleźć nawet w publikacjach generała po 1990 roku – mimo formalnej poprawności języka. Autor zapisu ma rację, że to „upodabniało go (generała) do kaznodziei", a co podkreślił też prof. Zbigniew Brzeziński (s. 67).

Wątpliwości może budzić także odwołanie się do poglądów gen. Jaruzelskiego z 1995 roku, a więc wyrażonych niejako po czasie, gdy opisywana tzw. kultura dowodzenia z lat 70. lub 80.częstokroć z kulturą niewiele miała wspólnego (s. 83). Niewątpliwie większość normatywów z lat 70. i 80. typu: zasady etyki, obyczaje żołnierzy zawodowych, program rozwoju kultury oraz nowe regulaminy (wewnętrzny, dyscyplinarny, musztry itp.) nosiły ślady woli gen. Jaruzelskiego choć były wytworem jego podwładnych np. gen. dyw. Mroza czy płk. prof. Michalika. W kwestii kultury ogólnej czy też tzw. kultury dowodzenia ukazało się w drugiej połowie lat 70. kilka publikacji Stanisława Kwiatkowskiego eksponujących credo „*Kultura obca jest bylejakości"* (s. 86). Niewątpliwie „osobowość generała wywarła wielki wpływ na jakość Sił Zbrojnych PRL" – ale czy aż tak wielki? Rzeczywistość ta przeżywana przez stany osobowe wielu jednostek wojskowych (większości?) była luźno powiązana z kulturą dowodzenia. Wbrew opinii autora „zapisu" oschłość, nieprzystępność i „skromność sztywniaka" (s. 87 i n.) źle przysłużyła się wojsku. Tworzyło to bowiem negatywny wzorzec dla tzw. napastników generała, których dobrał do swojej drużyny (s. 88), a którzy następnie tworzyli fatalną atmosferę służby. Samemu ministrowi ta zastępczość pozwalała jednak zachować, przynajmniej we własnym mniemaniu, nieskazitelność. Nim stał się dyktatorem w 1981 roku w wymiarze całego społeczeństwa i państwa, przekształcał SZ PRL na swój obraz i podobieństwo, mimo że wojsko tworzyli ludzie z krwi i kości i najczęściej innych niż on poglądów. Ten stan umknął uwadze autora „Zapisu". Tym bardziej, że nie byli to w większości

[461] W wyniku takich rozbieżności swoje stanowisko utracił wówczas szef oddziału szkół i akademii wojskowych płk. dr Tadeusz Konecki.

ludzie gorsi od powszechnie pochwalanego ministra. Byli po prostu niżej sytuowani hierarchicznie.

Zderzenie z realiami społecznymi „ruchu aktywnych tłumów" Solidarności (s. 108) było dla gen. Jaruzelskiego niewątpliwym wstrząsem, lecz czy szybko uczyniło go pragmatycznym realistą? – rzecz co najmniej dyskusyjna. Tej kwestii poświęcony jest kolejny moduł sześciu rozdziałów (s. 128-201). Niewątpliwie zmiana systemu i jego demontaż nie znajdowały alternatywy w drugiej połowie lat 80. Jednak funkcja „architekta demontażu" przypisana generałowi przez prof. Kwiatkowskiego jest wysoce umowna. Opiera się na tezie, iż stan wojenny umożliwił okrągły stół. Problem w tym, że między przewodniczącym WRON, a prezydentem III RP osobowość gen. Jaruzelskiego ewoluowała i prawdopodobnie nie doprowadziła do pełnej przemiany od autoindyktrynacji komunistycznej ku pełnej świadomości kompromitacji i upadku tej utopii. Być może wynikało to z psycho-emocjonalnej samoobrony, lecz nie znamy tak naprawdę przyczyn pragmatyzmu z 1989-1990 roku, dlatego nie można wiązać szoku stanu wojennego z przełomem 1989 roku. Obrady okrągłego stołu nie były efektem wypracowanym w wyniku sygnalizowanego szoku społecznego, lecz koniecznością wynikającą z braku alternatywy poszukiwanej przecież nieskutecznie w ramach utopii komunizmu.

Czy można przypisać gen. Jaruzelskiemu – przewodniczącemu rady państwa status męża stanu? Choć takie jest prawo autora „zapisu – poczynienia podobnej próby, trudno jest dyktatora przekształcić w liberała. Tym bardziej zadziwiająca, lecz godna docenienia jest jego postawa w 1989-1990 roku i zasługuje na uznanie, lecz nie unieważnia przeszłości. Przede wszystkim jego biografii lat 50.-80. Tego typu dylematy zawarte są w ostatnim fragmencie końcowego rozdziału omawianej książki. Pewnym nadużyciem wydaje się wiązanie tych przemian z brzmieniem kolejnych edycji (1973-1983) zasad etyki żołnierzy zawodowych (s. 249 i 258), jako źródła nowego otwarcia ministra. Zmianę wywołały bowiem rozwój wydarzeń oraz falsyfikacja komunistycznej utopii. Sytuacja w jakiej przewodniczący rady państwa przekształcił się w prezydenta PRL oraz III RP nie czyniła go mężem stanu. Niewątpliwie jednak tworzyła warunki do honorowego przejścia na polityczną lub wojskową emeryturę. Konsekwencją tak wysoce pragmatycznej ale i godnej postawy było konsekwentne przyznawanie się do błędów. To w szczególności uwypukla autor „Zapisu" (s. 254) przywołując opinię prof. Jerzego Jedlickiego. Jest to niewątpliwie wartość z odnalezionej, czy też odzyskanej przeszłości z lat 1923-1947, choć jest to jednocześnie także droga i strategia obrony własnej godności oraz strategia obrony w sporach prawnych.

Pytanie o aberrację patriotyczną (s. 269) przeciwstawiającą żołnierzy WP okresu PRL „żołnierzom wyklętym" znalazło już wiele odpowiedzi w historiach lub biografiach chociażby płk. Tadeusza Cynkina. Wszyscy uczestnicy tamtych wydarzeń zostali uwikłani w historię i moralne wybory, w których czas służby wojskowej oraz warunki tej służby wpływały na podejmowane decyzje. Wpływały podobnie jak na ppor.-mjr. Wojciecha Jaruzelskiego. Jego przypadek zagwarantował jednak miejsce szczególne w historii, choć miejsce różnie oceniane. Nie trzeba tego nawet uzasadniać w badaniach demoskopowych, bowiem nie chodzi tu o casting polityczny. Jeśli rodzą się dylematy z oceną dalszej biografii, to dotyczy ona bardziej polityka i jego odpowiedzialności politycznej w całym spektrum lat 50.-80. Autor „Zapisu pamięci" o Wojciechu Jaruzelskim wyraził jednoznacznie pozytywną ocenę postaci i tym samym uznał stereotyp wokół niej tworzony. Jest to wprawdzie zapis subiektywny, lub wręcz emocjonalny, lecz winien być traktowany jako ważne źródło w badaniach historycznych. To właśnie najlepiej przysłuży się zarówno przyszłym badaniom oraz pamięci gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Przysłuży się znacznie lepiej niż wszelkie komitety Jego pamięci.

Innego typu narracje zawiera druga z książek wspierających pozytywny stereotyp postaci Wojciecha Jaruzelskiego. Jest to zapis zbiorowy ze znaczącym udziałem przedstawicieli pokolenia '84 lub też młodzieży KC-owskiej i powstała z inicjatywy tej generacji[462]. Taką genezę podaje Krzysztof Janik (red.), *Wojciech Jaruzelski. O realizmie i poczuciu odpowiedzialności,* Toruń 2024, s. 11) (ss. 201). W gronie autorów tej publikacji znalazły się osoby uczestniczące w całym spektrum polskich przełomów czy kryzysów od 1956 do 1989 roku, lecz poza Adamem Michnikiem i prof. Andrzejem Romanowskim reprezentujący oraz utożsamiający się z PRL jako formacją państwa optymalnego. Akceptujący jego ideologiczną postawę narzuconą z ZSRR. Jako autora i osobę środka zaliczyć należy płk. dr. Gabriela Zmarzlińskiego. Wszystkich współautorów łączy fascynacja osobą gen. Jaruzelskiego. W ocenianą książkę rocznicową wprowadzają dwa teksty uznanych profesorów. Tytuły tych tekstów sygnalizują jednak przeciwieństwo, bowiem prof. Jerzy Wiatr kreuje wiodącą ocenę *Wojciech Jaruzelski – realista i reformator* (s. 25-33), natomiast prof. Andrzej Romanowski eksponuje dziwność generała (s. 34-41) i uznaje, że „... *może ma (miał) on jakąś*

[462] Ponieważ polski rok 1968 nie doprowadził do narodzin nowej lewicy w PRL, taką rolę można przypisać pokoleniu '84. Z tą różnicą, że jest to grupa pozbawiona naiwnego heroizmu buntowników lat 60. W Polsce było bowiem miejsce jedynie na lewicę koncesjonowaną. Wcześniej mieli się o tym przekonać rewizjoniści. W tym kontekście pokolenie '84 również musiało, przynajmniej początkowo, zabiegać o przyzwolenie strażników utopii – jednym z nich był Wojciech Jaruzelski. Wiele wskazuje, że narzędziem przydatnym w tych zabiegach był pospolity cynizm.

rację” (s. 34) i przytacza dodatkowy dowód prywatnego ufundowania w 1972 roku pomnika nagrobnego gen. Emila Fieldorfa „Nila” – ofiary doby stalinizmu (s. 39). Z kolei prof. Wiatr podkreśla decyzję gen. Jaruzelskiego jako szefa GZP WP o liberalizacji praktyk religijnych oficerów WP pod wpływem wyników badań socjologicznych (s. 26). Obaj uczeni pomijają jednak to, że nie mógł tego uczynić żaden inny oficer bez załamania własnej kariery. Wbrew oceny prof. Wiatra aktywność religijna rodzin oficerskich blokowała rozwój zawodowy głowy domu aż do 1988 roku. Obaj autorzy zgodnie to eksponują, lecz pojęcia „dziwność(-ny)” i realizm(-ny) są rozbieżne. Podobnie jak socjalizm, jako model kolektywny, wyklucza personalizm.. Konstatują, iż nie ma pomników Wojciecha Jaruzelskiego w 10 lat po jego śmierci. Należy dodać, że nie ma też pozytywnych ocen w podręcznikach historii, choć jest to osoba związana w równym stopniu ze stanem wojennym, jak i początkiem III RP. Jest to więc także w szerszym odbiorze społecznym postać „dziwna”, a jednak na ekstremach prawicy nienawidzona – równolegle w środowiskach lewicy zorganizowanych przez pokolenie ’84 hołubiona. Tekst prof. Janusza Reykowskiego odnosi się do dylematu patriotyzmu w ostatniej dekadzie PRL. Autor rozdziela ówczesny patriotyzm na wersje przyjętą przez gen. Jaruzelskiego i narzuconą społeczeństwu w głębokim przekonaniu, że taki jest interes narodu w warunkach nakładania się ograniczonej suwerenności z kryzysem, a wersję patriotyzmu opozycji legalnej lub nielegalnej. Prof. Reykowski chyba nie zauważa, że większość społeczeństwa utożsamiała się z oporem. W konkluzji przypisał dyktatorowi zdolność do uznania obu patriotyzmów …” może nawet w pierwszym roku stanu wojennego” (s. 56).

Dla współautora książki i sztandarowego opozycjonisty Adama Michnika dopuszczalny jest patriotyczny dualizm generała, choć uczynił owo dopuszczenie niejako po wszystkim. Wcześniej generał był konsekwentnie zwolennikiem komunistycznej utopii. Po czasie, a więc w 1989 roku usprawiedliwił to dezinformacją ze strony otoczenia wojskowego lub partyjnego (s. 58-59). Redaktor Michnik pominął jednak istotny fakt – kto sobie to otoczenie dobierał? Ocena opozycjonisty jest mimo to wysoce pozytywna, co może tłumaczyć styl życia Adama Michnika. Tak samo na piedestał wynosi gen. Jaruzelskiego prof. Stanisław Kwiatkowski w szkicu *Majowe rocznice i pamięć potomnych (s. 66-86).* Szkic zawiera syntezę poglądów z wcześniej charakteryzowanej książki. Jest to jeszcze jedna hagiografia oparta na usprawiedliwieniu generała po 1990 roku, gdy stale wyrażał ubolewanie z tytułu nadużycia władzy – jego władzy i przypisał jej „głupotę czy niegodziwość” (s. 85). Czy można to uznać za manierę postaci historycznej czy operowanie ukrytymi racjami? Książka, we wszystkich poglądach współautorów wspiera generała. Wsparciem dla tej perspektywy widzenia Polski przez generała oraz jego strategii w okresie 58 lat w generalskim stopniu jest narracja politologa

prof. K. Łastawskiego i ekonomisty W. Zastawnego. Wyrażone to zostało w drugiej części „konteksty" (s. 161-196). W lekturze książki na szczególną uwagę zasługuje tekst płk. dr. Gabriela Zmarzlińskiego o „człowieczym losie" generała Jaruzelskiego. Jest to bezsprzecznie dowód podwładnego na fascynację osobą przełożonego. Takie relacje w służbie wojskowej to stan optymalny oparty zarówno na podejściu racjonalnych jak i emocjonalnym. Należy dodać – jakże odmienny od stosunku innego oficera płk. Lecha Kowalskiego. Jest to fascynacja odmienna, choć w swoich efektach zbliżona do relacji generał a redaktor i premier M.F. Rakowski zapisy przewijające się przez tomy jego „dzienników" od 4 do 10[463]. Jeszcze w tomie 3 redaktor Polityki był skłonny do refleksji i dystansu, lecz od 1981 roku (tom 7 i n.) był wręcz bezkrytyczny.

W żołnierskim i człowieczym losie generała, który ukazał się spod pióra płk. Zmarzlińskiego ujawnione zostały incydenty prawdziwe (s. 111), choć nieznane szerszemu gronu odbiorców propagandy lat 70.-80. Są to kwestie miejsca pochówku gen. Nila oraz jego symbolicznego grobu (1972 r.), czy kwestia uroczystości pogrzebowych gen. Józefa Wiatra (1977 r.). Nie ulega wątpliwości, że obaj generałowie zasługiwali na uhonorowanie – i to się za sprawą ministra Jaruzelskiego stało. Jednak w ówczesnej propagandzie zostało to zmarginalizowane. Jeszcze raz należy podkreślić, że mógł to uczynić jedynie silny człowiek systemu gen. Jaruzelski, bez szkody dla własnej kariery. Mimo oceny płk. Zmarzlińskiego (s. 117) gen. Jaruzelski ulegał wielokrotnie patosowi historii w swoich wystąpieniach i niekiedy gestach. Był to jednak patos niewiele lub nic niekosztujący człowieka o jego politycznym osadzeniu. Geostrategia lat 1946-1981 przywołana na stronach 116-119 jest usprawiedliwieniem redukującym ów patos. Przykładowo w konfrontacji z brakami wizji lub realizmu E. Benesza zarówno z lat 1934-1939 czy 1045-1948, czy też podobnej postawie Dupczeka w 1967-1968 roku. nie mogło być inaczej, bowiem „rzeczywistość założeniowa" komunizmu redukowała wszelką logikę lub kulturę, które śmiałyby podważać doktrynalną nieomylność utopii narzuconą przez ZSRR[464]. Zwątpienie zrodziło się dopiero w 1980 roku wraz z Solidarnością i dlatego było zagrożeniem systemu, a nie jednego z jego ogniw. Paradoksalnie jednak oznaczało to zderzenie dwóch utopii: komunistycznej i solidarnościowej.

Władza spoczywająca wówczas w rękach gen. Jaruzelskiego, podobnie jak w 1956-1958 r., poszukiwała swojej legitymizacji w patosie historii i niewątpliwie nadużywała tej

[463] M. F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1969-1990,* t. 4-10.

[464] Z. Brzeziński, *Plan gry USA-ZSRR,* Warszawa 1990, s. 18; J. Staniszkis, *O władzy i bezsilności,* Kraków 2006, s. 7.

strategii[465]. Nie była bowiem w stanie, w obu perspektywach przełomu października ’56 i sierpnia ’80, utrzymać życzliwości lub choćby neutralności inteligencji. W efekcie skuteczny okazał się właśnie opór warstwy wykształconej, działającej na racjonalnym, a nie utopijno-anarchistycznym poziomie po 1980/1981 r. Sam generał nie mógł jej przyciągnąć swoimi wystąpieniami i być może racjami ukrytymi w nowomowie, choć należy przyznać nie odwołał się do jawnej polityki antyinteligenckiej. Zarówno on sam, jak i jego następca deklarowali swój związek z intelektualistami zabiegając jednocześnie o proletariacką bazę kurczącą się bardzo szybko. Pozostała jedynie partia władzy, a ściśle jej struktury[466].

Rok 1989 stał się więc sukcesem polskiej warstwy wykształconej zarówno poprzez okrągły stół, jak i wybory z 4 czerwca. Był to zarazem jej ostatni sukces wobec procesu zaniku zarówno inteligencji jak i klasycznie rozumianej warstwy plebejskiej. Sygnalizowane kwestie umknęły uwadze autorów obu hagiograficznych opracowań rocznicowych o gen. Jaruzelskim. Zabrakło w nich minimum krytycyzmu zarówno w tekście płk. Zmarzlińskiego, jak i płk. Łastawskiego wobec „*PRL, niedorozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego”* lub „*nieudolnej kopii systemu sowieckiego”*– a może w tym kryła się polska racja stanu w latach 80.?[467], mimo że był generał oraz premier Mieczysław F. Rakowski. Zasadniczo należałoby przyjąć za autorami: od 1980 roku przez rok 1983 do końca 1988 roku lub wręcz do 4. czerwca 1989 roku interes Polski (racja stanu) był(y) nienaruszone[468]. Brakowało jedynie „socjalistycznego personalizmu”.

Pierwsza (1980 r.) i druga próba reformy (prof. Messnera), oraz trzecia reforma proponowana przez M. F. Rakowskiego okazały się nieskuteczne, a uwarunkowania zewnętrzne nie mogą tłumaczyć tych niepowodzeń. Po dekadzie gierkowskiej kluczowym pojęciem okazała się konsumpcja. Na Zachodzie traktowanym jako punkt odniesienia wzrastała, w PRL spadała. Jej substytutem nie mogła być tzw. równość społeczna. Tego

---

[465] J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu,* Warszawa 1989, s. 77 (*„… mandat panowania pochodzi od … historii, a nie od społeczeństwa);* A. Walicki, *Patriotyzm i sens historii. Uwagi sceptyka,* Sens polskiej historii, red. A. Ajnenkiel, J. Kuczyński i A. Wohl, Warszawa 1990, s. 25-26.

[466] Jeszcze w latach 1987-1988 tzw. aparat partyjny ubolewał nad licznymi wakatami pracowników etatowych PZPR, choć obiektywnie pracowników tych było zbyt wielu.

[467] Z. Brzeziński, *Wielkie bankructwo. Narodziny i śmierć komunizmu w XX wieku,* Paryż 1990, s. 130.; M. Heller, *Polska w oczach Moskwy,* Paryż 1984, s. 195 i n; K. Łastawski, *Dylematy polskiej racji stanu w latach 80. XX wieku,* Wojciech Jaruzelski …, op. cit., s. 161-174; G. Zmarzliński, op. cit., s. 119 i 134-136 (całkiem inaczej ocenia poczynania gen. Jaruzelskiego dyplomata J. M. Nowak, *Od hegemonii do agonii. Upadek Układu Warszawskiego – polska perspektywa,* Warszawa 2011, s. 124 – kreowany przez zwolenników tzw. plan Jaruzelskiego był jeszcze jedną rozreklamowaną próbą „szamotaniny wewnętrznej i zewnętrznej państwa”).

[468] Być może dlatego w wojskowych obwodach rozliczano żołnierzy po 4 czerwca 1989 roku z uczestnictwa w wyborach (sic). Tak wyglądała wówczas tajność wyborów.

bowiem w realiach i stylu życia właścicieli PRL nie można było osiągnąć, oznaczałoby to wypracowanie stanu „równości w biedzie". Dlatego przesłanie ukryte w tekście Wiesława Żółtkowskiego (s. 175-196) wydaje się być zbyt głęboko ukryte. Potencjalni kredytodawcy z Zachodu nie okazali zainteresowania polskim ruchem związkowym, ani też poczynaniami władzy komunistycznej lat 80. Szansy na realną zmianę, gdy zaufanie społeczne nie istniało, nie było, a co potwierdziły wyniki referendum w 1987 roku. Była to jednoznaczna ocena 7 lat sprawowania władzy z dyktatorskim udziałem generała i jego kolejnych ekip[469]. W ostatnich dwóch latach PRL nie istniała już presja hegemona, który miał własne problemy, a polskich chciał uniknąć. Nie istniała także skumulowana presja sankcji Zachodu. Nie negując dobrej woli obu ostatnich sterników, ich możliwości wpływu – nawet w formie eskalacji kryzysu – gwałtownie zmalały.

Fenomenem okazało się ich przywiązanie do dogorywającej utopii. Zrodzony wówczas wraz z pokoleniem '84 postkomunizm początkowo zmierzał do reformy starego i niewydolnego systemu, dlatego skala załamania w czerwcu 1989 roku okazała się obustronnym szokiem dla polskiego komunizmu oraz solidarnościowej lub postsolidarnościowej opozycji. Kolejnym szokiem była transformacja gospodarcza i jej ciemniejsza strona oparta początkowo na spekulacjach i pierwotnej akumulacji kapitału, a po 1 stycznia 1990 roku próbach uporządkowania w postaci reformy Balcerowicza. Okazało się to transformacją udaną, lecz nie było w tym zasługi ekipy generała-prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego. Wręcz przeciwnie, miały miejsce działania szablonowe w obrębie składu tzw. „ostatniej obsługi CKM". Nie jest to zwrot retoryczny, za którym nie kryje się nic lub nie było żadnych wydarzeń. Krył się za tym przede wszystkim konserwatyzm komunistycznej utopii, która nawet w tych wydawałoby się światłych umysłach nie znalazła alternatywy. Tymczasem hegemon spóźnił się z finlandyzacją PRL, a miękka dyktatura gen. Jaruzelskiego nawet jej nie rozważała tkwiąc do końca w modelu zapożyczonym i przeniesionym z armii w struktury społeczne, a przede wszystkim personalnie zaabsorbowanym polskim komunizmem z konkretną twarzą.

Dwie książki omówione zostały pobieżnie przede wszystkim z konieczności ukrytej w wyraźnych znamionach subiektywizmu ich autorów. Tym samym prezentowane omówienie, zainspirowane przez wydawcę dr. Adama Marszałka, nie mogło zostać w pełni ujęte w ścisłe reguły naukowej recenzji. Istotne są także przyczyny, w wyniku których książki te powstały. Główną przyczyną jest to, co nastąpiło między 1991 a 2014 rokiem w aktywności intelektualnej, wydawniczej oraz nadal politycznej emerytowanego generała i prezydenta RP.

[469] E. Laurent, *Moskwa na Wall Street,* Londyn 1989, s. 103-104 (Przypadek Polski).

Był to i nadal pozostaje przede wszystkim konglomerat działań samego Wojciecha Jaruzelskiego dopełniony poczynaniami działaczy zgromadzonych wokół jego osoby oraz jego dorobku. Osią narracji obu publikacji stała się autorska teza generała, że bez stanu wojennego nie byłoby okrągłego stołu. Jest to także dominujące podejście zwolenników generała, dawnych lub pozyskanych już po 1991 roku. Teza ta przenika wprost lub pośrednio obie książki.

Teza jest nie tyle dyskusyjna, co wręcz fałszywa. Pośrednio podkreśla to sam gen. Jaruzelski. W większości swoich wypowiedzi lub publikacji począwszy od 1991 roku przeprasza wszystkie osoby pokrzywdzone w wyniku jego stylu zarządzania państwem, a w dużym stopniu także dowodzenia, lub zarządzania strukturami MON. Jest to postawa szlachetna, choć nie można oprzeć się wrażeniu, iż niekiedy trąci manierą dobrze wychowanego i wykształconego człowieka. Zbyt mało jest w tym poczucia żalu i winy osoby, która popełniła niejeden błąd. Najważniejsze jest jednak to, że nie uchyla się całkowicie od winy, nie próbuje jej zmilczeć lub zmienić w konieczność, choć to ostatnie nie jest tak jasne. Fakt przeprosin (skruchy?) wyprowadzany jest jednak z czynu(ów) nagannego(-ych). W tekstach współautorów książek zarysowany jest natomiast obraz postaci idealnej. A to już ewidentnie mija się z prawdą. W ten sposób nieprawdę w mniejszym lub większym stopniu autorzy uczłowieczają i czynią osobę bohatera swoich tekstów normalną, a czasami czynią to na poziomie fascynacji jako – wyznawcy? Przewaga każdej władzy wynika z dostępu do danych niedostępnych zarówno dla większości zwolenników, jak i podwładnych, nie mówiąc o przeciwnikach. Gen. Jaruzelski tą przewagą dysponował w latach 1980-1981 i w znacznym stopniu utrzymał ją do końca swojej aktywności w 2013 roku. Gdyby te ukryte dane jednoznacznie za nim przemawiały (jako głównym decydentem lat 1980-1989) winien je ujawnić w 1992 roku i mógł tak postępować w latach następnych. Nie uczynił tego. Nie wprowadził więc stanu wojennego po to by po 9 latach umożliwić okrągły stół. Są to istotne, wręcz krytyczne fakty historyczne w pełni rozdzielne ze względu na odmienność sytuacji w 1981 roku, a 1988/1989 roku.

Mimo hasła, wręcz nakazu z lat 70. – „*oficer wykształconym marksistą"*, gen. Jaruzelski okazał się marksistą[470], lecz nie był wykształconym marksistą, bowiem gdyby nim był prawdopodobnie stałby się rewizjonistą lub musiałby zaprzeczyć swojej inteligencji. Nie dorósł intelektualnie do Ignazia Stillone. Wojsko z jego strukturami i „nadorganizacją" było środowiskiem naturalnym generała, a po 1980 roku wzorem idealnym dla PRL (podobnie jak wzorem idealnym dla WP oraz wszystkich SZ PRL była Kompania Reprezentacyjna WP). W

[470] Czynił to choćby z urzędu jako szef GZP WP w latach 1960-1965, a wreszcie jako I Sekretarz KC PZPR w latach 1981-1989.

obu ujęciach tej utopii ogólnopolskiej lub choćby jedynie wojskowej ukryty był błąd uniemożliwiający osiągnięcie tak idealnego zorganizowania społecznego nawet dla dyktatora doskonałego. Prawdopodobnie dlatego, że nie mógł się on uwolnić z ideologicznej pułapki autoindoktrynacji[471]. Ocalił jednak (przynajmniej w części) po 1989 roku osobistą przyzwoitość i przejawił odpowiedzialność, mimo że nadal tkwił w objęciach utopii, bowiem w realizmie to chyba nie. Ten ostatni dylemat musza rozstrzygnąć czytelnicy obu książek, zarówno zwolennicy lub wyznawcy, jak i krytyczni historycy. Do zapiekłych przeciwników nie przemówi żadne opracowanie oprócz książki *„Jaruzelski generał ze skazą”,* której większość z nich z dużym prawdopodobieństwem i tak nie przeczytała.

[471] Wypowiedź z 1995 roku gen. armii W. Jaruzelskiego na temat ankiety „oblicze duchowe Sił Zbrojnych Polski” jest napisane także poprawnym językiem polskim, jednak z wyraźną zawartością pustosłowia (*Siły Zbrojne Trzeciej Rzeczypospolitej. Myśli i rozważania,* Warszawa 1996, s. 225-240).